

KODEKS PRAWA KANONICZNEGO W BADANIACH MŁODYCH NAUKOWCÓW

V

Redakcja

Ks. Mirosław Sitarz

Agnieszka Romanko

Lublin 2022

**KODEKS PRAWA
KANONICZNEGO
W BADANIACH
MŁODYCH NAUKOWCÓW**

V

KODEKS PRAWA KANONICZNEGO W BADANIACH MŁODYCH NAUKOWCÓW

V

Redakcja

Ks. Mirosław Sitarz

Agnieszka Romanko

Lublin 2022

Recenzenci

ks. dr hab. Dariusz Borek, prof. UKSW
ks. dr hab. Krzysztof Mikołajczuk, prof. KUL

Opracowanie redakcyjne

Agnieszka Romanko

© Copyright by

Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa KUL
Polska Akademia Nauk Oddział w Lublinie

ISBN 978-83-964156-5-3

ISBN 978-83-66847-36-1

Wydawca



Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół
Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Al. Raławickie 14, c-742, 20-950 Lublin
tel./fax 81 445-37-42; e-mail: kkpp@kul.pl, <http://sawp.org.pl>



POLSKA AKADEMIA NAUK
ODDZIAŁ W LUBLINIE

Polska Akademia Nauk Oddział w Lublinie
ul. Spokojna 1, 20-074 Lublin
tel.: 81 475-62-00; e-mail: lublin@pan.pl; <https://www.pan-ol.lublin.pl>

Projekt okładki, skład komputerowy i druk

Studio R-ka, ul. Lasockiego 15, 20-612 Lublin

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	7
--------------------	---

Wykaz skrótów	9
---------------------	---

Normy generalne i kościelne prawo konstytucyjne

Paweł Banduła, Ewolucja regulacji prawnej w statutach Konferencji Episkopatu Polski	13
Marcin Rycek, Możliwość udzielenia dyspensy przez osoby świeckie	31
Bartosz Trojanowski, Ograniczone możliwości realizacji prawa do sakramentów i pozasakramentalne źródła łaski istotne w czasie stanu epidemii	43

Kościelne prawo małżeńskie

Monika Frąszczak, Zasada apelacyjności w zreformowanym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa	61
Sabina Karp, Zaburzenia odżywiania a zdolność do zawarcia małżeństwa kanonicznego	75
Malwina Kędracka, Działalność ekumeniczna Kościoła katolickiego na przykładzie przygotowania do zawarcia małżeństwa katolicko-prawosławnego	91
Piotr Stec, Niezdolność natury psychicznej do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich – zaburzenia psychoseksualne u kobiet	105

Kościelne prawo karne

Kinga Cichawa, Okoliczności łagodzące odpowiedzialność karną w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku	121
Małgorzata Kliczka-Bielenda, Status oskarżyciela w postępowaniu karnym w prawie kanonicznym. Wybrane aspekty	131

Historia prawa i kościelne prawo publiczne

Piotr Grzybek, Finansowanie Kościoła katolickiego w Republice Czeskiej po 1989 roku	145
Maciej Kiliszek, Sobór powszechny od Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Źródła, ewolucja i przyczyny	155
Artur Lis, „Ius suum cuiuslibet conservabo” – o dwóch przywilejach wydanych w Cieni (1228)	177
Wykaz literatury	203

WPROWADZENIE

Z radością przekazujemy Państwu V tom publikacji „Kodeks Prawa Kanonicznego w badaniach młodych naukowców”. Opracowanie stanowi odpowiedź na zapotrzebowanie zgłaszane przez krajowe ośrodki naukowe umożliwienia doktorantom i doktorom zaprezentowania i upowszechnienia swojego dorobku naukowego.

Zakres tematyczny publikacji stanowi analizę wybranych zagadnień z Kodeksu Prawa Kanonicznego, jak też z historii prawa oraz kościelnego prawa publicznego. Monografia wieloautorska składa się z 12 artykułów, które zostały usystematyzowane na 4 działy: Normy generalne i kościelne prawo konstytucyjne (P. Banduła, M. Rycek, B. Trojanowski); Kościelne prawo małżeńskie (M. Frąszczak, S. Karp, M. Kędracka, P. Stec); Kościelne prawo karne (K. Cichawa, M. Kliczka-Bielenda); Historia prawa i kościelne prawo publiczne (P. Grzybek, M. Kiliszek, A. Lis). Ponadto niniejsze opracowanie zawiera wykaz skrótów i wykaz literatury.

Autorzy poszczególnych artykułów reprezentują 3 ośrodki naukowe: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu oraz Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Składamy serdeczne podziękowania Osobom, które przyczyniły się do wydania niniejszej publikacji, zarówno Autorom, jak też Promotorom i Opiekunom naukowym oraz Recenzentom.

Życzymy ciekawej lektury.

Ks. prof. dr hab. Mirosław Sitarz

Dr Agnieszka Romanko

WYKAZ SKRÓTÓW

- AAS – „Acta Apostolicae Sedis” (1909-)
- AKEP – „Akta Konferencji Episkopatu Polski” (1998-)
- AS – Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores* (22.02.2004)
- CD – Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* (28.10.1965)
- DC – Papieska Rada Tekstów Prawnych, Instrukcja procesowa *Dignitas con-nubii* dotycząca postępowania trybunałów diecezjalnych i międzydiecezjalnych w prowadzeniu spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa (25.01.2005)
- Dekret – Konferencja Episkopatu Polski, *Dekret ogólny o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa* (17.03.2017)
- KEP – Konferencja Episkopatu Polski
- KPK/83 – Kodeks Prawa Kanonicznego (25.01.1983)
- KPK/17 – Kodeks Prawa Kanonicznego (27.05.1917)
- KKKW – Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich (18.10.1990)
- LG – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gen-tium* (21.11.1964)
- MIDI – Franciszek, List apostolski motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (15.08.2015)
- PG – Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis* o biskupie słudze Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata (16.10.2003)
- UDG – Jan Paweł II, Konstytucja apostolska o wakacie Stolicy Apostolskiej i wyborze Biskupa Rzymskiego *Universi Dominici Gregis* (22.02.1996)

**NORMY GENERALNE
I KOŚCIELNE PRAWO KONSTYTUCYJNE**

Mgr lic. Paweł Banduła

<https://orcid.org/0000-0002-6904-1340>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

EWOLUCJA REGULACJI PRAWNEJ W STATUTACH KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

1. Wprowadzenie

Instytucja konferencji biskupów nie była znana w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r.¹ Początkowo Stolica Apostolska była zaniepokojona oddolną inicjatywą Kościoła w tworzenie takiej instytucji. Dopiero papież Pius IX dostrzegł pozytywne cechy takich zebrań². Konferencja biskupów swoją regulację prawną znalazła dopiero w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.³

2. Początek Konferencji Episkopatu Polski

Z kart historii dowiadujemy się, że na terenie Polski pierwsze nieoficjalne zebranie biskupów ze wszystkich trzech zaborów miało miejsce 12 marca 1917 r. w Warszawie z okazji setnej rocznicy utworzenia metropolii warszawskiej⁴. W doktrynie panuje pogląd, że u początków konstituowania się konferencji biskupów w Polsce były trzy kolejne ogólnopolskie zebrania plenarne biskupów po odzyskaniu przez Polskę niepodległości: pierwsze od 10 do 12

¹ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.

² E. Szafronowski, *Konferencje biskupie. Studium historyczno-kanoniczne*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1984, s. 22.

³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

⁴ W. Jasiński, *Zjazdy biskupie*, w: *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworski, t. XXXIII, Seminarium Duchowne, Włocławek 1933, s. 225.

grudnia 1918 r. w Warszawie, drugie od 12 do 14 marca 1919 r. w Warszawie oraz trzecie od 26 do 30 sierpnia 1919 r. w Gnieźnie⁵.

Pierwsze oficjalne zebranie plenarne biskupów w niepodległej ojczyźnie zostało zwołane przez Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa metropolitę warszawskiego, prymasa Królestwa Polskiego w dniach od 10 do 12 grudnia 1918 r. w Warszawie. Temu spotkaniu przewodniczył Achille Ratti, wizytator apostolski. Niestety w tym gremium nieobecny był Edmund Dalbor, arcybiskup metropolita gnieźnieński i poznański, Prymas Polski, który ze względów komunikacyjnych między Wielkopolską a Warszawą nie mógł dotrzeć do Warszawy⁶. Podczas tego zebrania postanowiono, że spotkania będą odbywać się raz w roku⁷. Według S. Wilka tę konferencję biskupów należy uważać za pierwszą ogólnopolską konferencję episkopatu w odrodzonej Polsce⁸.

Kolejne spotkanie odbyło się w dniach 12-14 marca 1919 r. w Warszawie. Zebranie to zostało także zwołane przez A. Kakowskiego, a przewodniczył mu A. Ratti. To posiedzenie było szczególnie ważne ze względu na konieczność zajęcia stanowiska wobec spraw kościelnych, które miały być rozpatrywane w Sejmie. W trakcie tego spotkania biskupi rozpoczęli prace nad regulaminem zebrań plenarnych⁹.

Trzecie zebranie plenarne zwołał E. Dalbor i miało miejsce od 26 do 30 sierpnia 1919 r. w Gnieźnie. W tym gremium uchwalono regulamin Zjazdów Biskupów Polskich. Akt ten określał: skład uczestników, przedmiot i procedurę obrad oraz charakter Zjazdu Biskupów Polskich¹⁰. Na podstawie regulaminu z 1919 r. oficjalna nazwa spotkań biskupów brzmiała „Zjazd Biskupów Polski”¹¹. Najważniejszą kwestią, jaką rozwiązywał regulamin, był problem procedencji przewodniczenia obradom konferencji biskupów, mianowicie Zjazdu Biskupów Polskich zwołuje Prymas Polski, arcybiskup metropolita gnieźnieński i poznański. W czasie wakansu tej stolicy lub innej przeszkody

⁵ E. Szafronowski, *Konferencje biskupie...*, s. 35.

⁶ P. Hempterek, *Konferencje Biskupów metropolii warszawskiej 1907-1925*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 24 (1977), s. 51.

⁷ M. Stępień, *Status prawny i organizacja Konferencji Episkopatu Polski*, w: *100-lecie Konferencji Episkopatu Polski. Księga jubileuszowa*, red. A.G. Miziński, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2019, s. 61.

⁸ S. Wilk, *Funkcja Prymasa Polski w II Rzeczypospolitej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 26 (1988), nr 2, s. 165.

⁹ J. Dyduch, *Kształt prawny Konferencji Episkopatu Polski*, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013), nr 2, s. 4.

¹⁰ J. Manzanares, *Las Conferencias Episcopales en tiempos de Pio XI. Un capítulo inédito y decisivo de su historia*, „Revista Española de Derecho Canonico” 36 (1980), s. 46-47.

¹¹ K. Krasowski, *Episkopat Katolicki w II Rzeczypospolitej*, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, Maciej Roman Bombicki, Warszawa-Poznań 1992, s. 33.

najstarszy metropolita przewodniczy Zjazdowi zwołując go, z wyjątkiem sytuacji, w której wśród biskupów byłby kardynał, wówczas on przewodniczy, a jeśli było kilku kardynałów, przewodniczy najstarszy powołaniem do Kolegium¹². Według E. Szafrrowskiego to spotkanie biskupów było I Konferencją Episkopatu Polski¹³.

Po śmierci E. Dalbora, nowym arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i poznańskim oraz Prymasem Polski od 24 czerwca 1926 r. został August Hlond, biskup katowicki. Od tego prekonizowania problem procedencji w polskim episkopacie wygasł¹⁴.

Podczas obrad Polskiego Synodu Plenarnego w Częstochowie w 1936 r. postanowiono, że biskupi wszystkich obrządków będą zbierać się na coroczne zwyczajne zebrania plenarne biskupów, a w razie pilnej potrzeby będą mogły odbywać się zebrania nadzwyczajne. Wówczas ustalono, że zebrania będą kierować się własnymi przepisami, mając prawo powoływać komisje, określać ich skład i zakres działania. W przypadku braku zgody w działaniu biskupów zobowiązano ich do zwracania się do konferencji biskupów o udzielenie wskazówek, jak rozwiązać ten problem, aby jednolicie postępować. Zobowiązanie to nie naruszało prawa każdego biskupa do odwołania się do Stolicy Apostolskiej¹⁵.

3. Regulamin z 1938 roku

Biskupi przyjęli regulamin Konferencji Episkopatu Polski 26 września 1938 r., a tym samym wypełnili uchwałę Synodu Plenarnego. Należy zwrócić uwagę, że od 1930 r. zaczęto stosować określenie „Konferencja Plenarna Episkopatu Polski”¹⁶. Nowe uregulowania przewidywały fakultatywny udział biskupów pomocniczych w zebraniach i trzyletnią kadencję sekretarza Episkopatu. Uchwały zebrań miały mieć charakter wspólnego porozumienia i wytycznych oraz posiadać moc prawną tylko w tych przypadkach, w których

¹² Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Prymasa Polski, I 111a, nr 132, Protokół Zjazdu Biskupów (26-30.08.1919); S. Wilk, *Początki Konferencji Episkopatu Polski*, w: *100-lecie Konferencji...*, s. 29.

¹³ E. Szafrrowski, *Konferencje biskupie...*, s. 23-27.

¹⁴ B. Kozioł, *Kardynał Józef Glemp – ostatni taki prymas*, w: *100-lecie Konferencji...*, s. 100-101.

¹⁵ E. Szafrrowski, *Kolegialne działanie biskupów na tle Vaticanum II*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1975, s. 179.

¹⁶ K. Krasowski, *Episkopat Katolicki...*, s. 33.

uchwały Synodu Plenarnego przewidywały normowanie określonych spraw przez zebranie plenarne¹⁷.

KEP do połowy marca 1969 r. nie posiadała swego statutu. Należy podkreślić, że Episkopat po raz ostatni przed II wojną światową obradował 26 kwietnia 1939 r.¹⁸, zaś od początku 1946 r. do 15 marca 1969 r. odbyło się 113 konferencji biskupów w Polsce¹⁹. Innym aspektem, jakże pozytywnym w Kościele w tym czasie, był Sobór Watykański II, który został zwołany przez Jana XXIII i obradował od 11 października 1962 r. do 8 grudnia 1965 r.²⁰ Takie uwarunkowania historyczne nie sprzyjały legislacji konferencji biskupów, z jednej strony czas wojny, a następnie okupacji, zaś z drugiej strony oczekiwano na dyspozycje Stolicy Apostolskiej.

4. Statut z 1969 roku

Pierwszy statut KEP został uchwalony 13 lutego 1969 r., zaś Święta Kongregacja ds. Biskupów zaaprobowała statut 15 marca 1969 r. (na pięć lat powołując się na prawo soborowe)²¹. Statut był zredagowany w języku łacińskim i składał się ze wstępu, sześciu części (Pojęcie i struktura; Zebranie Plenarne Biskupów; Rada Stała; Komisje Episkopatu; Komisja Wspólna; Sekretariat Generalny Konferencji Biskupów) oraz zakończenia. Całość składała się z 38 punktów²². Statut wyróżniał się zastosowaniem dwóch nowych rozwiązań prawnych. Przewodniczącym Konferencji był, z mocy prawa, każdorazowy Prymas Polski i zebranie plenarne nie dokonywało jego wyboru. Drugim rozwiązaniem było powołanie Komisji Wspólnej, do której wchodziłi przedstawiciele KEP i Rządu polskiego. Komisja ta zajmowała się relacjami między państwem a Kościołem w Polsce. Podejmowane przez nią decyzje, do ważności, wymagały zatwierdzenia zebrania plenarnego lub rady stałej. Głos decydujący przyznano biskupom diecezjalnym oraz koadiutorom, zaś

¹⁷ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Wydawnictwo Salezjańskie, Lublin 1992, s. 128-129.

¹⁸ P. Janowski, *Konferencja Episkopatu Polski. 1. Dzieje*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 9, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 568-569.

¹⁹ M. Stępień, *Status prawny...*, s. 64.

²⁰ A. Kubis, *Vaticanium II – wydarzenie i dzieło*, „*Analecta Cracoviensia*” 19 (1987), s. 461-470.

²¹ AKEP, sygn. II 013100, prot. N. 567/64, *Sacra Congregatio pro Episcopis. Poloniae de Episcopalis Coetus Statuti approbatione Decretum*, Romae, 15.03.1969.

²² AKEP, sygn. II 013100, *Statutum Conferentiae Episcoporum Poloniae*. Varsaviae, 13.02.1969, s. 1-10.

biskupom pomocniczym i tytularnym prawo głosu przysługiwało tylko wtedy, gdy członkowie konferencji posiadający głos decydujący wyrazili na to zgodę, pod warunkiem jednak, że decyzje w rozpatrywanych sprawach byłyby podejmowane większością dwóch trzecich głosów. Biskupi mogli podejmować decyzje lub wydawać oświadczenia poza konferencją biskupów, ale zobowiązani byli powiadomić o tym Stolicę Apostolską. Biskup miejsca w przypadku przeszkody uczestniczenia w konferencji biskupów mógł delegować na obrady swojego przedstawiciela, który mógł głosować, tylko w taki sposób, jak sobie życzył mandant²³.

Przewodniczącym KEP w latach 1948-1981, z trzyletnią przerwą internowania, był błogosławiony Stefan Wyszyński, arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski, Prymas Polski²⁴. W czasie internowania obowiązki przewodniczącego pełnił bp Michał Klepacz, biskup łódzki²⁵. Następcą Prymasa Tysiąclecia został Józef Glemp, biskup warmiński, który sprawował tę funkcję od 1981 do 2004 r.²⁶

5. Prawo powszechne z 1983 roku

Papież Jan Paweł II promulgował w 1983 r. nowy Kodeks Prawa Kanonicznego. W księdze II „Lud Boży”, w tytule II „Zespoły Kościołów partykularnych”, rozdział IV zatytułowano: „Konferencje biskupów” (kan. 447-458)²⁷.

W tym miejscu należy przypomnieć regulację kan. 455 KPK/83, w którym ustawodawca kodeksowy stanowi, że konferencja biskupów może wydawać dekrety ogólne w tych sprawach, w których przewiduje to prawo powszechne, albo określa szczególne polecenie Stolicy Apostolskiej, wydane przez nią z własnej inicjatywy lub na prośbę samej konferencji (kan. 455 § 1). Z kolei w sytuacji, w której ani prawo powszechne, ani szczególne polecenie Stolicy Apostolskiej nie udzieliło konferencji biskupów władzy stanowienia dekretów

²³ M. Stępień, *Status prawny...*, s. 66.

²⁴ P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski*. T. 1: 1901-1963, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2020, s. 129.

²⁵ M. Białkowski, *Biskup Michał Klepacz jako członek Episkopatu Polski. Część II. Działalność na forum konferencji plenarnej oraz komisji głównej Episkopatu Polski*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 30 (2021), nr 3, s. 8.

²⁶ M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp – ostatni taki prymas*, w: *100-lecie Konferencji...*, s. 207.

²⁷ J. Krukowski, *Konferencje biskupów*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. II/1: *Księga II. Lud Boży. Część 1. Wierni chrześcijanie. Część 2. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2005, s. 314-333.

wykonawczych, pozostaje nienaruszona kompetencja poszczególnego biskupa diecezjalnego i ani konferencja, ani jej przewodniczący nie mogą działać w imieniu wszystkich biskupów, chyba że wszyscy i poszczególni biskupi wyrażają na to zgodę (kan. 455 § 4). Konferencja biskupów na swoim terytorium posiada władzę ustawodawczą w zakresie stanowienia aktów normatywnych. Do przyjęcia dekretu ogólnego ustawodawczego w sprawach, w których konferencja biskupów nie posiada kompetencji zarówno z mocy prawa powszechnego, jak i szczególnego polecenia Stolicy Apostolskiej wymagana jest jednomyślność biskupów z prawem głosu. Dla uchwalenia dekretu ogólnego wykonawczego w sprawach, w których przewiduje to prawo powszechne, albo określa szczególne polecenie Stolicy Apostolskiej, wydane przez nią z własnej inicjatywy lub na prośbę samej konferencji, wymagane jest przynajmniej 2/3 głosów członków konferencji z prawem głosu²⁸.

6. Statut z 1987 roku

Przez nową regulację prawną zaszła potrzeba podjęcia prac nad odnowieniem Statutu KEP. Drugi statut uzyskał *recognitio* Stolicy Apostolskiej 26 października 1987 r.²⁹ Statut został zredagowany w języku polskim i posiadał siedem rozdziałów, zatytułowanych następująco: Natura, cel i ustrój Konferencji; Prezydium Konferencji; Rada Główna Konferencji; Sekretariat Konferencji Episkopatu; Sesje Konferencji Episkopatu; Komisje Episkopatu i Rada Naukowa; Postanowienia końcowe³⁰. Statut tworzyły 43 artykuły i był zatwierdzony przez Stolicę Apostolską na czas nieokreślony. W przyjętych regulacjach szczególnie uwzględniono postanowienia dotyczące przyjmowania dekretów ogólnych zawarte w kan. 455 KPK/83. Zrezygnowano z historycznego wstępu i rozdziału, w którym określono powoływanie zasady działania Komisji Wspólnej. Komisja Wspólna działała pod nową nazwą: Zespół Kościelny do rozmów z władzami państwowymi, z zachowaniem kompetencji Stolicy Apostolskiej (art. 16 statutu z 1987 r.). W tym statucie wprost stwierdzono, że KEP jest stałą instytucją zgodnie z kan. 447 KPK/83 i osobą prawną kolegiąlną według kan. 449 § 2 KPK/83. Głos decydujący przyznano wszystkim członkom kon-

²⁸ A. Romanko, *Dekrety ustawodawcze i wykonawcze konferencji biskupów*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 12 (2019), nr 2, s. 295-304.

²⁹ AKEP, sygn. III 013100, *Decretum. Sacra Congregatio pro Episcopis. Poloniae de Statutorum Conferentiae Episcoporum recognitione*, Romae, 10.10.1987.

³⁰ AKEP, sygn. III 013100, Statut Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa-Jasna Góra, 12.12.1986.

ferencji biskupów zgodnie z regulacją z kan. 454 § 2 KPK/83. Statut określał czas kadencji przewodniczącego i wiceprzewodniczącego na okres pięciu lat. Usunięto wcześniejszy zapis, na mocy którego każdorazowy Prymas Polski z mocy prawa stawał się przewodniczącym KEP, bez dokonywania wyboru przez biskupów. Sekretarza KEP wybierano z grona członków konferencji i zrezygnowano z poprzedniego zapisu, zgodnie z którym miał to być kapłan odznaczający się cnotami i doskonałymi zdolnościami. W akcie sformalizowano działanie prezydium i zaliczono w poczet organów KEP oraz zmieniono nazwę rada stała na radę główną. W skład tej rady wchodzi z mocy prawa: przewodniczący, wiceprzewodniczący, sekretarz, kardynałowie oraz arcybiskupi diecezjalni. Dodatkowo do tego gremium wybieranych było czterech biskupów diecezjalnych. Statut rozszerzał kompetencje rady głównej, która proponowała kandydatów na przewodniczących i członków komisji Episkopatu oraz w wyjątkowych wypadkach mogła zabierać głos w sprawach publicznych, gdy tego wymagała obrona praw człowieka, narodu i Kościoła, jak też podejmowała decyzję większością dwóch trzecich głosów swoich członków w tajnym głosowaniu i przekazywała je biskupom diecezjalnym. Przyjęte w takim trybie decyzje obowiązywały do najbliższej sesji plenarnej Konferencji, która w danej sprawie podejmowała ostateczną decyzję (art. 5-9, 11, 12 pkt c i e, 13 statutu z 1987 r.). Do statutu dołączony była Aneks, w którym zamieszczono list papieża Jana Pawła II z 14 listopada 1987 r. skierowany do kard. J. Glempa³¹.

Prace nad nowym Statutem, trwały kilka lat angażując wszystkich biskupów polskich. Na mocy bulli *Totus Tuus Poloniae populus* z 25 marca 1992 r. wprowadzono nowy podział administracyjny Kościoła w Polsce³². Akt ten erygował trzynaście nowych diecezji, nadał nową strukturę metropoliom, a przede wszystkim zniósł unię *aeque principaliter* pomiędzy Archidiecezją Gnieźnieńską i Poznańską oraz unię *ad personam* między stolicami arcybiskupimi w Gnieźnie i Warszawie³³. W związku z tym trzeba było uregulować na nowo kwestię tytułu Prymasa Polski³⁴.

³¹ AKEP, sygn. III 013100, List papieża Jana Pawła II do kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, Watykan, 14.11.1986; M. Stępień, *Status prawny...*, s. 66-70.

³² Ioannes Paulus PP. II, *Nova Polonicarum circumscriptionum ecclesiasticarum compositio Totus Tuus Poloniae populus* (25.03.1992), AAS 84 (1992), s. 1099-1112.

³³ T. Wałachowicz, *Nowa organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce 1992 roku*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 54 (1992), nr 2, s. 55.

³⁴ J. Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp jako Prymas Polski*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 19 (2006), s. 43.

7. Statut z 1996 roku

Statut trzeci uzyskał *recognitio* Stolicy Apostolskiej 20 listopada 1995 r., zaś KEP podjął dnia 7 lutego 1996 r. uchwałę o jego promulgacji. Nowy statut wszedł w życie 23 kwietnia 1996 r. w uroczystość św. Wojciecha³⁵. Statut obejmował wstęp, siedem rozdziałów i postanowienia końcowe. Rozdziały zatytułowano następująco: Zadania i struktura; Zebranie Plenarne; Rada Stała; Przewodniczący i Prezydium; Sekretariat Generalny; Sprawy ekonomiczne; Komisje rady i inne zespoły. Całość była zawarta w 49 artykułach³⁶.

Nowością w tym statucie było ustanowienie rady ekonomicznej i komisji rewizyjnej. W skład tych organów wchodziło po trzech biskupów oraz ekonom, gremium to wybierane było raz na pięć lat przez zebranie plenarne konferencji. Rada ekonomiczna wskazywała ekonomowi sposób zarządzania majątkiem, który działał na podstawie regulaminu uchwalonego przez zebranie plenarne. Ekonom w czasie zebrania plenarnego składał do zatwierdzenia sprawozdanie z działalności zaopiniowane przez komisję rewizyjną (art. 36-41 statutu z 1996 r.). W postanowieniach końcowych zamieszczono normy, które należało wypełnić przy dokonywaniu zmian w statucie konferencji. Prawo do podejmowania takich decyzji mieli biskupi diecezjalni i w prawie z nimi zrównani, biskup polowy, biskup obrządku bizantyjsko-ukraińskiego oraz biskupi koadiutorzy. Przyjęte zmiany statutu wymagały zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską (art. 47-48 statutu z 1996 r.). W porównaniu do dotychczas obowiązujących norm, do struktur Konferencji włączono przewodniczącego, ekonoma, zespoły i rady konferencji oraz zgodnie z kan. 452 § 2, 453, 454 § 1, 457 KPK/83 zmieniono nazwę sesji plenarnej na zebranie plenarne i rady głównej na radę stałą. W skład rady stałej wchodził członkowie prezydium oraz ośmiu biskupów diecezjalnych wybieranych przez zebranie plenarne. Członkami KEP stali się biskupi obrządku bizantyjsko-ukraińskiego z głosem decydującym, także przy uchwalaniu statutu i przyjmowaniu w nim zmian (art. 3, 4, 7-29 statutu z 1996 r.). Statut nie przewidywał sesji biskupów diecezjalnych, a jedynie zebrania plenarne Konferencji. Taka regulacja była uzasadniona brakiem odpowiedniej normy kodeksowej. W statucie nie umieszczono enumeratywnego wykazu komisji, rad i zespołów, tylko przyznano prawo powoływania ich na okres stały lub doraźny (art. 8, 42 statutu z 1996 r.). Wprowadzono kadencyjność urzędów, a ich sprawowanie nie mogło być dłuższe

³⁵ AKEP, sygn. IV 02-19-028-001, prot. N. 567/64, Decretum. Congregatio pro Episcopis Poloniae de Statutorum Conferentiae Episcoporum recognitione, Romae, 20.11.1995.

³⁶ AKEP, sygn. IV 02-19-028-001, Statut Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa, 16.11.1995.

niż przez dwie następujące po sobie kadencje. Ograniczono kompetencję rady stałej polegającą na proponowaniu Konferencji kandydatów na przewodniczących i członków komisji. Natomiast uprawnienia zajmowania stanowiska w sprawach publicznych i przedstawiania kandydatów na przewodniczących komisji, rad, zespołów, duszpasterzy krajowych, rektorów polskich misji katolickich i rektorów polskich instytutów katolickich oraz na inne urzędy, których nadanie zależało od decyzji konferencji przyznano prezydium (art. 19-28 statutu z 1996 r.)³⁷.

Należy zwrócić uwagę na zaistniałą wówczas sytuację z kadencyjnością J. Glempa, który z wyboru pełnił funkcję przewodniczącego w pierwszej kadencji od 1989 do 1994 r., zaś w drugiej kadencji od 1994 do 1999 r. Zgodnie z rzymską zasadą *Lex retro non agit* Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej zezwolił na kandydowanie kardynałowi w 1999 r. J. Glemp wybory wygrał i pełnił trzecią kadencję od 1999 do 2004 r.

Następcą J. Glempa na stanowisku przewodniczącego KEP od 2004 r. został Józef Michalik, arcybiskup metropolita przemyski, natomiast nowym Prymasem Polski od 2009 r. został Henryk Muszyński, arcybiskup metropolita gnieźnieński³⁸.

Po promulgacji przez Stolicę Apostolską motu proprio *Aspostolos suos* z 1998 r.³⁹, posynodalnej adhortacji apostolskiej *Pastores gregis* z 2003 r.⁴⁰ i dyktorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores* z 2004 r.⁴¹, wystąpiła potrzeba nowelizacji Statutu KEP z 1996 r.⁴²

³⁷ M. Stępień, *Status prawny...*, s. 70-72.

³⁸ M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp...*, s. 234-236.

³⁹ Ioannes Paulus PP. II, *Litterae apostolicae motu proprio datae de theologica et iuridica natura Conferentiarum Episcoporum Apostolos suos* (21.05.1998), AAS 90 (1998), s. 641-657; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. i oprac. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 286-301.

⁴⁰ Tenże, *Adhortatio apostolica post-synodalis de Episcopo ministro Evangelii Iesu Christi pro mundi spe Pastores gregis* (16.10.2003), AAS 96 (2004), s. 825-924; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła...*, s. 310-400.

⁴¹ Congregazione per i Vescovi, *Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi Apostolorum successores* (22.02.2004), Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2004; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła...*, s. 517-711.

⁴² M. Stępień, *Status prawny...*, s. 72.

8. Statut z 2009 roku

Czwarty Statut KEP uzyskał *recognitio* Stolicy Apostolskiej 28 maja 2009 r.⁴³, zaś KEP podjęła uchwałę o jego promulgacji dnia 7 października 2009 r.⁴⁴ Statut został podzielony na siedem rozdziałów oraz wstęp i postanowienia końcowe. Rozdziały zatytułowano: Postanowienia ogólne; Zebranie Konferencji; Rada Stała KEP; Przewodniczący i Prezydium KEP; Sekretarz i Sekretariat KEP; Rada Ekonomiczna, Ekonom, Komisja rewizyjna; Komisje, Rady i Zespoły. Cały statut zawiera 56 artykułów⁴⁵.

KEP posiada kanoniczną osobowość prawną uznaną przez państwo (art. 5 statutu z 2009 r.). Siedzibą Konferencji jest Warszawa. Konferencję tworzą biskupi kanonicznie związani z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1 i 6 statutu z 2009 r.). Do KEP należy: Prymas Polski, zachowując honorowe pierwszeństwo wśród biskupów polskich, arcybiskupi i biskupi diecezjalni oraz ci, którzy są z nimi w prawie zrównani, biskup polowy, biskupi obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, biskupi koadiutorzy i pomocniczy oraz biskupi tytularni pełniący w ramach konferencji szczególne zadania, zlecone im przez Stolicę Apostolską lub konferencję biskupów (art. 3 statutu z 2009 r.). Struktura Konferencji składa się z: zebrania plenarnego i rady biskupów diecezjalnych, rady stałej, przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, prezydium, sekretarza generalnego i stałych komisji episkopatu (art. 4 statutu z 2009 r.). W zebraniach plenarnych mają prawo i obowiązek uczestniczyć wszyscy członkowie konferencji. Biskupi emeryci mogą uczestniczyć z prawem głosu doradczego. Nuncjusz apostolski w Polsce bierze udział w zebraniach plenarnych na zaproszenie przewodniczącego Konferencji (art. 8 statutu z 2009 r.).

Do zadań zebrania plenarnego należy: opracowywanie zgodnie z prawem statutu Konferencji (art. 16 statutu z 2009 r.) oraz przyjmowanie regulaminu Konferencji, wybieranie przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza generalnego, ekonoma, rzecznika Konferencji, zatwierdzanie zastępcy sekretarza generalnego, wybieranie przewodniczących komisji, rad i zespołów, zatwierdzanie ich członków i konsultorów, powoływanie swoich delegatów, wydawanie dekretów ogólnych w sprawach, w których przewidywało to prawo powszechne albo określało szczególne polecenie Stolicy Apostolskiej, podejmowanie decyzji oraz wydawanie dokumentów, według kompetencji

⁴³ AKEP, sygn. V 02-13-003-023, prot. N. 814/2005, Decretum. Congregatio pro Episcopis. Poloniae de Episcoporum Conferentiae Statutorum Recognitione, Romae, 28.05.2009.

⁴⁴ AKEP, sygn. V 02-13-003-023, Dekret. Konferencja Episkopatu Polski, Warszawa, 25.08.2009.

⁴⁵ AKEP, sygn. V 02-13-003-023, Statut Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa, 10.03.2009.

przewidzianych prawem, ogłaszanie listów pasterskich, ogłaszanie tekstów wyrażających stanowisko Konferencji, ustanawianie komisji, rad i zespołów Episkopatu na stałe lub doraźnie oraz wskazywanie kierunków działania tych gremiów, uchwalanie zasad i sposobów zarządzania sprawami ekonomicznymi Konferencji, a także zatwierdzanie rocznego sprawozdania z działalności ekonoma i przyjmowanie wniosków o głosowanie w trybie tajnym (art. 9 statutu z 2009 r.). Statut daje prawo do powołania zespołu biskupów do rozmów z władzami państwowymi, z zachowaniem kompetencji Stolicy Apostolskiej (art. 10 statutu z 2009 r.). Zebranie plenarne zwyczajne zwoływane jest przez przewodniczącego i odbywa się dwa razy w roku, zaś na wniosek prezydium zwoływane jest zebranie nadzwyczajne (art. 11-12 statutu z 2009 r.). Radę biskupów diecezjalnych tworzą wszyscy biskupi diecezjalni oraz ci, którzy są z nimi w prawie zrównani. Do ich kompetencji należy ocena, badanie oraz podejmowanie decyzji w sprawach dotyczących zarządu diecezji, wskazywania ogólnych kierunków zadań duszpasterskich oraz kwestii administracyjno-finansowych. Rada zobowiązana jest zbierać się raz w roku oraz kiedy wymagają tego szczególne okoliczności uznane przez prezydium Konferencji (art. 14-15 statutu z 2009 r.). W statucie przyznano głos decydujący wszystkim członkom konferencji episkopatu z wyjątkiem uchwalania statutu lub dokonywania w nim zmian, wówczas taki głos posiadają tylko biskupi diecezjalni oraz ci, którzy są z nimi w prawie zrównani i biskupi koadiutorzy (art. 16 statutu z 2009 r.). Deklaracje doktrynalne Konferencji stanowią autentyczne nauczanie i mogą zostać opublikowane, o ile będą przyjęte jednomyślnie na zebraniu plenarnym przez wszystkich biskupów, członków Konferencji posiadających głos decydujący lub gdy za ich uchwaleniem opowie się przynajmniej dwie trzecie wszystkich biskupów, członków Konferencji posiadających głos decydujący i następnie uzyskają *recognitio* Stolicy Apostolskiej (art. 17 statutu z 2009 r.). Dekrety ogólne oraz inne uchwały są promulgowane w organie urzędowym konferencji: „Akta Konferencji Episkopatu Polski”. Statut przewiduje głosowania jawne, zaś tajne w sprawach personalnych oraz innych, w których zebranie plenarne tak postanowi (art. 18-21 statutu z 2009 r.). Rada stała składa się z: przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, Prymasa Polski, kardynałów kierujących diecezjami, sekretarza generalnego oraz sześciu biskupów diecezjalnych i dwóch biskupów pomocniczych wybieranych na okres pięciu lat przez zebranie plenarne, z możliwością ponowienia wyboru na drugą kadencję. Do zadań rady należy: przygotowywanie spraw na zebranie plenarne i radę biskupów diecezjalnych oraz czuwanie nad wykonywaniem decyzji tych gremiów, koordynowanie prac Konferencji, w szczególnych przypadkach, gdy tego wymaga dobro Kościoła albo konkretne potrzeby wiernych

oraz może zajmować stanowisko w sprawach publicznych. Jej uchwały podejmowane są bezwzględną większością głosów (art. 22-25 statutu z 2009 r.). Przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Konferencji biskupi wybierają na okres pięciu lat, spośród biskupów diecezjalnych, w czasie zebrania plenarnego. Funkcje te można pełnić bez przerwy nie dłużej niż przez dwie kolejne kadencje. Ta zasada odnosi się również do sekretarza generalnego, przewodniczących komisji, rad i zespołów oraz ekonoma (art. 26, 35, 44, 50 statutu z 2009 r.). Prezydium tworzą: przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarz generalny. Organ ten może zająć stanowisko w sprawach publicznych, kiedy tego wymaga dobro Kościoła albo konkretne potrzeby wiernych, zgodnie z opinią członków Konferencji, przynajmniej domniemaną, a nie ma możliwości interwencji rady stałej (art. 30-31 statutu z 2009 r.). Obowiązkiem jest przedstawianie zebraniu plenarnemu kandydatów na: przewodniczących komisji, rad i zespołów, delegatów i duszpasterzy krajowych, rektorów polskich misji katolickich i rektorów polskich instytucji katolickich podległych Konferencji oraz wyznaczenie delegatów reprezentujących Konferencję na zewnątrz. Prezydium zbiera się na posiedzenia nie później niż na miesiąc przed zebraniem plenarnym (art. 32-33 statutu z 2009 r.). Sekretarz generalny kieruje sekretariatem, wspiera Konferencję i jej przewodniczącego w wykonywaniu zadań. Na wniosek sekretarza generalnego powoływany jest jego zastępca. Do zadań sekretariatu należy sporządzanie protokołów z zebrań plenarnych Konferencji, rady biskupów diecezjalnych i posiedzeń rady stałej, przekazywanie członkom Konferencji programów i materiałów na zebrania, protokołów i uchwał, informowanie innych konferencji biskupów o działalności i dokumentach, zgodnie z poleceniami zebrania plenarnego, rady biskupów diecezjalnych lub rady stałej, prowadzenie korespondencji Konferencji, rady stałej i przewodniczącego oraz prowadzenie archiwum konferencji (art. 34-37 statutu z 2009 r.). Przewodniczący może delegować sekretarza generalnego do kontaktów z władzami państwowymi w sprawach dotyczących stosunków między Kościołem a państwem, z zachowaniem kompetencji Stolicy Apostolskiej (art. 39 statutu z 2009 r.). Sekretarzowi generalnemu podlega biuro prasowe kierowane przez rzecznika Konferencji wybranego przez zebranie plenarne. Rzecznik utrzymuje kontakty ze środkami społecznego przekazu, a biuro pod jego kierownictwem wydaje AKEP (art. 38 i 40 statutu z 2009 r.). Zebranie plenarne wybiera na okres pięciu lat radę ekonomiczną i komisję rewizyjną. Każda z nich liczy od trzech do pięciu członków oraz ekonoma. Rada ekonomiczna wspiera prezydium w wypełnianiu zadań dotyczących zarządu majątkiem KEP. Do jej zadań należy: opracowanie we współpracy z ekonomem preliminarza budżetowego Konferencji na każdy kolejny rok, opiniowanie projektów

przedkładanych przez ekonoma oraz wydawanie opinii w zakresie aktów nadzwyczajnego zarządzania, zgodnie z kan. 1277 KPK/83 (art. 42-44 statutu z 2009 r.). Zadaniem komisji rewizyjnej jest zatwierdzanie sprawozdań przedkładanych przez ekonoma, przeprowadzanie kontroli działania ekonoma oraz podejmowanie innych czynności kontrolnych, każdorazowo wskazanych przez zebranie plenarne, na zlecenie prezydium lub przewodniczącego (art. 41, 45 statutu z 2009 r.). Zebranie powołuje komisje, rady i zespoły na stałe lub doraźnie. Celem ich jest wspomaganie Konferencji w jej pracy i podejmowaniu decyzji. Członkami komisji są biskupi, a wspomagają ich konsultorzy duchowni i świeccy. Skład tych gremiów proponują ich przewodniczący, a zatwierdza zebranie plenarne. Komisje, rady i zespoły działają zgodnie ze wskazaniami zebrania plenarnego, raz w roku składają przewodniczącemu pisemne sprawozdanie ze swej działalności. Zebranie plenarne może powoływać, według potrzeb, biskupów delegatów koordynujących prace środowisk duszpasterskich oraz duszpasterzy krajowych (art. 48-49, 51-54 statutu z 2009 r.). W statucie umieszczono normy dotyczące wydawania przez KEP dekrétów ogólnych oraz wydawania deklaracji doktrynalnych. Biskupom emerytom pozwolono uczestniczyć w zebraniach plenarnych z prawem głosu doradczego i przyjmowania ich w skład komisji (art. 9, 17-18, 21 statutu z 2009 r.). Do struktury Konferencji włączono radę biskupów diecezjalnych, wiceprzewodniczącego i sekretarza generalnego, a wyłączono z niej ekonoma i sekretariat Konferencji. Statut nadał radzie biskupów diecezjalnych kompetencje w obszarze oceny, badania i podejmowania decyzji w sprawach dotyczących zarządu diecezjami oraz w kwestiach administracyjno-finansowych (art. 4 i 14 statutu z 2009 r.). Statut z 2009 r. nie zawiera już ograniczeń pełnienia funkcji członków komisji, rad i zespołów tylko do dwóch następujących po sobie kadencji. Natomiast utrzymano ten wymóg w stosunku do przewodniczącego, wiceprzewodniczącego i sekretarza generalnego oraz do przewodniczących komisji, rad i zespołów (art. 48-50 statutu z 2009 r.)⁴⁶.

Instytucja konferencji biskupów w Polsce rozrosła się z biegiem czasu. Obecnie powołanych jest dwanaście komisji: Charytatywna, ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, ds. Misji, Duchowieństwa, Duszpasterstwa, Maryjna, Nauki Wiary, Rewizyjna, Wychowania Katolickiego, Konkordatowa oraz Wspólna Przedstawicieli Rządu RP i KEP. Powołanych jest dwanaście rad: ds. Apostolstwa Świeckich, ds. Dialogu Religijnego, ds. Duszpasterstwa Młodzieży, ds. Ekumenizmu, ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturo-

⁴⁶ M. Stępień, *Status prawny...*, s. 72-82.

wego, ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, ds. Rodziny, ds. Społecznych, ds. Środków Społecznego Przekazu, Ekonomiczna, Naukowa oraz Prawna. Utworzono osiemnaście zespołów: ds. Duszpasterskiej Troski o Radio Maryja, ds. Apostolstwa Trzeźwości u Osób Uzależnionych, ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, ds. Kontaktów z Konferencją Episkopatu Francji, ds. Kontaktów z Konferencją Episkopatu Litwy ds. Kontaktów z Konferencją Episkopatu Niemiec, ds. Kontaktów z Przedstawicielami Kościoła Greckokatolickiego na Ukrainie, ds. Kontaktów z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym, ds. Ruchów Intronizacyjnych, ds. Sanktuariów, ds. Stypendiów Naukowych i Językowych, ds. Bioetycznych, Pomocy Kościołowi na Wschodzie, Programy ds. Telewizyjnych Transmisji Mszy Świętych, Roboczych ds. Nowelizacji Statutu i Regulaminu KEP, ds. Dialogu Ekumenicznego, Ekspertów przy Delegacie KEP ds. Egzorcystów w Polsce oraz przy Delegacie KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej.

9. Regulamin z 2010 roku

Regulamin KEP wraz z nowym statutem został znowelizowany w 2010 r. Akt ten został podzielony na dziewięć rozdziałów i osiemdziesiąt sześć paragrafów. Każdy paragraf ma tytuł. Poszczególne rozdziały posiadają następujące tytuły: Członkowie Konferencji; Zebranie plenarne; Rada Biskupów Diecezjalnych; Wybory; Rada Stała; Prezydium; Sekretariat Generalny; Rada Ekonomiczna, Ekonom, Komisja Rewizyjna; Komisje, Rady i Zespoły⁴⁷. Podstawą regulaminu jest art. 9 statutu z 2009 r. W rozdziale pierwszym stwierdzono, że biskupi należą do KEP od momentu objęcia urzędu biskupa diecezjalnego lub pomocniczego. Biskupi nominaci mogą uczestniczyć w pracach Konferencji, ale bez prawa głosu (§ 1 regulaminu). W rozdziale drugim stwierdzono, że członkowie Konferencji mają obowiązek uczestniczenia w zebraniach plenarnych zwyczajnych i nadzwyczajnych. Zebrania zwołuje przewodniczący i on prowadzi obrady lub czyni to wiceprzewodniczący (§ 2 regulaminu). Obrady zebrania plenarnego przygotowuje rada stała, a informacje związane z posiedzeniem sekretarz generalny przesyła członkom i biskupom seniorom, przynajmniej 10 dni przed ich rozpoczęciem. Opracowania ważniejszych tematów podejmowanych na zebraniu plenarnym powinny być złożone w formie pisemnej, najpóźniej na trzy tygodnie przed rozpoczęciem

⁴⁷ AKEP, sygn. V 02-13-006-006, Regulamin Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa, 09.03.2010.

obrad (§ 9-10, 13, 17-18 regulaminu). Określono tryb przeprowadzania głosowań. Przy głosowaniu nad tekstami dokumentów najpierw należy przegłosować poszczególne poprawki, a w końcu przyjąć ostateczną wersję dokumentu. Głosowania co do zasady są jawne, natomiast tajne w sprawach personalnych i innych kwestiach, jeżeli zebranie plenarne przyjmie taki wniosek. Nie ma możliwości głosowania na podstawie delegacji. Obrady zebrania plenarnego mogą być rejestrowane elektronicznie, a nośnik powinien być przechowywany w archiwum Konferencji przez pięć lat. Uchwały KEP publikuje sekretariat w AKEP albo w inny, stosowny sposób (§ 24, 26, 28, 31-32, 34 regulaminu). W rozdziale trzecim zawarto kwestie dotyczące funkcjonowania i zadań rady biskupów diecezjalnych. Na sesjach rady podejmuje się sprawy dotyczące zarządu diecezji, ogólnych kierunków pasterskich i kwestie administracyjno-finansowe. Biskupi diecezjalni oraz ci, którzy w prawie są z nimi zrównani, mają obowiązek uczestniczenia w sesjach rady. Obrady zwołuje się przynajmniej raz w roku i kieruje nimi przewodniczący. Sekretarz generalny uczestniczy w sesjach z głosem doradczym. Dyskusja i głosowanie odbywają się w tym samym trybie, jak w czasie zebrań plenarnych. Komunikat z obrad może być opublikowany i wówczas sporządzany jest przez wyznaczonych biskupów z udziałem rzecznika Konferencji (§ 36-42 regulaminu). W rozdziale czwartym uregulowano pełnienie funkcji w Konferencji i wyborach. Przewodniczący poszczególnych organów pełnią swoją funkcję przez pięć lat i mogą zostać ponownie wybrani na jedną kadencję zgodnie z art. 50 statutu z 2009 r. Ograniczenie wyboru na trzecią kadencję nie dotyczy członków i konsultorów komisji, rad i zespołów oraz delegatów, asystentów i duszpasterzy krajowych (§ 43-44 regulaminu). Wakat następuje w wyniku upływu kadencji, przyjętej rezygnacji lub odwołania dokonanego przez zebranie plenarne na wniosek prezydium. Wybory mają być dokonywane zgodnie z kan. 119 KPK/83 i art. 16 statutu z 2009 r. W przypadku uzyskania przez kandydatów równej liczby głosów, wybranym zostaje starszy święceniami biskupimi i starszy wiekiem (§ 45-46 regulaminu). Powołani do pełnienia funkcji mogą przyjąć wybór albo też zrzec się funkcji z poważnych przyczyn, przedstawiając zebraniu plenarnemu swoją umotywowaną odmowę przyjęcia lub rezygnacji (§ 51 regulaminu). Posiedzenia prezydium odbywają się raz na miesiąc, z których należy sporządzić protokoły. Organ ten tworzy przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarz generalny (§ 62-65 regulaminu). Sekretarz generalny jest zobowiązany do utrzymywania kontaktów z sekretariatami episkopatów innych krajów, zwłaszcza europejskich, a także z organami powołanymi do nawiązywania i utrzymywania łączności między nimi oraz przysyłania dokumentów zatwierdzonych przez Konferencję. Do jego obowiązków należy powoływanie

urzędów i określanie ich zadań, a także otaczanie szczególną troską archiwum KEP (§ 68, 70, 75 regulaminu). Rada ekonomiczna, komisja rewizyjna i ekonom odpowiadają za sprawy ekonomiczne. Rada ekonomiczna zbiera się na posiedzenia, w których bierze udział ekonom, dwa razy w roku. Do jej zadań należy opracowanie preliminarza budżetowego, uczestniczenie w opracowaniu przez ekonoma planów ekonomicznych i inwestycyjnych w zakresie działalności statutowej i gospodarczej. Opiniuje projekty składane przez ekonoma i nadzwyczajne akty zarządzania, wcześniej zdefiniowane przez Konferencję. Komisja rewizyjna co do zasady odbywa posiedzenia raz w roku, na których zatwierdza ogólne i szczególne sprawozdania przygotowane przez ekonoma (§ 76-78, 80 regulaminu). Ekonom zarządza majątkiem ruchomym i nieruchomym, zgodnie z art. 45 statutu z 2009 r. Zadaniem jest wykonywanie uchwał zebrania plenarnego, dotyczących spraw ekonomicznych. Sporządza on roczne sprawozdanie z wykonywania budżetu i działalności gospodarczej, przedstawiając je najpierw radzie ekonomicznej, komisji rewizyjnej, a następnie występuje do zebrania plenarnego z wnioskiem o zatwierdzenie. Ekonom wykonuje wieloletnie plany i programy działalności ekonomicznej dotyczące remontów budynków i inwestycji, zatrudnia i zwalnia pracowników, w porozumieniu z sekretarzem generalnym oraz prowadzi dokumentację. Do obowiązków należy nadzór nad sprawami finansowymi i gospodarczymi podmiotów podległych KEP (§ 79 regulaminu). Zebranie plenarne powołuje komisję, rady i zespoły, ustala ich nazwy i zadania oraz wybiera przewodniczących, a także skład zaproponowanych przez poszczególnych przewodniczących tych organów. Przewodniczącymi komisji i rad mogą być tylko biskupi, a zespołów także inni duchowni i świeccy. Członkami komisji są tylko biskupi, także seniorzy, powoływani przez zebranie plenarne. Przewodniczący organów wnioskuje do zebrania plenarnego o zatwierdzenie konsultorów, którzy mogą być duchownymi, osobami życia konsekrowanego oraz świeckimi. Oficjalne stanowisko komisji, rad i zespołów przed publikacją musi uzyskać zgodę zebrania plenarnego, a w pilnych sprawach rady stałej, prezydium lub przewodniczącego (§ 81-82, 84 regulaminu)⁴⁸.

⁴⁸ M. Stępień, *Status prawny...*, s. 82-85.

10. Podsumowanie

Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. biskupi zaczęli zbierać się na nieformalnych zebraniach. U początków konstytuowania się konferencji biskupów w Polsce były trzy kolejne ogólnopolskie zebrania plenarne biskupów: 10-12 grudnia 1918 r. w Warszawie, 12-14 marca 1919 r. w Warszawie oraz 26-30 sierpnia 1919 r. w Gnieźnie. W czasie obrad Polskiego Synodu Plenarnego w 1936 r. postanowiono, że biskupi będą spotykać się na konferencji raz w roku. Wówczas ustalono, że episkopat będzie kierować się własnymi przepisami, z możliwością powoływania komisji, określania ich składu i zakresu działania. Biskupi przyjęli regulamin Konferencji Episkopatu Polski dnia 26 września 1938 r. KEP, do wejścia w życie postanowień Soboru Watykańskiego II, nie miała swojego statutu. Ojcowie soborowi określili pozycję prawną konferencji biskupów w prawie powszechnym. Instytucja ta stała się podmiotem władzy w Kościele. Pierwszy statut KEP został uchwalony 13 lutego 1969 r., zaś Święta Kongregacja ds. Biskupów zaaprobowала statut 15 marca 1969 r. według prawa soborowego. W konsekwencji tego KEP rozpoczęła swoją formalną działalność jako podmiot prawa powszechnego. Papież Jan Paweł II w 1983 r. promulgował Kodeks Prawa Kanonicznego. Przez nową regulację prawną zaszła potrzeba odnowienia statutu KEP, który uzyskał *recognitio* Stolicy Apostolskiej dnia 26 października 1987 r. Statut ten wprowadził kadencyjność urzędów. Trzeci statut wszedł w życie 23 kwietnia 1996 r. Na mocy tego statutu utworzono urząd ekonoma i rzecznika KEP, wprowadzono czas pełnienia funkcji w konferencji i członkostwo w poszczególnych komisjach, radach, i zespołach na okres dwóch następujących po sobie kadencji. Obowiązujący statut KEP uzyskał *recognitio* Stolicy Apostolskiej dnia 28 maja 2009 r., zaś KEP podjęła uchwałę o jego promulgacji dnia 7 października 2009 r. W tym statucie zrezygnowano z okresu kadencyjności w stosunku do członków komisji, rad i zespołów, ale utrzymano to prawo co do przewodniczących organów. W statucie sprecyzowano normy dotyczące wydawania przez KEP deklaracji doktrynalnych i dekretów ogólnych. Wraz z nowym statutem został znowelizowany regulamin KEP w 2010 r.

Mgr lic. Marcin Rycek

<https://orcid.org/0000-0003-3090-3166>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

MOŻLIWOŚĆ UDZIELENIA DYSPENSY PRZEZ OSOBY ŚWIECKIE

1. Wprowadzenie

Instytucja dyspensy z powodu pandemii Covid-19 jest tematem często poruszanym przez krajowe media. Z powodu zagrożenia epidemiologicznego wielu biskupów zdecydowało się na czas pandemii udzielić wiernym dyspensy od obowiązku uczestnictwa we Mszy świętej w niedziele i święta nakazane. Udzielenie wiernym dyspensy miało pomóc zapewnić im bezpieczeństwo oraz pomóc dbać o higienę duszpasterstwa w czasie pandemii koronawirusa.

Na podstawie przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹ obecnie w sądach kościelnych można spotkać się z praktyką dopuszczania wiernych świeckich do urzędów kościelnych, takich jak np. obrońca węgła (kan. 1435) czy sędzia, jako uczestnik kolegium sędziowskiego, któremu przewodzi osoba duchowna (kan. 1673 § 3)². Dokumenty Soboru Watykańskiego II wyraźnie wskazują, że można powierzać wiernym świeckim niektóre urzędy kościelne. Władza rządzenia co do zasady została zastrzeżona osobom, które otrzymały święcenia kapłańskie (kan. 129 § 1). Można jednak zadać pytanie, czy osoba świecka może zostać wyposażona we władzę rządzenia i udzielać dyspensy innym osobom podlegającym prawu kanonicznemu? Celem tego artykułu jest próba odpowiedzi na to właśnie pytanie i przedstawienie racji zarówno za możliwością udzielenia dyspensy przez osobę świecką, jak i argumentów przeciwko takiemu rozwiązaniu.

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

² M. Greszata-Telusiewicz, *Sędzia i obrońca węgła w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa wyrażicielami prawdy o małżeństwie*, „Pedagogika Katolicka” 17 (2015), s. 36-37.

2. Przedstawienie instytucji dyspensy

Najpierw jednak, chociaż w sposób ogólny, zostanie przedstawiona instytucja dyspensy, jej pojęcie, wskazane zostaną podmioty uprawnione do jej udzielenia, określone, co może być przedmiotem dyspensy oraz przedstawione będą przyczyny, które mają stać za jej udzieleniem.

2.1. Definicja dyspensy

Dyspensę można najogólniej zdefiniować jako rozluźnienie prawa czysto kościelnego w szczególnej sytuacji udzielone przez kompetentną władzę (kan. 85). Dyspensę należy postrzegać jako wyjątek wobec prawa, który wynika z idei miłosierdzia³. Najwyższym prawem Kościoła jest zbawienie dusz (kan. 1752), dlatego w jego porządku prawnym muszą istnieć mechanizmy, które pozwolą w szczególnych przypadkach znaleźć słuszne rozwiązanie odbiegające od norm o charakterze generalnym⁴.

Pojęcie dyspensy jest jednak znacznie szersze niż to, które przedstawił ustawodawca w KPK/83. Należy na nie spojrzeć także w oparciu o znaczenie tego słowa w myśli greckiej, łacińskiej oraz wzbogaconej przez chrześcijaństwo. Słowo *dyspensa* (*dispensatio*) pochodzi od greckiego słowa *oikonomia*, które znaczy rozdzielanie, udzielanie, kierowanie, zarządzanie, ekonomia. W odniesieniu do działań ludzkich, słowo *dispensatio* odnosiło się do sytuacji, w których dana osoba w wyjątkowej sytuacji mogła dokonać czynność zakazaną lub też nie wykonać czynności nakazanej⁵. Kościół zawsze dostrzegał, że okoliczności osób, czasu i miejsca ulegają zmianom, dlatego wprowadził mechanizmy, które pomogą zwolnić daną osobę od przestrzegania ogólnych norm prawa w wyjątkowych sytuacjach. Problem rozluźnienia prawa pojawiał się już w Kościele pierwotnym, dlatego instytucja dyspensy posiada bogatą tradycję i można spotkać ją w tekstach Ojców Kościoła, np. Bazyli Wielki, Hieronim czy Syryjusz⁶.

³ E. Baura, *La dispensa canonica dalla legge*, Giuffrè Editore, Milano 1997, s. 23.

⁴ Tamże, s. 7.

⁵ R. Sobański, *Zbawcza funkcja prawa kościelnego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 6 (1973), s. 168-169.

⁶ G. Dzierżon, *Dyspensa w kanonicznym porządku prawnym. Studium prawnohistoryczne*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2020, s. 29-30.

Dyspensa ma znosić obowiązek prawny i pomagać chronić pewne dobro dla człowieka mierzącego się z trudną sytuacją, która wymaga od niego podjęcia wyjątkowych działań. Dyspensa ma zastąpić obowiązek prawny w przypadku, gdy wypełnienie tego obowiązku może spowodować naruszenie jakiegoś dobra⁷. Celem dyspensy jest dobro duchowe wiernych i powinna być udzielana dla ich pożytku (kan. 87 § 1). Udzielenie dyspensy wiernemu ma pomóc mu zrealizować dobro w obowiązującym porządku prawnym. Jeżeli dyspensa nie zostałaby udzielona i nie uwolniono by wiernego z obowiązku wynikającego z przepisów prawa, dobro duchowe mogło zostać zagrożone. Prawo kanoniczne posiada wyjątkowy charakter, stanowi element natury Kościoła i ma pomóc osiągnąć ludziom zbawienie dusz, dlatego ustawodawca, aby realizować zbawczą funkcję prawa kościelnego⁸, przewiduje oprócz dyspensy inne figury podobne, np. słuszność kanoniczna, epikia, przywileje oraz przywilej wiary⁹. Kompetentna władza, jeżeli chce udzielić dyspensy, musi spojrzeć na wspólnotę ludzi, społeczeństwo i dbać o ich zbawienie. Autor dyspensy musi w każdym przypadku badać, czy nastały wyjątkowe okoliczności, tak aby odpowiednio zinterpretować prawo, zastosować je i orzec o nieobowiązaniu jakiejś normy w konkretnym przypadku. Kompetentna władza ma dyspensować na podstawie nauczania Kościoła, miłosierdzia oraz tradycji¹⁰.

2.2. Przedmiot dyspensy

Przedmiotem dyspensowania są normy prawne pochodzenia czysto kościelnego¹¹. Przytoczona zasada nie jest jednak uniwersalna, ustawodawca kościelny wskazał, że nie można dyspensować od ustaw karnych oraz procesowych (kan. 87)¹², nie można także dyspensować od norm kanonicznych, które są istotnie konstytutywne dla instytucji oraz aktów prawnych (kan. 86), przykładowo nie można dyspensować proboszcza od jego obowiązku rezydencji (kan. 543 § 2). Nie można także dyspensować od norm prawnych

⁷ R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego. Teologia prawa kościelnego*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2001, s. 77-78.

⁸ Tenże, *Zbawcza funkcja prawa...*, s. 159.

⁹ G. Dzierżon, *Dyspensa w kanonicznym porządku...*, s. 66-75.

¹⁰ T. Gałkowski, *Dyspensa od prawa Bożego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 22 (2013), s. 73-74.

¹¹ J. Krukowski, *Dyspensa*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. 1: Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2003, s. 150.

¹² J. García Martín, *Le norme generali del Codex Iuris Canonici*, Sesta edizione ampliata, Roma 1999, s. 303.

określających wyrażenie zgody małżeńskiej, która potwierdza umowę małżeńską (kan. 1057)¹³.

W doktrynie można spotkać się z poglądem, że przedmiotem dyspensy nie może być prawo Boże, ani naturalne, ani pozytywne¹⁴. Kościół może jednak dokonać indywidualnej interpretacji i dopuszcza możliwość dyspensowania od prawa Bożego¹⁵. Udzielając takiej dyspensy stwierdza się, że w danym konkretnym przypadku prawo Boże nie ma zastosowania. Prawo Boże zachowuje swoją moc, a udzielenie dyspensy ma być łaską i pomoc znajdującemu się w trudnej sytuacji wiernemu odnaleźć się wobec prawa Bożego¹⁶, następujące zwolnienie wiernego z zachowania obowiązku dla większego dobra wszystkich wiernych w społeczności kościelnej. Dyspensa od prawa Bożego w pewien sposób pomaga także je realizować, a Kościół ma prawo interpretować oraz odpowiednio stosować prawo Boże¹⁷.

2.3. Przyczyna dyspensy

Podstawą dyspensy jest słuszna i racjonalna przyczyna (kan. 90 § 1)¹⁸. Bez rzeczywistej przyczyny udzielona dyspensa jest nieważna¹⁹. Praktycznie od początków istnienia prawa kanonicznego do udzielenia dyspensy musiała istnieć stosowna przyczyna przemawiająca za jej udzieleniem²⁰. Jeżeli istnieją wątpliwości co do wystarczalności przyczyny, prawo rozstrzyga je na korzyść osoby, która prosi o dyspensę i wskazuje, że dyspensa jest udzielona wtedy ważnie i godziwie (kan. 90 § 2). Osoba wyposażona we władzę rządzenia nie ma jednak obowiązku dyspensowania, nawet jeżeli występuje odpowiednia przyczyna do jej udzielenia²¹. Przed wydaniem dyspensy, jej autor musi dokonać osądu praktycznego, czy zachodzi słuszna i racjonalna przyczyna²², musi

¹³ M. Zaborowski, *Dyspensa w prawodawstwie kościelnym*, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013), nr 1, s. 34.

¹⁴ V. De Paolis, A. D'Auria, *Le norme generali di Diritto Canonico. Commento al Codice di Diritto Canonico*, Urbaniana University Press, Roma 2008, s. 241.

¹⁵ E. Baura, *La dispensa canonica...*, s. 143.

¹⁶ R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa...*, s. 79.

¹⁷ T. Gałkowski, *Dyspensa od prawa...*, s. 77-79.

¹⁸ G. Dzierżon, *Dyspensowanie od form małżeństw mieszanych*, „Ius Matrimoniale” 11 (2006), s. 96.

¹⁹ R. Bodański, *Ważność dyspensy udzielonej w wątpliwości o istnieniu przyczyny*, „Prawo Kanoniczne” 17 (1974), s. 123.

²⁰ G. Dzierżon, *Dyspensa w kanonicznym porządku...*, s. 22.

²¹ V. De Paolis, A. D'Auria, *Le norme generali...*, s. 261.

²² T. Jimenez Urresti, *Comentato al can. 85-92*, w: *Código de Derecho Canonico. Edición bilingüe comentada*, red. L. De Echeveria, Biblioteca de Autores Cristianos, Madrid 1985, s. 73.

zdecydować, czy potrzeby wiernego przemawiają za jej udzieleniem. Dyspensa nie jest aktem arbitralnym i to jej udzielający decyduje samodzielnie, czy należy jej udzielić²³. Autor dyspensy musi odpowiedzieć sobie na pytanie, czy udzielona dyspensa będzie użyteczna wobec tylko jednego wiernego, czy też jej udzielenie jest korzystne dla całej społeczności kościelnej²⁴.

2.4. Autor dyspensy

Przepisy prawa wyraźnie wskazują, że autorem dyspensy może być osoba, która posiada władzę wykonawczą i wykonuje ją w granicach swoich kompetencji, a także przez osoby, którym wyraźnie (*explicite*) lub pośrednio (*implicite*) przysługuje władza dyspensowania, z mocy samego prawa lub też na mocy delegacji udzielonej im zgodnie z prawem (kan. 85). Ciekawy jest za to fakt, że w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich²⁵ nie ma odniesienia do kompetentnej władzy, mowa jest tylko, że dyspensa może zostać udzielona dla słusznej i racjonalnej przyczyny, z uwzględnieniem okoliczności i wagi ustawy, od której się dyspensuje (kan. 1536 § 1)²⁶.

Dyspensa jest niewątpliwie aktem administracyjnym, dlatego w normie prawnej musi istnieć wyraźne odniesienie do władzy wykonawczej²⁷. Dyspensa nie może stanowić aktu ustawodawczego, ponieważ nie stanowi nowego prawa, dyspensa dotyczy konkretnego przypadku, rozluźnia prawo już obowiązujące, dlatego jest aktem administracyjnym. Kompetentna władza, udzielając dyspensy, realizuje swoje uprawnienie do zarządzania podległej sobie społeczności²⁸. Pod względem rodzaju aktu administracyjnego dyspensę można zaliczyć do reskryptów (kan. 59 § 1). Osoby, które otrzymały władzę wykonawczą, w tym władzę do dyspensowania, muszą ją wykonywać w granicach swoich kompetencji²⁹.

Władza do dyspensowania może przysługiwać wyraźnie (*explicite*) lub pośrednio (*implicite*). Aby władza przysługiwała wyraźnie, musi wynikać

²³ E. Labandeira, *Trattato di diritto amministrativo canonico*, Giuffrè editore, Milano 1994, s. 356.

²⁴ E. Baura, *La dispensa canonica...*, s. 274.

²⁵ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990), AAS 82 (1990), s. 1045-1363; tekst polski: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*, tł. L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium, Lublin 2002.

²⁶ J. Otaduy, *Commento al can. 85-86*, w: *Codice di Diritto Canonico e le leggi complementari*, red. J. Arrieta, Coletti a San Pietro, Roma 2007, s. 116.

²⁷ E. Labandeira, *Trattato di diritto amministrativo...*, s. 354.

²⁸ E. Baura, *La dispensa canonica...*, s. 244-245.

²⁹ E. Labandeira, *Trattato di diritto amministrativo...*, s. 354.

z normy prawnej bądź też musi zostać udzielona delegacja przez odpowiednią władzę. Władza przysługuje pośrednio, jeżeli legalne działania domagają się udzielenia dyspensy³⁰. Przykładowo osoba sprawująca urząd proboszcza co do zasady nie może dyspensować od ustawodawstwa powszechnego i partykularnego, może jednak być proboszczowi taka władza delegowana (kan. 89). Władza do dyspensowania proboszcza może wynikać ze sprawowania urzędu (*potestas ordinaria*)³¹. Władza dyspensowania może wynikać także z personalnej lub prawnej delegacji (*potestas delegata*)³². Osoba, sprawując władzę zwyczajną, może udzielić delegacji do poszczególnego aktu, jak i ogółu spraw (kan. 137 § 1). Jeżeli władza została delegowana do ogółu spraw, należy domniemywać, że dana osoba otrzymała upoważnienie do wykonywania wszystkiego, co warunkuje użycie tej władzy (kan. 138), w tym możliwości udzielenia dyspensy³³. W kanonicznym porządku prawnym można spotkać się z wieloma przykładami autorytetów, które mogą delegować wykonywanie swojej władzy innym, są to między innymi Biskup Rzymu, biskup diecezjalny i inni ordynariusze. O ile nie jest to wyraźnie zastrzeżone w delegacji, władza raz delegowana nie może być dalej subdelegowana (kan. 137 § 4)³⁴.

3. Dopuszczalność osób świeckich do wykonywania władzy rządzenia

Osoby duchowne to święci szafarze, zaś pozostali wierni są osobami świeckimi (kan. 207). Wierni świeccy zostali poprzez chrzest włączeni do społeczności kościelnej i zgodnie z własną pozycją, powołani są do wypełniania misji powierzonej im przez Boga (kan. 204). Po Soborze Watykańskim II nastąpiło znacznie szersze dopuszczenie osób świeckich do pełnienia różnych funkcji i urzędów kościelnych. Kościół zwrócił uwagę na rolę osób świeckich w swojej społeczności i wskazał wiele dziedzin, w których wierni świeccy mogą współpracować z pasterzami. Temat uczestnictwa wiernych poruszono chociażby

³⁰ H. Socha, *Allgemeine Normen*, w: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, red. K. Lüdicke, Ludgerus Verlag, Essen 1985, s. 13.

³¹ G. Brugnotto, *Commento al can. 85-90*, w: *Codice di Diritto Canonico Commentato*, red. Redazione di QDE, Ancora, Milano 2017, s. 143.

³² H. Socha, *Allgemeine Normen*, s. 9.

³³ G. Dzierżon, *Zasady delegacji i subdelegacji władzy wykonawczej ujęte w kan. 137 § 1-4 KPK*, „Prawo i Kościół” 4 (2012), s. 104-105.

³⁴ J. Krajczyński, *Władza dyspensowania proboszcza i innego prezbitera lub diakona*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012), nr 4, s. 33.

w *Apostolicam actuositatem*³⁵, *Apostolorum successores*³⁶ oraz *Christifideles laici*³⁷. Zgodnie z dokumentami soborowymi świeccy mają za zadanie uczestniczyć i wspomagać w wykonywaniu władzy w Kościele. Hierarchowie kościelni mają prawo dobrać sobie do pomocy osoby świeckie, które posiadają odpowiednie kompetencje³⁸. Każda osoba świecka zgodnie z przepisami KPK/83 ma równe prawo do urzędów i funkcji kościelnych³⁹. Wierni świeccy mogą uczestniczyć w wykonywaniu władzy rządzenia: sądowniczej⁴⁰ i administracyjnej⁴¹, dlatego należy dbać o jak najlepsze przygotowanie wiernych świeckich do podjęcia przysługujących im zadań i funkcji w Kościele⁴².

Wierni świeccy odpowiadają za Kościół i powinni angażować się w jego życie. Zgodnie z przepisami prawa odpowiednio przygotowani wierni świeccy, mogą otrzymać od pasterzy kościelnych niektóre urzędy i posługi (kan. 228 § 1)⁴³. Osobie świeckiej lub grupie osób może zostać powierzona troska o parafię w przypadku braku kapłana (kan. 517 § 2), nie chodzi tu raczej

³⁵ *Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II*, Decretum de apostolatu laicorum *Apostolicam actuositatem* (18.11.1965), AAS 58 (1966) s. 837-864; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski*. Nowe tłumaczenie, Pallottinum, Poznań 2002, s. 376-402.

³⁶ Congregazione per i Vescovi, Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi *Apostolorum successores* (22.02.2004), Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2004; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 517-711.

³⁷ Ioannus Paulus PP. II, *Adhortatio apostolica post-synodalis de vocatione et missione Laicorum in Ecclesia et in mundo Christifideles laici* (30.12.1988), AAS 81 (1989), s. 393-521; tekst polski: Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Christifideles laici o posłannictwie i misji świeckich w Kościele i świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej TUM, Wrocław 1995. Zob. także J. Hervada, *Komentarz do kan. 204-231*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2011, s. 219.

³⁸ *Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II*, *Constitutio dogmatica de Ecclesia Lumen gentium* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 5-75; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, s. 103-164, nr 33.

³⁹ G. Leszczyński, *Uczestnictwo wiernych świeckich w posłudze zarządzania, nauczania i uświęcania Kościoła*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 9 (2000), s. 330-331.

⁴⁰ J. Krzywkowska, *Wybrane aspekty posłannictwa wiernych świeckich według Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Kościół i Prawo” 4 (17) 2015, nr 2, s. 46.

⁴¹ W. Góralski, *Pozycja prawna osób świeckich w Kościele według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 28 (1985), nr 1-2, s. 53.

⁴² J. Wroceński, *Udział wiernych świeckich w wykonywaniu władzy rządzenia w Kościele partykularnym*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 8 (2009), s. 229.

⁴³ J. Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1985, s. 156.

o samodzielne kierowanie przez wiernego świeckiego parafią, ale o współpracę w zarządzaniu pod przewodnictwem kapłana-moderatora, który posiada kompetencje proboszcza. Wierni świeccy uczestniczą także w radzie parafialnej i wpływają na proboszcza oraz wykonywanie przez niego władzy wykonawczej⁴⁴. Prawo przewiduje także możliwość delegowania osoby świeckiej do asystowania przy zawieraniu małżeństwa (kan. 1112 § 1)⁴⁵.

Wierni świeccy mogą wykonywać też władzę wykonawczą w ramach pełnionych urzędów w kurii diecezjalnej. W powierzonym Kościele partykularnym biskup diecezjalny może swobodnie nadawać urzędy kościelne (kan. 157), w tym także wiernym świeckim. Zaleca się, aby przed dokonaniem powierzenia urzędu, biskup diecezjalny zasięgnął opinii innych kapłanów bądź osób świeckich (AS 177). W kurii diecezjalnej urząd kanclerza i notariusza może być powierzony wiernemu świeckiemu, który odznacza nieposzlakowaną opinią i jest poza wszelkim podejrzeniem. Jeżeli sprawa dotyczyłaby sytuacji, w której mogłoby ucierpieć dobre imię kapłana, notariuszem powinien być kapłan (kan. 483 § 2). Osobie świeckiej w diecezji można powierzyć urząd cenzora ksiąg (kan. 830 § 1), a także osoba taka może brać udział w różnego rodzaju organach doradczych, komisjach oraz radach, które wpływają na wykonywanie władzy wykonawczej przez biskupa. Wierni świeccy mają także prawo do pełnienia urzędów w odpowiednich dykasteriach Kurii Rzymskiej⁴⁶. Powyższe przykłady wyraźnie wskazują na sytuacje, które dopuszczają osoby świeckie do wykonywania władzy wykonawczej lub też pomagają w jej wykonywaniu odpowiednim urząd⁴⁷.

4. Dyspensowanie przez osoby świeckie

Władza rządzenia, a dokładniej władza wykonawcza, jest potrzebna do udzielenia dyspensy (kan. 85), która co do zasady przysługuje osobom, które otrzymały święcenia (kan. 129 § 1). Wierni świeccy mają prawo do współdziałania w wykonywaniu władzy rządzenia (kan. 129 § 2), a zgodnie z przepisami prawa kanonicznego wiernym świeckim można powierzać urzędy kościelne (kan. 228 § 1). Brzmienie tych kanonów stwarza teoretyczną

⁴⁴ J. Wroceński, *Udział wiernych świeckich...*, s. 222-227.

⁴⁵ W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2006, s. 233.

⁴⁶ Ioannes Paulus PP. II, *Constitutio apostolica de Romana Curia Pastor Bonus* (28.06.1988), AAS 80 (1988), s. 841-912; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła...*, s. 217-257, nr 3 i 7.

⁴⁷ J. Wroceński, *Udział wiernych świeckich...*, s. 222-224.

możliwość dla osoby świeckiej nabycia uprawnień do dyspensowania. W przypadku otrzymania przez wiernego świeckiego jakiegoś urzędu, który w swoich kompetencjach ma uprawnienie do dyspensowania, to osoba świecka na mocy władzy wykonawczej posiadanej z racji pełnienia urzędu miałaby prawo do udzielenia dyspensy wiernym. Przykładowo osoba świecka zastępująca proboszcza w myśl kan. 517 § 2 lub pełniąca urząd ordynariusza w strukturach zrównanych z diecezją, gdzie brakowałoby kapłanów. Mowa także o przypadku, w którym osoba świecka współpracuje z innym kapłanem wykonującym władzę rządzenia, a nie można byłoby się z nim w krótkim czasie skontaktować, zaś wymagana jest szybka reakcja i udzielenie dyspensy⁴⁸.

Sam proces udzielenia dyspensy nie różniłby się od zwykłej praktyki jej udzielenia, jednak z uwagi na szczególne okoliczności – np. brak możliwości kontaktu z kapłanem – wierni zwróciliby się o jej udzielenie do odpowiednio przygotowanej osoby świeckiej. Dla osoby świeckiej prawo do udzielenia dyspensy wynika z racji pełnionego urzędu lub udzielonej delegacji⁴⁹. Jeżeli osoba świecka otrzymałaby delegację do ogółu spraw, nabywa upoważnienie do wykonywania wszystkiego, co warunkuje użycie tej władzy (kan. 138), w tym możliwości udzielenia dyspensy⁵⁰. W szczególności mowa tutaj o terenach misyjnych, na których istnieją struktury zrównane prawnie z diecezją, gdzie brakuje kapłanów, a odpowiednio przygotowana i zatwierdzona osoba świecka może wspomagać kapłana w zarządzaniu terenem⁵¹. W przypadku terenów, gdzie brakuje kapłanów, to na osobie świeckiej spoczywałby ciężar oceny, czy należy udzielić dyspensy. Norma prawna dotycząca dyspensy wskazuje, że można delegować prawo do jej udzielania (kan. 85)⁵².

Nie ma jednoznacznej odpowiedzi, czy można delegować prawo udzielania dyspensy osobie świeckiej. Zapis słowny tych przytoczonych kanonów pozwala na ich szeroką interpretację i dopuszczenie osób świeckich do grona osób, którym można delegować prawo dyspensowania⁵³. W przypadku takiej delegacji należy także pamiętać o ograniczeniach w dyspensowaniu przez autorytety niższego stopnia, czyli niemożności dyspensowania od ustawodawstwa powszechnego i partykularnego (kan. 89). Chociaż dotychczasowa

⁴⁸ J.P. McIntyre, *Commentary to the can. 85-87*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, red. J.P. Beal, J.A. Coriden, T.J. Green, Paulist Press, New York 2000, s. 129.

⁴⁹ A. Viana, *El problema de la participacion de los laicos en la potestad de regimen: Dos vias de solucion*, „*Ius Canonicum*” 54 (2014), s. 616.

⁵⁰ G. Dzierżon, *Zasady delegacji i subdelegacji...*, s. 104-105.

⁵¹ P. Erdő, *Il senso della capacità dei laici agli uffici nella Chiesa*, „*Fidelium Iura*” 2 (1992), s. 174.

⁵² J. Miras, *Komentarz do kan. 35-93*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa...*, s. 120-124.

⁵³ A. Viana, *El problema de la participacion...*, s. 616.

tradycja kanoniczna wyklucza możliwość dyspensowania przez osoby świeckie, istnieją racje, które powodują konieczność wprowadzenia w tej materii specjalnych regulacji prawnych. Należy mieć na uwadze fakt malejącej liczby powołań kapłańskich i innych szczególnych uwarunkowań społecznych, które sprawiają, że istnieją lokalne Kościoły, które nie posiadają wystarczającej liczby duchownych. Ewentualna trudność w komunikacji w dobie komputerów raczej nie jest już problemem, ale na terenach misyjnych może powodować to pewne trudności. Istnieje także problem bezpieczeństwa danych przesyłanych na duże odległości za pomocą elektronicznych środków komunikacji⁵⁴.

Wierni świeccy mają prawo i powinni współdziałać z osobami duchownymi w wykonywaniu władzy rządzenia⁵⁵. Dyspensa jest wyjątkiem wobec prawa i dotyczy sytuacji, w których zagrożone byłoby dobro duchowe i nie można byłoby się zwrócić do osoby duchownej. Wówczas powinny być powołane odpowiednio do tego przygotowane osoby świeckie, które wyposażone we władzę wykonawczą mogłyby innemu wiernemu znajdującemu się w szczególnej potrzebie udzielić dyspensy. Niewątpliwie jest to kwestia dyskusyjna, ale z uwagi na zmieniające się okoliczności życia i malejącą liczbę powołań kapłańskich, Kościół będzie musiał się z tą rzeczywistością zmierzyć i być może wprowadzić w przyszłości normy precyzujące ogólne zasady, w tym także dokładnie określić, czy i jakie dyspensy może udzielić wierny świecki. Niewątpliwie jednak brzmienie kan. 129 § 1 oraz kan. 228 § 1 stwarzają możliwość, aby powierzyć wiernemu świeckiemu władzę rządzenia⁵⁶, a co za tym idzie władzę dyspensowania. Zanim jednak wierny świecki udzieliłby dyspensy, konieczne jest, aby został mu powierzony urząd, z którym związana jest władza wykonawcza lub otrzymał odpowiednią delegację⁵⁷.

Przeciwko możliwości udzielenia dyspensy przez osobę świecką stoi niewątpliwie dotychczasowa tradycja kanoniczna. Ustawodawca w KPK/83 wskazując podmioty uprawnione do udzielenia dyspensy, takie jak biskup diecezjalny (kan. 87), ordynariusz (kan. 88), proboszcz (kan. 89) oraz przełożony kleryckiego instytutu zakonnego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego (kan. 1245), niewątpliwie powiązał je z faktem posiadania święceń kapłańskich⁵⁸.

⁵⁴ G. Dzierżon, *Dyspensa w kanonicznym porządku...*, s. 162-163.

⁵⁵ J. Dyduch, *Świeccy w służbie Kościołowi w świetle adhortacji „Christifideles laici”*, „Prawo Kanoniczne” 33 (1990), nr 3-4, s. 74.

⁵⁶ G. Leszczyński, *Uczestnictwo wiernych świeckich...*, s. 331.

⁵⁷ J. Huels, *Commentary to the can. 85-87*, s. 129.

⁵⁸ G. Dzierżon, *Dyspensowanie od obowiązku zachowania dnia świątecznego oraz dnia pokuty wynikających z przykazań kościelnych*, „Prawo Kanoniczne” 48 (2005), nr 1-2, s. 124-127.

Proboszcz, prezbiter albo diakon mogą udzielić dyspensy, jeśli taką władzę im wyraźnie udzielono⁵⁹. Samo uprawnienie do udzielenia dyspensy jest ściśle związane z posiadaniem urzędu, a władza dyspensowania ma pomóc w zarządzaniu społecznością⁶⁰. Jako że prezbiterzy i diakoni nie posiadają zwyczajnej władzy rządzenia, nie przysługują im żadne stałe kompetencje w zakresie udzielania dyspensy⁶¹. W Kościele obecnie posiadanie władzy rządzenia jest ściśle powiązane z posiadaniem sakramentu święceń (kan. 129 § 1) i należy wziąć pod uwagę to, że tylko duchowni mogą otrzymywać urzędy, do wykonywania których wymagana jest władza święceń lub kościelna władza rządzenia (kan. 274 § 1)⁶². Kongregacja do Spraw Doktryny Wiary w 1977 r. także odrzuciła możliwość sprawowania przez osoby świeckie urzędów kościelnych, do których wymagana jest władza rządzenia⁶³. Obecnie kwestia możliwości udzielenia dyspensy przez wiernego świeckiego pozostaje zagadnieniem czysto teoretyczno-prawnym oraz do ewentualnej dyskusji w doktrynie.

5. Zakończenie

Udzielnie wiernemu dyspensy ma na celu realizację jego dobra duchowego. Kompetentna władza przed jej udzieleniem musi ocenić, czy zachodzi słuszna i racjonalna przyczyna. Do istotnych elementów dyspensy należy usunięcie rygoru ustawy i pozwolenie wiernemu na skorzystanie z ulgi. Dyspensa ma złagodzić trudność, jaką powoduje norma o ogólnym charakterze. Prawo do udzielenia wiernym dyspensy jest ściśle powiązane z posiadaniem władzy rządzenia, a dokładniej z posiadaniem władzy wykonawczej. Dokumenty Soboru Watykańskiego II wyraźnie wskazują, że można powierzać wiernym świeckim niektóre urzędy kościelne, a świeccy powinni angażować się w życie społeczności kościelnej. Na pytanie, czy można udzielić osobie świeckiej uprawnienia do udzielenia dyspensy, nie ma jednoznacznej odpowiedzi, można wskazać racje zarówno za taką możliwością, jak i zakazem udzielania dyspensy przez osoby świeckie innym wiernym.

Ewentualne prawo wiernego świeckiego do udzielenia dyspensy byłoby ściśle powiązane z posiadanym przez niego urzędem, bądź powierzanej danej

⁵⁹ Tenże, *Dyspensa w kanonicznym porządku...*, s. 162.

⁶⁰ E. Baura, *La dispensa canonica...*, s. 243.

⁶¹ J. Krajczyński, *Władza dyspensowania...*, s. 23.

⁶² G. Leszczyński, *Uczestnictwo wiernych świeckich...*, s. 331.

⁶³ E.J. Beyer, *Iudex laicus vir vel mulier*, „Periodica” 75 (1986), s. 59.

osobie delegacji. Jest to temat na dalszą dyskusję i możliwe, że w przyszłości Kościół będzie musiał rozważyć możliwość udzielenia dyspensy przez osoby świeckie oraz wprowadzić specjalne regulacje prawne odnoszące się do tej kwestii. Dyspensa jest wyjątkiem wobec prawa i ma pomagać ludziom osiągnąć zbawienie, ma chronić ich dobro. Być może z uwagi na zmieniające się okoliczności życia i malejącą liczbę powołań kapłańskich, należy dopuścić w wyjątkowych sytuacjach możliwość udzielenia dyspensy przez wiernego świeckiego innemu wiernemu, który znalazł się w szczególnej potrzebie. Prawo kanoniczne i brzmienie kan. 129 § 1 oraz kan. 228 § 1 obecnie stwarzają teoretyczną możliwość, aby wyposażyć wiernego świeckiego we władzę rządzenia oraz dać mu uprawnienie do udzielenia dyspensy innemu wiernemu, korzystne byłoby jednak wprowadzenie przez odpowiednie władze kościelne dokładniejszych rozwiązań prawnych i doprecyzowanie ogólnych w tej materii norm kodeksowych.

Ks. dr Bartosz Trojanowski

<https://orcid.org/0000-0003-0158-1647>

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

OGRANICZONE MOŻLIWOŚCI REALIZACJI PRAWA DO SAKRAMENTÓW I POZASAKRAMENTALNE ŹRÓDŁA ŁASKI ISTOTNE W CZASIE STANU EPIDEMII

1. Wprowadzenie

Sakramenty są istotnym elementem sprawowanego przez Kościół kultu publicznego. W swojej istocie są one nie tylko uwielbieniem Boga, nie tylko mają charakter latereutyczny, ale także stanowią niezbędny środek-źródła łaski dla wiernych, którzy je przyjmują. Stanowią w ten sposób dla nich pomoc w ich uświęcaniu, a w konsekwencji mają charakter soteriologiczny, ponieważ w perspektywie eschatologicznej służą osiągnięciu przez wiernych zbawienia. Nie można zatem nie zauważyć, że sakramenty, będąc częścią istotną kultu publicznego, są pierwszorzędnym środkiem w realizacji uświęcającego zadania Kościoła. Z tego powodu należy podkreślić, że nie tylko sam fakt ustanowienia sakramentów, ale również samo prawo do sakramentów pochodzi z ustanowienia Bożego.

Już w zwykłych okolicznościach prawo do sakramentów nie jest prawem bezwarunkowym. Prawodawca powszechny określa wyraźnie, kiedy szafarze mają obowiązek realizacji tego prawa wiernych do sakramentów. W dobie pandemii COVID-19 należy zauważyć, że pewne okoliczności uległy zdecydowanej zmianie. Nie tylko ze względu na zwiększenie się liczby osób znajdujących się w bliskim lub dalszym niebezpieczeństwie śmierci, ale także z powodu zmiany okoliczności dotyczących wprowadzenia stanu epidemii. Ta sytuacja w konsekwencji powodowała decyzje władz państwowych o ograniczeniu możliwości sprawowania kultu religijnego oraz postanowienia kompetentnych władz kościelnych o respektowaniu takich decyzji, które mogłyby zostać rozpoznane jako zdecydowane ograniczenia prawa wiernych do sakramentów. Dlatego, podejmując rozważanie tego zagadnienia, zostanie przeanalizowane prawo wiernych do sakramentów w kontekście wprowadzonego

stanu epidemii, ze szczególnym uwzględnieniem niebezpieczeństwa śmierci. Ze względu na różne ograniczenia w możliwości korzystania z sakramentów, szczególnie tych koniecznych do zbawienia, zostaną przedstawione kodeksowe i pozakodeksowe źródła łaski, które nie są sakramentami, ale mają skutki podobne do nich. Jest to zagadnienie o tyle istotne, że w niektórych sytuacjach, szczególnie osób znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci, wydają się być jedynymi skutecznymi środkami o charakterze soteriologicznym.

2. Prawo wiernych do sakramentów

Sakramenty są fundamentem uświęcającego zadania Kościoła, ponieważ w nich dokonuje się przez widzialne znaki niewidzialne udzielenie łaski wiernym, a przez to ich uświęcenie¹. Dlatego zadanie uświęcenia Ludu Bożego realizuje się przede wszystkim przez sakramenty, ponieważ zostały one dane Kościołowi przez samego Zbawiciela i są źródłem Jego łaski, narzędziem Jego działania². Tak jak sakramenty są z ustanowienia Bożego, tak też z woli Bożej istnieje szczególne prawo do sakramentów, co podkreśla jeszcze bardziej ich wielkie znaczenie w życiu i misji Kościoła. Prawodawca kościelny tego prawa nie stanowi, a jedynie potwierdza ustawą kościelną: „wszyscy wierni mają prawo otrzymywać pomoce od swoich pasterzy z duchowych dóbr Kościoła, zwłaszcza zaś słowa Bożego i sakramentów”³. Chociaż prawo to jest prawem Bożym, to jednak nie jest ono bezwarunkowe. Zgodnie z łacińską maksymą *ubi ius, ibi onus*, to prawo wiernych rodzi obowiązek ze strony ich szafarzy, aby udzielali tychże sakramentów. Zatem można powiedzieć, że przepis prawa kanonicznego (por. kan. 843 § 1 KPK/83), który taki obowiązek określa, jest

¹ „[...] [sakramenty] zawierają łaskę i jej udzielają godnie [je] przyjmującym. Pierwsze pięć zostały ustanowione dla duchowego doskonalenia siebie przez poszczególnego człowieka, dwa ostatnie – dla zapewnienia rządów w Kościele i jego wzrostu”. Sobór Florencki, „Bulla unii z Ormianami. *Exultate Deo*”, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, arabski, ormiański, polski. Tom III (1414-1445). Konstancja – Bazylea – Ferrara – Florencja – Rzym*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 507.

² „Obecny jest mocą swoją w sakramentach tak, że gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci”. Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio de Sacra liturgia *Sacrosanctum Concilium* (04.12.1963), AAS 56 (1964), s. 97-134; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 40-70, nr 7.

³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022, kan. 213.

„drugą stroną medalu” takiego prawa wiernych do sakramentu. W kan. 843 § 1 KPK/83 wymienione są trzy generalne warunki, które muszą spełniać wierni, aby szafarz miał obowiązek sprawować wobec nich sakramenty: właściwa prośba, należyta dyspozycja i brak przeszkód prawnych. W tych generalnych założeniach uwzględnione są także specyficzne warunki dotyczące poszczególnych sakramentów. Prawo wiernych do sakramentów jest zatem prawem, które może być realizowane tylko wtedy, gdy zostaną spełnione wszystkie wymagane warunki, aby były one sprawowane ważnie, zgodnie z prawem (godziwie) oraz owocnie⁴. Takie warunki nie mogą być uznawane jako sprzeciwiające się prawu Bożemu, ponieważ to sama natura sakramentów zakłada takie warunki, a zatem są one również z ustanowienia Bożego i wyrażają wolę samego Zbawiciela. Brak wypełnienia obowiązkowych warunków powoduje, że prawo do sakramentów nie może być egzekwowane. A chociaż takie warunki stanowi prawo kanoniczne, to jednak ich podstawy są w samej naturze sakramentów, a zatem jest w nich zawarty zamysł Boży⁵. Nie można zatem mówić o jakiegokolwiek kolizji prawnej między prawem do sakramentów, a obowiązkiem wypełnienia warunków podanych przez prawodawcę powszechnego, ponieważ obie kwestie mają swoje źródło w prawie Bożym. Gdyby było inaczej, to same warunki należałoby podważyć, ponieważ prawa Bożego nie może ograniczać żadne prawo ustanowione przez człowieka. W prawie kanonicznym można byłoby wtedy stwierdzić ograniczenie prawa wyższego w hierarchii źródeł prawa, przez prawo niższe, a za takie należy uznać prawo nie pochodzące z ustanowienia Bożego. W konsekwencji wyraźnie należałoby stwierdzić istnienie kolizji prawnej, w której powinno się podważyć prawo sprzeciwiające się prawu Bożemu.

3. Ograniczenie wymogów dotyczących przyjmowania sakramentów w niebezpieczeństwie śmierci

Ojcowie Soboru Florenckiego wśród warunków do ważnego przyjęcia sakramentu, wymieniają trzy: materia, forma i intencja szafarza⁶. W poszczególnych

⁴ J.T.M. de Agar, *Can. 843*, w: *Exegetical Commentary on the Code of Canon Law*, vol. III/1, red. E. Caparros i in., Wilson & Lafleur, Montréal–Chicago 2004, s. 403.

⁵ G. Ghirlanda, *Il diritto nella Chiesa mistero di comunione*, Gregorian & Biblical Press, Roma 2014, s. 111.

⁶ „Wszystkie sakramenty dokonują się dzięki trzem czynnikom, mianowicie: rzeczom jako materii, słowom jako formie i osobie szafarza udzielającego sakramentu z intencją czynienia tego, co czyni Kościół. Jeśli brakuje któregoś z nich, sakrament się nie dokonuje”. Sobór Florencki, „Unia

przypadkach istotna jest również intencja przyjmującego sakrament albo jego rodziców lub prawnych opiekunów. Możliwe, że ten element został pośrednio domniemany przez Ojców soborowych. Jednakże w przypadku niebezpieczeństwa śmierci, to nie te warunki do ważności ulegają zmianie, ponieważ one zasadniczo dotyczą istoty sakramentów i tak naprawdę nie mogą ulec zmianie, gdyż sam Kościół nie ma nad nimi władzy⁷. Należy zatem stwierdzić, że tylko warunki do ważności, które pochodzą z prawa kościelnego, mogą ulec abrogacji lub derogacji w przypadku niebezpieczeństwa śmierci. Należy tutaj myśleć przede wszystkim o właściwej dyspozycji przyjmujących oraz o innych przepisach, które dotyczą sposobu sprawowania sakramentów. Zmiany w niebezpieczeństwie śmierci zauważalne są szczególnie w przypadku sakramentów koniecznych do zbawienia, które są źródłem łaski uświęcającej i dają możliwość pojednania z Bogiem i Kościołem w godzinie śmierci. Z tego powodu w opracowaniu w sposób szczególny zostaną wspomniane cztery sakramenty: chrzest, sakrament pokuty i pojednania, Eucharystia oraz namaszczenie chorych. Chociaż inne sakramenty również mają przepisy zmieniające zasady ich udzielania w niebezpieczeństwie śmierci – z wyjątkiem sakramentu święceń – dlatego można wyciągnąć wniosek, że łagodzenie przepisów związanych z niebezpieczeństwem śmierci nie zależy od konieczności poszczególnych sakramentów do zbawienia, ale jest właśnie związane z prawem do sakramentów. Na potwierdzenie tej tezy warto przytoczyć deklarację Stolicy Apostolskiej, zgodnie z którą nie istnieje prawo do sakramentu święceń⁸.

W przypadku sakramentu chrztu należy zauważyć, że jest on „konieczny do zbawienia przez rzeczywiste lub przynajmniej zamierzone przyjęcie” (kan. 849 KPK/83). W konsekwencji prawodawca daje bardzo wiele możliwości w przypadkach „naglącej konieczności”, wśród których również należy zaliczyć „niebezpieczeństwo śmierci”, chociaż pierwszy termin z pewnością jest szerszym znaczeniowo od drugiego. Choć księgi liturgiczne przewidują skrócone obrzędy bardziej na sytuacje niebezpieczeństwa śmierci, to jednak prawo kanoniczne określa, że nie jest to jedyna możliwość⁹. W takim przypadku należy zastosować tylko to, co jest wymagane do ważności tego sakramentu

z Ormianami *Exultate Deo*”, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, arabski, ormiański, polski. Tom III...*, s. 517.

⁷ Por. Pius PP. XII, *Constitutio apostolica de sacris ordinibus diaconatus, presbyteratus et episcopatus Sacramentum ordinis* (30.11.1947), AAS 40 (1948), s. 5-7; tekst polski: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/konstytucje/sacramentum_ordinis_30111947.html [dostęp: 10.05.2021], nr 1.

⁸ Święta Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o kwestii dopuszczenia kobiet do kapłaństwa urzędowego* (15.10.1976), http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19761015_inter-insigniores_pl.html [dostęp: 10.05.2021], nr VI.

⁹ M. Blanco, *Can. 850, w: Exegetical Commentary...*, s. 432-433.

(por. kan. 850 KPK/83). Ponadto prawodawca powszechny przewiduje również zniesienie obowiązku udzielenia sakramentu przez szafarza zwyczajnego i umożliwia udzielenie tego sakramentu każdemu człowiekowi, nawet nieochrzczoneму. Ważne jest, aby miał właściwą intencję, to znaczy, aby chciał czynić to, co czyni Kościół (por. kan. 861 § 2 KPK/83).

W przypadku dorosłych kandydatów do sakramentu chrztu zostają ograniczone wymagania w przygotowaniu katechumena. Jeśli znajduje się on w niebezpieczeństwie śmierci, to może zostać ochrzczony, gdy zna „przynajmniej trochę główne prawdy wiary”, wyrazi w jakikolwiek sposób intencję przyjęcia chrztu oraz „przrzeknie, że będzie zachowywał nakazy religii chrześcijańskiej” (kan. 865 KPK/83). Wymaganie przez prawodawcę ujawnienia intencji za pomocą słów, gestów lub nawet istnienie tylko intencji habitualnej przyjęcia sakramentu chrztu potwierdza, że w przypadku osoby dorosłej jest to warunek do ważności¹⁰.

Wobec dziecka, które znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci, prawodawca nie stawia żadnych warunków i stwierdza, że powinno być „ochrzczone natychmiast” (kan. 867 § 2 KPK/83). Co więcej, jeżeli rodzice są ochrzczeni, to jest ono ważnie i godziwie ochrzczone, nawet wbrew ich woli (por. kan. 868 § 2 KPK/83), ponieważ dla dobra duchowego w takiej sytuacji władza rodzicielska jest przez Kościół ograniczana¹¹.

Jeśli chodzi o Najświętszą Eucharystię, to w przypadku niebezpieczeństwa śmierci prawodawca powszechny skoncentrował się na przepisach dotyczących przyjmowania tego sakramentu jako pokarmu na życie wieczne. Prawo kanoniczne zezwala, aby w niebezpieczeństwie śmierci dopuścić po raz pierwszy do Komunii świętej dzieci, które potrafią odróżnić Ciało Chrystusa od zwykłego chleba i mogą przyjąć Komunię świętą z należnym szacunkiem (por. kan. 913 § 2 KPK/83). Prawodawca w ten sposób zrezygnował z wymogu odpowiedniego przygotowania (por. kan. 913 § 1 KPK/83), na które ze względu na okoliczności nie ma czasu. Kodeks nie wspomina o dorosłych znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci, którzy chcieliby po raz pierwszy przyjąć Ciało Pańskie, ponieważ zakłada się, że jeśli dorosły przystępuje do Pierwszej Komunii Świętej, to dokonuje się to z pozostałymi sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego, a zatem wypełnia wymagania dotyczące

¹⁰ P. Majer, *Intencja przyjęcia chrztu przez dorosłego jako warunek ważności sakramentu*, „Prawo i Kościół” 1 (2006), s. 25-26.

¹¹ B. Trojanowski, *Trudności interpretacyjne kanonu 868 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Kwestie prawne i teologiczne*, „Kościół i Prawo” 7 (20) 2018, nr 1, s. 175-176.

chrztu św. w niebezpieczeństwie śmierci, to znaczy, że ma znajomość głównych praw wiary (por. kan. 865 § 2 KPK/83).

Prawodawca tak wielką wagę przykłada do umocnienia umierających pokarmem na życie wieczne, że stanowi, iż „wierni znajdujący się z jakiegokolwiek przyczyny w niebezpieczeństwie śmierci, powinni być umocnieni Komunią Świętą podaną jako Wiatyk” (kan. 921 § 1 KPK/83). Takie prawo mają nawet ci wierni, którzy już w tym dniu przyjęli Komunię św., nawet jeśli uczynili to dwa razy – zgodnie z kan. 917 KPK/83. Taka możliwość jest potwierdzeniem, że Kościół otacza wiernych, znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci szczególną troską oraz uważa za swój obowiązek umocnienie ich Komunią świętą.

Również w przypadku Wiatyku można zauważyć, że obowiązkiem udzielenia sakramentu jest dotknięty nie tylko szafarz zwyczajny Komunii św., ale także nadzwyczajni szafarze, z uwzględnieniem jednak prawa własnego duszpasterza. W pierwszej kolejności obowiązek udzielenia dotyczy proboszcza, wikariusza parafialnego, kapelana i przełożonego kleryckich instytutów zakonnych oraz kleryckich stowarzyszeń życia apostolskiego, jednak w razie konieczności może to uczynić także każdy kapłan, diakon, a nawet szafarz nadzwyczajny Komunii świętej. Nie jest on tylko uprawniony do tego, ale ma taki obowiązek¹². W tym kontekście łatwiej zrozumieć zmianę w kan. 230 § 1 KPK/83, otwierającą drogę do posługi akolity dla wszystkich wiernych świeckich¹³.

W przypadku sakramentu pokuty i pojednania prawodawca bierze pod uwagę zarówno niebezpieczeństwo śmierci konkretnej osoby (np. choroba lub wypadek), jak i grupy wiernych (np. wojna, katastrofa naturalna itp.). W pierwszym przypadku prawodawca, w celu umożliwienia wiernemu, będącemu w niebezpieczeństwie śmierci, otrzymania ważnego rozgrzeszenia, odstępuje od wszystkich przepisów kanonicznych dotyczących szafarza sakramentu, nawet tych do ważności pochodzących z ustanowienia kościelnego. Pozostawiając jedynie warunek z ustanowienia Bożego, a zatem musi to być kapłan ważnie wyświęcony (por. kan. 966 § 1 KPK/83). Oznacza to, że w niebezpieczeństwie śmierci wiernego, kapłana nie obowiązują ani kary kościelne, ograniczające jego posługę kapłańską, ani utrata stanu

¹² T. Rincón-Pérez, *La liturgia e i sacramenti nel diritto della chiesa*, EDUSC, Roma 2014, s. 265-266.

¹³ Por. List apostolski w formie motu proprio *Spiritus Domini* Ojca Świętego Franciszka (10.01.2021), http://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20210110_spiritus-domini.html [dostęp: 12.03.2021].

duchownego, ani nawet zakaz rozgrzeszenia współnika w grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu (por. kan. 976-977 KPK/83).

Można również zauważyć, że w przypadkach, kiedy istnieje moralna lub fizyczna niemożliwość integralnej spowiedzi, otwiera się możliwość skorzystania z nadzwyczajnych sposobów pojednania z Bogiem i Kościołem¹⁴. Wśród takich sposobów jest rozgrzeszenie bez integralnej spowiedzi (por. kan. 960 KPK/83). Szczególnie w przypadku bliskiego niebezpieczeństwa śmierci może okazać się jedynie możliwe udzielenie absolucji poprzez istotne słowa formuły rozgrzeszenia bez wcześniejszej spowiedzi¹⁵, szczególnie, gdy nie można udzielić sakramentu namaszczenia chorych.

Z kolei w niebezpieczeństwie śmierci w przypadku absolucji wielu penitentów równocześnie, kiedy nie ma czasu na indywidualną spowiedź poszczególnych wiernych (por. kan. 961 § 1, 1° KPK/83), należy pamiętać, że do ważnego przyjęcia takiej absolucji generalnej wymaga się, aby – oprócz odpowiedniej dyspozycji – wierni mieli również postanowienie wyznania grzechów ciężkich w odpowiednim czasie w indywidualnej spowiedzi. Jeśli czas na to pozwala, powinni oni wzbudzić w sobie akt żalu (por. kan. 962 KPK/83). Wynika to z faktu, że w absolucji generalnej grzechy zostały odpuszczone, jednak wyznanie ich spowiednikowi będzie poddaniem ich „pod władzę kluczy”¹⁶.

Specyfika sakramentu namaszczenia chorych zakłada niebezpieczeństwo śmierci na skutek choroby lub starości (por. kan. 1006 KPK/83). W konsekwencji wszystkie przepisy dotyczące tego sakramentu zakładają przypadek takiego niebezpieczeństwa. Prawodawca w odniesieniu do tego sakramentu nie stawia zbyt wielu wymagań wobec wiernych (por. kan. 1004-1007 KPK/83). Wynika to z faktu, że jest on bardzo owocny dla chorych, a nawet umierających, ponieważ wierny, kiedy nie może się wypowiadać, gdyż utracił przytomność, to właśnie namaszczenie chorych jest dla niego źródłem odpuszczenia grzechów i możliwością pojednania z Bogiem¹⁷. Warto zatem zauważyć, że istota tego sakramentu zakłada, że skoro jest to sakrament dla chorych, to największe prawo do niego powinni mieć ci, którzy są najbliżej momentu śmierci, ponieważ ich stan zdrowia jest najpoważniej zagrożony.

¹⁴ B. Trojanowski, *Inne (nadzwyczajne) sposoby pojednania z Bogiem i Kościołem w przypadkach niemożliwości*, w: *Sakrament pokuty i pojednania. Lepiej poznać tajemnicę Miłosierdzia*, red. B. Trojanowski, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Wrocław 2021, s. 102-106.

¹⁵ Por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2013³, nr 21.

¹⁶ B.F. Pighin, *Diritto sacramentale canonico*, Marcianum Press, Venezia 2016, s. 263.

¹⁷ A. Maffei, *Penitenza e unzione dei malati*, Queriniana, Brescia 2012, s. 422-424.

Te cztery sakramenty są bardzo ważne w perspektywie zbawienia, a ich charakter soteriologiczny ma dla człowieka szczególne znaczenie w niebezpieczeństwie śmierci. Dlatego Kościół rezygnuje z wielu warunków, które wymagane są w zwyczajnych okolicznościach, aby umożliwić realizację prawa do sakramentu w szczególności w obliczu śmierci. W tym kontekście jednak warto przeanalizować kwestie stanu epidemicznego i możliwości ograniczania kultu publicznego, a w związku z tym sprawowania sakramentów.

4. Możliwość ograniczenia sprawowania kultu publicznego przez władze państwowe

Wykazano już, że istotnym elementem uświęcenia wiernych są sakramenty. Jednak w stanie epidemii, w wielu przypadkach możliwość przystępowania do sakramentów została znacznie ograniczona lub wręcz uniemożliwiona. Należy zatem przeanalizować możliwości władz państwowych do takiego działania lub stwierdzenia, że jest to nieuzasadnione ograniczanie prawa wiernych do sakramentów, a w konsekwencji mogłoby to być wyraźnym naruszeniem wolności religijnej.

W celu zbadania uprawnień władz państwowych w kwestiach regulacji życia religijnego w pierwszej kolejności należy przeanalizować prawo państwowe, aby dostrzec, jakie kompetencje są przydzielone tejże władzy wykonawczej i ustawodawczej.

Takiej analizy nie można rozpocząć inaczej, jak od odniesienia się do ustawy zasadniczej z 1997 r.¹⁸ Ustojodawca w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej reguluje kwestię wolności religijnej, która obejmuje wolność wyznawania religii publicznie lub prywatnie poprzez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie (art. 53 ust. 2). Co więcej, ustrojodawca w powyższym artykule Konstytucji zawiera wyraźne odniesienie do prawa posiadania świątych i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących, a także odnosi się do prawa osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują. A zatem można stwierdzić, że podmiotem wolności sumienia i religii jest każdy człowiek ze względu na fakt, iż wolność religijna jest jedną z podstawowych wolności osobistych, ściśle związana z osobowością człowieka i jego potrzebą poszukiwania wartości

¹⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

transcendentalnych oraz ich przeżywania¹⁹. Treść art. 53 Konstytucji doprecyzowuje zakres wolności sumienia i religii oraz *expressis verbis* gwarantuje wiele sposobów jej realizacji. W kwestii nas interesującej należy zatem przytoczyć: „Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych” (art. 53 ust. 6). Na tej podstawie można byłoby stwierdzić, że władze państwowe nie mają prawa do ograniczania wiernym prawa do gromadzenia się w kościołach, a przez to do sprawowania kultu publicznego. Jednakże przepis ten należy czytać nie tylko literalnie, ale także w kontekście, ponieważ wcześniejszy ustęp tego samego artykułu Konstytucji wyraźnie stwierdza, że „wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób” (art. 53 ust. 5). Ta klauzula limitacyjna dotyczy wyłącznie wolności uzewnętrzniania religii, a zatem ograniczanie w korzystaniu z pozostałych przejawów wolności sumienia i religii jest dopuszczalne zgodnie z ogólną klauzulą zawartą w Konstytucji w art. 31 ust. 3²⁰. Należy zauważyć, że ustrojodawca sformułował przesłanki materialnoprawne dopuszczające ograniczenie praw i wolności²¹. Wśród nich znajduje się „zdrowie” i jego ochrona, która została wymieniona w obu artykułach. A zatem postępowanie dotyczące ograniczania wolności religijnej w celu ochrony zdrowia ludzi mieści się w tym katalogu przesłanek, który ma „charakter zamknięty i nie może być interpretowany rozszerzająco”²². Stosowana przez ustrojodawcę technika dyspersji materii dotyczącej kwestii religijnych powoduje, że należy również wspomnieć o odwołaniu się w Konstytucji do Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską²³ oraz do specjalnych ustaw w tej materii (art. 25 ust. 4 Konstytucji). To odwołanie również będzie miało ogromne znaczenie w rozważanym problemie, dotyczącym możliwości wprowadzania

¹⁹ M. Florczak-Wątor, *Komentarz do art. 53*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, i in., Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019, s. 182.

²⁰ „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. M. Szydło, *Komentarz do art. 31*, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 788-789.

²¹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012, Legalis.

²² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 1999 r., sygn. akt K 23/98, OTK ZU 1999, nr 2, poz. 25.

²³ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318.

ograniczeń przez władze państwowe w sprawowanym przez Kościół kulcie publicznym.

Jednym z podstawowych dokumentów gwarantujących możliwość realizacji własnej jurysdykcji przez Kościół katolicki, a przez to także swojej misji na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jest Konkordat. Dokument ten ma charakter bilateralny oraz rangę umowy międzynarodowej, ponieważ jest podpisany przez Stolicę Apostolską z najwyższymi organami władzy państwowej danego kraju, na zasadzie partnerstwa stron w sprawach dotyczących sytuacji Kościoła na danym terytorium. Umowa ta wywiera skutki prawne dla obu stron²⁴. W konsekwencji konkordat obowiązuje w dwóch porządkach prawnych, jednocześnie jest źródłem prawa w porządku kościelnym i państwowym. Jest to możliwe z tego względu, że Stolica Apostolska i drugi sygnatariusz konkordatu są uznawane jako dwa suwerenne podmioty stosunków międzynarodowych²⁵. W prawie kanonicznym postanowienia konkordatowe są rozpoznawane jako prawo partykularne dla danego Kościoła na terytorium państwa, z którym został podpisany konkordat. W hierarchii źródeł prawa w porządku kościelnym konkordat jest wyżej od Kodeksu Prawa Kanonicznego (por. kan. 3 KPK/83). W porządku państwowym taka umowa międzynarodowa zajmuje pozycję wyższą od ustawy zwykłej²⁶. Należy zatem zauważyć, że w Konkordacie z 1993 r. jest zapisany artykuł dotyczący możliwości swobodnej realizacji jurysdykcji Kościoła: „Przestrzegając prawa do wolności religijnej, Państwo zapewnia Kościołowi Katolickiemu, bez względu na obrządek, swobodne i publiczne pełnienie jego misji, łącznie z wykonywaniem jurysdykcji oraz zarządzaniem i administrowaniem jego sprawami na podstawie prawa kanonicznego” (art. 5). Podobnie stanowi ustawodawca państwowy w ustawie dotyczącej relacji z Kościołem katolickim²⁷: „Kościół rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami” (art. 2).

Przepisy te stanowią o wolności religijnej w prawie państwowym. Dają one gwarancje możliwości realizowania przez Kościół katolicki swojej misji na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Przepisy wyraźnie mówią o możliwości realizacji własnej jurysdykcji w „sprawach własnych” Kościoła. Wśród spraw

²⁴ J. Krukowski, *Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013, s. 231.

²⁵ Tenże, *Konkordat jako instrument normalizacji stosunków między Kościołem a demokratycznym państwem świeckim*, „Prawo Kanoniczne” 43 (2000), nr 3-4, s. 390.

²⁶ Tenże, *Konkordaty Jana Pawła II*, „Studia Prawnicze KUL” 72 (2017), nr 4, s. 169.

²⁷ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 2019 r., poz. 1346 z późn. zm.

własnych należy wymienić przede wszystkim sakramenty, a zatem co do nich to Kościół ma wyłączną jurysdykcję i nimi zarządza oraz administruje na podstawie prawa kanonicznego. Taką tezę potwierdza wyrok Sądu Najwyższego, który wyznacza jurysprudencję dla sądownictwa w Polsce²⁸.

Pozostaje stwierdzić, że na podstawie przytoczonego prawa państwowego – wyłączając na ten moment prawo konkordatowe – na poziomie prawa konstytucyjnego wyraźnie widać, że ustrojodawca upoważnia władze państwowe do tego, aby ze względu na ochronę zdrowia obywateli ograniczać ich podstawowe wolności, w tym wolność religijną (por. art. 31 i 53 Konstytucji).

Na podstawie prawa kanonicznego należy przeprowadzić podobną analizę, ponieważ mówimy o prawie Bożym, którym jest prawo do sakramentów, a zatem nie może być ono ograniczane przez żadną władzę świecką (por. kan. 22 KPK/83).

5. Prawo kanoniczne w kwestii możliwości ograniczenia sprawowania kultu ze względu na ochronę zdrowia i życia

Zostało już wykazane, że w Konkordacie znajdują się szczegółowe rozwiązania dotyczące możliwości realizacji misji Kościoła katolickiego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Dla Państwa jest to prawne unormowanie realizacji konstytucyjnej przesłanki – odwołującej się właśnie do Konkordatu – która ma zapewnić realizację owej wolności religijnej, jednego z podstawowych praw jednostki.

Z drugiej strony, w świetle prawa kanonicznego, Konkordat stanowi umowę międzynarodową Stolicy Apostolskiej z danym państwem, dlatego, mimo iż jest to prawo o charakterze partykularnym, ma rangę ważniejszą niż przepisy zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego (por. kan. 3 KPK/83). Będzie to zatem podstawowe źródło prawa, które reguluje możliwości władzy państwowej w kwestii sprawowania kultu publicznego w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. W Konkordacie czytamy, że władza publiczna może podjąć niezbędne działania w miejscach przeznaczonych do sprawowania kultu przez właściwą władzę kościelną, nawet bez uprzedniego powiadamiania władzy kościelnej, jeśli jest to konieczne dla ochrony życia, zdrowia lub mienia (art. 8 ust. 3 i 5).

²⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004 r., sygn. akt IV CK 108/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 65.

Można byłoby nawet przyjąć tezę, że nie można akceptować przepisów prawa państwowego – w interesującej nas kwestii – w tym Konstytucji i ustawy *o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, ponieważ nie można kanonizować takich przepisów (por. kan. 22 KPK/83), gdyż sprzeciwiają się prawu Bożemu. Istotne z ustanowienia Bożego są sakramenty, a ich udzielanie wiernym jest wolą Bożą. Dlatego ograniczanie dostępu do nich jest niezgodne z prawem Bożym. Jednak należy pamiętać, że nie można tego prawa traktować w sposób absolutny. To znaczy, że mogą istnieć sytuacje, w których prawo do sakramentów może nie być realizowane ze względu na szczególne okoliczności.

W tym kontekście należy z całą stanowczością stwierdzić, że taka możliwość ograniczenia prawa do sakramentów nie sprzeciwia się prawu Bożemu, jeżeli wypełnione są pewne przesłanki. Skoro Konkordat jest podpisywany przez Stolicę Apostolską, to znaczy, że przepisy takiego dokumentu nie mogą zawierać prawa sprzeciwiającego się prawu Bożemu, gdyby tak było, Konkordat nie zostałby wówczas podpisany w takim brzmieniu.

Możliwe jest zatem, a wręcz konieczne wykazanie, że ograniczenia w stanie epidemii prawa do zgromadzeń religijnych na sprawowanie liturgii nie jest sprzeczne z prawem Bożym. W interesującej nas kwestii, należy zauważyć, że takie ograniczenia wpływają zasadniczo na możliwość realizacji prawa wiernego do otrzymywania sakramentów. Jest to spowodowane zarówno ograniczeniami w sprawowanym kulcie publicznym w miejscach świętych, jak również ograniczeniami w kontakcie osób objętych kwarantanną lub izolacją (także w warunkach domowych), a wskutek tego dotkniętych również brakiem możliwości wezwania szafarza z niezbędnymi sakramentami. Chociaż takie ograniczenia wpływają zasadniczo na możliwość realizacji prawa wiernego do otrzymania sakramentów, nie powodują one kolizji z prawem pochodzącym z ustanowienia Bożego. Takie twierdzenie jest uzasadnione tym, że również troska o zdrowie i życie ludzkie jest obowiązkiem wypływającym z prawa naturalnego²⁹.

W kwestii możliwości wprowadzenia takich ograniczeń należy stwierdzić, że Konkordat jest „mniej wymagającym” dokumentem niż Konstytucja. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. przewiduje bowiem wprowadzenie stanów nadzwyczajnych (art. 228). Dlatego wszelkie ograniczenia wolnościowe musiały być wprowadzone na podstawie ustawy *o zapobieganiu*

²⁹ Ioannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae cunctis catholicae Ecclesiae episcopis de quibusdam quaestionibus fundamentalibus doctrinae moralis Ecclesiae Veritatis splendor* (06.08.1993), AAS 85 (1993), s. 1133-1228; tekst polski: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/veritatis_1.html [dostęp: 24.04.2021], nr 13-14.

oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi z 2008 r.³⁰ Konkordat nie wymaga ani wprowadzenia stanów nadzwyczajnych, ani też nie jest określone, że tylko ustawą można wprowadzać takie ograniczenia. Istotne jest, aby istniało realne zagrożenie zdrowia i życia, a kompetentna władza publiczna może wówczas decydować o ograniczeniach w korzystaniu z miejsc kultu. Dlatego należy stwierdzić, że na podstawie prawa konkordatowego obowiązującego w Polsce, władze państwowe mają prawo decydować w stanie epidemii, a także w stanie zagrożenia epidemicznego, o pewnego rodzaju ograniczeniach w możliwości udziału w kulcie publicznym, czy też o innym zastosowaniu miejsc kultu (np. jako miejsca do leczenia chorych). To też zostało uczynione odpowiednimi rozporządzeniami kompetentnego ministra³¹.

6. Pozasakramentalne źródła łaski jako jedyna możliwość dla wiernych dotkniętych ograniczeniami

W praktyce wprowadzenie takich ograniczeń spowodowało, że na niektórych etapach epidemii lub w niektórych momentach życia wiernych, został znacznie ograniczony dostęp lub wręcz uniemożliwione przystępowanie do sakramentów. W ten sposób to podstawowe prawo do sakramentów dla wielu wiernych było niemożliwe do realizowania. Ponadto ci, którzy nie byli dotknięci bezpośrednio kwarantanną czy izolacją, doświadczali znacznego ograniczania tego prawa do sakramentów, chociażby poprzez brak możliwości uczestniczenia w Eucharystii.

W tej sytuacji należy zauważyć, że pojawiała się konieczność podkreślania możliwości przystępowania do sakramentów w nadzwyczajnych okolicznościach. Myślimy tutaj o nadzwyczajnym szafarzu chrztu św., gdyby nawet nie było możliwości dostępu do zwykłego szafarza lub odwrotnie. W niebezpieczeństwie śmierci, w szpitalu czy też w innym miejscu, sakramentu tego mógłby udzielić każdy człowiek.

Jednakże jeszcze istotniejsze okazały się pozasakramentalne źródła łaski, które w zwyczajnych okolicznościach są rzadko praktykowane, teraz

³⁰ Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, Dz. U. z 2020 r., poz. 1845 z późn. zm.

³¹ Por. rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz. U. poz. 433 z późn. zm. oraz rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, Dz. U. poz. 491 z późn. zm.

zaś musiały stać się powszechnym środkiem do uświęcania człowieka, do wzmacniania go łaską w tak szczególnym i trudnym czasie.

W sytuacjach, w których wierni nie mają dostępu do sakramentów ze względu na ograniczenia dotyczące miejsc kultu, a w konsekwencji nie mogą uczestniczyć w liturgii lub też ze względu na nałożoną na nich kwarantannę lub izolację, czy też hospitalizację³², te pozasakramentalne źródła łaski okazują się jedyną możliwością realizacji tego najwyższego prawa Kościoła, a przez to i wiernych, jakim jest *salus animarum* (por. kan. 1752 KPK/83).

Warto zauważyć, że mimo, iż każdy z tych sakramentów posiada szczególnie złagodzenie warunków w sytuacji niebezpieczeństwa śmierci, to jednak Kościół proponuje ze swego „duchowego skarbcza” takie dobra, które odpowiadają potrzebom wiernych w sytuacjach niebezpieczeństwa śmierci i braku możliwości egzekwowania prawa do sakramentów ze względu na zewnętrzne okoliczności.

W przypadku sakramentu Najświętszej Eucharystii, pozasakramentalnym źródłem łaski będzie „komunia duchowa”. O genezie tej praktyki pisał Jan Paweł II w encyklice o Eucharystii: „to tu, znajduje swój kres wszelkie ludzkie pragnienie, ponieważ tu otrzymujemy Boga i Bóg wchodzi w doskonałe zjednoczenie z nami. Właśnie dlatego warto pielęgnować w duszy stałe pragnienie Sakramentu Eucharystii. Tak narodziła się praktyka «komunii duchowej», szczęśliwie zakorzeniona od wieków w Kościele i zalecana przez świętych mistrzów życia duchowego. Św. Teresa od Jezusa pisała: «Kiedy nie przystępujecie do Komunii i nie uczestniczycie we Mszy św., najbardziej korzystną rzeczą jest praktyka duchowej... Dzięki niej obficie jesteście naznaczeni miłością naszego Pana»”³³.

Z kolei w Liście do Konferencji Episkopatów w 1983 r. o „komunii duchowej” jako źródle łaski i możliwości czerpania przez nią owoców sakramentu Eucharystii Jan Paweł II napisał: „poszczególnym wiernym czy wspólnotom, którzy z powodu prześladowań lub braku kapłanów są pozbawieni, przez dłuższy czy krótszy czas, możliwości celebrowania świętej Eucharystii, nie brakuje jednak łaski Odkupiciela. Jeśli ożywiani wewnętrznie pragnieniem

³² Praca kapelanów szpitalnych była w pewnym momencie niemożliwa na terenie oddziałów zakaźnych oraz innych. W dalszych etapach stanu epidemii stanowisko Głównego Inspektora Sanitarnego wskazywało, że decyzje w tej sprawie podejmują poszczególne jednostki szpitalne. Por. Kuria Metropolitalna Wrocławska, *Komunikat dotyczący udzielania sakramentów osobom, u których potwierdzono zakażenie SARS-CoV-2* (24.12.2020), „Anamnesis” 105 (2021), nr 2, s. 83.

³³ Ioannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae de Eucharistia eiusque necessitudine cum Ecclesia Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003), AAS 95 (2003), s. 433-475; tekst polski: http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_20030417_eccl-de-euch.html [dostęp: 12.05.2021], nr 34.

sakramentu i zjednoczeni w modlitwie z całym Kościołem wzywają Pana i wznoszą do Niego swoje serca, w mocy Ducha Świętego żyją w komunii z Kościołem, żywym Ciałem Chrystusa, i z samym Panem. Chociaż, zjednoczeni z Kościołem za pośrednictwem pragnienia sakramentu, wydawaliby się zewnętrznie dalecy od niego, to wewnętrznie i rzeczywiście są w komunii z nim i dzięki temu otrzymują owoce sakramentu”³⁴.

W przypadku sakramentu pokuty i pojednania oraz sakramentu namaszczenia chorych, w sytuacjach niebezpieczeństwa śmierci, jednym z najistotniejszych aspektów jest pojednanie z Bogiem i Kościołem, czyli odpuszczenie grzechów. W stanie epidemii, kiedy wielu wiernych znajduje się w bliskim niebezpieczeństwie śmierci, ze względu na zarażenie koronawirusem powodującym COVID-19 nie ma możliwości skorzystania z tych sakramentów. W mojej ocenie nie weryfikują się tutaj wszystkie sytuacje, ale z pewnością niektóre okoliczności powodują, że nie ma dostępu do szafarza. W takiej sytuacji jedyną możliwością pozostaje akt żalu doskonałego. Doktryna Kościoła w tej materii została wyrażona już w nauczaniu Ojców Soboru Trydenckiego: „Sobór naucza, że chociaż zdarza się, iż skrucha ta jest niekiedy dzięki miłości doskonała i pojednuje człowieka z Bogiem zanim jeszcze sakrament zostanie przyjęty, niemniej jednak pojednania tego nie należy przypisywać samej skrusze bez zawartego w niej pragnienia sakramentu”³⁵.

Ponadto Kościół, w odpowiedzi na taką sytuację, ustanowił specjalny odpust zupełny tym, którzy są zarażeni koronawirusem i przybywają w kwarantannie nałożonej przez władze sanitarne w szpitalach lub w domach. Warunki uzyskania takiego odpustu są złagodzone w stosunku do zwyczajnych warunków³⁶ i ograniczają się do takich czynności, które można zrealizować w tak trudnej sytuacji. Przyjęcie zaś sakramentów zamieniono na pragnienie ich przyjęcia „tak szybko, jak to będzie możliwe”³⁷. Na szczególną uwagę zasługuje

³⁴ Sacra Congregatio pro Doctrina Fidei, Epistula ad Ecclesiae Catholicae episcopos de quibusdam quaestionibus ad Eucharistiae ministrum spectantibus *Sacerdotium ministeriale* (06.08.1983), AAS 75 (1983), s. 1001-1009, III/4.

³⁵ Sobór Trydencki, „Nauka o sakramencie pokuty”, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst łaciński, polski. Tom IV/1 (1511-1870). Lateran V – Trydent – Watykan I*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 489.

³⁶ Por. Penitencjaria Apostolska, *Normy dotyczące odpustów*, w: *Wykaz odpustów*, wydanie wzorcowe według łacińskiego wydania 4 bis z 2004 r., N. 19; N. 20 § 1, § 4; N. 24; N. 25.

³⁷ Penitencjaria Apostolska, *Dekret Penitencjarii Apostolskiej odnośnie przyznania specjalnych odpustów dla wiernych w obecnej sytuacji pandemii* (19.03.2020), w: <http://www.penitenzieria.va/content/dam/penitenzieriaapostolica/indulgenze/Dekret%20Penitencjarii%20Apostolskiej%20odno%C5%9Bnie%20przyznania%20specjalnych%20odpust%C3%B3w%20dla%20wiernych%20w%20obecnej%20sytuacji%20pandemii.pdf> [dostęp: 12.05.2021].

fragment poświęcony wiernym znajdującym się w ostatnich momentach życia: „Kościół modli się za tych, którzy nie mogą przyjąć sakramentu namaszczenia chorych i wiatyków, powierzając Bożemu miłosierdziu wszystkich i każdego z osobna na mocy komunii świętych [obcowania świętych] i udziela wiernym odpustu zupełnego w chwili śmierci, pod warunkiem, że byli należycie dysponowani i zwykle za życia modlili się (w tym przypadku Kościół uzupełnia trzy zwyczajowe warunki)”³⁸. Dokument ten jest nie tylko wprowadzeniem nadzwyczajnych źródeł łaski w czasie pandemii, ale także potwierdza, że w sytuacjach braku możliwości egzekwowania prawa do sakramentów ze względu na okoliczności zewnętrzne, można korzystać z dóbr duchowych Kościoła ze względu na tajemnicę obcowania świętych. Takie zalecenia zostały wydane *ex autoritate Sommi Pontifici*.

7. Zakończenie

W stanie epidemii osoby znajdujące się w kwarantannie, izolacji lub hospitalizowane w rzeczywistości nie zawsze mają możliwość egzekwowania prawa wiernych do sakramentów, ponieważ nie spełniają trzech generalnych warunków, tj. właściwa prośba, odpowiednie przygotowanie oraz brak przeszkód prawnych (por. kan. 843 § 1 KPK/83). Wskutek tego kapłan nie jest zobowiązany do udzielenia tych sakramentów ze względu na brak możliwości, a wręcz może spotkać się z zakazem prawnym. Chociaż na przestrzeni wieków Kościół za wzór do naśladowania stawia świętych kapłanów, którzy swoją posługę pełnili wśród chorych zakaźnie, to jednak należy zauważyć, że jest to postępowanie o charakterze heroicznym. Nie może ono jednak stać się zasadą normatywną, ponieważ troska o zdrowie i życie osobiste jest wartością, której nie można nakazami odebrać. Ze względu na fakt, że decydując się na udzielenie jednej zarażonej osobie sakramentów, można w ten sposób pozbawić prawa do sakramentów całą wspólnotę parafialną, tylko dlatego, że na szafarza sakramentów zostanie nałożona kwarantanna.

W sytuacjach, w których wierni znajdujący się w niebezpieczeństwie śmierci nie mogą korzystać z sakramentów ze względu na okoliczności zewnętrzne, obowiązkiem kapłanów i innych wiernych jest uświadamianie im, że mogą czerpać łaski i owoce sakramentów przez pozasakramentalne źródła: akt żalu doskonałego, „komunia duchowa”, odpusty.

³⁸ Tamże.

KOŚCIELNE PRAWO MAŁŻEŃSKIE

Mgr lic. Monika Frąszczak

<https://orcid.org/0000-0002-8494-4417>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ZASADA APELACYJNOŚCI W ZREFORMOWANYM PROCESIE O STWIERDZENIE NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

1. Wprowadzenie

Charakterystyczną cechą każdego organu stosującego prawo i wydającego rozstrzygnięcia jest to, że czasem organ źle rozsądzi spór. Pożądaną cechą sądownictwa (w tym sądów kościelnych) jest możliwość rewizji wyroków poprzez ponowne ich rozpatrzenie i zbadanie, czy niekorzystny, a czasem nawet niesprawiedliwy, wyrok sądu niższej instancji jest krzywdzący dla strony w sposób obiektywny. Stąd też w zreformowanym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa zasada apelacyjności jest obecna i dostępna dla uczestników procesu. Apelacja jest właśnie prośbą uczestnika procesu, który czuje się pokrzywdzony wyrokiem sądu niższej instancji i zwraca się do sądu wyższego szczebla o ponowne zbadanie sprawy. Zreformowany przez papieża Franciszka proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa zawiera kilka zmian względem poprzednich stanów prawnych. W niniejszym tekście Autor dokonuje analizy porównawczej apelacji przed reformą *Mitis Iudex Dominus Iesus*¹ oraz zasady apelacyjności w obowiązującym stanie prawnym.

¹ Franciscus PP, *Litterae apostolicae motu proprio datae Mitis Iudex Dominus Iesus* quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur (15.08.2015), AAS 107 (2015), s. 958-970; tekst polski: Franciszek, *List apostolski motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa* (tekst łacińsko-polski), Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015.

2. Definicja apelacji

Apelacja (*appellatio*) wywodzi się od łacińskiego słowa *appellare*, które oznacza „wołać”, „prosić”, „zwrócić się o pomoc”, „odwołać się”². Ze względu na dość odległe pochodzenie instytucji apelacji, występuje wiele jej definicji, jednakże nie zawierają one w swojej treści zbyt wielu rozbieżności³. Apelacja ma na celu ponowne rozpatrzenie sprawy, a przez to uchylenie lub zmianę wyroku wydanego przez sąd niższej instancji, który jest niekorzystny dla strony apelującej. Podstawą apelacji jest przeświadczenie strony, że wyrok niższej instancji jest dla niej krzywdzący, a więc również niesprawiedliwy. Wyrok może być niesprawiedliwy, tj. naruszać interes strony, na skutek naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie w konkretnej sprawie, jak również poprzez niewłaściwe ustalenie stanu faktycznego, albo w razie niewyjaśnienia, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, okoliczności faktycznych⁴. Apelacja jest prośbą o nowe rozpatrzenie sprawy. Wnosi ją strona, która czuje się pokrzywdzona przez wyrok pierwszej instancji, do instancji wyższej. Może ją wnieść także rzecznik sprawiedliwości lub obrońca węzła małżeńskiego.

Zniesienie obowiązku dwóch zgodnych orzeczeń należy odczytywać nie jako zerwanie z przeszłością, ale w perspektywie ciągłości hermeneutyki, według której prawodawca, idąc śladem swoich poprzedników, nie zrobił nic innego poza zmianą narzędzi procesu kanonicznego w odpowiedzi na zmieniające się potrzeby obecnych czasów⁵.

W celu dokonania skutecznego wniesienia apelacji, czyli rozpoczęcia realizacji podmiotowego uprawnienia dochodzenia sprawiedliwości według przekonania strony procesowej poprzez zakwestionowanie wydanego wyroku, należy podjąć działania prawne obejmujące zgłoszenie apelacji. Apelację należy zgłosić u sędziego, który wydał wyrok, w zawitym terminie 15 dni użytecznych od wiadomości o ogłoszeniu wyroku. Jeśli strona nie została pouczona o możliwości i terminie apelacji, albo jest w swoim postępowaniu przeszkodzona, termin ten nie biegnie. Termin na wniesienie apelacji jest terminem zawitym i dlatego w sprawach, które przechodzą w stan rzeczy osądzonej,

² M. Plezia (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. 1, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1959, s. 17.

³ M. Greszata, *Apelacja w świetle Instrukcji „Dignitas connubii”*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 229.

⁴ A. Jamróz, M. Olkuśnik, E. Wójcik, i in. (red.), *Popularna encyklopedia powszechna*, t. 1, Fogra, Kraków 2001, s. 364; M. Greszata, *Apelacja w świetle Instrukcji...*, s. 229.

⁵ M. Greszata-Telusiewicz, *Zasada apelacyjności w świetle „Mitis Iudex Dominus Iesus”*, „Prawo Kanoniczne” 63 (2020), nr 2, s. 95.

po upływie terminu nie jest możliwe złożenie apelacji. Jeśli zaś chodzi o sprawy dotyczące stanu osób, to nie ma stanu rzeczy osądzonej, czyli prawomocności wyroku w znaczeniu właściwym, nie ma więc i terminów apelacyjnych w znaczeniu właściwym. Termin apelacji w sprawach dotyczących stanu osób jest w swoich skutkach tylko przepisem porządkowym, którego nieprzestrzeganie nie narusza prawa strony do kontynuacji procesu⁶.

3. Apelacja przed reformą papieża Franciszka

Do czasu reformy procesów o nieważność małżeństwa z 2015 r., apelacja była w tych sprawach instrumentem obowiązkowym, koniecznym do uzyskania wyroku ostatecznego, bowiem obowiązywała zasada dwóch zgodnych orzeczeń sędziowskich, aby rozstrzygnięcie było ostateczne i obowiązujące. Jeśli w dwóch instancjach wyroki były sprzeczne, wówczas należało odwołać się do instancji trzeciej⁷.

W sprawach małżeńskich miała miejsce apelacja z urzędu, która polegała na przesłaniu akt z pierwszej instancji do drugiej instancji bez konieczności składania pisma apelacyjnego przez stronę procesową⁸. Procedura apelacyjności w pierwszej instancji różniła się w zależności od tego, czy wyrok zapadł za nieważnością małżeństwa czy też przeciw. Jeśli wyrok zapadł za nieważnością małżeństwa, procedura apelacyjna miała formę skróconą. Natomiast, gdy wyrok nie stwierdzał nieważności małżeństwa, przy apelacji należało zastosować te same normy, co w przypadku zwykłego procesu spornego⁹.

W poprzednim stanie prawnym, orzeczenie o nieważności małżeństwa stawało się prawomocne po uzyskaniu dwóch zgodnych rozstrzygnięć, a mianowicie pozytywny wyrok trybunału pierwszej instancji w drodze apelacji z urzędu musiał zostać potwierdzony w trybunale apelacyjnym, czy to przez wydanie stosownego dekretu, bądź też wyroku, gdy apelacja odbywała się na drodze procesowej. W przypadku różniących się merytorycznie rozstrzygnięć na poszczególnych stopniach korzystano z trybunału trzeciego stopnia, który w swojej sentencji opowiedział się za jednym z rozstrzygnięć w poprzednich trybunałach. Zasadniczo należy wskazać, że dwuinstancyjność

⁶ Tamże, s. 95-96; R. Sztuchmiller, *Część II. Proces sporny*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. 5: *Księga VII. Procesy*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2007, s. 288.

⁷ M. Greszata, *Apelacja w świetle Instrukcji...*, s. 230.

⁸ *Taž, Zasada apelacyjności...*, s. 94.

⁹ *Taž, Apelacja w świetle Instrukcji...*, s. 230.

oraz podwójna zgodność sentencji wyroku należała do tradycji kanonicznej Kościoła¹⁰. Natomiast *ratio legis* dla obowiązujących wówczas przepisów, które narzucały dwuinstancyjność postępowania w sprawach o nieważność małżeństwa, należy szukać w dwóch głównych zasadach. Po pierwsze, zasada nie przechodzenia *in rem iudicatam* w sprawach dotyczących stanu osób, a po drugie *favor veritatis*, leżący u podstaw każdego wyroku¹¹.

4. Apelacja według motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus*

4.1. Jeden wyrok stwierdzający nieważność podlega wykonaniu

Papież Franciszek na pierwszym miejscu wśród założeń reformy wymienia jeden wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa podlegający wykonaniu. Powrót do systemu, w którym wystarcza jeden wyrok sądu kościelnego do orzeczenia nieważności małżeństwa jest najbardziej oczywistym źródłem przyspieszenia samego procesu. Jest to powrót do praktyki sprzed 1741 r., kiedy to papież Benedykt XIV Konstytucją *Dei miseratione* z 3 listopada 1741 r. wprowadził do procesu obowiązek podwójnego zgodnego wyroku sądowego umożliwiającego ponowne zawarcie małżeństwa kanonicznego¹². Zgodnie z kan. 1986 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.¹³, to na obrońcy spoczywał obowiązek wniesienia apelacji do sądu wyższej instancji, gdy pierwszy wyrok stwierdzał nieważność małżeństwa. Zasada ta znalazła swoje miejsce również w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹⁴ oraz późniejszej

¹⁰ W. Wenz, *Proces o nieważność małżeństwa według motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” papieża Franciszka w tradycji kanonicznej*, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2016, s. 204.

¹¹ L. Adamowicz, *Jedna czy dwie instancje? W oczekiwaniu na reformę procesu małżeńskiego*, w: *Procesy i procedury: nowe wyzwania. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej na Wydziale Prawa Kanonicznego w dniu 22 października 2015*, red. G. Leszczyński, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2015, s. 67.

¹² Benedictus PP. XIV, *Constitutio Dei miseratione* (03.11.1741), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, red. P. Gasparri, Typis Polyglottis Vaticanis, Roma 1923, s. 695-701; A. Bartczak, *Podstawowe założenia reformy kanonicznego procesu małżeńskiego w motu proprio Franciszka „Mitis Iudex Dominus Iesus”*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 25 (2016), nr 2, s. 58-59.

¹³ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.

¹⁴ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars

Instrukcji procesowej *Dignitas connubii* z 2005 r.¹⁵ Zasadniczą zmianą było jednak to, że na obrońcy węzła nie spoczywał już obowiązek wniesienia apelacji od wyroku *pro nullitatis*. Zgodnie z kan. 1682 § 1 KPK/83 oraz art. 264 DC wyrok orzekający nieważność małżeństwa powinno przesłać się z urzędu do trybunału apelacyjnego. Wymóg dwóch zgodnych wyroków od prawomocnego orzeczenia nieważności małżeństwa dotyczył jedynie wyroku wydanego w procesie zwyczajnym, bowiem w procesie dokumentalnym sytuacja wyglądała odmiennie¹⁶.

Wprowadzenie tejże zasady normatywnej było spowodowane tym, aby nie były już wymagane dwa zgodne wyroki na orzeczenie nieważności małżeństwa, by strony mogły zostać dopuszczone do zawarcia nowych związków małżeńskich, ponieważ wystarczy pewność moralna osiągnięta zgodnie z normami prawnymi przez pierwszego sędziego. Praktyczne ograniczenie lub zniesienie apelacji z urzędu przy wydaniu pozytywnego wyroku na pierwszym stopniu procesowych działań zasadniczo i prawnie nie musi osłabiać ani solidności, ani obiektywizmu w działaniu trybunału kolegiального lub sędziego, ponieważ prawodawca zdecydowanie żąda od sędziego, by swoją decyzję za nieważnością małżeństwa wydał po osiągnięciu stanu wystarczającej i zarazem koniecznej pewności moralnej osiągniętej zgodnie z wymogami prawa. Ogłoszenie decyzji przez trybunał kolegialny lub sędziego będzie prawomocne dopiero po wydaniu dekretu wykonawczego, ponieważ po ogłoszeniu wyroku jedna ze stron procesowych może czuć się pokrzywdzona rozstrzygnięciem sądowym, a w takim przypadku przysługuje jej prawo apelacji od tegoż wyroku. Z prawa apelacji może także skorzystać promotor sprawiedliwości (o ile występował w procesie) albo obrońca węzła. Natomiast apelacja nie może i nie powinna być wniesiona wyłącznie po to, aby przedłużać samą procedurę sądową, ale musi zostać merytorycznie uzasadniona. W takich okolicznościach decyzja prawomocna należy do kompetencji trybunału apelacyjnego po zrealizowaniu czynności właściwych dla tego stopnia rozstrzygania procesowego o nieważności zaskarżonego małżeństwa¹⁷.

II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

¹⁵ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii Dignitas connubii* (25.01.2005), „Communications” 37 (2005), s. 11-92; tekst polski w: *Komentarz do Instrukcji Procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2007.

¹⁶ A. Bartczak, *Podstawowe założenia reformy...*, s. 59.

¹⁷ W. Wenz, *Proces o nieważność małżeństwa...*, s. 204-205.

4.2. Procedura wniesienia apelacji od wyroku

Normy nowej promulgacji nie wskazują już na obowiązek apelacji z urzędu, która spoczywała na trybunale wydającym pozytywny wyrok w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Natomiast po wydaniu wyroku pozytywnego prawo apelacji przysługuje aktualnie każdej stronie, która czuje się pokrzywdzona wyrokiem. Promotorowi sprawiedliwości oraz obrońcy węzła przysługuje prawo skargi na nieważność wyroku lub apelacji przeciw temuż wyrokowi, zgodnie z przepisami kan. 1619-1640. Realizacja procedury dokonuje się zgodnie z ustalonymi normami, które niezmiennie mają służebny charakter wobec zasady i pierwszeństwa prawdy obiektywnej. Prawodawca zwraca uwagę, aby po upływie terminów ustalonych dla prawa apelacji (15 dni użytecznych) i jej poparcia (30 dni lub termin wyznaczony przez sędziego) i po tym, jak trybunał wyższej instancji otrzymał akta sądowe, należy ustanowić kolegium sędziów (uprawnienie wikariusza sądowego), wyznaczyć obrońcę węzła i wezwać strony, aby przedstawiły swoje uwagi w wyznaczonym czasie. Po upływie wskazanego terminu trybunał kolegiálny, jeśli uzna, że apelację należy oddalić, powinien zatwierdzić swoim dekretem wyrok pierwszej instancji. W przypadku, gdy apelacja została przyjęta, należy postępować, jak w pierwszej instancji z odpowiednimi dostosowaniami¹⁸.

Po wniesieniu apelacji i jej poparciu, trybunał apelacyjny ma obowiązek wezwać strony w celu przedłożenia uwag w określonym terminie (kan. 1680 § 2 MIDI). Po upływie tego terminu, jeśli w sposób oczywisty wynika, że apelacja ma jedynie działać na zwłokę, trybunał kolegiálny powinien potwierdzić swoim dekretem wyrok poprzedniej instancji. W tym przypadku mamy do czynienia z terminem wyznaczonym przez sędziego na przedłożenie wyżej wymienionych uwag w przedmiocie apelacji, który powinien być stosownie krótki (może wynosić od siedmiu do dziesięciu dni). Należy przy tym mieć na uwadze, że upłynęły już terminy wyznaczone na wniesienie apelacji i na jej merytoryczne poparcie¹⁹.

Trybunał apelacyjny, gdy będzie potwierdzał swoim dekretem wyrok sądu niższej instancji, powinien zostawić sobie należny czas, przede wszystkim, aby to potwierdzenie dekretem (zapewne wyroku pozytywnego) było oparte

¹⁸ Tamże, s. 302-303; P. Skonieczny, Art. 4/ Tytuł IV. Wyrok, środki jego zaskarżenia oraz wykonanie, w: *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015, s. 123-162.

¹⁹ T. Rozkrut, *Terminy procesowe w kontekście reformy kanonów dotyczących spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa dokonanej przez papieża Franciszka*, „*Annales Canonici*” 14 (2018), nr 1, s. 60.

na pewności moralnej, która związana jest z dokładną analizą akt procesowych, o której mowa w art. 12 MIDI²⁰. Natomiast skarga o nieważność wyroku może być wniesiona jednocześnie z apelacją, w terminie ustalonym na apelację (kan. 1625 KPK/83). Poza tym, sam sędzia może z urzędu odwołać lub poprawić wydany przez siebie wyrok w terminie przewidzianym do działania zgodnie z kan. 1623 (tzn. w ciągu trzech miesięcy od wiadomości o ogłoszeniu wyroku), o ile nie zgłoszono w tym czasie apelacji wraz ze skargą o nieważność lub nie nastąpiła sanacja nieważności przez upływ czasu, o którym mowa w kan. 1623 (zob. kan. 1626 § 2 KPK/83)²¹.

4.3. Apelacja w procesie skróconym

W procesie skróconym, który można prowadzić w warunkach określonych w kan. 1683 MIDI, zagadnienie apelacji kształtuje się nieco inaczej niż w postępowaniu zwyczajnym. Pierwsza różnica wynika z faktu, iż wydanie wyroku należy do biskupa diecezjalnego i jest to jego wyłączne uprawnienie, którego nie może delegować. Ponadto w procesie skróconym biskup może wydać tylko wyrok pozytywny²². Nie oznacza to jednak, że we wszystkich sprawach toczących się w trybie procesu skróconego, każde postępowanie zakończy się orzeczeniem nieważności. Jeżeli biskup nie uzyska moralnej pewności co do nieważności małżeństwa, wówczas nie wydaje wyroku negatywnego, ale przekazuje sprawę sądowi do rozpatrzenia na drodze procesu zwyczajnego (kan. 1687 § 1 MIDI).

Wyrok wydany przez biskupa powinien przedstawiać motywy podjętej decyzji w sposób zwięzły i uporządkowany (art. 20 § 2 Zasad proceduralnych²³). *Sussidio applicativo* (nr 3.3.) określa, że wyrok może sporządzić instruktor lub asesor, natomiast tylko biskup może go podpisać²⁴. Do biskupa także należy ustalenie sposobu ogłoszenia wyroku stronom, które mają być powiadomione o nim jak najszybciej, co do zasady w ciągu miesiąca od wydania decyzji. Po upływie terminów apelacyjnych wyrok staje się wykonalny²⁵. Ponieważ

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, s. 59.

²² U. Nowicka, *Proces skrócony przed biskupem*, „Ius Matrimoniale” 27 (2016), nr 1, s. 123.

²³ Zasady proceduralne w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa stanowią integralną część MIDI.

²⁴ Tribunale Apostolico della Rota Romana, *Sussidio applicativo del Motu pr. Mitis Iudex Dominus Iesus*, Città del Vaticano, gennaio 2016; tekst polski: Trybunał Apostolski Roty Rzymskiej, *Subsydium aplikacyjne do Motu pr. Mitis Iudex Dominus Iesus*, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2016.

²⁵ U. Nowicka, *Proces skrócony...*, s. 124.

istotą procesu skróconego jest wspólna prośba stron, a przynajmniej jednej strony za zgodą drugiej, to chęć zaskarżenia wyroku przez któregoś z małżonków będzie w praktyce należała do rzadkości. Wynika to przede wszystkim z faktu, że mamy do czynienia jedynie z wyrokiem pozytywnym. Natomiast prawodawca kościelny pozostawił możliwość apelowania od wyroku, z którego przede wszystkim będzie mógł skorzystać obrońca węzła małżeńskiego²⁶.

Prawodawca kościelny w kan. 1687 § 3 MIDI określił zasady apelacji od wyroku wydanego przez biskupa w procesie skróconym: a) od wyroku biskupa przysługuje apelacja do metropolity lub do Roty Rzymskiej; b) jeżeli wyrok został wydany przez metropolitę, apelacja przysługuje do najstarszego sufragana; c) od wyroku innego biskupa, który nie ma zwierzchnika niższego niż Biskup Rzymu, przysługuje apelacja do biskupa wybranego na stałe przez siebie. Apelacja do Roty Rzymskiej przysługuje nie tylko od wyroku biskupa diecezjalnego, bowiem taka możliwość istnieje również wobec orzeczeń metropolitów i innych biskupów. Natomiast kwestią problematyczną jest użyte sformułowanie „najstarszy sufragan”. Tutaj pojawia się wątpliwość, czy chodzi o sufragana najstarszego wiekiem, czy może sufragana najdłużej, w stosunku do pozostałych, sprawującego swój urząd. Papieska Rada Tekstów Prawnych wyjaśniła, że sufraganem, o którym mowa, nie jest ani ten najstarszy wiekiem, ani promocją, ale sufragan sprawujący swój urząd w najstarszej diecezji wchodzącej w skład metropolii²⁷. Niestety taka interpretacja może budzić trudności w określeniu sufragana tych starożytnych diecezji, których data powstania nie jest dokładnie znana lub tych, które powstały w tym samym czasie²⁸.

Zgodnie z brzmieniem kan. 1687 § 4 MIDI, apelacja może zostać odrzucona dekretem, jeśli ma na celu jedynie działanie na zwłokę. Jeśli wynika to z apelacji w sposób oczywisty, prawo takie przysługuje tym, do których apelacja może zostać wniesiona, tj. metropolicie, dziekanowi Roty Rzymskiej lub innemu biskupowi kompetentnemu zgodnie z treścią kan. 1687 § 3 MIDI. Ma to na celu zapobieżenie niewłaściwemu korzystaniu z tego środka odwoławczego, bowiem zdarza się, że strona pozwana odwołuje się

²⁶ Tamże.

²⁷ Pontificium Consilium de Legis Textibus, Circa il suffraganeus antiquior nel nuovo can. 1687 § 3 Mitis Iudex, Vaticano 13 ottobre 2015, Prot. N. 15155/2015, <http://www.delegumtextibus.va/content/dam/testilegislativi/risposte-particolari/Procedure%20per%20la%20Dichiarazione%20della%20Nullità%20matrimoniale/Circa%20il%20suffraganeus%20antiquior%20nel%20nuovo%20can.%201687%20§3%20Mitis%20Iudex.pdf> [dostęp: 01.03.2022]; U. Nowicka, *Proces skrócony...*, s. 124-125.

²⁸ U. Nowicka, *Proces skrócony...*, s. 125; P. Majer, *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, w: *Praktyczny komentarz do Listu apostołskiego...*, s. 190.

od wydanego orzeczenia nie z chęci dążenia do sprawiedliwości, ale jedynie z powodu zemsty, złośliwości albo opóźnienia wyroku. Natomiast z uwagi na zgodność stron na prowadzenie procesu skróconego, jedynym, którego apelacja będzie miała w praktyce sens i logiczne uzasadnienie, będzie obrońca węzła małżeńskiego²⁹.

W sytuacji, w której apelacja zostanie przyjęta, sprawę należy przekazać do procesu zwykłego na drugim stopniu (kan. 1687 § 4 MIDI). W takim przypadku biskup, do którego została skierowana apelacja, przekazuje sprawę do własnego trybunału, który ma ją rozpoznać według norm procesu zwykłego przewidzianych dla postępowania na stopniu apelacyjnym. Oznacza to, że trybunał kościelny pierwszego stopnia stanie się w tym przypadku trybunałem apelacyjnym dla spraw rozpatrywanych na drodze procesu skróconego i skierowanych następnie w wyniku apelacji do rozpatrzenia w procesie zwykłym³⁰.

4.4. Wniesienie apelacji przez obrońcę węzła małżeńskiego

Instrukcja procesowa w art. 56 DC stanowi, że w sprawach o nieważność małżeństwa obecność obrońcy węzła jest obowiązkowa i dlatego powinien on działać zgodnie z prawem już od samego początku i odpowiednio w czasie trwania procesu. Ponadto, zgodnie z kan. 1432 KPK/83, na każdym etapie procesu ma on obowiązek przedkładać wszelkiego rodzaju dowody, sprzeczności i zarzuty, które zachowując prawdę, przyczyniają się do obrony węzła małżeńskiego. W szczególności w sprawach z tytułu niezdolności, o których stanowi kan. 1095 KPK/83, defensor obowiązany jest czuwać, aby biegłemu przedstawiono kwestie rzeczywiście dotyczące sprawy i niewykraczające poza jego kompetencje³¹.

Urząd obrońcy węzła małżeńskiego przede wszystkim zakłada opowiadanie się w procesie małżeńskim, na każdym jego etapie *pro vinculo*. Zarówno w poszczególnych fazach procesu, jak i po wydaniu wyroku, ma on stać na straży nierozzerwalności małżeństwa i być przez to swoistym strażnikiem sakramentu. Na defensorze spoczywa prawny obowiązek proponować i przedstawiać wszystko, co w sposób rozumny może być przytoczone przeciw nieważności

²⁹ U. Nowicka, *Proces skrócony...*, s. 125-126.

³⁰ Tamże, s. 127.

³¹ T. Rozkrut, *Apelacja ze strony obrońcy węzła małżeńskiego we współczesnym zreformowanym procesie małżeńskim*, „Annales Canonici” 14 (2018), nr 2, s. 279.

małżeństwa (kan. 1432 KPK/83)³². Wobec tego, zgłoszenie apelacji wpisuje się w obecność i działanie defensora. Publiczna rola obrońcy węzła powinna stymulować jego działania procesowe. Ilekroć w świetle obowiązującego prawa i po dogłębnej analizie materiału dowodowego i orzeczenia trybunału roztropnie uzna, że brakuje podstaw do stwierdzenia nieważności małżeństwa, istnieje uzasadnione przypuszczenie, że małżeństwo zostało uzdrowione, wyrok nie jest odpowiednio umotywowany lub dowody nie zostały przez sędziów prawidłowo ocenione, albo też jakiś argument przeciwny węzłowi zawarty w opinii biegłego nie został przez sędziów należycie rozważony, powinien on zgłosić apelację³³. Jak zauważa R. Kamiński, w przytoczonych przypadkach orzeczenie uchybia prawdzie o przedmiotowym małżeństwie. Wobec tego obrońca nie powinien powstrzymywać się z apelacją od wyroku pozytywnego, ponieważ ma on obowiązek działać instytucjonalnie, do czego jest obowiązany na podstawie przepisów KPK/83 oraz Instrukcji *Dignitas connubii*³⁴.

Od reformy procesowej papieża Franciszka, apelacja wniesiona przez obrońcę węzła nabrała szczególnego znaczenia. Dotychczas wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa w pierwszej instancji podlegał apelacji z mocy samego prawa. Wobec wprowadzonej reformą wykonalności, po upływie terminów ustalonych w kan. 1630-1633 wyroku stwierdzającego nieważność małżeństwa po raz pierwszy, prawo apelacji obrońcy węzła nabiera szczególnego charakteru. Nie ma już „automatycznej”, urzędowej weryfikacji pierwszego orzeczenia. Po uprawomocnieniu staje się ono wykonalne. Brak apelacji w uzasadnionych wątpliwościach, może spowodować, że zostanie uznane za nieważne małżeństwo, które w rzeczywistości takim nie jest³⁵. Natomiast z praktyki sądowej wynika, że strony rzadko apelują od wyroku pozytywnego. Przede wszystkim dotyczy to strony powodowej, która nie będzie czuła się pokrzywdzona takim wyrokiem, ponieważ sama wystąpiła do sądu z takim żądaniem. Jednakże dzieje się tak, gdy nieważność małżeństwa została stwierdzona z powodu nieudowodnienia tytułu nieważności po stronie pozwanej, a udowodnienia go po swojej stronie. Natomiast częściej będzie apelowała strona pozwana, ponieważ jej działanie będzie motywowane chęcią utrudnienia otrzymania pozytywnego rozstrzygnięcia stronie powodowej. Takie zachowanie jest typowym działaniem na zwłokę (kan. 1680 § 2 KPK/83). Natomiast częściej zdarza się, że strony przyjmują wyrok pozytywny z satysfakcją, jako

³² R. Kamiński, *Apelacja obrońcy węzła małżeńskiego w procesie zwyczajnym o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 29 (2018), nr 3, s. 64.

³³ Tamże, s. 64-65.

³⁴ Tamże, s. 65.

³⁵ Tamże, s. 65-66.

zakończenie historii swojego małżeństwa i umożliwienie zawarcia nowego związku, a także jako możliwość życia w zgodzie z własnym sumieniem i Kościołem³⁶. W takich okolicznościach, rola obrońcy w odniesieniu do możliwości apelacji bez wątpienia wzrasta, co pozostaje w zgodzie z brzmieniem art. 279 § 2 DC. Możliwość ta w uzasadnionym w przekonaniu defensora przypadku staje się jego obowiązkiem. Jeżeli uzna on za zasadne zgłoszenie środka odwoławczego, powinien to uczynić. W innych okolicznościach pozostaje w mocy fakultatywność działania obrońcy jako strony publicznej procesu. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że w poszczególnych przypadkach mogą zdarzyć się obrońcy, którzy niewłaściwie postrzegając swą rolę, zgłaszają apelację nie tylko nienależycie uzasadnioną, ale także mającą na celu jedynie przewlekanie postępowania³⁷.

4.5. Apelacja do Stolicy Apostolskiej

Kolejną normą fundamentalną reformy procesowej papieża Franciszka jest możliwość apelacji od wyroku biskupa diecezjalnego do biskupa urzędującego w Stolicy Metropolitalnej. Tym samym papież wskazał na istotne dla historii hierarchicznego sprawowania władzy w Kościele i zachowania integralności wspólnot kościelnych³⁸.

5. Zasada apelacyjności w prawie kanonicznym

Zasada apelacyjności, określana również jako zasada instancyjności, która wpływa w sposób zasadniczy na przebieg procesu, poza praktycznym wymiarem wynikającym z działania stron w odniesieniu do przedmiotu sporu i w relacji do sędziego, ma także swój teoretyczny obraz. Obraz ten pozwala spojrzeć na zasadę apelacyjności, która stoi u podstaw tworzenia konkretnych i szczegółowych norm, z których wypływają prawa i obowiązki możliwe do realizacji w poszczególnych etapach procesu. W sprawach o nieważność małżeństwa zasada apelacyjności wspiera możliwość dochodzenia do prawdy obiektywnej, jaką jest nieważność zaskarżonego małżeństwa. Jednocześnie zasada ta zabezpiecza stronom prawo do obrony, zwłaszcza prawo do obrony strony,

³⁶ Tamże, s. 66.

³⁷ Tamże, s. 67.

³⁸ W. Wenz, *Proces o nieważność małżeństwa...*, s. 215.

która czuje się pokrzywdzona wydanym wyrokiem³⁹. Na skutek tejże zasady wszystkie ważniejsze decyzje procesowe, jakimi są wyroki stanowcze, z których strony procesowe są niezadowolone, mogą być zbadane przez instancję wyższą. Jednocześnie dzięki tej zasadzie każda strona może zrealizować swoje podstawowe prawo do zaskarżenia decyzji sądu, którą uważa za krzywdzącą. Zasada instancyjności zapewnia stronie procesowej gwarancje, że po wydaniu orzeczenia nie stwierdzającego nieważności małżeństwa, może ona zwrócić się do sądu wyższego rzędu o ponowne rozpoznanie sprawy w celu zbadania prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego w pierwszej instancji. Tego typu uprawnienia stron procesowych powodują, że sąd orzekający w pierwszej instancji musi bezwzględnie brać pod uwagę fakt, że wydane przez niego orzeczenie o braku nieważności małżeństwa może być zaskarżone do wyższej instancji. Jeśli tak się stanie, orzeczenie pierwszej instancji zostanie poddane kontroli przez sąd wyższego rzędu, a w konsekwencji zmienione⁴⁰. Jak pisze M. Greszata-Telusiewicz, właściwa realizacja zasady apelacyjności następuje dopiero w końcowej fazie procesu, natomiast z jej istnieniem trzeba zmierzyć się od początku trwania *iudicium*. Sędzia podejmujący decyzję oraz dokonujący jakiegokolwiek czynności w trakcie trwania procesu, musi mieć świadomość zgodnego z prawem działania, które podlega apelacyjności. Tym samym wiąże to strony procesowe i wszystkich innych uczestników postępowania⁴¹.

Zasada apelacyjności w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa wspiera możliwość dochodzenia do prawdy obiektywnej, jaką jest ważność lub nieważność zaskarżonego małżeństwa. Jednocześnie zasada ta zabezpiecza stronom prawo do obrony, zwłaszcza prawo do obrony strony, która czuje się pokrzywdzona wyrokiem. Dzięki działaniu zasady apelacyjności, wszystkie ważniejsze decyzje procesowe, jakimi są wyroki stanowcze i przedstanowcze oraz dekrety stanowcze i przedstanowcze, z których strony są niezadowolone, mogą zostać skontrolowane przez wyższą instancję, która musi działać w innym składzie osobowym. Równocześnie zasada ta pozwala każdej stronie na zrealizowanie jej podstawowego prawa do zaskarżenia decyzji sądu, którą uważa za krzywdzącą⁴².

Sąd orzekający w pierwszej instancji musi bezwzględnie brać pod uwagę fakt, że wydane przez niego orzeczenie dotyczące ważności bądź też nieważności

³⁹ M. Greszata-Telusiewicz, *Zasada apelacyjności...*, s. 102-103.

⁴⁰ Tamże, s. 103-104.

⁴¹ Tamże, s. 104.

⁴² M. Greszata, „*Iudicium cum principiis*”. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Lublin 2008, s. 376-377.

małżeństwa może zostać zaskarżone do sądu wyższego rzędu. Zasada apelacyjności gwarantuje stronie, że w przypadku wyroku pozytywnego może wnieść apelację do sądu drugiej instancji. Natomiast, gdy w pierwszej instancji sąd wyda wyrok, który nie stwierdza nieważności małżeństwa, strona ma prawo zwrócić się do sądu wyższego rzędu o ponowne rozpoznanie tej sprawy w celu zbadania prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego w pierwszej instancji. Apelacja sądowa w ścisłym znaczeniu jest odwołaniem się strony prowadzącej proces od wyroku wydanego w instancji niższej do sądu instancji wyższej z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy i uchylenie lub zmianę krzywdzącego wyroku⁴³.

6. Zakończenie

Przed reformą papieża Franciszka, zgodnie z tradycją kanoniczną Kościoła, aby uzyskać pozytywny wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa, potrzebna była zgodność dwóch orzeczeń. Jeżeli wspomniane powyżej wyroki były ze sobą sprzeczne wówczas, aby uzyskać wyrok potwierdzający stwierdzenie nieważności małżeństwa, należało odwołać się do instancji trzeciej. Po zreformowaniu procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa na mocy *Mitis Iudex Dominus Iesus*, zasada apelacyjności zyskała nieco odmienny charakter. Jednym z kluczowych założeń reformy, która miała wpłynąć na przyspieszenie samego procesu, jest powrót do jednego pozytywnego wyroku sądu kościelnego, który jest wystarczający do orzeczenia nieważności małżeństwa. Z jednej strony usprawnia to cały proces, ale z drugiej może prowokować sytuacje, w których niesłusznie zostanie orzeczony wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa. Dodatkowo w obecnym stanie prawnym poprzez brak obligatoryjnej weryfikacji wyroku przez sąd instancji wyższej, obowiązek podjęcia inicjatywy spoczywa na obrońcy węzła. Rodzi się też pytanie, czy może on zaskarżyć wyrok, gdy małżeństwo nie zostało uznane za nieważne, chociaż są ku temu przesłanki? Zreformowany proces budzi też obawę o to, że w nowym stanie prawnym strony mogą manipulować dowodami. Podsumowując zasadę apelacyjności w nowym procesie kanonicznym należy stwierdzić, że na plus zaliczyć trzeba przyspieszenie i usprawnienie procesu. Wątpliwości budzą jednak przesłanki, które są niedookreślone i których konsekwencje będzie można dostrzec dopiero po kilkuletniej praktyce sądów i trybunałów kościelnych.

⁴³ Tamże, s. 377.

Mgr lic. Sabina Karp

<https://orcid.org/0000-0002-3371-8575>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ZABURZENIA ODŻYWIANIA A ZDOLNOŚĆ DO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA KANONICZNEGO

1. Wprowadzenie

Zaburzenia odżywiania, szczególnie w ostatnich latach, stały się znaczącym problemem nie tylko medycznym, ale i społecznym. Ich spektrum jest dość szerokie, a skutki obejmują sferę fizyczną oraz psychiczną chorego. Obecnie najczęściej diagnozuje się anoreksję (jadłowstręt psychiczny) oraz bulimię (żarłoczność psychiczna)¹, dlatego też w niniejszym artykule zostaną omówione tylko powyższe zaburzenia.

Głównym celem artykułu będzie analiza pojęć anoreksji i bulimii, wskazanie typów osobowości charakteryzujących osoby zmagające się z zaburzeniami odżywiania oraz typów osobowości podatnych na zachorowanie. Jednakże kluczowym dla opracowania będzie zbadanie, w jaki sposób zaburzenia odżywiania mogą wpłynąć na zdolność chorego do zawarcia małżeństwa.

2. Zaburzenia odżywiania

Zaburzeniami odżywiania określa się wszelkie jednostki chorobowe związane z zaburzeniem łaknienia, spowodowane nadmiernym, patologicznym i obsesyjnym lękiem przed możliwością przybrania na wadze. Obecnie wyróżnia się dwa rodzaje zaburzeń: zaburzenia specyficzne, wśród których znajdują się anoreksja i bulimia oraz niespecyficzne, takie jak zespół nocnego jedzenia, czy kompulsywne objadanie się. Jak się podkreśla, zaburzenia odżywiania są klasyfikowane jako zaburzenia psychiczne i umieszcza się je w katalogu

¹ Zob. A. Michalska, N. Szejko, A. Jakubczyk, i in., *Niespecyficzne zaburzenia odżywiania – subiektywny przegląd*, „Psychiatria Polska” 50 (2016), nr 3, s. 497n.

zaburzeń behawioralnych, związanych z zaburzeniami fizjologicznymi i czynnikami psychicznymi².

2.1. Anoreksja

Termin „anoreksja”, w kontekście jednostki chorobowej, został opisany po raz pierwszy w 1984 r. przez Williama Gull, w odniesieniu do przypadków dojrzałych kobiet z niedoborem masy ciała. Anoreksję definiuje się jako zespół psychosomatyczny, charakteryzujący się przede wszystkim celową utratą masy ciała, która w znacznym stopniu odbiega od masy ciała prawidłowej dla danego wieku oraz wzrostu. Osoby cierpiące na anoreksję redukują masę ciała, nawet po osiągnięciu zamierzonego celu, nie zaprzestając również po doprowadzeniu do skrajnego fizycznego wycieńczenia organizmu³.

Etiologia anoreksji

Etiologia tego zaburzenia nadal nie jest w pełni znana, jednakże szczegółowe badania wskazują, że jego patogeniza jest wieloczynnikowa. Naukowcy zajmujący się badaniem tego schorzenia wyodrębniają czynniki biologiczne, środowiskowe oraz psychologiczne. Wśród czynników psychologicznych wymienia się przede wszystkim osobowość histrioniczną, zaburzenia obsesyjno-kompulsywne, osobowość schizoidalną, wysoki poziom lęku oraz niską samoocenę⁴. W kategorii czynników biologicznych wskazuje się zależność wystąpienia zaburzeń odżywiania od zdiagnozowania u danej osoby zaburzeń neurobiologicznych, w tym nieprawidłowego metabolizmu neuroprzekaźników (serotoniny, noradrenaliny) oraz zaburzenia natury endokrynologicznej⁵. Jednakże, jak się podkreśla, prawdopodobnym jest, że to czynniki środowiskowe mają największy wpływ na predyspozycje do zachorowania. W kręgu tych czynników wymienia się nadopiekuńczość rodziców, którzy izolują dzieci,

² Tamże.

³ I. Namysłowska, *Zaburzenia odżywiania – jadłowstręt psychiczny i bulimia*, „Przewodnik Lekarza” 6 (2000), s. 88.

⁴ E. Bator, M. Bronkowska, D. Ślepecki, i in., *Anoreksja – przyczyny, przebieg, leczenie*, „Nowiny Lekarskie” 80 (2011), nr 3, s. 184-191.

⁵ W. Kaye, *Neurobiology of Anorexia and Bulimia Nervosa* Purdue Ingestive Behavior Research Center Symposium Influences on Eating and Body Weight over the Lifespan: Children and Adolescents, „Physiology & Behavior” 94 (2008), nr 1, s. 121n.

a ich opieka nie ma na celu bliskości, ale służy zwiększeniu kontroli. Specjaliści wymieniają również uwikłanie, które najczęściej związane jest z rozstaniem rodziców i nieustanną walką o zyskanie wśród dzieci swoich sojuszników⁶. Na predyspozycję do zachorowania mogą mieć również wpływ wysokie oczekiwania ze strony rodziny, ograniczenie samodzielności i pozbawienie niezależności w podejmowaniu decyzji oraz presja społeczna⁷. Jednym z głównych czynników są relacje rodzinne, które, jak się wskazuje, często przejawiają rys patologiczny. Przesadna troska o zaspokojenie głodu dziecka ma wynagradzać brak więzi emocjonalnej, czy stanowić pewien przedmiot kontroli nad nim. W takim kontekście, głodzenie się przez osobę chorą oznacza sprzeciw wobec kontroli, bądź lęk przed przyjęciem troski ze strony osób bliskich⁸.

Objawy i leczenie anoreksji

Pierwsze objawy choroby są dość niespecyficzne, a tym samym trudne do zauważenia z uwagi na to, że uznawane są za zachowania zwykle towarzyszące dojrzewaniu. Jadłowstręt psychiczny zwykle rozpoczyna się od odchudzania, będącego wynikiem krytycznej uwagi dotyczącej wyglądu zewnętrznego, próby dorównania idolowi, presji środowiska, czy popularnych planów diet eliminacyjnych⁹. Pojawiające się niezadowolenie z wyglądu zewnętrznego sprawia, że chory odczuwa silne wyrzuty sumienia po spożyciu posiłku. Te wyrzuty sumienia prowadzą do stopniowego ograniczania dietetycznego oraz zmniejszania wartości energetycznej spożywanych potraw. Następnie ujawnia się szereg innych zachowań, wśród których wyróżnia się: unikanie spożywania posiłków w towarzystwie, ukrywanie jedzenia, nieustanne przeliczanie kalorii, intensywne ćwiczenia, przyjmowanie środków przeczyszczających czy moczopędnych oraz prowokowanie wymiotów. Jak się wskazuje, wymioty mogą występować w zestawieniu z bulimiczną utratą kontroli nad ilością spożywanego pokarmu. Mogą również zostać uznane przez osobę chorą za przejaw odzyskania kontroli nad własnym ciałem¹⁰. Nadto, anoreksji towarzyszą

⁶ E. Bator, M. Bronkowska, D. Ślepecki, i in., *Anoreksja – przyczyny...*, s. 185.

⁷ I. Namysłowska, *Zaburzenia odżywiania...*, s. 90.

⁸ B. Woronowicz, *Uzależnienia. Geneza, terapia, powrót do zdrowia*, Media Rodzina – Parpamedia, Warszawa 2009, s. 489.

⁹ S. Abraham, S. Llewellyn-Jones, *Anoreksja, bulimia, otyłość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 86-98.

¹⁰ B. Józefik, M. Pilecki, *Obraz kliniczny zaburzeń odżywiania się*, w: *Anoreksja i bulimia psychiczna. Rozumienie i leczenie zaburzeń odżywiania się*, red. B. Józefik, Wydawnictwo Uniwersytetu

stany lękowe i depresyjne¹¹. Początkowo, osiąganie zamierzonego celu, jakim jest redukcja masy, wprawia osobę chorą niemal w euforię, sprawiając, że jest aktywna i zadowolona. Następnie, kiedy pojawiają się pewne różnice pomiędzy jej postrzeganiem własnego ciała a uwagami ze strony otoczenia o skrajnym wychudzeniu, choremu zaczyna towarzyszyć uczucie osamotnienia, nasilają się również przeżywane przez niego stany lękowe prowadzące ostatecznie do izolacji¹². Sam chory zmagający się z anoreksją nie jest świadomy, że choruje, a ponadto wypiera wszelkie dolegliwości somatyczne, będące następstwem pogłębiającego się zaburzenia¹³.

Jak się podkreśla, jedynie 35-85% pacjentów z anoreksją wraca do zdrowia, co świadczy o dość słabej skuteczności leczenia¹⁴, mając na uwadze fakt, iż anoreksja jest obecnie jednym z najpoważniejszych zaburzeń psychicznych¹⁵. Chorzy doświadczają nie tylko zaburzeń somatycznych, które są wynikiem wyniszczenia organizmu, ale przede wszystkim psychicznych, które często prowadzą do samobójstwa¹⁶. Jak się wskazuje, chory wymaga hospitalizacji, najczęściej występują u niego zaburzenia pracy nerek, arytmia, zaburzenia gospodarki elektrolitowej, odwodnienie, ogólne wyniszczenie organizmu oraz zespół ponownego odżywienia. Odmowa przez chorego zgody na terapię w stanie, w którym jego masa ciała wynosi mniej niż 75% prawidłowej, jest podstawą do zastosowania leczenia przymusowego¹⁷. Kluczowym w leczeniu chorych na anoreksję jest multidyscyplinarne podejście i sięgnięcie po konsultacje nie tylko kardiologiczne i dietetyczne, ale przede wszystkim psychologiczne i włączenie intensywnej psychoterapii. Z uwagi na to, że anoreksja jest specyficznym zaburzeniem psychicznym, psychoterapia powinna stanowić podstawę leczenia i zostać wdrożona już na samym początku¹⁸. Kolejnym ważnym elementem w leczeniu anoreksji jest farmako-

Jagiellońskiego, Kraków 1999, s. 31.

¹¹ E. Dobrzyńska, J. Rymaszewska, *Jadłowstręt psychiczny – ciągle wyzwanie dla współczesnej medycyny*, „Psychiatria w Praktyce Ogólnolekarskiej” 4 (2006), s. 165n.

¹² M. Dycht, L. Marszałek, *Mass media i reklama a choroby cywilizacyjne: anoreksja i bulimia*, „Seminare” 30 (2011), s. 147.

¹³ E. Dobrzyńska, J. Rymaszewska, *Jadłowstręt psychiczny...*, s. 165-170.

¹⁴ M. Strober, r. Freeman, W. Morrell, *The long term course of severe anorexia nervosa in adolescents: survival analysis of recovery, relapse, and outcome predictors over 10-15 years in a prospective study*, „International Journal of Eating Disorders” 22 (1997), nr 3, s. 360.

¹⁵ D.K. Katzman, *Medical complications in adolescents with anorexia nervosa: are view of the literature*, „International Journal of Eating Disorders” 37 (2005), s. 52.

¹⁶ E. Dobrzyńska, J. Rymaszewska, *Jadłowstręt psychiczny...*, s. 169.

¹⁷ Tamże, s. 170.

¹⁸ R. Carson, J. Butcher, S. Mineka, *Psychologia zaburzeń*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 1022.

terapia, szczególnie w przypadku towarzyszących objawów psychotycznych, jak również uzupełnianie wszelkich niedoborów witaminowych¹⁹. Co zaskakujące, terapia żywieniowa zyskuje dopiero trzecie, po psychoterapii i farmakoterapii, miejsce w planie leczenia chorego, a nadto jest oczywiście stosowana z dużą dawką ostrożności²⁰.

2.2. Bulimia

Określenie „bulimii”, zwanej inaczej „żarłocznością psychiczną”, zostało użyte po raz pierwszy w II w. n.e., jednak dopiero w 1979 r. wyodrębniono ją jako jednostkę chorobową. Odkrycie to zawdzięczamy brytyjskiemu psychiatrze Gerardowi Russelowi, który prowadząc terapię dla osób cierpiących na anoreksję zauważył, że niektóre z nich cierpiały na chorobę inną niż jadłowstręt, mimo, iż część objawów dla obu zaburzeń była zbieżna²¹. Najczęściej zaburzenie to występuje u kobiet w wieku 15-24 lat, zatem podobnie do anoreksji obejmuje okres dojrzewania. Przypadki występowania bulimii w okresie pokwitania oraz u mężczyzn należą do wyjątków. Bulimia charakteryzuje się niekontrolowanym i jednorazowym, kończącym się zwykle bólem brzucha lub wymiotami, spożywaniem wysokokalorycznych potraw lub produktów. Bulimik po spożyciu jednego kęsa traci kontrolę i jego atak objadania kończy się wielogodzinnym obżarstwem²². U chorego można zaobserwować stałą koncentrację na jedzeniu z nawracającymi epizodami niepohamowanego objadania się, a w tym utratę kontroli nad ilością spożywanego jedzenia. Kolejno chory stara się przeciwdziałać skutkom niekontrolowanego spożywania pokarmów poprzez prowokowanie wymiotów, stosowanie środków przeczyszczających, moczopędnych, środków zmniejszających apetyt, bądź stosowania restrykcyjnej diety oraz ćwiczeń. Bulimia może być następstwem anoreksji psychicznej, a diagnozuje się ją, gdy nie występuje już znaczny niedobór masy ciała²³.

¹⁹ E. Dobrzyńska, J. Rymaszewska, *Jadłowstręt psychiczny...*, s. 170.

²⁰ M.R. Kohn, S. Madden, S.D. Clarke, *Refeeding in anorexia nervosa: increased safety and efficiency through understanding the pathophysiology of protein calorie malnutrition*, „Current Opinion in Pediatrics” 23 (2011), nr 4, s. 390.

²¹ W. Strzelecki, M. Cybulski, M. Strzelecka, i in., *Zmiana wizerunku medialnego kobiety a zaburzenia odżywiania we współczesnym świecie*, „Nowiny Lekarskie” 76 (2007), nr 2, s. 173.

²² A. Górską, *Efekt niedostosowania żywieniowego – otyłość, bulimia, anoreksja*, w: *Aktywność fizyczna a otyłość – profilaktyka, psychika, estetyka*, red. Z. Czaplicki, A. Górską, E. Podhajna, Enea Communication, Toruń 2008, s. 103.

²³ D. Nicholls, C. Grindrod, *Zaburzenia odżywiania się*, „Medycyna Praktyczna – Pediatria” 6 (2009), s. 45n.

Etiologia bulimii

Podobnie jak w przypadku anoreksji, etiologia bulimii nie jest do końca poznana, wiadomo jednak, że dotyczy najczęściej osoby, które są w fazie budowania swojej samooceny i które swoją wartość określają poprzez pryzmat własnej fizyczności. Zatem wniosek może być tylko jeden, najczęściej na bulimię zapadają osoby w okresie dojrzewania, podatne na sugestie z zewnątrz i żyjące w świecie mediów społecznościowych²⁴. W ciągu ostatnich 30 lat udało się jednak wyróżnić pięć cech, którymi najczęściej charakteryzują się osoby chorujące na bulimię. Jedną z charakterystycznych cech jest przejawianie zachowań impulsywnych oraz brak samokontroli, którego przykładem są ataki „byczego głodu”. Osoby takie charakteryzują się niestabilnością emocjonalną i mają często skłonności depresyjne z uwagi na niską samoocenę i brak akceptacji swojego wyglądu zewnętrznego. Bulimicy są na ogół bardzo ambitni, jednak nie potrafią docenić swoich sukcesów. Zatem nawet osiągnięcie zamierzonej wagi nie jest w stanie ich usatysfakcjonować i przeciwnie, prowadzi do zaostrzenia choroby²⁵.

W rozwoju bulimii duże znaczenie ma rodzina chorego. Nadal jednak nie wiadomo, które z czynników mogą prowokować wystąpienie zaburzenia, a które je podtrzymywać²⁶. Należy jednak pamiętać, że to nie sama rodzina czy rodzice są powodem zaburzenia, ale specyficzny typ ich zachowań wobec osoby chorej. Obecnie wskazuje się dwa mechanizmy funkcjonujące w rodzinach chorych, mogące wpływać na rozwój choroby, a mianowicie zbyt wyolbrzymiana rola wyglądu zewnętrznego i masy ciała oraz ogólne zaburzenia komunikacji, mogące mieć wpływ na nieprawidłową samoocenę²⁷. Wśród zaburzeń komunikacji w rodzinie można wymienić cztery główne rodzaje mogące prowokować pojawienie się zaburzenia u jednego z jej członków. W rodzinach mających kłopot z komunikacją pojawia się zaprzeczanie emocjom, pomijanie komunikatów dotyczących potrzeb, wyrażanie swoich uczuć w neutralny sposób oraz niespójne komunikaty, w których mowa ciała jest sprzeczna z wypowiedzianymi słowami²⁸.

²⁴ R. Rogoza, E. Król, *W drodze ku doskonałości – bulimia. Analiza autorskiego narzędzia i wyników badania kwestionariuszem ED-BN*, Młoda Psychologia. T. 1. <https://silo.tips/download/w-drodze-ku-doskonaoci> [dostęp: 13.01.2022], s. 50.

²⁵ Tamże.

²⁶ B. Józefik, *Relacje rodzinne w anoreksji i bulimii psychicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 155.

²⁷ Tamże, s. 156.

²⁸ D. Mroczkowska, B. Ziółkowska, *Bulimia od A do Z. Kompendium wiedzy dla rodziców, nauczycieli*

Objawy i leczenie bulimii

Osoby cierpiące na bulimię z reguły wyglądają na zdrowe, jednak ich codziennością jest lęk przed kolejnym atakiem objadania. Choroba powoduje, że jakiekolwiek kontakty społeczne stają się trudne, z uwagi na to, że osoba chora postrzega siebie jako potwora, a tę część swojej osobowości musi nieustannie ukrywać. Bulimicy w odróżnieniu od osób cierpiących na anoreksję, zdają sobie sprawę z tego, że są chorzy. Mają również świadomość, że prowokowanie wymiotów i przyjmowanie środków przeczyszczających są niewłaściwe i stoją w sprzeczności z ideą zdrowego odżywiania. Problemem jest jednak brak kontroli nad atakami, który powoduje, że u chorego pogłębia się niechęć do własnego ciała i do siebie, prowokująca pojawianie się kolejnych ataków objadania²⁹.

W początkach bulimii osoba chora odchudza się, stopniowo ograniczając spożywane posiłki. Jednakże zaburzenie dotychczasowego rytmu żywieniowego sprawia, że coraz częściej pojawia się nieodparte uczucie głodu. Początkowo z łatwością sobie z nim radzi pijąc duże ilości wody, jednak szybko okazuje się, że to nie wystarcza. Wtedy też pojawiają się ataki objadania³⁰. Bulimik podczas ataków spożywa pokarmy wysokokaloryczne, a tracąc kontrolę, potrafi zjeść wszystko, bez względu na jakość i ilość. Średnia ilość kalorii spożytych jednorazowo podczas ataku oscyluje w granicach 3.500 do 10.000 (kcal)³¹. Po ataku pojawia się uczucie pełności i wymioty. Jeśli jednak nie uda się ich sprowokować, chory sięga po środki farmakologiczne – przeczyszczające bądź moczopędne – aby pozbyć się poczucia winy związanego z atakiem. Często u osób chorych, między atakami objadania, staje się stosowanie głódówek, bądź środków ograniczających łaknienie³².

Przyjęcie tak ogromnej ilości jedzenia u chorego powoduje poczucie wstydu, rozczarowania swoim postępowaniem oraz sprawia, że nieustannie myśli o jedzeniu. Koncentracja na ataku powoduje, że pojawia się coraz większy lęk przed przytyciem, który z kolei sprawia, że chory czuje potrzebę zachowań kompensacyjnych w postaci wymiotów, które z kolei stają się czynnikiem

i wychowawców, Difin, Warszawa 2011, s. 83.

²⁹ R. Rogoza, E. Król, *W drodze ku doskonałości...*, s. 51.

³⁰ A. Górska, *Efekt niedostosowania żywieniowego...*, s. 97.

³¹ M. Kowalczuk, *Pedagogiczna diagnoza i profilaktyka zaburzeń odżywiania się u młodzieży szkolnej*, Impuls, Kraków 2008, s. 115.

³² R. Rogoza, E. Król, *W drodze ku doskonałości...*, s. 52n.

stresowym, wyzwalającym kolejny atak. Ten ciąg wydarzeń przybiera formę błędnego koła i staje się codziennością chorego³³.

Oczywiste jest, że bulimia ma wpływ na zdrowie chorego, nie tylko fizyczne, ale również psychiczne. Bulimik najczęściej zmaga się z ranami przełyku, problemami jelitowymi, nieustanną opuchlizną twarzy, zaburzeniami pracy nerek, omdleniami czy arytmia serca. Pod względem psychicznym ujawniają się stany lękowe bądź depresyjne, drażliwość oraz nieustanne poczucie winy, przez które chorzy często się okaleczają, a nawet podejmują próby samobójcze³⁴.

Leczenie osób chorych na bulimię zaczyna się oczywiście od psychoterapii, z uwagi na to, że obsesja chorego związana z jedzeniem, dietą, i strachem przed przytyciem ma podstawy w błędnym postrzeganiu swojej fizyczności. Celem samej psychoterapii jest zdefiniowanie przyczyny objadania się i wskazanie mechanizmów radzenia sobie z powracającymi atakami. Kolejnym krokiem jest pomoc choremu we wdrożeniu zdrowych nawyków żywieniowych oraz wypracowanie taktyki zwalczania wahań nastroju, które zazwyczaj prowadziły do ataku objadania³⁵.

3. Cechy osobowości jednostek z zaburzeniami odżywiania

Osobowość jest „zespołem trwałych cech, dyspozycji czy właściwości jednostki, które odróżniają ją od innych, nadających spójność zachowania, myśli, uczuć i zachowania w określonym środowisku”³⁶. Natomiast zaburzenia są „trwałymi wzorcami zachowania, przeżywania siebie oraz stosunku do własnej osoby i otoczenia, a zatem przede wszystkim trudnościami w funkcjonowaniu społecznym i behawioralnym, co często jest związane z subiektywnie odczuwanym cierpieniem”³⁷.

Podczas badań nad zaburzeniami odżywiania zauważono, że dziewczęta i kobiety zmagające się z zaburzeniami wyróżniają się pewnym zestawem cech osobowości, mających początek w okresie adolescencji i wczesnej dorosłości.

³³ M. Cooper, G. Todd, A. Wells, *Bulimia. Program terapii*, Zysk i S-ka, Poznań 2005, s. 63.

³⁴ M. Kowalczyk, *Pedagogiczna diagnoza...*, s. 116n.

³⁵ A. Górską, *Efekt niedostosowania żywieniowego...*, s. 104.

³⁶ E. Mikołajczyk, J. Samochowiec, *Cechy osobowości u pacjentek z zaburzeniami odżywiania*, „Psychiatria” 1 (2004), nr 2, s. 92.

³⁷ Tamże, s. 93.

Wskazano również, że neurotyzm³⁸ jest jednym z najważniejszych czynników ryzyka przy zaburzeniach odżywiania.

M. Strober³⁹ wskazał trzy rodzaje osobowości, którymi charakteryzują się osoby z zaburzeniami odżywiania, w tym chorzy na anoreksję i bulimię. Pierwszym typem jest typ lękowy, wyróżniający się niską samooceną oraz problemami interpersonalnymi. Kolejno, typ impulsywny z niskim poziomem tolerancji, charakteryzujący się poczuciem frustracji oraz dysforycznym nastrojem i ostatni typ, najłagodniejszy, z niewielką patologią osobowości. Jak się wskazuje, osobowość lękowa cechuje się przede wszystkim pewnym rodzajem sprzeczności – z jednej strony u chorego pojawia się potrzeba akceptacji ze strony innych, a z drugiej ogromny lęk przed wchodzeniem w interakcje społeczne i nawiązywanie bliższych relacji. Takie zachowanie może być związane również z osobowością zależną, przekazaniem kontroli nad swoim życiem oraz podporządkowaniem swoich emocji innym. Jak podkreśla M. Strober, ta osobowość jest charakterystyczna dla osób chorych na anoreksję. U bulimików natomiast, występują cechy osobowości histrionicznej oraz *borderline*. Osoby zmagające się z tym zaburzeniem, przejawiają najczęściej niestabilność emocjonalną, chwiejność w postrzeganiu swojej osoby, impulsywność. Bulimicy odczuwają brak sensu życia oraz pustkę i desperację, często angażują się w dość intensywne i niestabilne związki z innymi, które zaczynają się bardzo szybko i równie szybko się kończą. Osobowość *borderline* oraz osobowość histrioniczna sprawiają, że osoba chorująca na bulimię przesadnie dramatyzuje wyrażając swoje emocje, może być również uznawana za „płytką”, koncentrując się nadmiernie na atrakcyjności fizycznej.

Nadto, osoby chore na anoreksję z reguły cechują się niską samooceną, towarzyszą im problemy z samookreśleniem oraz podwyższony stopień narcyzmu. Nieustannie dążą do odzyskania pełnej kontroli, która jest według nich wyznacznikiem sukcesu oraz pewnej sztywności zachowań, niedopuszczającej jakiegokolwiek przejawu spontaniczności. Osoby cierpiące na anoreksję, w porównaniu z osobami zdrowymi, przejawiają większą kontrolę nad sobą oraz

³⁸ „Neurotyzm” jest nazwą nadmiernie wrażliwej i emocjonalnej osobowości. Człowiek neurotyczny ma tendencję do nadmiernego zamartwiania się, przeżywania negatywnych sytuacji, przygnębienia się oraz przeżywania sytuacji, które dla zwykłego człowieka minęły już i nie są warte odnotowania. Osobowości neurotycznej towarzyszą również stany lękowe, nadmierna samokrytyka oraz niska odporność na stres. Neurotycy to osoby szczególnie podatne i narażone na choroby psychiczne oraz uzależnienia. Wysoka intensywność neurotyzmu może przyczyniać się do rozwoju depresji, fobii czy zaburzeń lękowych.

³⁹ M. Strober, *The relation of personality characteristics to body image disturbances in juvenile anorexia nervosa: a multivariate analysis*, „Psychosomatic Medicine” 43 (1981), nr 4, s. 323n.

większy upór w dążeniu do realizacji założonych celów. Nadto, jak wskazuje H. Sulestrowska⁴⁰, cechą wspólną osób z zaburzeniami odżywiania są przesadnie wygórowane ambicje, jak również pracowitość oraz nadmierny perfekcjonizm⁴¹. Osoby cierpiące na anoreksję są również bardzo krytyczne wobec siebie, mają trudności adaptacyjne, najczęściej przyjmują postawę obronną, nie mogąc przyznać się do swojej choroby. Przejawiają również brak odporności na stres oraz silną zależność emocjonalną od rodziców oraz lęk przed dojrzałością seksualną⁴². Jak się wskazuje, często, mimo podjęcia leczenia i ustąpienia objawów choroby, u chorego nadal utrzymuje się perfekcjonizm, który wyzwał determinację do osiągnięcia szczupłej sylwetki, warunkował podejmowanie drastycznych diet i intensywnych ćwiczeń. Zaskakującym może być fakt, iż przesadny perfekcjonizm cechuje również matki osób cierpiących na anoreksję.

Natomiast, osoby chorujące na bulimię postrzegają się jako nieatrakcyjne, co sprawia, że czują się bezwartościowe i gardzą sobą. Najczęściej swoją atrakcyjność uzależniają od oceny innych z uwagi na potrzebę przynależności i akceptacji społecznej. Podobnie do osób chorujących na anoreksję, bulimiczki starają się zaspokoić oczekiwania innych, a w szczególności swoich matek, którym podobnie jak anorektyczki, podporządkowują się. Mają niską samoocenę, przejawiają perfekcjonizm, szczególnie w spełnianiu oczekiwań innych. Ta nieustająca walka o uwagę sprawia, że tracą kontrolę nad swoim życiem, funkcjonują pod presją, w ciągłym stresie, mają skłonności depresyjne, które ostatecznie doprowadzają do zachowań autodestrukcyjnych⁴³. Niejednokrotnie postrzegają świat jako czarny bądź biały, co staje się przyczyną stłumionych wewnątrz siebie konfliktów, wpływających destrukcyjnie na jakość życia osoby chorej⁴⁴. Brak umiejętności samouspokojenia, spowodowana brakiem przynoszącego ukojenie opiekuna sprawia, że w dorosłości bulimiczki przejawiają obsesyjny lęk przed porzuceniem i osamotnieniem⁴⁵.

⁴⁰ H. Sulestrowska, *Wybrane zagadnienia psychiatrii dziecięcej*, w: *Psychiatria kliniczna*, red. T. Bilikiewicz, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1989, s. 334.

⁴¹ A. Rajewski, M. Talarczyk-Więckowska, *Poziom intelektu, aspiracji i samoakceptacji u chorych z restrykcyjną i bulimiczną postacią jadłowstrętu psychicznego*, „Psychiatria Polska” 30 (1996), nr 5, s. 815.

⁴² A. Banaś, A. Januszkiewicz-Grabias, P. Radziwiłłowicz, *Wieloczynnikowe uwarunkowania zaburzeń odżywiania się*, „Psychiatria Polska” 32 (1998), nr 2, s. 169n.

⁴³ C. Gabriel, G. Waller, *Clusters of personality disorder cognitions in the eating disorders*, „The Journal of Nervous and Mental Disease” 202 (2014), s. 28-31.

⁴⁴ G. Adler, D.H. Buie, *Aloneness and borderline psychopathology. The possible relevance of child development issues*, „International Journal of Psycho-Analysis” 60 (1979), nr 1, s. 86.

⁴⁵ E. Goldstein, *Zaburzenia z pogranicza. Modele kliniczne i techniki terapeutyczne*, Gdańskie

Osoby z bulimią zmagają się z ogromną potrzebą stymulacji, akceptacji, wykazując jednak pewien poziom zrozumienia, empatii w stosunku do innych oraz w większym stopniu potrafią okazać innym uczucia. Natomiast osoby cierpiące na anoreksję mają mniejsze zapotrzebowanie na stymulację z zewnątrz, a także wykazują większy poziom wytrwałości na negatywne opinie innych⁴⁶.

4. Zaburzenia odżywiania a zawarcie małżeństwa

Ustawodawca w kan. 1055 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.⁴⁷ wskazuje, iż małżeństwo jest przymierzem, „przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz na zrodzenie i wychowanie potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”. W definicji tej można dostrzec kilka elementów, które konstytuują małżeństwo, a mianowicie – przymierze, które jest wspólnotą całego życia mężczyzny i kobiety, ukierunkowanie związku małżeńskiego ku określonym celom oraz godność sakramentalną małżeństwa między ochrzczonymi. Jednakże głównym zainteresowaniem zostaną objęte elementy dotyczące wspólnoty życia oraz celów małżeństwa, które w kontekście omawianego tematu mają największe znaczenie. Proces, w którego tle pojawiają się zaburzenia odżywiania, powinien być prowadzony z kan. 1095, 3° KPK/83, z uwagi na to, że mimo iż zaburzenia stanowią osobną jednostkę chorobową, najczęściej występują w połączeniu z innym zaburzeniem osobowości⁴⁸.

4.1. Niemożność stworzenia wspólnoty małżeńskiej

Jak się wskazuje, „mężczyzna i kobieta oraz ich potomstwo w naturalny sposób tworzą jedność. Jest to komunia oparta na więzach krwi, mieszkania,

Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 155n.

⁴⁶ E. Mikołajczyk, J. Samochowiec, *Cechy osobowości...*, s. 91n.

⁴⁷ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

⁴⁸ A. Bolestra, *Stwierdzenie nieważności małżeństwa. Kompendium dla katolików*, eSPe, Kraków 2017, s. 276.

majątku, życia uczuciowego, psychicznego, duchowego oraz zmagają z codzienną egzystencją⁴⁹. Można zatem uznać, iż tak rozumiana wspólnota całego życia jest związana z pojęciem „daru”, który należy rozpatrywać w połączeniu z pojęciem „ofiary”, z uwagi na to, iż dar nabierze mocy dopiero, jeśli będzie realnym wyrzeczeniem jednej osoby na rzecz drugiej. Zatem kobieta i mężczyzna, równi w godności, są darem dla siebie i w taki sposób powinno się rozumieć wspólnotę całego życia małżonków⁵⁰. Na tej podstawie należy uznać, iż niezdolnymi do zawarcia małżeństwa będą osoby, które nie potrafią ofiarować siebie drugiej osobie, a także osoby niepotrafiące stworzyć ze współmałżonkiem relacji osobowej⁵¹.

Jak zostało już powyżej wyjaśnione, zarówno osoby chore na anoreksję, jak i bulimię charakteryzują się neurotyzmem, który nie pozwala im na ważne wyrażenie zgody małżeńskiej. Osobami takimi kierują impulsy, którym w danej chwili nie są w stanie się oprzeć. Nadto, zarówno anorektycy, jak i bulimicy doświadczają stanów lękowo-obsesyjnych, podczas których pojawia się w ich umyśle zaburzony tok myślenia. Myśli te są niepohamowane i zawierają ładunek emocjonalny, który dla neurotyka, przeżywającego wszelkie emocje w dramatyczny sposób są nie do zatrzymania i ostatecznie sprawiają, że chory kieruje swoim postępowaniem całkowicie wbrew sobie⁵².

Nadto, jak się podkreśla, małżeństwo z anorektykiem cechuje się brakiem prawidłowej komunikacji, wzmożoną liczbą konfliktów w niemal każdej sferze wspólnego życia, niespójnością między małżonkami oraz niemożnością współdziałania. U bulimików natomiast, można zauważyć brak otwartości w ekspresji uczuć, konflikty małżeńskie, burzliwość i niestabilność więzi, trudności w podejmowaniu odpowiedzialności za związek. A ponadto, psychiatrzy wskazują również niespójność w systemie wartości, zasad postępowania oraz trudności w empatycznym okazywaniu uczuć drugiej osobie⁵³. Należy podkreślić, iż bez wątpienia wszystkie ujęte powyżej cechy charakterystyczne dla

⁴⁹ A. Napiórkowski, *Bosko-ludzka wspólnota. Podstawy katolickiej eklezjologii integralnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010, s. 385.

⁵⁰ J. Stala, *Rodzina – komunია osób jako objawienie prawdziwej natury Kościoła*, „Polonia Sacra” 6 (2000), s. 241-257.

⁵¹ W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego oraz niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, nn. 2-3) w świetle wyroku Roty Rzymskiej z 23 II 1990 r. c. Bruno*, „Prawo Kanoniczne” 35 (1992), nr 3-4, s. 149.

⁵² Dec. c. Funghini z 18.08.1990 r., RRD 82 (1990), s. 641; za: K. Mierzejewski, *Wpływ anoreksji (jadłowstrętu psychicznego) na zdolność osoby do zawarcia małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 23 (2012), nr 17, s. 62.

⁵³ B. Lask, *Anorexia and related eating disorders childhood and adolescence*, Psychology Press Ltd., Hove 2000, s. 110.

osób zmagających się z zaburzeniami odżywiania, nie pozwalają na stworzenie harmonijnej małżeńskiej wspólnoty życia.

4.2. Zaburzenia odżywiania jako zagrożenie dla celów małżeństwa

Dokonując analizy kan. 1055 § 1 KPK/83 można wyróżnić dwa cele wspólnoty małżeńskiej, a mianowicie dobro małżonków i dobro potomstwa. Należy wskazać, iż dobrem małżonków jest przede wszystkim zachowanie przymierza małżeńskiego, z poszanowaniem wierności oraz wytrwanie w tym przymierzu do końca życia. Natomiast dobrem potomstwa określa się samo ukierunkowanie małżonków na jego przyjęcie oraz wychowanie⁵⁴.

Zagrożenie dla „dobra małżonków”

Istotą *bonum coniugum* jest niewątpliwie wzajemne obdarowywanie się sobą przez małżonków, a do którego nawiązanie można odnaleźć w kan. 1057 § 2 KPK/83. Ten wzajemny dar jest składany w momencie wyrażania zgody małżeńskiej, a obowiązki i prawa które kreuje, powinny być utrwalane przez całe wspólne życie⁵⁵. Nadto, dar ten zawiera w sobie również wymiar cielesno-seksualny, a samo pojęcie *bonum coniugum* obejmuje pożycie intymne małżonków, w którym każda ze stron posiada w tej sferze równe prawa i obowiązki (kan. 1135 KPK/83). Jak się podkreśla, poprzez wyrażenie zgody małżeńskiej, małżonkowie przekazują sobie prawo do aktów małżeńskich, które powinny być spełniane na sposób ludzki i naturalny⁵⁶.

Zaburzeniom odżywiania towarzyszą często liczne dysfunkcje w sferze płciowej, zarówno w zakresie samego tworzenia relacji intymnych, jak również aktywności seksualnej. Osoby chore niejednokrotnie pozostają obojętne na zainteresowanie płci przeciwnej i nie postrzegają związku jako formy samorealizacji⁵⁷. Ponadto istnieje pogląd, wedle którego osoby, szczególnie te,

⁵⁴ W. Góralski, *Pojęcie bonum coniugum (kan. 1055 § 1 KPK) w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 6 (1996), s. 81-82.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*, Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu, Lublin 1999, s. 35.

⁵⁷ M.E.P. Seligman, E.F. Walker, D.L. Rosenhan, *Psychopatologia*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 572n.

które chorują na anoreksję, odczuwają lęk przed dojrzwianiem, z uwagi na to, iż wiąże się ono z koniecznością zawarcia związku intymnego. Choroba rozwija się częściej u dziewcząt, które nie są gotowe na bliższe relacje⁵⁸. W ich przypadku dużą rolę dla nasilenia się choroby odgrywa również nieustanny lęk przed zajściem w ciążę, który kojarzy się z koniecznością jedzenia i przybraniem na wadze⁵⁹.

Zatem osoby z zaburzeniami odżywiania są zdolne do odbywania aktów płciowych, jednak nie potrafią i nie chcą dzielić aktu płciowego z drugą osobą. Z uwagi na stany lękowo-obsesyjne, depresyjne oraz spadek libido związany ze spadkiem wagi, czują niechęć do aktywności seksualnej oraz nie wykazują potrzeb w tym zakresie⁶⁰. Na tej podstawie należy podkreślić, iż nie podejmując współżycia z małżonkiem, osoba dotknięta zaburzeniami odżywiania, mającymi swoje podłoże w zaburzeniach psychicznych, jest niezdolna do zawarcia małżeństwa, mimo iż w tym przypadku nie można mówić o impotencji⁶¹.

Zagrożenie dla „dobra potomstwa”

Jak zostało już powyżej wyjaśnione, dobro potomstwa to przede wszystkim ukierunkowanie małżonków na jego przyjęcie oraz wychowanie. Zostało również podkreślone, że kobiety, które zmagają się z zaburzeniami odżywiania, mogą mieć negatywny stosunek nie tylko do aktów płciowych, ale przede wszystkim przeżywają lęk przed zajściem w ciążę. Skutkiem takiego lęku może być podejmowanie przez kobietę zachowań destrukcyjnych w stosunku do dziecka, która mimo zaleceń lekarza nadal się głodzi, bądź pozwala na powrót ataków objadania i wymiotów⁶². Ponadto wskazuje się, iż istnieją dowody, że potomstwo matek zmagających się z zaburzeniami odżywiania znajduje się w grupie ryzyka zaburzeń rozwoju. Ryzyko dotyczy przede wszystkim wagi urodzeniowej dziecka, jego rozwoju oraz kwestii dotyczących karmienia. Wykazano, iż dzieci matek z zaburzeniami są w większym stopniu narażone

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ W. Szyryński, *Anorexia nervosa and psychotherapy*, „American Journal of Psychotherapy” 27 (1973), nr 4, s. 499n.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności...*, s. 35.

⁶² D. Kowalczyk, *Anoreksja jako opóźnienie wejścia w dorosłość*, w: *Opętanie (nie)jedzeniem*, red. B. Ziółkowska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 232-233.

na komplikacje zdrowotne w okresie ciąży i dzieciństwa. Ujawnia się również wysokie wskaźniki okołoporodowej śmiertelności, częstych poronień, przypadków przedwczesnych porodów, konieczności wykonania cięcia cesarskiego czy martwego urodzenia⁶³. Zauważa się również, iż dzieci matek z zaburzeniami powielają dysfunkcyjne nawyki żywieniowe swoich matek, które używają jedzenia do nagradzania bądź karania dziecka, bądź ograniczają ilość podawanego mu pokarmu. Ponadto, niejednokrotnie matka, nadal zaabsorbowana kwestią własnej wagi, nie potrafi odczytać poprawnie potrzeb dziecka i nie potrafi nawiązać z nim poprawnej więzi emocjonalnej⁶⁴.

Należy podkreślić, iż dobro potomstwa zawiera w swojej istocie obowiązek powstrzymywania się od wszelkich działań mogących godzić w jego zdrowie lub życie. Jednakże, wskazane powyżej zagrożenia związane z zaburzeniami odżywiania matki, stoją w sprzeczności z tymże obowiązkiem. Należy tu ująć nie tylko możliwość zachowań destrukcyjnych w ciąży, ale również fakt, iż psychopatia rodzica może mieć bezpośredni wpływ na dziecko już w okresie wczesnego dojrzewania. Rodzic z zaburzeniem odżywiania może wymagać od dziecka szczuplejszej sylwetki, a żeby osiągnąć ten cel ogranicza ilość podawanego jedzenia oraz wdraża kontrolę mającą na celu zapobieżenie sytuacji, w której dziecko zdobywa jedzenie poza domem. Nadto rodzic, który nadmiernie koncentruje się na swojej sylwetce może doprowadzać do konfliktów podczas posiłków, programując tym samym negatywny stosunek dziecka do wspólnego ucztowania oraz jako jeden z najważniejszych wzorów do naśladowania promować nieprawidłowe postawy wobec jedzenia, co w oczywisty sposób godzi w dobro potomstwa⁶⁵.

5. Podsumowanie

Zaburzenia odżywiania stają się powszechnym problemem, opanowując niemal całą kulturę zachodnią, a szczególnie dziewczęta w okresie dojrzewania, które odczuwają presję konieczności dopasowania i jednocześnie za wszelką cenę dążą do ideału kreowanego przez media. Mimo, że wydaje się, iż społeczeństwo ma świadomość powagi schorzenia i jego konsekwencji,

⁶³ E. Waugh, C. Bulik, *Offspring of women with eating disorders*, „International Journal of Eating Disorders”, 25 (1999), nr 2, s. 123n.

⁶⁴ E. Mikołajczyk, J. Samochowiec, *Cechy osobowości...*, s. 101.

⁶⁵ G.F. Russell, J. Treasure, I. Eisler, *Mothers with anorexia nervosa who underfeed their children: Their recognition and management*, „Psychological Medicine” 28 (1998), nr 1, s. 93n.

osoby z zaburzeniami odżywiania doświadczają niejednokrotnie ostracyzmu społecznego i są osamotnione w swojej chorobie. Należy mieć na uwadze, że zaburzenia odżywiania mają swój początek w rodzinie, podstawowej formie życia społecznego. Powstają z braku komunikacji, braku empatii względem najbliższych i presji odniesienia sukcesu. Zaburzenia te również oddziałują na rodzinę, będąc powodem wielu konfliktów i stopniowego oddalania się od siebie jej członków. Ostatecznie mają również znaczny wpływ na decyzję o jej założeniu przez osobę zmagającą się z zaburzeniem, sprawiając, że może być niezdolna do zawarcia małżeństwa, jak też zrodzenia potomstwa.

Mgr lic. Malwina Kędracka

<https://orcid.org/0000-0002-6943-8268>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

DZIAŁALNOŚĆ EKUMENICZNA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO NA PRZYKŁADZIE PRZYGOTOWANIA DO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA KATOLICKO- PRAWOSŁAWNEGO

1. Wprowadzenie

Aktualna dyscyplina Kościoła katolickiego wobec małżeństw mieszanych, a w kontekście niniejszego artykułu małżeństw katolicko-prawosławnych, została ukształtowana pod wpływem ekumenicznej otwartości na inne wyznania i religie Soboru Watykańskiego II, posoborowych dokumentów Kościoła, a także dokumentów stanowiących owoce długoletniego i niełatwego dialogu katolicko-prawosławnego. Chociaż pierwotnie dialog ten miał formę głównie dialogu teologicznego, był postrzegany jako wyspecjalizowany i niedostępny dla wszystkich, to aktualnie podejmowane są inicjatywy, by efekty prowadzonego dialogu były znane wszystkim wiernym. Przy czym, należy w tym miejscu zaznaczyć, że chodzi zarówno o wiernych świeckich, jak i duchownych, którzy nie mają biegłości w zakresie relacji ekumenicznych. Bezspornie prowadzenie dialogu ekumenicznego, bądź podejmowanie działań o tym charakterze nie jest łatwym zadaniem, choćby ze względu na fakt, że ekumenizm cieszy się równie dużą aprobatą, co konstatacją. Czynnikiem obciążającym może być też lęk przed przekroczeniem pewnych granic, bo kierując się nawet w dobrej wierze duchem ekumenizmu, należy pamiętać o nauczaniu Kościoła katolickiego, i to właśnie jemu wiernym pozostać.

Nie abstrahując od powyższego, należy podkreślić, że Kościół katolicki pragnie, by owoce dialogu ekumenicznego „trafiły pod strzechy” i były realizowane na wielu płaszczyznach, w tym przede wszystkim w praktyce duszpasterskiej. W ocenie Autorki powyższe zostało odzwierciedlone poprzez prawne uregulowanie, w duchu poszanowania prawa własnego Kościoła prawosławnego, czynności poprzedzających zawarcie małżeństwa

katolicko-prawosławnego. To właśnie podczas badania kanonicznego narzeczonych można łatwo zweryfikować ekumeniczną postawę duszpasterza, a przede wszystkich samych nupturientów. Kanoniczne badanie narzeczonych stanowi swoiste ekumeniczne forum, w którym jednak należy zachować umiar. Ponadto jest – a raczej powinno być – przestrzenią do nawiązania relacji między duszpasterzami obu Kościołów. Sposób przeprowadzenia rozmów kanoniczno-duszpasterskich ujawnia rzeczywiście funkcjonujące nastawienia i pozwala zweryfikować, na ile ekumeniczne działania na szczycie mają zastosowanie w codziennym życiu. Ustawodawca kościelny nałożył na duszpasterzy przeprowadzających badanie narzeczonych szereg obowiązków wymagających nie tylko specjalistycznej wiedzy, ale i taktu – wszystko w duchu ekumenizmu i poszanowania godności osoby ludzkiej.

W ramach niniejszego opracowania nie zostaną poruszone kwestie związane z uzyskaniem koniecznych, a szeroko już komentowanych¹, dokumentów – dyspensy i zezwolenia, co poprzedza zawarcie małżeństwa mieszanego. Nie zostaną również szczegółowo przywołane prawne regulacje związane z zawieraniem tego rodzaju małżeństw. Celem niniejszej pracy jest dokonanie charakterystyki Kościoła prawosławnego jako partnera w dialogu ekumenicznym, wskazanie wypracowanych przez przedstawicieli obu Kościołów dokumentów na szczeblu ogólnościowym² oraz lokalnym, a przede wszystkim ukazanie recepcji ekumenicznej postawy uznania prawa własnego Kościoła prawosławnego do małżeńskiego systemu prawa Kościoła katolickiego, mającej swoje szczególne odzwierciedlenie w przepisach dotyczących badania kanonicznego narzeczonych przed zawarciem małżeństwa katolicko-prawosławnego.

¹ Np. E. Gajda, *Problem dopuszczalności małżeństwa katolika z prawosławnym w prawie kanonicznym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012², s. 103-214; J. Krzywda, *Ewolucja wymogów stawianych katolikowi w małżeństwie mieszanym w świetle norm Kodeksu i prawa posoborowego*, „Prawo Kanoniczne” 23 (1980), nr 1-2, s. 185-199.

² W niniejszym opracowaniu zostaną wskazane dokumenty wypracowane w ramach Międzynarodowej Komisji Mieszanej do Dialogu Teologicznego między Kościołem rzymskokatolickim a Kościołem prawosławnym. Podkreślenia wymaga fakt, że wspólne dokumenty mogą zostać sporządzone w ramach innych podmiotów i organizacji, np. Światowej Rady Kościołów. Chociaż Kościół katolicki nie jest jej członkiem, to współpracuje z Radą poprzez swoich obserwatorów.

2. Kościół prawosławny jako partner w dialogu ekumenicznym

Prezentację zagadnienia dialogu katolicko-prawosławnego należy zacząć od krótkiej charakterystyki dialogowego partnera Kościoła katolickiego, która w pewien sposób umożliwi zrozumienie specyfiki tej współpracy i problemów z nią związanych. Kościół prawosławny tworzą samodzielne Kościoły lokalne, które łączy jedność wiary, sakramentów i zasad kanonicznych. Do jego wyodrębnienia na łonie chrześcijaństwa doszło w wyniku zerwania jedności kościelnej Wschodu i Zachodu w XI w. Kościoły te pozostają wierne siedmiu pierwszym soborom powszechnym i zachowują obrządek bizantyjski³. Kościół prawosławny swoją wewnętrzną organizację opiera na zasadzie autokefalii poszczególnych Kościołów. Kościoły autokefaliczne są niezależnymi i samorządnymi Kościołami lokalnymi funkcjonującymi jako odrębne jednostki⁴. Należy od nich odróżnić Kościoły autonomiczne cieszące się pełną swobodą organizacyjną i administracyjną, ale pozostające w jurysdykcyjnej zależności od innego – zazwyczaj macierzystego – Kościoła⁵.

Struktura wewnętrzna Kościoła prawosławnego ma bezpośredni wpływ na przebieg dialogu katolicko-prawosławnego oraz na rzeczywistą liczbę biorących w nim udział partnerów. W rzeczywistości strona katolicka spotyka się z wieloma podmiotami ze strony prawosławnej (przedstawicielami licznych Kościołów autokefalicznych). W ten sposób Kościół prawosławny jest reprezentowany przez niejednorodną delegację będącą sumą przedstawicieli różnych Kościołów prawosławnych. Co istotne w tej materii, wewnątrz Kościoła prawosławnego obserwuje się odmienne poglądy w niektórych kwestiach, co skutkuje niekiedy napięciami między Kościołami lokalnymi. Z kolei w stosunkach zewnętrznych można zaobserwować zróżnicowane zainteresowanie i tym samym zaangażowanie w dialog katolicko-prawosławny⁶.

Na potrzeby niniejszego opracowania warto podkreślić – chociaż będzie to raczej podkreślenie sygnalizujące szerszy problem – że struktura wewnętrzna Kościoła prawosławnego jest również po części czynnikiem

³ T. Kałużny, *Na drogach jedności. Dwustronne dialogi doktrynalne Kościoła rzymskokatolickiego na płaszczyźnie światowej*, Wydawnictwo Księży Sercanów DEHON, Kraków 2012, s. 19.

⁴ Tamże.

⁵ E. Przekop, *Autonomia i autokefalia w praktyce i teorii starożytnych Kościołów orientalnych*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 11 (1983), s. 280.

⁶ T. Kałużny, *Ku ekumenii realistycznej. W poszukiwaniu przyczyn trudności w katolicko-prawosławnym dialogu teologicznym*, „Polonia Sacra” 23 (2019), nr 2, s. 123.

determinującym istnienie wielu systemów prawosławnego prawa małżeńskiego. Chociaż z całą pewnością posiadających wspólny fundament. Istotnym mankamentem jest fakt, że Kościół prawosławny nie przeprowadził kodyfikacji swojego prawa na wzór Kościoła katolickiego. Brak jest zatem jednego uniwersalnego zbioru zawierającego prawne regulacje z zakresu prawa małżeńskiego⁷. W celu lepszego zobrazowania szerszego kontekstu problemu należy wskazać, że źródłami materialnymi kościelnego prawa cerkiewnego są: Pismo Święte, Tradycja Święta oraz ustawodawstwo cerkiewne – sobory powszechne, sobory lokalne, ustawodawstwo biskupów, zbiory kanonów. W znaczeniu formalnym zaś źródłami prawa są: źródła wczesnochrześcijańskie, pisma Mężów Apostolskich i Ojców Apostolskich, najstarsze zabytki piśmiennictwa chrześcijańskiego; źródła epoki soborów powszechnych, zbiory kanoniczne, cywilne i mieszane; późniejsze źródła formalne, tj. Zbiory Cerkwi lokalnych oraz autorytatywne interpretacje starożytnych przepisów prawa kościelnego⁸. Powyższe determinuje konieczność badania prawa małżeńskiego poszczególnych Kościołów lokalnych, ale z powodu trudności w systematyzacji źródeł prawa ten zabieg może być problematyczny. Kolejne problemy mogą wynikać z braku przekładów wyżej wymienionych tekstów na język polski oraz z niejednoznacznego określenia terytorium i zasięgu prawa⁹.

3. Dokumenty dialogu katolicko-prawosławnego

Współpraca w ramach oficjalnego gremium, jakim jest Międzynarodowa Komisja Mieszana do Dialogu Teologicznego między Kościołem rzymskokatolickim a Kościołem prawosławnym, od 1979 r. – czyli od jej powstania – układała się różnie. Wielorakie są również poglądy na temat skuteczności, a precyzyjniej mówiąc przełożenia treści tych dokumentów, w działalności obu Kościołów. Warto jednak wskazać, że dotychczas uzgodniono 6 dokumentów. Zostały one przypomniane w dokumencie Papieskiej Rady dla Popierania Jedności Chrześcijan pt. „Biskup i jedność chrześcijan: Vademecum ekumeniczne” z 2020 r. Pierwsze trzy traktują o sakramentalnej strukturze Kościoła – „Misterium Kościoła i Eucharystii w świetle tajemnicy Trójcy

⁷ E. Przekop, *Problem wspólnego kodeksu prawa kanonicznego dla Kościołów Prawosławnych*, „Studia Płockie” (1977), nr 5, s. 183.

⁸ M. Ławreszuk, P. Makal, *Współczesne prawosławne prawo kościelne – problemy związane z systematyzacją i materiałami źródłowymi w języku polskim*, „ELPIS” (2021), nr 23, s. 130-131.

⁹ Tamże, s. 128.

Świętej” (Monachium 1982), „Wiara, Sakramenty i jedność Kościoła” (Bari 1987), „Sakrament święceń w sakramentalnej strukturze Kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem wagi sukcesji apostołskiej dla uświęcenia i jedności Ludu Bożego” (Valamo 1988), czwarty – kwestii uniatyzmu „Uniatyzm jako metoda jedności w przeszłości i obecne dążenie do komunii” (Balamand 1993). Potem nastąpił okres kryzysu, a po nim, rozpoczęty w 2006 r., nowy etap dialogu. Powstałe od tego czasu dwa dokumenty skupiają się na związku między prymatem a synodalnością: „Eklezjologiczne i kanoniczne konsekwencje sakramentalnej natury Kościoła. Wspólnota kościelna, synodalność i autorytet” (Ravenna 2007) oraz „Ku wspólnemu zrozumieniu synodalności i prymatu w służbie jedności Kościoła” (Chieti 2016)¹⁰.

Już pobieżna analiza wyżej wymienionych dokumentów umożliwia stwierdzenie, że w ramach dialogu na najwyższym szczeblu nie udało się wypracować wspólnego dokumentu traktującego o sakramencie małżeństwa. Niemniej warto zwrócić uwagę na dokumenty przyjęte na forum lokalnym między Kościołami siostrzanymi. Na wymienienie z całą pewnością zasługuje dokument z Francji „Wspólne duszpasterstwo małżeństw mieszanych” (1971), z Niemiec „Małżeństwa między prawosławnymi i katolikami” (Bonn 1993), w Szwajcarii: „Małżeństwa zróżnicowane wyznaniowo między rzymskimi katolikami i prawosławnymi” (Ginevra–Ingenbohl, grudzień 1985), „Wspólna deklaracja dotycząca wychowania dzieci w małżeństwach mieszanych” (1991). Najwięcej dokumentów zostało wypracowanych w USA, m.in. „Wspólna deklaracja na temat małżeństw mieszanych” (Barlin Acres, 4 listopada 1971), „Wspólna deklaracja na temat świętości małżeństwa” (Nowy Jork, 8 grudnia 1978), „Wspólne wskazania dotyczące formacji duchowej dzieci z małżeństw między prawosławnymi i rzymskimi katolikami” (Nowy Jork, 11 października 1980), „Porozumienie w sprawie małżeństw między prawosławnymi i rzymskimi katolikami” (Boston, 8 kwietnia 1981), „Wspólna deklaracja na temat małżeństw rzymskokatolickich” (Nowy Jork, 6 stycznia 1986), „Deklaracja duszpasterska w sprawie małżeństw katolicko-prawosławnych” (Johnstown, Pensylwania, 5 października 1990)¹¹.

¹⁰ The Pontifical Council for Promoting Christian Unity, *The Bishop and Christian Unity: An Ecumenical Vademecum* (05.12.2020), s. 42, <http://www.christianunity.va/content/dam/unitacristiani/Documentazione%20generale/2020Vademecum/Vademecum-PL.pdf> [dostęp: 07.03.2022].

¹¹ R. Górski, *Małżeństwa między katolikami a prawosławnymi*, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2015, s. 148-150.

4. Przygotowanie do zawarcia małżeństwa katolicko-prawosławnego jako przestrzeń działań ekumenicznych

Jak wcześniej wskazano podstaw ku prowadzeniu dialogu ekumenicznego należy upatrywać w soborowej odnowie Kościoła katolickiego, która została recypowana w dokumentach stanowiących aktualnie fundament podejmowanych działań w ramach ekumenizmu. Regulacje związane z małżeństwami mieszanymi zostały zawarte w Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu z 25 marca 1993 r.¹², Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹³, czy w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich¹⁴. Można je wyinterpretować również z wielu innych dokumentów – zarówno tych o charakterze powszechnym, jak i lokalnym. Wiele z postanowień zostało powtórzonych w Vademecum ekumenicznym Papieskiej Rady dla Popierania Jedności Chrześcijan, o którym już wcześniej wspomniano.

W kontekście niniejszego opracowania nie można pominąć ważnego postanowienia dekretu *Unitatis redintegratio*¹⁵, w którym podkreślono wspólne elementy dogmatyczne Kościoła katolickiego z Kościołami wschodnimi, uznając jednocześnie ich autonomię w stanowieniu prawa (nr 15). I to właśnie uznanie autonomii w stanowieniu prawa, a wyrażone w kan. 780 § 2 KKKW, stanowi materialnoprawną podstawę do podejmowania określonych czynności w ramach przygotowania do zawarcia małżeństwa katolicko-prawosławnego. Zgodnie z wyżej wymienionym kanonem, podstawą ustalania zdolności

¹² Pontificium Consilium ad Unitatem Christianorum Fovendam, *Directorium oecumenicum noviter compositum* (25.03.1993), AAS 85 (1993), s. 1039-1119; tekst polski w: *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982-1998*, red. S.C. Napiórkowski, K. Leśniewski, J. Leśniewska, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 65-101. Rozdział czwarty: „Komunia życia i wspólne praktyki duchowe ochrzczonych” w znacznej części jest poświęcony sprawom małżeństw mieszanych.

¹³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022. Małżeństwom mieszanym zostały poświęcone kan. 1124-1129.

¹⁴ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990), AAS 82 (1990), s. 1045-1363; tekst polski: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*, tł. L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium, Lublin 2002. W kodyfikacji wschodniej ustawodawca kościelny małżeństwom mieszanym poświęcił kan. 813-816. Natomiast ekumenizmowi poświęcono cały tytuł XVIII Kodeksu.

¹⁵ *Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Decretum de oecumenismo Unitatis redintegratio* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 90-112; tekst polski w: *Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski*. Nowe tłumaczenie, Pallottinum, Poznań 2002, s. 193-208.

do zawarcia małżeństwa jest prawo Boże oraz prawo stanowione, które obowiązany jest zachować chrześcijanin prawosławny w czasie zawierania małżeństwa, przy uwzględnieniu katolickich zasad przeprowadzania rozmów kanoniczno-duszpasterskich przed zawarciem małżeństwa. Na terenie Polski zasady te zostały znowelizowane i aktualnie są zawarte w dekreście ogólnym Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich przed zawarciem małżeństwa¹⁶.

4.1. Uznawanie ważności chrztu

Jedną z pierwszych czynności, jaką podejmie duszpasterz, będzie zmierzać do ustalenia faktu przyjęcia chrztu. W zasadzie, poza wyjątkami mogącymi budzić uzasadnione wątpliwości, Kościół katolicki uznaje ważność chrztu przyjętego w Kościele prawosławnym¹⁷. Fakt ten potwierdza dokument zwany metryką chrztu, który nie może zostać wystawiony wcześniej niż na 6 miesięcy przed zgłoszeniem się nupturientów do duszpasterza (nr 20 Dekretu).

Jak wskazuje L. Adamowicz, przy czynności potwierdzania faktu przyjęcia chrztu mogą pojawić się dwa problemy. Pierwszy z nich związany jest z ewentualną niechęcią duchownego i odmową wydania metryki chrztu, gdy uzyska informację, że nupturient ma w planach zawarcie małżeństwa ze stroną katolicką w Kościele katolickim. Drugi problem wynika z niemożności uzyskania metryki ze względu na brak jej sporządzenia po udzieleniu chrztu bądź niemożności udania się do miejsca chrztu celem jej uzyskania¹⁸. W takim przypadku pozostaje tylko dowodzenie stanu wolnego na podstawie zeznań świadka lub, jeśli uzyskał chrzest jako dorosły, na podstawie jego zaprzysiężonego zeznania (kan. 876 KPK/83). Drugi z wyżej wymienionych problemów zyskał na aktualności w świetle inwazji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Nie można wykluczyć przypadków, w których księgi parafialne w wyniku działań wojennych uległy zniszczeniu lub też fakt chrztu w ogóle nie został odnotowany.

¹⁶ Konferencja Episkopatu Polski, *Dekret ogólny o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa* (17.03.2017), AKEP 31 (2019), s. 28-93.

¹⁷ N. Przyborowski, *Wzajemne uznanie ważności chrztu pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim a Kościołami zrzeszonymi w Polskiej Radzie Ekumenicznej*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 35 (1997), nr 1, s. 278.

¹⁸ L. Adamowicz, *Aspekty prawno-liturgiczne zawarcia małżeństwa katolików z prawosławnymi*, w: *Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych*, red. U. Nowicka, Prymasowskie Wydawnictwo GAUDENTINUM, Warszawa 2014, s. 70.

4.2. Przeszkody i wady zgody

W kan. 780 § 2 KKKW ustawodawca kościelny określił kolejność stosowania prawnych regulacji, wskazując, że prawo Boże ma pierwszeństwo przed prawem własnym Kościoła prawosławnego. Bezpośrednią konsekwencją powyższego jest konieczność zbadania, czy nie istnieją przeszkody zrywające – impotencja, węzeł małżeński, pokrewieństwo w linii prostej i w drugim stopniu linii bocznej¹⁹ oraz wady zgody małżeńskiej pochodzące z tegoż prawa. Dopiero w dalszej kolejności należy, co może być trudne, zbadać, czy w zaistniałym stanie faktycznym nie istnieją przyczyny czyniące prawosławnego nupturienta niezdolnym do zawarcia małżeństwa z katolikiem. Przy czym, duszpasterz musi wykazać się tutaj znajomością katalogu przyczyn nieważności małżeństwa obowiązującym w konkretnym Kościele lokalnym, którego wiernym jest chrześcijanin prawosławny.

4.3. Stwierdzenie stanu wolnego chrześcijan prawosławnych

Kolejnym z obowiązków duszpasterza w ramach przeprowadzanego badania przedślubnego jest ustalenie stanu wolnego nupturientów przy uwzględnieniu prawa kanonicznego i nauczania Kościoła katolickiego. W kanonistyce podkreśla się fakt, że Kościół katolicki z szacunkiem uznaje trwałość każdego ważnie zawartego małżeństwa, również małżeństwa niekatolików, u których fundamentem trwałości małżeństwa jest prawo naturalne²⁰. Od trwałości wynikającej z prawa naturalnego odróżnia się jednak nierozzerwalność małżeństwa osób ochrzczonych, która z mocy sakramentu nabiera szczególnego znaczenia (kan. 1056 KPK/83).

W teorii pogląd na nierozzerwalność małżeństwa w Kościele katolickim i w Kościele prawosławnym jest zbieżny. Jednak w praktyce tradycja prawosławna, chociaż bezsprzecznie uznaje nierozzerwalność małżeństwa, w określonych okolicznościach zezwala na rozwiązanie małżeństwa i zawarcie ponownego. Motywem takiego działania jest ustępstwo wobec ludzkiej słabości²¹.

¹⁹ W. Góralski, *Kanoniczne przeszkody małżeńskie „in genere”*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012), nr 3, s. 10.

²⁰ L. Świto, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa w ujęciu prawa polskiego i kanonicznego*, „Forum Teologiczne” (2012), nr 13, s. 81.

²¹ T. Kałużny, *Nierozzerwalność małżeństwa w Kościele prawosławnym*, „Symposium” 19 (2010), nr 1, s. 59.

Według K. Ware, w prawosławiu rozwód postrzegany jest jako wyjątkowe, ale nieuniknione ustępstwo wobec ludzkiej słabości spowodowanej życiem w upadłym świecie. Jednakże pomagając wiernym podnieść się z upadku, Kościół prawosławny jest świadomy, że powtórne małżeństwo nie może mieć takiego samego charakteru jak pierwsze. Zezwalając na możliwość zawarcia drugiego, a nawet trzeciego małżeństwa, prawo cerkiewne zdecydowanie sprzeciwia się czwartemu²². W związku z powyższym, jeśli w wyniku rozmów kanoniczno-duszpasterskich zostałby ujawniony fakt zawarcia przez prawosławnego nupturienta wcześniejszego małżeństwa, wówczas duszpasterz musiałby stwierdzić istnienie przeszkody węzła małżeńskiego ze względu na ważność pierwszego małżeństwa.

Mając na uwadze daleko idącą rozbieżność w praktyce obu Kościołów, należy zaznaczyć, że dla duszpasterza katolickiego zaświadczenie o stanie wolnym prawosławnego uzyskane z Kościoła prawosławnego nie będzie w żadnej mierze wiarygodne. Podobna sytuacja będzie miała miejsce w odniesieniu do wdowców i wdów. Niestety nie można wykluczyć, że prawosławny dostarczy zaświadczenie o śmierci małżonka z ostatniego małżeństwa, które zawarł, nie wspominając nic o wcześniejszym²³.

4.4. Wschodnia forma zawarcia małżeństwa

Jak wskazuje D. Salachas, w Kościołach tradycji wschodniej kapłańska benedykcja tworzy akt centralny i fundamentalny w formowaniu związku małżeńskiego, a działanie kapłana stanowi prawdziwe działanie sakramentu²⁴. Wynika to z faktu, że w Kościołach wschodnich za szczególny moment uznaje się święty obrzęd z kapłańskim błogosławieństwem jako koniecznym i konstytutywnym elementem ważnej celebracji sakramentu. Z powyższego łatwo wywnioskować, że ze względu na zachowanie świętego obrzędu, w Kościele prawosławnym i w Kościele katolickim pojęcie szafarza nie będzie tożsame. Jak słusznie podkreśla G. Kadzioch, jest to wynikiem innej perspektywy tradycji teologiczno-prawnej²⁵. Bezpośrednią konsekwencją konieczności zachowania świętego obrzędu jest nieuznawanie w prawosławiu małżeństw cywilnych,

²² K. Ware, *Kościół prawosławny*, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce, Białystok 2011, s. 327-328.

²³ L. Adamowicz, *Aspekty prawno-liturgiczne...*, s. 71.

²⁴ D. Salachas, *Il sacramento del matrimonio nel Nuovo Diritto Canonico delle Chiese orientali*, Centro Editoriale Bologna, Bologna 1994, s. 185.

²⁵ G. Kadzioch, *Il ministro del Sacramento del matrimonio nella tradizione e nel diritto canonico e orientale*, Editrice Pontificia Università Gregoriana, Roma 1997, s. 227.

małżeństw błogosławionych przez diakona prawosławnego, małżeństw zawartych bez udziału kapłana, dyspensowania od formy kanonicznej zawarcia małżeństwa, nadzwyczajnej formy zawarcia małżeństwa, małżeństw zawartych wobec nieprawosławnego kapłana, małżeństw zawieranych przez pełnomocnika i małżeństw po procedurze *sanatio in radice*²⁶.

Wydaje się jednak, że w niektórych przypadkach Kościoły prawosławne są jednak skłonne uznać ważność małżeństwa zawartego poza Kościołem prawosławnym, ale pobłogosławionego przez kapłana, którego ważność święceń prawosławie uznaje. Wielu współczesnych teologów i kanonistów prawosławnych wskazuje, mniej lub bardziej wyraźnie, że sakramenty są płaszczyzną możliwości zastosowania *oikonomii* kościelnej, która może być stosowana w sferze sakramentów w ogólności, jak i w odniesieniu do poszczególnych sakramentów, zwłaszcza chrztu, pokuty i małżeństwa²⁷. Przez *oikonomię* kościelną należy rozumieć czasowe i doraźne odejście od ścisłego stosowania prawa z motywów pastoralnych. Zasada ta została zdefiniowana przez W. Hryniewicza jako pastoralna postawa Kościoła wobec ludzi wynikająca z wyrozumiałości, łagodności, miłosierdzia i troski o dobro duchowe²⁸.

4.5. Kwestia małżeństw cywilnych

W kontekście powyższego należy jednoznacznie wskazać, że stanowisko, zgodnie z którym Kościół prawosławny uznaje ważność małżeństwa cywilnego stoi w opozycji do konieczności zachowania świętego obrzędu do ważności małżeństwa chrześcijan prawosławnych. Natomiast nie można wykluczyć sytuacji, i jednocześnie odmówić waloru ważności małżeństwu cywilnemu, gdy okoliczności miejsca i czasu uniemożliwiały zawarcie związku małżeńskiego z zachowaniem świętego obrzędu. Jak wskazują W. Kraiński i W. Skolmowski, takie sytuacje miały miejsce w Prawosławnym Kościele Rumuńskim, czy na terenie republik Związku Radzieckiego²⁹. Według nadrzędnej zasady Kościół katolicki uznaje ważność małżeństw, które zostały zawarte według

²⁶ K. Schembri, *Oikonomia, Divorce and Remarriage in the Eastern Orthodox Tradition*, Pontificio Istituto Orientale & Valore Italiano, Roma 2017, s. 55.

²⁷ T. Kałużny, *Oikonomia kościelna w teorii i praktyce prawosławia*, Wydawnictwo Księży Sercanów DEHON, Kraków 2018, s. 125.

²⁸ Tamże, s. 11.

²⁹ W. Kraiński, W. Skolmowski, *Kanoniczne przygotowanie katolika rzymskiego do małżeństwa międzyobrzędowego, międzywyznaniowego i międzyreligijnego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019, s. 58.

świętego rytu w Kościele prawosławnym. Jeśli małżeństwo zostało nieważnie zawarte w świetle prawa cerkiewnego, Kościół katolicki również nie obdarza go walorem ważności. W tym przypadku nieważność małżeństwa może zostać stwierdzona w prostym badaniu narzeczonych³⁰.

5. Ważność małżeństwa prawosławnych w formie nadzwyczajnej

Z wcześniejszych rozważań jasno wynika, że mogą zaistnieć sytuacje, w których chrześcijanin prawosławny zawarł małżeństwo bez zachowania świętego obrzędu. Duszpasterz przeprowadzający rozmowy duszpastersko-kanoniczne powinien wówczas ustalić stan faktyczny, w szczególności dowiedzieć się, jakie przyczyny spowodowały zawarcie małżeństwa bez zachowania świętego obrzędu i poprosić o dokument potwierdzający fakt zawarcia takiego małżeństwa. Gdy z okoliczności sprawy wynika, że istnieje możliwość obdarzenia takiego małżeństwa walorem ważności z powodu zawarcia go w formie nadzwyczajnej, duszpasterz musi skonsultować sprawę ze swoim ordynariuszem miejsca, z uwagi na uzasadnioną wątpliwość w zakresie braku przeszkody zrywającej węzła małżeńskiego³¹.

Podkreślenia wymaga fakt, że w cerkiewnym prawie małżeńskim nie dopuszcza się możliwości zawarcia małżeństwa bez zachowania świętego obrzędu. Małżeństwo zawarte poza Eucharystią i bez kapłańskiej benedykcji nie jest według prawosławia ważnym małżeństwem sakramentalnym, chociaż uznaje się je za naturalnie ważną umowę. Jak przekonuje P. Majer, chociaż Kościół prawosławny nadzwyczajnej formy zawarcia małżeństwa nie stosuje, to Kościół katolicki, mając na względzie umożliwienie realizacji naturalnego prawa do zawarcia małżeństwa, próbuje ją w sytuacjach, w których udział świętego szafarza nie jest fizycznie lub moralnie możliwy³².

Konkludując powyżej przywołaną część rozważań, należy zaznaczyć, że podejmowane w ramach przedślubnego badania kanonicznego czynności mogą niektórym wydać się przejawem zbytniego formalizmu. Często podnoszone są zarzuty, że Kościół katolicki jest nader jurydyczny w porównaniu

³⁰ Tamże, s. 59.

³¹ Tamże, s. 58.

³² P. Majer, *Nowe decyzje Sygnatury Apostolskiej w sprawie małżeństw zawieranych między katolikami a prawosławnymi*, w: *Finis legis Christus*, t. 1, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2009, s. 560-561.

do Kościoła prawosławnego, który zwykł kierować się w wielu sprawach zasadą *oikonomii*. Niemniej, biorąc pod uwagę całokształt katolickiego systemu prawa małżeńskiego, na duszpasterzu przede wszystkim ciąży prawny obowiązek przeprowadzenia tej skomplikowanej procedury. Musi on uczynić wszystko, by małżeństwo zostało zawarte ważnie i godziwie (kan. 1066 KPK/83), a biorąc pod uwagę skutki ważnego i godziwego małżeństwa sakramentalnego, przeprowadzenie tejże procedury ma na celu również dobro przyszłych małżonków. Z powyższego można wyprowadzić w pełni uzasadniony wniosek, że działania te służą pełnej i prawidłowej realizacji prawa wiernego do sakramentu.

6. Nawiązanie kontaktów między duszpasterzami obu Kościołów

W dokumentach³³ Kościoła katolickiego odnaleźć można zalecenia nawiązania ekumenicznych relacji między duszpasterzami Kościoła katolickiego i Kościoła prawosławnego. Można jednocześnie domniemać, że w tym znaczeniu odnosi się w szczególności do proboszczów, którzy przeprowadzają kanoniczne badanie narzeczonych. Wydaje się jednak, że zalecenia te mają ciągle status postulatu niezrealizowanego. Abstrahując od przyczyn takiego stanu rzeczy, gdyż z całą pewnością istnieje szersze podłoże problemu, należy wskazać, że z perspektywy właśnie rozmów kanoniczno-duszpasterskich z nupturientami celowe byłoby podjęcie wspólnych działań. Dla przykładu wskazano poniżej tylko wybrane okoliczności, które takie twierdzenie uzasadniają, a które zostały zawarte w Dekrecie.

Koronny argument został wskazany w nr. 80 Dekretu, który stanowi, że: „Przed zawarciem małżeństwa mieszanego proboszcz katolicki powinien poinformować nupturientów o stosowności spotkania z szafarzem strony niekatolickiej, tak by można było zweryfikować także zdolność prawną nupturienta niekatolickiego w świetle jego własnego systemu prawa małżeńskiego, a gdyby była potrzebna jakaś dyspensa lub zezwolenie, by mogły zostać mu udzielone zgodnie z wymaganiami prawnymi wspólnoty, której jest członkiem”.

³³ Dla przykładu: Paulus PP. VI, *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus normae de matrimoniis mixtis statuuntur Matrimonia mixta* (31.03.1970), AAS 62 (1970), s. 257-263, nr 14; Pontifical Council for Promoting Christian Unity, *Directory for the Application of Principles and Norms on Ecumenism* (25.03.1993), „Communio” 14 (1994), nr 2, s. 3-93, nr 147.

Wydaje się, że powyższe jest kwintesencją tego, co w swej istocie jest najważniejsze – weryfikacja zdolności prawnej do ważnego zawarcia małżeństwa w świetle obu systemów prawnych – katolickiego i cerkiewnego, poszanowanie i przede wszystkim zachowanie prawa własnego obojga narzeczonych. W tym samym duchu, mając na względzie cel zapowiedzi przedślubnych, został opracowany nr 16 Dekretu, według którego: „W przypadku chrześcijan niekatolików mieszkających w Polsce należy zwrócić się do ich właściwych pasterzy o ogłoszenie zapowiedzi, jeżeli tego wymaga prawo własne wspólnoty religijnej, do której należą”.

Za kolejny przykład może posłużyć nr 81 Dekretu, w którym stwierdzono, że: „Jeżeli nupturienci o to poproszą, ordynariusz miejsca może pozwolić, by kapłan katolicki zaprosił szafarza z Kościoła lub Wspólnoty eklezjalnej strony niekatolickiej do udziału w celebrowaniu małżeństwa, to jest do odczytania Pisma św., do wypowiedzenia słów krótkiej zachęty (lecz nie homilii) i modlitwy Błogosławieństwa. Nie może on jednak występować jako świadek urzędowy, wobec którego nupturienci wyrażają zgodę małżeńską – ani obok, ani zamiast katolickiego kapłana lub diakona (kan. 1127 § 3)”. Wydaje się, że po współpracy podczas przygotowania do zawarcia małżeństwa, takie uczestnictwo duchownego prawosławnego, nawet w formie pasywnej, byłoby dobrym zwieńczeniem i jeszcze lepszą prognozą na przyszłość. Chociaż bezsprzecznie wierni uczestniczący w uroczystości musieliby być wcześniej o takiej sytuacji poinformowani i zapewne duszpasterz katolicki musiałby wytłumaczyć, że prawo w pewnych okolicznościach dopuszcza taką możliwość. Wynika to z faktu, że obecność duchownego prawosławnego podczas zawarcia małżeństwa mieszanego w Kościele katolickim należy raczej do rzadkości.

7. Podsumowanie

Podstawą działalności Kościoła katolickiego uwidocznioną w przygotowaniu do zawarcia małżeństwa katolicko-prawosławnego jest prawo kanoniczne, świętość sakramentalnego małżeństwa oraz, co nie mniej ważne, godność osoby ludzkiej. Wartości te będące drogowskazem dla duszpasterzy przeprowadzających rozmowy kanoniczno-duszpasterskie stanowią przejaw ekumenicznej postawy Kościoła katolickiego wobec chrześcijan prawosławnych oraz wobec Kościoła prawosławnego w wymiarze instytucjonalnym. Powyższe wynika również z faktu, że w nauczaniu obu Kościołów małżeństwo między ochrzczonymi podniesione jest do rangi sakramentu stanowiącego środek

do życia wiecznego. Choćby właśnie z tego względu wskazane są obustronne inicjatywy prowadzące do nawiązywania kontaktów celem poznania, zrozumienia i zjednoczenia. Niestety droga do pogłębionego dialogu w zakresie małżeństwa napotyka na wiele trudności – pluralizm Kościołów lokalnych, wielość poglądów, brak jednolitego systemu prawa małżeńskiego, czy też w końcu obawę przed utratą wiernych na skutek zawarcia małżeństwa mieszanego. Nie bez znaczenia pozostają także bariery teologiczne.

W celu poszanowania nauczania i tradycji Kościoła prawosławnego oraz ochrony trwałości małżeństwa sakramentalnego od duszpasterzy przygotowujących do zawarcia małżeństwa katolicko-prawosławnego wymaga się: znajomości prawosławnej praktyki rozwodowej, formy zawierania małżeństwa, wagi błogosławieństwa kapłańskiego, waloru małżeństwa cywilnego, okoliczności zaistnienia małżeństwa na skutek zastosowania formy nadzwyczajnej, ustanowionych przeszkód małżeńskich, czy też wad konsensu. Chociaż dla wielu będzie to jedynie forma utrudnienia, powyższe należy odczytać jako przejaw wiary i troski Kościoła katolickiego o to, co jest pojmowane jako najwyższe dobro i prawo – o zbawienie osób przygotowujących się do zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego. Jednocześnie należy uznać, że przygotowanie do zawarcia małżeństwa katolicko-prawosławnego może przysporzyć duszpasterzom wiele trudności. Konieczne jest dokonanie szeregu ustaleń dotyczących chrześcijanina prawosławnego, często wymagających specjalistycznej wiedzy. Duszpasterzom, pracownikom kurii diecezjalnej, pracownikom sądów oraz kanonistom pomocne mogą być opracowania przygotowane przez naukowców w ramach rozpraw doktorskich lub habilitacyjnych, niemniej wciąż brakuje kompleksowego, pogłębionego, kompendium zatwierdzonego przez autorytet kościelny. Wydaje się, że wydanie takiej pozycji pod auspicjami obu Kościołów, jest na chwilę obecną celem nierealnym. Chociaż bezsprzecznie warto do niego dążyć.

Mgr lic. Piotr Stec

<https://orcid.org/0000-0002-7672-6161>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

NIEZDOLNOŚĆ NATURY PSYCHICZNEJ DO PODJĘCIA ISTOTNYCH OBOWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH – ZABURZENIA PSYCHOSEKSUALNE U KOBIET

1. Wprowadzenie

Jedną z grup przyczyn natury psychicznej powodującą niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich są zaburzenia w sferze psychoseksualnej. Etiopatogeneza zaburzeń psychoseksualnych w chwili obecnej nie jest dostatecznie znana. Przyjmuje się, że podłożem niektórych z nich mogą być organiczne uszkodzenia mózgu, zaburzenia hormonalne, niekorzystne wpływy środowiskowe, a zwłaszcza te, które oddziaływały w okresie dzieciństwa, zaburzając pełną identyfikację z własną płcią lub też zbieżność tych czynników.

Wskazany problem niewątpliwie był przedmiotem badań wielu kanonistów, takich jak np.: M. Czapla, M. Paździor, najczęściej jednak poddawane są analizie takie zaburzenia psychoseksualne, jak: homoseksualizm, biseksualizm, erotomania, transseksualizm, transwestytyzm.

Zasadnym wydaje się, aby podjąć temat zaburzeń seksualnych i psychoseksualnych występujących u kobiet, jako czynników generujących nieważność małżeństwa. Omawiane zaburzenia to pożądanie hipoaktywne, zaburzenia podniecenia, brak orgazmu mimo odpowiedniego pobudzenia płciowego, pochwica organiczna i funkcjonalna czy dyspareunia nieorganiczna – ból narządów płciowych w czasie stosunku nie spowodowany stanem somatycznym. Wskazane zaburzenia w znacznej mierze dotyczą kobiety – część z nich niestety, albo nie mówi o swoich dolegliwościach, albo nawet nie jest w pełni świadoma, że takie zaburzenia posiada, np. brak orgazmu czy zaburzenia podniecenia uważa się w niektórych kręgach za coś w pełni naturalnego.

Celem artykułu będzie uzyskanie odpowiedzi na pytanie: czy zaburzenia psychoseksualne mają wpływ na ważność zawartego małżeństwa?

2. Waginizm jako przyczyna nieważności małżeństwa w świetle kan. 1084 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku

Pod pojęciem „waginizmu”, nazywanym również zamiennie „pochwicą”, rozumie się dysfunkcję seksualną, objawiającą się trwałym lub mimowolnym skurczem mięśni miednicy zewnętrznej części pochwy (mięsień kroczykowy i mięsień dźwigacz odbytu), mięśni przywodzących ud, mięśni pośladkowych oraz mięśni prostych brzucha¹. Zachodzi on przy próbie wprowadzenia jakiegokolwiek obiektu do pochwy. Na ogół towarzyszy mu fobia w odniesieniu do kopulacji i penetracji pochwy. Waginizm, zwłaszcza zaawansowany, uniemożliwia odbywanie stosunków seksualnych, co negatywnie odbija się nie tylko na samoocenie kobiet, ale także na ich związkach. W skrajnych przypadkach pochwica może być także przyczyną depresji. Zaburzenia seksualne kobiet to szeroki problem, zarówno na kanwie nauk medycznych – medycyny i ginekologii, poprzez psychologię i seksuologię – aż po nauki prawne, w tym prawo kanoniczne².

Według badań i ocen specjalistów zaburzenia w sferze seksualnej dotyczyć mogą nawet 40-50% kobiet. Należy jednak zaznaczyć, że wykrywalność oraz odsetek kobiet poddawanych leczeniu jest niewielka. Często osoba cierpiąca na dysfunkcję w tej sferze nie zdaje sobie sprawy z istnienia nieprawidłowości lub nie jest w stanie przełamać bariery wstydu, aby szukać specjalistycznej pomocy u lekarza ginekologa³.

Pochwica objawiająca się jako odruch obronny, wywołany realną lub choćby oczekiwaną, a nawet wyobrażaną próbą penetracji, zwykle łączy się z fobią, dotyczącą defloracji, stosunku płciowego czy jakiegokolwiek penetracji waginalnej (nawet badaniu ginekologicznemu). Zaburzenie to niejednokrotnie może być w swoich konsekwencjach przyczyną braku skonsumowania

¹ B. Wróbel, *Ocena występowania bolesnego współżycia u kobiet w praktyce ginekologicznej*, „Ginekologia Polska” 79 (2008), nr 11, s. 763.

² Zob. W. Wybult, *Waginizm jako przyczyna nieważności małżeństwa w świetle kan. 1084 KPK z 1983 r.*, „Ius Matrimoniale” 28 (2017), nr 2, s. 47.

³ Por. M. Stefankiewicz, S. Ślaski, *Diagnoza zaburzeń seksualnych u kobiet – adaptacja testu*, „Studia Psychologica” 10 (2010), s. 315.

małżeństwa⁴. Waginizm rozpatrywany jako niemoc płciowa u kobiety, może występować w formie organicznej lub funkcjonalnej. Odmiana organiczna jest sytuacją, w której kobieta będąca impotentką nie posiada pochwy w rozumieniu narządu płciowego. Taka dysfunkcja organizmu może być wynikiem zarówno zabiegów chirurgicznych wywołanych czynnikami urazowymi lub chorobowymi, oraz może wynikać z braku posiadania tego narządu od urodzenia – spowodowany aplazją przewodów Müllera, czyli niewykształceniem się mimo powstania zawiązków tychże przewodów, z których rozwijają się żeńskie narządy płciowe, rzadziej jednak agenezją – brakiem narządu wraz z zawiązkiem⁵. Waginizm funkcjonalny natomiast posiada podłoże psychiczne. Może być wywołany reakcją obronną przeciw nieprzyjemnemu uczuciu, czy psychotraumatycznej próbie stosunku, wywołując spazmatyczny skurcz, ból fizyczny oraz przede wszystkim stres.

2.1. Waginizm organiczny

Na kanwie rozmyślań nad waginizmem, jako przyczynie nieważności małżeństwa, należy rozpatrzyć obie formy tegoż zaburzenia. O ile nie ulega wątpliwości, iż brak narządu płciowego – pochwy, wyklucza możliwość ważnego zawarcia małżeństwa, należy zastanowić się, co w sytuacji, w której brak pochwy zastąpiono jej implantem, np. w przypadku zabiegu tak zwanej „korekty płci”, poprzez przeprowadzenie orchidektomii (chirurgicznego usunięcia gonady męskiej – jądra – oraz powrózka nasiennego) i utworzenia pochwy, przy czym można poprzestać na wytworzeniu zewnętrznych narządów (wargi sromowe, lechtaczka) bez głębokiej pochwy (brak możliwości wprowadzenia członka) lub też utworzyć pochwę wystarczająco głęboką do odbycia stosunku⁶.

Kongregacja Nauki Wiary dnia 28 maja 1991 r. udzieliła odpowiedzi na pytanie Niemieckiej Konferencji Biskupów z dnia 16 kwietnia 1991 r., które brzmiało: „Czy możliwe jest dopuszczenie do kanonicznego zawarcia małżeństwa osoby, która poddała się klinicznemu i chirurgicznemu leczeniu,

⁴ Zob. A. Bugaj, *Niemoc płciowa jako przyczyna stwierdzenia nieważności małżeństwa w wyrokach Trybunału Metropolitalnego w Warszawie wydanych w latach 1994-1999*, „Seminare” 26 (2009), s. 130.

⁵ Zob. Z. Friebe, K. Kapczuk, *Wady wrodzone żeńskich narządów płciowych*, w: *Położnictwo i ginekologia*, t. 2, red. G.H. Brębowicz, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2013, s. 593-597.

⁶ L.S. Schechter, *Gender Confirmation Surgery: An Update for the Primary Care Provider*, „Transgender Health” 1 (1) 2016, s. 32-40, DOI: 10.1089/trgh.2015.0006.

co z kolei pociągnęło za sobą zmianę typu genitalnego i to w taki sposób, że odtąd osoba ta posiada cechy płci żeńskiej?”. Odpowiedź Kongregacji brzmiała w sposób następujący: „Po starannym zbadaniu dokumentów załączonych do pytania, wydaje się to być przypadkiem, który składa się na stan faktyczny prawdziwego transseksualizmu we właściwym tego słowa znaczeniu. Chodzi mianowicie o osobę, która z biologicznego punktu widzenia należy do jednej płci, a psychicznie czuje się przynależna do innej i po odpowiednim zabiegu medycznym wykazuje jedynie cechy fonotypowe tej drugiej płci. Nie można zatem takiej osoby dopuścić do zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego, ponieważ znaczyłoby to, iż poślubiłaby osobę biologicznie przynależną do tej samej płci”⁷.

Pomijając jednak dywagację na temat osób transseksualnych, sam fakt przeprowadzenia u biologicznej, heteroseksualnej kobiety, zabiegu stworzenia lub wszczepienia implantu pochwy, determinuje ważność zawartego małżeństwa w zależności od momentu, w jakim zabieg ten został przeprowadzony. Jak zauważa W. Wybult, zabieg taki dokonany przed ślubem nie powoduje niezdolności do małżeństwa, gdy jest możliwy akt seksualny. Jeśli natomiast zabieg nastąpił po zawarciu małżeństwa, jest ono nieważne i można je konwalidować⁸. Nie bez znaczenia również pozostaje kwestia godziwości przedsięwziętych środków oraz pobudek dokonania owego zabiegu. W przypadku środków godziwych, bezpiecznych dla zdrowia i życia, kobieta staje się zdolna do aktu małżeńskiego, w konsekwencji czego małżeństwo jest ważne. W analogicznym przypadku natomiast, kiedy podejmowane środki są nadzwyczajne, niegodziwe oraz niebezpieczne, istnieje niebezpieczeństwo zaistnienia przeszkody niemocy płciowej trwałej z punktu widzenia prawa kanonicznego. Z drugiej strony natomiast, osoba która poddała się kosztownej i nadzwyczajnej operacji przestaje być impotentem w sensie kanonicznym (choć nadal nie jest zdolna do rodzenia potomstwa), przeszkoda niemocy płciowej ustaje, w związku z czym takie małżeństwo może zostać uważnione⁹.

Reasumując powyżej przedstawione stanowiska i wątpliwości, słusznym jest sformułowanie tezy, że zawsze w sytuacji, w której u kobiety występuje brak pochwy, niezależnie czy spowodowany aplazją lub agenezją oraz atrezią (przypadek, w którym pochwa występuje, jednak jest całkowicie zarośnięta),

⁷ Pismo Kongregacji Nauki Wiary z dnia 28 maja 1991 r., w: „De Processibus Matrimonialibus” 2 (1995), s. 315.

⁸ W. Wybult, *Waginizm jako przyczyna nieważności...*, s. 55-56.

⁹ Por. H. Stawniak, *Przeszkoda niemocy płciowej*, w: *Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym*, red. W. Góralski, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2016, s. 143-144.

bez względu na to, czy brak ten lub dysfunkcję narządu zastąpiono implan-tem pochwy, czy też nie, kobieta dotknięta taką przypadłością jest impotentką, a małżeństwo przez nią zawarte (przy spełnieniu warunków uprzedniości, trwałości i pewności) jest nieważne.

O ile zupełny brak pochwy jest przypadkiem niezwykle rzadkim oraz skrajnym, pochwica organiczna może występować również w innych formach, takich jak niedorozwój pochwy i jej nadmierna ciasnota oraz poprzeczne i podłużne przegrody pochwy z zarośnięciem błony dziewiczej włącznie. W pierwszym przypadku, pomimo iż może zachodzić impotencja absolutna lub względna, nie da się stwierdzić z całą stanowczością w tym przypadku o niezdolności do aktu małżeńskiego. O ile w sytuacji występowania tak zwanej pochwy infantylniej, dotkniętej niedorozwojem, który uniemożliwia penetrację oraz przyjęcie nasienia, wyraźnie występuje niemoc płciowa instrumentalna, powodująca nieważność małżeństwa, tak w sytuacji, w której pochwa jest zamknięta od strony wewnętrznej, np. z powodu usunięcia macicy, jajowodów i jajników, będącego konsekwencją np. leczenia oraz zapobiegania rozwojowi choroby nowotworowej, nie zachodzi u kobiety przeszkoda niemocy płciowej, lecz jej niepłodność. Nie ulega więc wątpliwości, iż w takim przypadku nie można orzekać o nieważności małżeństwa¹⁰.

W przypadku natomiast występowania wad organicznych kobiety, takich jak poprzeczne i podłużne przegrody pochwy z zarośnięciem błony dziewiczej włącznie, słusznym wydaje się być twierdzenie, że takie wady nie powodują przeszkody niemocy płciowej, gdyż zazwyczaj nie mają one trwałego charakteru. Wady takie w znacznej części przypadku można usunąć za pomocą nieinwazyjnej operacji chirurgicznej, dlatego w tym przypadku należy jednak wskazywać na niemoc czasową lub uleczalną¹¹.

Podsumowując rozważania na temat wpływu waginizmu organicznego jako przyczyny niemocy płciowej, należy stwierdzić, że o impotencji kobiety można mówić w trzech sytuacjach: kiedy występuje zupełny brak pochwy, jej rozmiary są zbyt małe lub istniejące wady powodują jej niedostępność. Te organiczne anomalie, uniemożliwiają dokonanie naturalnej penetracji przez mężczyznę¹².

¹⁰ Tamże, s. 145-146.

¹¹ Zob. Sz. Banaszewski, *Wady wrodzone narządów płciowych i ich następstwa*, w: *Położnictwo i ginekologia, Podręcznik dla studentów*, red. T. Pisarski, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2002, s. 41.

¹² Zob. G. Dzierżon, *Wpływ organicznej impotencji kobiecej na nieważność małżeństwa w świetle wyroku Roty Rzymskiej c. P. V. Pinto z 27.10.1995 r.*, „Ius Matrimoniale” 5 (11) 2000, s. 213-214.

2.2. Waginizm funkcjonalny

Rozważania na temat waginizmu funkcjonalnego lub też inaczej zwanego psychogennym, należy rozpocząć od przedstawienia jego definicji. Seksuolog S. Kratochvil definiuje tę formę waginizmu jako: odruchowe, kurczowe ściągnięcie mięśni wejścia do pochwy i innych mięśni dna miednicy, które uniemożliwiają lub utrudniają przeniknięcie penisa do pochwy. Ma charakter odruchu obronnego, który wywoływany jest realną, oczekiwaną lub tylko wyobrażoną próbą penetracji. Niekiedy dołącza się też odruchowe ściskanie ud i wygięcie kręgosłupa jak przy opistotonii. Zwykle zjawisko to łączy się z fobią, dotyczącą defloracji, stosunku płciowego czy jakiegokolwiek penetracji waginalnej¹³.

Nie ulega więc wątpliwości, że waginizm funkcjonalny ma swoje podłoże w psychice. Jego przyczyną może być zarówno reakcja obronna przeciw nieprzyjemnemu uczuciu, a nawet stosunek do seksu i partnera. Do warunkowo-odruchowych przyczyn należy reakcja obronna przeciwko bolesnej lub też oddziaływującej psychotraumatycznie próbie stosunku. Bodziec, którym może być ból fizyczny czy stres psychiczny, wywołuje spazmatyczny skurcz¹⁴. Przyczynami takich reakcji może być zbyt bezpośrednie i agresywne postępowanie na początku życia seksualnego, przy próbie defloracji u kobiet nieprzygotowanych dostatecznie do kontaktu płciowego. Związek partnerski z mężczyzną, który jest za mało energiczny, nadmiernie ugrzeczniiony, brakuje mu pewności siebie oraz siły przebicia, również może powodować wtórne zaistnienie schorzenia u kobiety. Z drugiej strony przyczynami mogą być: homoseksualny rozwój osobowości, ambiwalentny stosunek do seksu i partnera, jak również konflikty pomiędzy małżonkami. Niekiedy waginizm może występować jako mechanizm obronny przed partnerem, który nie jest dość pociągający w oczach kobiety, lub też może być przejawem niechęci wobec męża, za którego kobieta wyszła za mąż z innych niż erotyczne powodów¹⁵.

Waginizm funkcjonalny w postaci pierwotnej zwykle uniemożliwia jakąkolwiek penetrację, natomiast przy waginizmie wtórnym możliwa jest tolerancja na jej pewne rodzaje¹⁶. Waginizm jest zaburzeniem, które może występować w różnych stopniach, od przypadków najtrudniejszych, w których występuje całkowita niemożność penetracji pochwy, nawet podczas badania

¹³ Por. S. Kratochvil, *Leczenie zaburzeń seksualnych*, Iskry, Warszawa 2002, s. 125.

¹⁴ A. Bugaj, *Niemoc płciowa...*, s. 130.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ M. Stefankiewicz, S. Ślaski, *Diagnoza zaburzeń ...*, s. 322.

ginekologicznego (do przeprowadzenia badania niezbędne jest anestetyczne uspienie pacjentki), poprzez przypadki ciężkie, w których niemożliwym jest wprowadzenie do wnętrza pochwy nawet palca, po przypadki mniej trudne i lekkie. W ostatnich dwóch przypadkach możliwe jest już wprowadzenie jakiegoś obiektu do wnętrza narządu – w mniej trudnym – palca, w lekkim niekiedy możliwe jest wprowadzenie penisa, jednak zawsze połączone jest to z bezpośrednim bólem odczuwanym przez kobietę¹⁷.

W związku z powyżej przedstawionymi stopniami waginizmu, można zastosować kolejny podział tegoż zaburzenia na tzw. pochwicę absolutną, do której zaliczają się przypadki najtrudniejsze oraz ciężkie, oraz pochwicę względną dotyczącą czwartego przypadku, czyli stopnia lekkiego. W trzecim przypadku, tj. trudnym, w odniesieniu do aktu małżeńskiego, pochwica jest również absolutna, uniemożliwia bowiem wprowadzenie penisa do pochwy, a tym samym dokonanie aktu małżeńskiego¹⁸.

Ustawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r.¹⁹ dokonywał podziału przeszkód małżeńskich na zrywające i wzbraniające. Impotencję płciową zaliczano do przeszkody zrywającej, czyli takiej, która sprawia, że osoba jest niezdolna do zawarcia małżeństwa z prawa Bożego naturalnego albo pozytywnego lub kościelnego. Zgodnie z kan. 16 § 1 KPK/17 żadna nieznajomość czy niewiedza nie wpływała na działanie prawne stron, czyli nieważność aktu prawnego w danym przypadku²⁰.

Na kanwie przepisów KPK/17, akt seksualny wymagał zdolności fizycznej i otwartości na przyjęcie potencjalnego potomstwa. Niemoc płciowa to niezdolność mężczyzny i kobiety do spełnienia aktu małżeńskiego, na który składało się zaistnienie jednocześnie wszystkich czynników: złożenia nasienia (prawdziwego) w pochwie (wykluczając onanizm), które odbyło się w sposób naturalny (wykluczając sztuczne zapłodnienie)²¹. Tak rozumiany akt małżeński wymagał od strony anatomicznej od mężczyzny penisa zdolnego do wzwodu i wytrysku nasienia, oraz przynajmniej jednego jądra. Kobieta natomiast powinna posiadać pochwę zdolną do penetracji i przyjęcia nasienia.

¹⁷ Por. E. Małachowska, S. Jakima, *Cechy osobowości partnerów w związkach nieskonsumowanych*, „Seksuologia Polska” 5 (2007), nr 2, s. 42.

¹⁸ Por. I. Jankowska-Wojniak, *Zaburzenia seksualne wiązane z bólem*, w: *Podstawy seksuologii*, red. Z. Lew-Starowicz, V. Skrzypulec, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2010, s. 189.

¹⁹ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.

²⁰ Por. H. Stawniak, *Niemoc płciowa jako przeszkoda do małżeństwa. Ewolucja czy zmiana koncepcji?*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2000, s. 48-53.

²¹ Tamże.

Przeszkoda zrywająca niemocy płciowej według KPK/17 pochodzi z prawa naturalnego, w związku z czym nie mógł od niej dyspensować nawet Biskup Rzymu. Przeszkoda ta bowiem przekreślała pierwszorzędny cel małżeństwa, jakim jest zrodzenie i wychowanie potomstwa oraz jego drugorzędny cel, czyli możliwość zaspokojenia popędu seksualnego. Brak więzi seksualnej nie sprzyjał również wzajemnemu uzupełnianiu się i doskonaleniu osób²².

Ustawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.²³ stanowi o impotencji dotyczącej dokonania stosunku (kan. 1084 § 1 i 2). W kan. 1084 § 1 ustawodawca wskazuje, że niemoc płciowa służy jako podstawa do zaistnienia przeszkody, zaś impotencją płciową dotknięta jest ta osoba, która jest niezdolna spełnić akt małżeński. Należy jednak zaznaczyć, że zgodnie z § 3 tegoż kanonu, niezdolność do zapłodnienia i poczęcia potomstwa – niepłodność (*serilitas*), nie wzbrania małżeństwa i nie powoduje jego nieważności. Małżonkowie są bowiem zdolni do aktu małżeńskiego, do tego co nazywa się *actio humana* w akcie płciowym, zaś w przypadku niemocy płciowej nie są do tego zdolni²⁴.

Wskazany kan. 1084 określa cechy, jakie powinna spełniać niemoc płciowa, aby można mówić o zaistnieniu przeszkody. Impotencja musi więc być: a) uprzednia (*impotentia antecedens*) – istniejąca przed i w trakcie wyrażania zgody małżeńskiej; b) trwała (*impotentia perpetua*) – nie istnieje możliwość jej usunięcia; c) absolutna, czyli bezwzględna i względna (*impotentia absoluta vel relativa*) – impotencja bezwzględna zachodzi, gdy osoba nie jest zdolna do spełnienia aktu seksualnego z jakąkolwiek osobą płci przeciwnej, względna natomiast dotyczy sytuacji, w której osoba może być zdolna do aktów seksualnych z płcią przeciwną, ale nie może być zdolna do aktów małżeńskich ze swoim partnerem; d) pewna – aby mogła ograniczać prawo do małżeństwa, musi zachodzić pewność moralna istnienia tegoż faktu lub okoliczności.

Podsumowując, ustawodawca w KPK/83 stanowi, że przeszkoda niemocy płciowej z natury małżeństwa czyni je nieważnym. Zmienił się również kanoniczny sposób pojmowania pojęcia dopełnienia małżeństwa. Akt małżeński bowiem, musi być ujmowany integralnie, czyli należy zwracać uwagę zarówno na jego elementy fizyczne, jak i psychologiczne (*humano modo*). Sam akt mał-

²² Por. tamże, s. 132.

²³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

²⁴ Zob. A. Bugaj, *Niemoc płciowa...*, s. 133.

żeński nabiera pełniejszego wyrazu i znaczenia, gdyż został położony nacisk na jego personalny wymiar, który pomijany był w czysto fizjologicznym podejściu do aktu seksualnego, prezentowanym w KPK/17²⁵.

Pocieszającym jest fakt, iż specjaliści zajmujący się leczeniem pochwy wskazują, iż pochwa funkcjonalna jest zaburzeniem wysokiej skuteczności leczenia, sięgającej 80% przypadków, a niektórzy, jak Kratochvil czy Lew-Starowicz, uważają, że skuteczność ta sięga nawet 100%²⁶. Najbardziej istotnym w skutecznym leczeniu jest motywacja samej pacjentki i jej osobista decyzja ukierunkowana na podjęcie szeroko pojętej terapii i ćwiczeń²⁷.

3. Inne kobiece zaburzenia seksualne jako przyczyna nieważności małżeństwa

Wśród kobiecych zaburzeń seksualnych możemy wymienić następujące dysfunkcje: zaburzenia pożądania, zaburzenia podniecenia, zaburzenia orgazmu oraz odczuwanie bólu podczas stosunku płciowego. W pierwszej kolejności zostaną omówione powyższe zaburzenia dla lepszego zobrazowania problemu.

3.1. Zaburzenia pożądania

Zaburzenia pożądania polegają na niedostatecznie silnym odczuwaniu potrzeby współżycia płciowego lub niechęci do jego prowadzenia. Zgodnie z definicją DSM-IV-TR osłabienia pożądania to utrzymująca się lub nawracająca niedostateczna chęć albo brak chęci do podejmowania aktywności seksualnej, powodująca dystres i utrudniająca stosunki partnerskie²⁸. Mianem awersji seksualnej natomiast określa się utrzymującą się lub nawracającą niechęć w odpowiedzi na kontakty z narządami płciowymi partnera, powodującą dystres i utrudnienie kontaktów międzyludzkich²⁹.

²⁵ Tamże, s. 133-134.

²⁶ Por. S. Kratochvil, *Leczenie zaburzeń...*, s. 131; Z. Lew-Starowicz, *Seksuologia sądowa*, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2000, s. 84.

²⁷ Por. S. Kratochvil, *Leczenie zaburzeń...*, s. 129.

²⁸ American Psychiatric Association, *Diagnostic and statistical manual of mental disorders*. Text revision, APA, Washington, DC 2000⁴.

²⁹ Tamże.

Jak wskazują badania, osłabienie pożądania jest najczęstszym zaburzeniem seksualnym u kobiet. Oszacowano, że występuje ono u 5,4-13,6% kobiet³⁰. Osłabienie pożądania jest częstsze wśród kobiet w wieku 40-60 lat oraz u kobiet po menopauzie wywołanej chirurgicznie. W tej grupie wiekowej zaburzenie to może być wywołane uwarunkowaniami sytuacyjnymi, takimi jak przewlekła choroba lub depresja, a także przyjmowanie leków³¹. U młodych kobiet osłabienie pożądania dość często wynika z uwarunkowań sytuacyjnych, takich jak zaburzenia w zakresie stosunków interpersonalnych, przewlekła choroba, depresja, przyjmowanie pewnych leków, zaburzenia ginekologiczne oraz inne czynniki hamujące. Zaburzenia pożądania nasilają bolesne lub dramatyczne zdarzenia życiowe, a ponieważ wiele kobiet dotkniętych tym zaburzeniem unika kontaktów płciowych, bywają one nierozpoznawalne do czasu próby zbliżenia między partnerami. W leczeniu wykorzystuje się psychoterapię, a u osób odczuwających niepokój – leki przeciwdepresyjne³².

3.2. Zaburzenia podniecenia płciowego

Zaburzenie podniecenia płciowego oznacza niezdolność do pełnej aktywności w trakcie stosunku płciowego wraz z niedostatecznym nawilżeniem błon śluzowych powodując dystres i utrudniając stosunki partnerskie³³. Przeprowadzone badania wykazują, że osiągnięcie podniecenia płciowego sprawiało wyraźną trudność u 5% badanych kobiet³⁴. Ponieważ takie zaburzenia często są związane z przewlekłymi chorobami narządu rodno lub innych układów i narządów, a niekiedy z przyjmowaniem pewnych leków, ustępują zwykle po zastosowaniu skutecznego leczenia lub dostosowania dawek leków. Występowanie tych zaburzeń towarzyszy niekiedy zanikowemu zapaleniu pochwy po samoistnej menopauzie lub wywołanej usunięciem jajników. Kobiety dotknięte tym zaburzeniem odczuwają ból podczas penetracji i mają trudności z nawilżaniem błon śluzowych narządów płciowych, co uniemożliwia odbycie stosunku płciowego³⁵.

³⁰ J. Buster, S. Kingsberg, C. Kilpatric, *Zaburzenia seksualne u kobiet. Wytyczne postępowania klinicznego dla lekarzy położników i ginekologów*, „Ginekologia po Dyplomie” 54 (2012), nr 1, s. 70.

³¹ Tamże, s. 71.

³² Tamże.

³³ American Psychiatric Association, *Diagnostic and statistical manual of mental disorders*.

³⁴ J. Buster, S. Kingsberg, C. Kilpatric, *Zaburzenia seksualne u kobiet...*, s. 71.

³⁵ Tamże.

3.3. Zaburzenia orgazmu

Zgodnie z definicją DSM-IV-TR zaburzenia orgazmu u kobiet to utrzymujące się lub nawracające opóźnienie albo brak orgazmu po typowej fazie podniecenia, powodujące znaczny dystres lub utrudniające stosunki międzypartnerskie. Zaburzenia te można podzielić na pierwotne i wtórne³⁶.

Mianem pierwotnych zaburzeń orgazmu określa się stan, w którym kobieta nigdy nie zdołała osiągnąć orgazmu. Takie kobiety odczuwają typowe pożądanie, nie osiągają jednak orgazmu. Przyczynami tych zaburzeń są często przeżyty uraz lub wykorzystywanie seksualne. Mogą one też mieć podłoże genetyczne. Zaburzenia te na ogół nie ustępują samoistnie. Jeśli ich przyczyną jest wykorzystywanie seksualne, pomocne mogą się okazać psychoterapia i terapia małżeńska³⁷.

Wtórne zaburzenia orgazmu są na ogół następstwem innych zaburzeń seksualnych. Często ich przyczyną są zaburzenia pożądania seksualnego na tle sytuacyjnym lub psychospołecznym. Mogą też być następstwem operacji w obrębie miednicy lub przyjmowania leków, np. leków przeciwdepresyjnych. Powodem tychże zaburzeń mogą stać się również czynniki psychospołeczne, takie jak wiek, przynależność do klasy społecznej, osobowość oraz stan związku. Uważa się, iż przekonania religijne i kulturowe cechuje ujemna korelacja za zdolnością do przeżywania orgazmu, dlatego u niektórych silnie religijnych osób aktywność seksualna może wzbudzać poczucie winy³⁸.

3.4. Ból podczas stosunku płciowego

Wyróżnia się dwie podkategorie tego zaburzenia: dyspareunię oraz pochwicę. Ponieważ w pierwszej części artykułu kwestie dotyczące pochwy zostały w obszerny sposób omówione, w tym miejscu zostanie przedstawiona jedynie dyspareunia. Zgodnie z definicją DSM-IV-TR dyspareunia to utrzymujący się lub nawracający ból odczuwalny podczas stosunku płciowego, wywołany nie tylko brakiem nawilżenia błon śluzowych narządów płciowych, powodujący dystres lub utrudniający stosunki partnerskie³⁹.

³⁶ American Psychiatric Association, *Diagnostic and statistical manual of mental disorders*.

³⁷ J. Buster, S. Kingsberg, C. Kilpatrick, *Zaburzenia seksualne u kobiet...*, s. 71.

³⁸ Tamże.

³⁹ American Psychiatric Association, *Diagnostic and statistical manual of mental disorders*.

Dyspareunia jest częstym zaburzeniem aktywności seksualnej, zwłaszcza u kobiet po menopauzie, u których występuje z częstością sięgającą od 8 aż do 22%⁴⁰. Zaburzenie to jest rodzajem bólu uzależnionym od wzajemnych oddziaływań czynników psychologicznych, biologicznych i okolicznościowych. Ból pochwy występuje na ogół odruchowo w odpowiedzi na ból przedsionka pochwy, niedostateczne nawilżenie błon śluzowych. Już samo dotknięcie gazikiem sromu lub pochwy albo wprowadzenie palca do pochwy podczas badania chorej wywołują odczucia naśladujące ból w trakcie stosunku płciowego⁴¹.

Współistnienie nieprawidłowości fizjologicznych wykrywa się zwykle podczas badania palpacyjnego pochwy, macicy i cewki moczowej. Określenie czynników wywołujących i podtrzymujących dolegliwości ma zasadnicze znaczenie dla ustalenia rozpoznania. Nieodczuwanie pożądania i zaburzenia podniecenia towarzyszące dyspareunii mogą z czasem nasilać dolegliwości bólowe, ponieważ nieodczuwanie podniecenia podczas aktywności seksualnej często powoduje dyskomfort fizyczny⁴².

4. Wpływ zaburzeń seksualnych na zdolność nupturientów do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich

Przedmiotem niezdolności psychicznej określonej w kan. 1095, 3° KPK/83 są „istotne obowiązki małżeńskie”. Zakres tego wyrażenia można ująć w siatce czterech pojęć – celów i przymiotów małżeńskiego przymierza, ponieważ stanowią one źródło praw i obowiązków w małżeństwie (kan. 1055 § 1 i kan. 1056). Doktryna kanonistyczna wymienia cztery rodzaje dóbr małżeńskich za fundament do precyzacji konkretnych zobowiązań⁴³. Należy zatem stwierdzić, że dobro małżonków, dzieci, wiary i sakramentu stanowią źródło istotnych obowiązków małżeńskich, które służą realizacji celów i przymiotów małżeństwa⁴⁴. R. Szttychmiller wymienia obowiązki „służące przede wszystkim realizacji dobra małżonków”: 1) obowiązek zachowania wierności

⁴⁰ J. Buster, S. Kingsberg, C. Kilpatric, *Zaburzenia seksualne u kobiet...*, s. 72.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

⁴³ M. Żurowski, *Przedmiot zgody małżeńskiej i zdolności do wypełnienia obowiązków w ocenie umysłu poprzedzającej rozważną decyzję nupturienta*, „Prawo Kanoniczne” 26 (1983), nr 1-2, s. 234.

⁴⁴ M. Czapla, *Charakterystyka prawna niezdolności psychicznej do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich służących jedności i prokreacji* (kan. 1095, n. 3 KPK), „Ius Matrimoniale” 7 (13) 2002, s. 45-65.

(wyłącznie) małżeńskiej; 2) obowiązek ludzkiego (*humano modo*) pożycia intymnego ze współmałżonkiem; 3) obowiązek nierozzerwalności, czyli zachowania dożgonnego charakteru małżeństwa; 4) obowiązek pielęgnowania wspólnoty życia małżeńskiego, czyli prawidłowych małżeńskich relacji interpersonalnych; 5) obowiązek świadczenia współmałżonkowi pomocy; 6) obowiązek przyczyniania się do dobra współmałżonka; 7) obowiązek świętości⁴⁵.

Przyczyny psychiczne są czynnikiem sprawczym niezdolności osoby do podjęcia przedmiotu zgody małżeńskiej. Pod tym pojęciem rozumie się zaburzenia ludzkiej psychiki powodujące niepokonalne ograniczenia osoby wobec możliwości realizacji zobowiązań małżeńskich. Biorąc pod uwagę tematykę niniejszego artykułu, przedmiot rozważań należy zawęzić do tego zakresu niezdolności, który dotyczy zobowiązania do pożycia intymnego w małżeństwie.

Wśród czynników sprawczych niezdolności dotyczącego pożycia intymnego małżonków są najczęściej zaburzenia psychoseksualne. Już sama obecność takich zaburzeń wzbudza wątpliwość, czy osoba będzie w stanie przyjąć istotne zobowiązanie małżeńskie do pożycia intymnego. Podkreśla się jednak, że niezdolność powodować mogą zaburzenia w stopniu poważnym⁴⁶.

A. Bugaj dokonała analizy wyroków Trybunału Metropolitarnego w Warszawie wydanych w latach 1994-1999. W analizowanej przez wspomnianą autorkę decyzji z dnia 12 grudnia 1994 r. c. Wrotniak, pisze: „Zasadniczymi celami małżeństwa jest zrodzenie i wychowanie potomstwa, wzajemna pomoc małżonków względem siebie i lekarstwo na pożądliwość. Popęd gatunkowy odgrywa doniosłą rolę w życiu ludzkim, a małżeństwo stanowi właściwą odpowiadającą godności istoty rozumnej formę jego zaspokojenia. Przeto istotnym przedmiotem umowy małżeńskiej jest wzajemne przekazanie i przyjęcie przez małżonków prawa do swojego ciała”⁴⁷.

W innym orzeczeniu z dnia 5 grudnia 1994 r. c. Wrotniak stwierdza, że niezdolność kontrahentów do przekazania prawa do swojego ciała jest przyczyną nieważności umowy małżeńskiej, ponieważ wyklucza osiągnięcie dobra małżeństwa: „Niezdolność którejś ze stron kontrahujących do wypełnienia celu małżeństwa, to jest w pierwszym rzędzie do przekazania partnerowi swego

⁴⁵ R. Sztymchmiller, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1997, s. 244-254.

⁴⁶ J.M. González del Valle, *Derecho canónico matrimonial: según el código de 1983*, Ediciones Universidad de Navarra, Pamplona 1991, s. 160.

⁴⁷ ASMW, 18056, Dekret c. Wrotniak z dnia 12.12.1994, k. 3; cyt. za: A. Bugaj, *Niemoc płciowa...*, s. 135.

ciała w rozumieniu kan. 1057 § 2 KPK powoduje nieważność umowy małżeńskiej, gdyż wyklucza osiągnięcie dobra stanowiącego istotną treść małżeńskiego kontraktu. Stąd też kan. 1084 § 1 KPK postanawia, że z prawa naturalnego nieważne jest małżeństwo dwojga osób, jeśli u którejś z nich istniała w chwili jego zawarcia trwała niezdolność płciowa, czy to bezwzględna, czy też względna, to jest zachodząc jedynie w stosunku do osoby poślubionej. Małżeństwo takie nie może spełnić celu naznaczonego mu przez naturę, a więc musi być nieważne⁴⁸. Jak podkreśla c. Wrotniak w wyroku z dnia 18.12.1995 r. akt małżeński nie jest tylko aktem biologicznym, ale przede wszystkim aktem osobowym, aktem pełnego wzajemnego oddania się i przyjęcia. Dlatego mówi się, że małżonkowie stają się „jednym ciałem”⁴⁹.

5. Podsumowanie

Niezdolność psychiczna do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich i służących jedności i prokreacji jest wadą konsensusu małżeńskiego powodującą jego nieważność (kan. 1095, 3° KPK/83). Istotą wady jest brak przyjęcia obowiązku pożycia intymnego bądź obowiązku wierności małżeńskiej. Przyczyny tej niezdolności mogą mieć podłoże w sferze psychoseksualnej lub organicznej.

⁴⁸ ASMW, 16156, c. Wrotniak z dnia 05.12.1994, k. 5; cyt. za: A. Bugaj, *Niemoc płciowa...*, s. 135.

⁴⁹ ASMW, 17750, c. Wrotniak z dnia 18.12.1995, k. 2; cyt. za: A. Bugaj, *Niemoc płciowa...*, s. 135.

KOŚCIELNE PRAWO KARNE

Mgr lic. Kinga Cichawa

<https://orcid.org/0000-0001-5960-8588>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

OKOLICZNOŚCI ŁAGODZĄCE ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNĄ W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

1. Wprowadzenie

Najwyższym prawem w Kościele jest zbawienie dusz. Jest to zarazem podstawowe zadanie Kościoła ustanowione przez Chrystusa. Aby móc wypełnić to zadanie, niezbędna jest władza rządzenia, która została z woli Założyciela powierzona Kościołowi, a którą to wykonują święci szafarze. Dlatego nie ma żadnych zastrzeżeń co do tego, że Kościół musi posiadać własny system prawa, a tym samym przepisy karne. Ustawodawca kościelny wpisał to prawo wprost do kan. 1311 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹, który stanowi: „Kościół posiada przyrodzone i własne prawo karcenia sankcjami karnymi wiernych, którzy popełnili przestępstwo”. Ze względu na charakter wspólnoty, jaką jest Kościół, w doktrynie niejednokrotnie podkreśla się, że aplikowanie kary wiernym powinno być ostatecznym rozwiązaniem i mieć miejsce wtedy, kiedy inne środki, tj. upomnienie braterskie, perswazje lub pokuty, nie spełniają swojego zadania. W kanonicznym prawie karnym przede wszystkim chodzi o to, aby sprawca przestępstwa uległ poprawie, a wyrządzona szkoda została należycie naprawiona. Dlatego też w kan. 1324 KPK/83 ustawodawca zawarł szereg okoliczności, które łagodzą odpowiedzialność karną za popełnione przestępstwo. Wspomniane okoliczności będą stanowiły podstawę rozważań w niniejszej pracy.

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

2. Katalog okoliczności łagodzących odpowiedzialność karną

Ustawodawca w kan. 1324 KPK/83 wymienia dziesięć przypadków, których zaistnienie sprawia, że kara przewidziana w ustawie karnej powinna być złagodzona lub zastąpiona pokutą. Do okoliczności tych należą: niepełne używanie rozumu, brak używania rozumu wskutek zawinionego nadużycia alkoholu lub podobnego zaburzenia umysłowego, popełnienie czynu na skutek silnego wzburzenia, popełnienie czynu przez osobę, która ukończyła 16 rok życia, popełnienie czynu wskutek ciężkiej bojaźni, stanu wyższej konieczności lub wielkiej niedogodności, przekroczenie granic obrony koniecznej własnej i innej osoby, popełnienie czynu przeciwko prowokującemu, popełnienie czynu wskutek zawinionego błędu co do okoliczności z kan. 1323, 4° lub 5° oraz wskutek niezawinionej niewiedzy o dołączonej do ustawy lub nakazu sankcji karnej, a także gdy sprawca działał bez pełnej poczytalności. Jednocześnie w kanonie tym zostało zawarte uprawnienie sędziego do złagodzenia kary lub zamiany jej na pokutę w sytuacji, w której zaistnieje inna okoliczność zmniejszająca ciężar przestępstwa. Zaznaczyć trzeba, że katalog ten nie jest zamknięty z dwóch powodów. Po pierwsze ustawodawca dając uprawnienie sędziemu do złagodzenia kary w przypadku zaistnienia innej okoliczności spowodował, że katalogu tego nie można uznać za zamknięty. Po drugie trzeba mieć na względzie kan. 1327 KPK/83, zgodnie z którym „ustawa partykularna może, oprócz okoliczności, o których w kan. 1323-1326, określić także inne okoliczności wyłączające karalność, łagodzące lub obciążające, czy to przepisem ogólnym, czy też w odniesieniu do poszczególnych przestępstw. Również w nakazie mogą być ustalone okoliczności, które wyłączają odpowiedzialność karną ustanowioną w nakazie, zmniejszają ją lub zwiększają”. Jednoznacznie zatem widać, że ustawodawca oprócz wyliczonych sytuacji pozostawił pewien luz decyzyjny w zakresie złagodzenia odpowiedzialności karnej sędziemu i ustawodawcy partykularnemu.

2.1. Niepełne używanie rozumu

Kategoria niepełnego używania rozumu jest nierozdzielnie związana z poczytalnością. Poczytalność w języku łacińskim określana jest terminem *imputabilitas* i pochodzi od łacińskiego słowa *imputare*. Uznanie czyjejś poczytalności jest zatem osądem praktycznym, dzięki któremu konkretne zachowanie

wiążemy z konkretną osobą². Poczytalność prawnokarna jest uwarunkowana od uprzedniego zaistnienia poczytalności fizycznej, psychologicznej, moralnej oraz prawnej i oznacza sąd teoretyczno-praktyczny, na mocy którego określonej osobie przypisuje się jako autorowi działanie w pełni świadome i dobrowolne, które narusza normę moralną i ustawę karną lub nakaz karny, co z kolei prowadzi do konieczności poniesienia odpowiedzialności wobec skrzywdzonej społeczności³. W kan. 1321 § 2 KPK/83 została wyrażona ogólna zasada, zgodnie z którą: „Nikt nie może być ukarany, jeżeli dokonane przez niego zewnętrzne naruszenie ustawy lub nakazu nie jest ciężko poczytalne na skutek winy umyślnej i nieumyślnej”. Na tej podstawie wyraźnie widać, że podstawą karalności jest poczytalność sprawcy, która ma dwa źródła: winę umyślną (*dolus*) i winę nieumyślną (*culpa*)⁴. W następnym paragrafie wspomnianego kanonu ustawodawca zastrzega jednak, że zasadą jest odpowiedzialność karna za czyny popełnione z winy umyślnej, zaś za popełnione z winy nieumyślnej odpowiedzialność karna będzie miała miejsce, gdy ustawa lub nakaz będzie to zastrzegał. Obok wskazania, że poczytalność jest źródłem odpowiedzialności karnej, ustawodawca kodeksowy zawarł przepis, który określa, kiedy nie będzie można mówić o poczytalności w ogóle, a tym samym, kiedy nie będzie możliwe popełnienie przestępstwa przez sprawcę czynu w ogóle. Zgodnie z kan. 1322 „Tych, którzy na stałe nie potrafią używać rozumu, uważa się za niezdolnych do popełnienia przestępstwa, chociażby w chwili naruszania ustawy lub nakazu wydawali się zdrowi”. Przez habitualnie pozbawionych rozumu należy rozumieć osoby dotknięte chorobą psychiczną czy cierpiące na inne zakłócenia czynności psychicznych, przy czym zarówno choroba, jak i zakłócenia stanowią trwałą właściwość psychiczną. Osoby takie są niezdolne do rozpoznania swojego czynu lub kierowania swoim postępowaniem. Opinię stwierdzającą taki stan wydaje lekarz psychiatra⁵. Natomiast pomiędzy pełnym i niczym nieskrępowanym używaniem rozumu a habitualnym jego brakiem istnieje wiele stanów pośrednich, które obejmuje ogólna zasada, tj. niezupełne używanie rozumu, wyrażona w kan. 1324 § 1, 1^o. Niezupełne używanie rozumu dotyczy

² A. Miziński, *Poczytalność elementem subiektywnym przestępstwa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 15 (2005), nr 1, s. 418; G. Leszczyński, *Pojęcie poczytalności w prawie karnym Kościoła*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 11-12 (2002-2003), s. 103.

³ Ł. Burchard, *Kategoria poczytalności prawnokarnej w systemie prawa kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 26 (2017), nr 4, s. 108.

⁴ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. T. 4: Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990, s. 81.

⁵ Tamże, s. 84.

⁶ J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2008, s. 153.

z jednej strony używania rozumu w pewnym stopniu, a z drugiej jednak strony zakłada niepełne używanie rozumu, co w konsekwencji prowadzi do braku pełnej poczytalności⁷. Ograniczona poczytalność ma miejsce w takich sytuacjach, w których po stronie rozumu lub woli sprawcy zachodzą okoliczności powodujące zakłócenie ich działania. Mogą one mieć swoje źródło we wrodzonym upośledzeniu umysłowym lub w innych czynnikach, które zaistniały w dalszym okresie życia, a powodują tylko pewne ograniczenie funkcji mózgu⁸. Zatem należy jasno stwierdzić, że działając w takim stanie możliwe jest popełnienie przestępstwa i poniesienie odpowiedzialności karnej, ponieważ częściowy brak używania rozumu nie wyklucza dużej winy. Stopień winy konkretnego sprawcy, działającego w czasie niepełnego używania rozumu, powinien ocenić sędzia lub przełożony kościelny na podstawie opinii biegłych psychiatrów lub psychologów⁹. Po takim rozeznaniu, stosownie do wielkości winy i ciężkości poczytalności, następuje złagodzenie kary lub zastąpienie jej pokutą.

2.2. Zawiniony brak używania rozumu

Kolejną okolicznością, która stanowi podstawę do złagodzenia odpowiedzialności karnej, jest zawiniony brak używania rozumu spowodowany alkoholem lub innymi środkami, które pozbawiają używania rozumu, np. narkotyki czy okryte złą sławą w ostatnim czasie dopalacze. Istotny jest fakt, że okoliczność łagodząca ma miejsce wtedy, kiedy sprawca wprowadził się w taki stan z winy nieumyślnej, a nie po to, aby ułatwić sobie popełnienie przestępstwa lub po to, aby uwolnić się od odpowiedzialności¹⁰. Jeżeli sprawca wprowadził się w taki stan, aby uniknąć odpowiedzialności, zastosowanie ma kan. 1325 KPK/83, w którym czytamy: „W stosowaniu przepisów kan. 1323 i 1324 nigdy nie może być brana pod uwagę niewiedza ciężko zawiniona, przewrotna lub umyślna”. Na gruncie przytoczonego przepisu nie sposób nie zauważyć, że prawodawca każe traktować osobę, która popełniła czyn świadomie wprowadzając się w odurzenie alkoholowe lub innymi środkami powodującymi brak używania rozumu, jako sprawcę w pełni poczytalnego. W takiej sytuacji

⁷ Tamże.

⁸ A. Miziński, *Okoliczności modyfikujące odpowiedzialność karną w przepisach Kościoła łacińskiego*, w: *Fides – Veritas – Iustitia. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Antoniemu Stankiewiczowi*, red. P. Stanisz, L. Adamowicz, M. Greszata-Telusiewicz, Towarzystwo Wydawnictw Naukowych Libropolis, Lublin 2013, s. 168.

⁹ J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna...*, s. 153.

¹⁰ A. Miziński, *Okoliczności modyfikujące odpowiedzialność...*, s. 169.

karę należy wymierzyć zgodnie z obowiązującą sankcją za popełnione przestępstwo. Jak słusznie zauważa J. Syryjczyk, przepis kan. 1324 § 1, 2° bardzo łagodnie traktuje odpowiedzialność karną za czyny popełnione w stanie odurzenia alkoholowego lub innymi środkami. Kanonista uzasadnia to ścisłym związkiem między alkoholizmem czy narkomanią, a przestępczością¹¹. Jednocześnie należy stwierdzić, że karygodny jest już sam fakt dobrowolnego i całkowitego pozbawienia się używania rozumu mający swoje źródło w nadużyciu alkoholu czy innego środka odurzającego. Poczytalność takiego sprawcy w porównaniu do poczytalności, którą miałby działając w pełni świadomie, jest mniejsza, dlatego też ustawodawca zdecydował, że okoliczność ta będzie łagodziła odpowiedzialność karną.

2.3. Stan poważnego wzburzenia uczuciowego

Wzburzenie uczuciowe jest określane łacińskim słowem *passio*. Jest to stan, który nie jest związany z chorobą psychiczną czy upośledzeniem umysłu, a wywołuje reakcje, które nie są typowe dla działania danej osoby. W rezultacie tych działań sfera emocjonalna dominuje nad sferą intelektualną. W takim przypadku osoba naruszająca porządek prawny przez popełnienie czynu zabronionego działa z ograniczonym używaniem rozumu i z ograniczoną wolnością woli¹². Stanem wzburzenia uczuciowego może być m.in. strach, lęk, gniew, nienawiść, złość, rozpacz. Jednakże samo poważne wzburzenie uczuciowe nie wystarczy, ponieważ jak stanowi ustawodawca w kan. 1324 § 1, 3° KPK/83, stan ten nie może wyprzedzać i całkowicie przekreślać świadomości i zgody woli z jednej strony, a z drugiej strony nie może być wywołany dobrowolnie i podtrzymywany. W pierwszym przypadku, tj. kiedy stan poważnego wzburzenia uczuciowego całkowicie przekreśla świadomość i powoduje brak zgody woli, mamy do czynienia z całkowitym zniesieniem poczytalności karnej. W drugim zaś przypadku, jeśli stan poważnego wzburzenia uczuciowego był dobrowolnie wywołany i podtrzymywany, zastosowanie ma kan. 1325 KPK/83, który już wcześniej został przytoczony, a zgodnie z którym takiego sprawcę uważa się za w pełni poczytalnego. Zatem należy zauważyć, że stan pośredni, tj. taki, który nie przekreślił całkowicie świadomości i zgody woli ani nie był dobrowolnie wywołany i podtrzymywany jest okolicznością, która

¹¹ Zob. J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna...*, s. 154.

¹² Tamże.

zmniejsza pocztytalność sprawcy, a tym samym wpływa na jej złagodzenie lub zastąpienie jej pokutą.

2.4. Wiek małoletniego między 16 a 18 rokiem życia

Kategoria wieku w prawie kanonicznym odgrywa ogromną rolę. Od niego uzależniona jest w wielu przypadkach pozycja wiernego w przepisach prawa kanonicznego. W tytule VI, księgi I „Normy generalne” KPK/83 znajdują się dwa bardzo istotne kanony, które dotyczą wieku i które należy w tym miejscu po krótko przedstawić. Pierwszym jest kan. 97 KPK/83, który definiuje osoby w prawie kanonicznym Kościoła łacińskiego. Zgodnie z tym przepisem za osobę pełnoletnią należy uważać osobę, która ukończyła 18 lat, natomiast osoba poniżej tego wieku jest uważana za osobę małoletnią. Jednocześnie małoletni poniżej 7 roku życia nazywa się dzieckiem i traktowany jest za osobę nieposiadającą używania rozumu, natomiast po przekroczeniu granicy 7 roku życia istnieje domniemanie posiadania używania rozumu. Drugim kanonem, który traktuje o wieku jest kan. 98 § 1 KPK/83, w którym czytamy, że: „osobie pełnoletniej przysługuje pełne wykonywanie swoich uprawnień”. Jednocześnie ustawodawca w paragrafie drugim wspomnianego kanonu zastrzegł, że osoby małoletnie co do zasady podlegają władzy rodziców lub opiekunów. Mając taki obraz kategorii wieku można zauważyć, że osoby między ukończonym 16 rokiem życia a nieukończonym 18 rokiem życia stanowią – na podstawie kan. 1324 § 1, 4° KPK/83 – szczególną kategorię sprawcy dorosłego. Taki sprawca jest przez ustawodawcę traktowany łagodniej niż inni – pełnoletni sprawcy, ale nadal ponosi odpowiedzialność karną za swój czyn¹³. Jak wskazuje J. Krukowski: „sprawca przestępstwa, który nie osiągnął pełnoletniości, ze względu na warunki osiągania dojrzałości psychicznej przez człowieka, ma mniejszą zdolność do zawinienia niż osoba pełnoletnia. Ma bowiem mniejszą możliwość rozpoznania moralnego, społecznego i prawnego znaczenia popełnionego czynu. Określenie stopnia pocztytalności karnej oraz rodzaju i wielkości kary lub pokuty w konkretnym przypadku pozostawione jest roztropnemu uznaniu sędziego lub przełożonego kościelnego”¹⁴.

¹³ Tamże, s. 155.

¹⁴ W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. 4: *Księga V. Dobra doczesne Kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1987, s. 141.

2.5. Popęlnienie czynu złego lub powodującego szkodę dusz w stanie ciężkiej bojaźni, wyższej konieczności lub wielkiej niedogodności

Przez ciężką bojaźń należy rozumieć sytuację, w której po stronie sprawcy występuje wstrząs umysłu spowodowany niebezpieczeństwem zagrażającym mu bezpośrednio lub w niedalekiej przyszłości. W przeciwieństwie do przymusu fizycznego jest to przymus moralny, który przejawia się w postaci groźby jakiegoś zła, mającego nastąpić w razie niewykonania czynu zabronionego. Tak wywołane niebezpieczeństwo powoduje zamieszanie w umyśle i prowadzi do ograniczenia lub co najmniej do poważnego zmniejszenia wolności wyboru i działania¹⁵. Ze stanem wyższej konieczności mamy zaś do czynienia, kiedy dochodzi do kolizji dóbr chronionych prawem. W tym przypadku, aby uniknąć niebezpieczeństwa, które grozi dobru własnemu lub cudzemu, poświęca się inne dobro, przy czym niebezpieczeństwa nie da się inaczej uniknąć, a dobro ratowane nie przewyższa wartości dobra poświęcanego. Dobrem w tym znaczeniu jest jakiegokolwiek dobro prawne własne lub cudze tak materialne, jak i niematerialne¹⁶. Natomiast wielka niedogodność to moralna niemożliwość zachowania ustawy karnej. Ma miejsce wtedy, gdy jakkolwiek ustawę karną można zachować, ale tylko przy zastosowaniu zbyt wielkiego wysiłku, co może łączyć się z niebezpieczeństwem nieuchronnej szkody dla dobra własnego lub innej osoby¹⁷. Opisane okoliczności zmniejszają odpowiedzialność karną w przypadku, jeśli czyn jest wewnętrznie zły, a jego złość wynika z samej istoty czynu, czyli jego niezgodności z prawem Bożym naturalnym lub objawionym, albo też powoduje szkodę dusz, czyli stanowi przeszkodę w osiągnięciu łask koniecznych do zbawienia, a które są w dyspozycji władzy kościelnej¹⁸.

2.6. Przekroczenie granic obrony koniecznej własnej i innej osoby

Obrona konieczna polega na odparciu bezpośredniego i niesprawiedliwego zamachu na dobro własne lub cudze. Ta instytucja prawa uzasadnienie ma

¹⁵ Zob. A. Miziński, *Okoliczności modyfikujące odpowiedzialność ...*, s. 167.

¹⁶ J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna...*, s. 139.

¹⁷ Tamże, s. 141.

¹⁸ A. Miziński, *Okoliczności modyfikujące odpowiedzialność ...*, s. 169-170.

w prawie naturalnym jako podmiotowe prawo każdego człowieka do obrony przed zamachem agresora. Jednocześnie należy jasno określić, że nie ma na celu dochodzenia sprawiedliwości na własną rękę¹⁹. Przekroczenie granic obrony koniecznej ma miejsce wtedy, kiedy broniący się nie zachował odpowiedniej proporcji między obroną a zamachem. Obrona była nieproporcjonalnie większa od zamachu. Należy zauważyć, że gdyby proporcja ta została zachowana, to mielibyśmy do czynienia z okolicznością wyłączającą odpowiedzialność karną, o której mowa w kan. 1323, 5° KPK/83, a nie z okolicznością ją łagodzącą.

2.7. Poważna i niesłuszna prowokacja

Prowokacja może być okolicznością, która zmniejsza odpowiedzialność karną sprawcy czynu przeciwko niesłusznie prowokującemu. Sama prowokacja polega na tym, że przez czyjeś wyzywające zachowanie, u innej osoby powstaje silne wzburzenie emocjonalne, wskutek którego osoba sprowokowana popełnia czyn zabroniony w stosunku do prowokującego. Czynność prowokacji zakłóca działanie umysłu, co z kolei prowadzi do ograniczenia pełnej dobrowolności czynu. Choć przetłumaczona wersja KPK/83 w kan. 1324 § 1, 7° podaje, że chodzi o prowokację poważną i niesłuszną, to należy zaznaczyć, że analizując tekst łaciński ustawodawca użył sformułowania: *adversus aliquem graviter et iniuste provocantem*, co wskazuje na prowokację ciężką i niesprawiedliwą. Odpowiedzialność za czyn popełniony przeciwko prowokującemu jest zmniejszona w takim stopniu, w jakim prowokujący spowodował zaburzenie w możliwości rozpoznania swego czynu przez prowokowanego.

2.8. Zawiniony błąd co do okoliczności zawartych w kan. 1323, 4° lub 5° Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku

Kolejną przesłanką zmniejszającą odpowiedzialność karną za popełniony czyn jest sytuacja, w której sprawca błędnie przypuszczał, że działał pod wpływem choćby względnie tylko ciężkiej bojaźni, w stanie wyższej konieczności czy wielkiej niedogodności – o których mowa w kan. 1323, 4° KPK/83 albo stosując obronę konieczną względem siebie lub innej osoby – zawartą w kan. 1323, 5° KPK/83. Błąd, w ramach którego działał sprawca,

¹⁹ J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna...*, s. 144.

ma być zawiniony i ma swoje źródło w braku należytej staranności, ponieważ sprawca w sposób nieprawidłowy odbiera okoliczności z wyżej wymienionego kanonu. Błąd jest wtedy zawiniony, kiedy wynika z niedbalstwa, braku rozważli, pośpiechu czy na przykład z lekkomyślności²⁰. Mimo, iż mamy do czynienia z zawinionym błędem, to trzeba uwzględnić motywację sprawcy, która z kolei w tym przypadku przekłada się na złagodzenie odpowiedzialności karnej za popełniony czyn.

2.9. Niezawiniony brak wiedzy o dołączonej do ustawy lub nakazu karnego sankcji karnej

Ustawodawca zawarł w kan. 1324 § 1, 9° KPK/83 okoliczność łagodzącą odpowiedzialność karną tego rodzaju, że osoba, która popełniła czyn zabroniony nie mając świadomości co do tego, że do ustawy karnej lub przekraczającego nakazu karnego, została dołączona sankcja karna. W taki sposób pisze o tym M. Myrcha: „do popełnienia przestępstwa umyślnego nie jest konieczne, by sprawca obejmował świadomością przestępczość czynu, wystarczy by zdawał sobie sprawę z bezprawności swego postępowania. Nieświadomość przestępczości, aczkolwiek nie usprawiedliwia, to jednak zmniejsza winę. Za zmniejszeniem winy przemawia następująca argumentacja. Sprawca w wypadku niezachowania prawa na skutek nieznanomości przestępczości wykazuje mniejszą złośliwość woli, niż gdyby to uczynił z pełną świadomością zarówno bezprawności, jak i przestępczości czynu. Sprawca nie uświadamiając sobie przestępczości swego czynu (kary), nie dąży wprost do wyrządzenia szkody społeczeństwu, na którego straży stoi ustawa karna. Jest więc mniej niebezpieczny niż dla społeczeństwa, niż sprawca działający z pełną bezprawności i przestępczości czynu”²¹.

2.10. Brak pełnej poczytalności

Stwierdzenie zawarte w kan. 1324 § 1, 10° stanowi niejako uzupełnienie poprzednich przesłanek o dość ogólną, tj. działanie wskutek braku pełnej poczytalności, ale pod warunkiem, że była ona wielka. Przepis ten wprost

²⁰ Tamże, s. 158.

²¹ M. Myrcha, *Skutki nieznanomości prawa w karnym ustawodawstwie kanonicznym i polskim*, „Collectanea Theologica” 23 (1952), nr 1-2, s. 135.

świadczy o racjonalności ustawodawcy, który nie jest w stanie przewidzieć wszystkich okoliczności, które mogą łagodzić odpowiedzialność karną, dlatego też potrzebna jest norma ogólna, w której obrębie będą mieścić się wszystkie możliwe przypadki złagodzenia odpowiedzialności karnej. W tym przypadku zadaniem sędziego będzie ocena, czy czyn popełniony przez sprawcę mieści się w granicach tej przesłanki i będzie możliwe złagodzenie kary lub wyznaczenie w jej miejsce pokuty.

3. Zakończenie

Ustawodawca kościelny w kan. 1324 KPK/83 zawarł okoliczności obligatoryjnego i fakultatywnego złagodzenia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Przesłanki obligatoryjne zostały zawarte w § 1, 1^o-10^o wymienionego kanonu, natomiast uprawnienie fakultatywne zostało nadane sędziemu w § 2 wyżej wymienionego kanonu. Uprawnienie to dotyczy wymierzania kar *ferendae sententiae* i jest związane z zasadą proporcjonalności między karą a przestępstwem. Badając tę proporcję sędzia, korzystając z roztropności i podejmując decyzję w zgodzie z własnym sumieniem, może złagodzić przypisaną karę, a nawet zastąpić ją pokutą. Oprócz okoliczności, które zdaniem sędziego bezpośrednio wpływają na złagodzenie odpowiedzialności karnej, może on również wziąć pod uwagę okoliczności mające miejsce bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, np. żal czy naprawienie szkody. Jednocześnie należy zauważyć, że kan. 1324 KPK/83 w § 3 uwalnia od zaciągnięcia kary *latae sententiae*, jeżeli zaistnieje okoliczność zmniejszająca odpowiedzialność karną. Aby zaciągnąć karę mocą samego prawa niezbędna jest pełna poczytalność i popełnienie przestępstwa z winy umyślnej. Okoliczności zmniejszające poczytalność nie usprawiedliwiają od kar *ferendae sententiae*, choć uwalniają od kar *latae sententiae*. Z tego wynika, że sprawca, choć uniknie kary wiążącej mocą samego prawa, to jednak może zostać ukarany inną karą²².

²² J. Syryjczyk, Wymiar kar „*latae sententiae*” w świetle przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, „Prawo Kanoniczne” 28 (1985), nr 3-4, s. 53.

STATUS OSKARŻYCIELA W POSTĘPOWANIU KARNYM W PRAWIE KANONICZNYM. WYBRANE ASPEKTY

1. Wprowadzenie

Współczesna kultura prawna to szerokie spektrum przepisów prawa z różnorodnych dziedzin. Przedmiotem niniejszego artykułu jest status oskarżyciela w postępowaniu karnym w prawie kanonicznym. Kto może być oskarżycielem, jakie są jego kompetencje, a przede wszystkim, jaki jest jego status, zostanie przedstawione na tle postępowania karnego w kościelnym prawie karnym. W pierwszej kolejności zostanie zwrócona uwaga na rys historyczny z uwzględnieniem prawa rzymskiego oraz instytucji delatora w rzymskich procesach karnych. W drugiej natomiast autorka zmierzy się z próbą charakterystyki obowiązującej regulacji prawnej – Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹ – ze wskazaniem problematyki z poprzednio obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.² Część trzecia zawierać będzie określenie kompetencji oskarżyciela w postępowaniu w prawie kanonicznym w wybranych aspektach.

Głównym celem postępowania karnego jest osiągnięcie sprawiedliwości, tak, aby zarówno oskarżony, jak i oskarżyciel mogli zgodnie z prawem dowieść swoich praw i roszczeń w taki sposób, aby sprawiedliwości proceduralnej i prawno-materialnej stało się zadość, a prawdziwy sprawca czynu został adekwatnie ukarany i poniósł realną odpowiedzialność. Publikacja ta zmierza do określenia statusu oskarżyciela w postępowaniu karnym w prawie

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

² *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.

kanonicznym głównie za pomocą źródeł prawa oraz literatury bez uwzględnienia orzecznictwa kościelnego, ponieważ obecnie sądy kościelne zajmują się przede wszystkim sprawami dotyczącymi rozpatrywania skarg powodowych o stwierdzenie nieważności małżeństwa, stąd trudno o orzecznictwo w kościelnych sprawach karnych.

2. Rys historyczny

W najstarszym kościelnym postępowaniu karnym, opartym na prawie ewangelicznym, sprawca przestępstwa nie od razu odpowiadał karnie. Popełniwszy przestępstwo mógł liczyć na wyrozumiałość i przebaczenie w środowisku chrześcijańskim³. Prawo karania jest Kościołowi wrodzone, wynika bowiem z samej natury społecznej Kościoła, jest uprawnieniem własnym, nadanym przez samego Jezusa Chrystusa⁴. Wczytując się w karty Pisma Świętego można zauważyć, iż niejednokrotnie z tego uprawnienia korzystał św. Paweł. Na rozwój kościelnej procedury sądowej ogromny wpływ miał proces rzymski.

2.1. Kanoniczny proces skargowy

Rzymski proces karny był przez znaczny czas wzorem dla kościelnego procesu karnego⁵. Jak podaje W. Mossakowski: „Można uznać, że w procesie karnym termin *accusator* był określeniem formalnym oskarżyciela, ale także rozumianym intuicyjnie. Jednak w *lex Acilia repetundarum* z 123 lub 122 roku p.n.e. występuje wyrażenie: *nomis delator* – podmiotu wszczynającego proces i występującego w nim jako strona aktywna przeciwko oskarżonemu (*reus*)”⁶. Delator nie działał w ramach procesu skargowego, był jedynie informatorem o przestępstwie nie ponoszącym odpowiedzialności za donos⁷. Rzymski proces skargowy wykształcił dwa stadia postępowania: *in iure* oraz

³ S. Łupiński, *Pozycja prawna podejrzanego podczas dochodzenia wstępnego*, „Studia Teologiczne” 11 (1993), s. 209.

⁴ E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986, s. 311.

⁵ T. Pawluk, *Kanoniczny proces karny*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1978, s. 19.

⁶ W. Mossakowski, *Delator w rzymskich procesach karnych*, „Studia Iuridica Toruniensia” 12 (2012), s. 204.

⁷ Tamże, s. 218.

apud iudicem. „Rzymskie postępowanie «in iure» odbywało się przed preto-rem, przedstawicielem magistratury, wyposażonym w kompetencje w zakresie sądownictwa. Stawał przed nim oskarżyciel i przedkładał prośbę o dopuszczenie go do wniesienia skargi (*postulatio*). W roli oskarżyciela mógł wystąpić albo sam poszkodowany albo osoba postronna (*actio popularis*)”⁸. Kościelny proces karny do XIII w. miał formę skargową, natomiast od XIII do XIX w. wyodrębnił się także proces śledczy. „Kościelny proces skargowy (*per accusationem*) rozpoczynał się od wniesienia oskarżenia. Przez oskarżenie (*accusatio criminalis*) rozumiano prawnie dokonane doniesienie kompetentnemu sędziemu o czymś przestępstwie w celu publicznego ukarania przestępcy. Oskarżyciel (*accusator*) musiał wnieść oskarżenie na piśmie (*per libellum*). Z czasem dopuszczalne było oskarżenie ustne (*querela oretenus proposita*), skargę ustną notariusz musiał zaprotokołować”⁹. Sprawy karne w sądach kościelnych były wszczynane najczęściej z oskarżenia prywatnego. Jeżeli natomiast dana sprawa dotyczyła przestępstwa faktycznie notorycznego, wówczas rzymskie przepisy o konieczności występowania w procesie karnym oskarżyciela nie musiały być zachowane¹⁰. Oskarżyciel nie miał prawa, aby prowadzić sprawę podczas nieobecności oskarżonego. Jednakże w czasie trwania postępowania dowodowe- go traktowany był na równi z oskarżonym i uznawani byli za równoprawne strony w czasie trwania procesu. Miało to znaczący wpływ na ostateczny wynik w danej sprawie karnej.

2.2. Kanoniczny proces śledczy

Wraz z rozwojem całej wspólnoty Kościoła proces skargowy stawał się niewystarczający dla ówczesnych potrzeb społeczeństwa. Od XIII do XIX w. literatura wyodrębnia także proces śledczy. „Ściganie przestępstw uzależnione od woli osób prywatnych, było niedostateczne z punktu widzenia interesu publicznego. [...] Łączyło się to przede wszystkim z trudnym i odpowiedzialnym obowiązkiem udowodnienia przez oskarżyciela zarzucanego przestępstwa oraz z obawą, aby nie ponieść kary, gdyby oskarżony odparł stawiane zarzuty”¹¹. Za pontyfikatu papieża Innocentego III (1198-1216) w kanonicznym procesie karnym wykształciła się zasada śledcza, która nie uznawała oskarżyciela jako odrębnego podmiotu występującego w procesie, ponieważ jego obowiązki

⁸ T. Pawluk, *Kanoniczny proces karny*, s. 19.

⁹ Tamże, s. 25.

¹⁰ Tamże, s. 27.

¹¹ Tamże, s. 35.

skupione były w ręku osoby sprawującej również funkcję sędziego¹². Dlatego też w procesie śledczym początkowo nie było oskarżyciela, a sędzia mógł wszcząć proces z urzędu albo dzięki doniesieniu lub gdy opinia publiczna kogoś zniesławiła¹³. Taki model przeprowadzania procesów stawał się nieefektywny, a wyroki uchodziły za wątpliwe. Łączenie kilku funkcji w jednej osobie okazało się niewystarczające, stąd papież Innocenty III dekretem z dnia 2 grudnia 1199 r. zabronił łączenia funkcji oskarżyciela i sędziego w jednej osobie¹⁴. Potwierdzenie zakazu łączenia tychże funkcji zawiera również konstytucja *Qualiter et quando* promulgowana podczas obrad Soboru Laterańskiego IV w 1215 r. Doszukiwać w tym należy początków urzędu publicznego oskarżyciela, czyli obecnego promotora sprawiedliwości. Pierwsze jego ślady pojawiły się we Francji pod koniec XIII w. Przyjmował różne nazewnictwo: we Francji: *registrator*, *procurator curiae ad excessus corrigendos*, *procurator*, *promotor excessuum*, we Włoszech, Niemczech i Hiszpanii: *procurator fiscalis*¹⁵. „W Polsce promotor sprawiedliwości początkowo przyjął nazwę *instigator*, zapożyczoną z prawodawstwa świeckiego. W Polsce instygator miał rozległe uprawnienia w zakresie wykrywania i zaskarżania przestępstw kościelnych, o czym świadczą liczne statuty synodów prowincjonalnych”¹⁶.

2.3. Proces mieszany

Proces mieszany (*processus mixtus*) to proces karny powstały z przejęcia cech procesu śledczego i skargowego. „Instytucja oskarżyciela publicznego została prawnie usankcjonowana w całym Kościele dopiero w Instrukcji Kongregacji Biskupów i Zakonników z dnia 11 czerwca 1880 r., która dostarczyła norm sumarycznemu procesowi karnemu. [...] W przedkodeksowym procesie mieszanym można było odróżnić następujące stadia: wstępne dochodzenie przeprowadzane przez oskarżyciela publicznego i wniesienia oskarżenia do kurii, śledztwo sądowe, które z ramienia kurii przeprowadzał sędzia instruktor w asyście notariusza, wezwanie obwinionego na przesłuchanie, wniesienie przez oskarżyciela formalnego aktu oskarżenia, dyskusja nad sprawą, wreszcie wydanie wyroku”¹⁷.

¹² T. Pawluk, *Zasada śledcza w kanonicznym procesie karnym*, „Studia Warmińskie” 1 (1964), s. 284.

¹³ Tenże, *Kanoniczny proces karny*, s. 37.

¹⁴ Tenże, *Zasada śledcza...*, s. 290.

¹⁵ Tamże, s. 291.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ T. Pawluk, *Kanoniczny proces karny*, s. 53-54.

3. Aktualna regulacja prawna

Zgodnie z wolą prawodawcy kodeksowego „Kościół posiada przyrodzone i własne prawo karcenia sankcjami karnymi wiernych, którzy popełnili przestępstwo” (kan. 1311 § 1 KPK/83). Ustawodawca kodeksowy sankcjonuje znaną powszechnie w prawie i kanonistyce zasadę *nulla poena sine processu*, według której żadna kara kanoniczna nie może być wymierzona lub zdeklarowana bez procesu karnego sądowego bądź administracyjnego (por. kan. 1341)¹⁸. Na każde postępowanie karne zarówno w prawie świeckim, jak i kanonicznym składają się trzy ważne funkcje procesowe: oskarżenie, obrona i orzeczenie – nie inaczej w postępowaniu karnym w prawie kanonicznym.

W procesie karno-sądowym strona wnosząca sprawę określana jest mianem oskarżyciela (*accusator*) i jest nim zawsze rzecznik sprawiedliwości, jako oskarżyciel publiczny¹⁹. Promotor sprawiedliwości (*promotor iustitiae*) powinien być ustanowiony w każdej diecezji na mocy kan. 1430 KPK/83 „do spraw spornych, w których może być zagrożone dobro publiczne, i do spraw karnych należy ustanowić w diecezji rzecznika sprawiedliwości, którego obowiązkiem jest troska o dobro publiczne”²⁰. Promotor sprawiedliwości (*vel* rzecznik sprawiedliwości, łac. *promotor iustitiae*) to jeden z urzędów publicznych w Kościele i jednocześnie jeden z urzędników trybunału kościelnego²¹. Nie istnieje jedna, pełna definicja, na którą można się tu powołać²². Promotor sprawiedliwości jest pracownikiem wymiaru sprawiedliwości, do którego należy zabezpieczenie dobra publicznego²³. Urząd ten zawsze był przedmiotem polemik i dyskusji, różnie też traktowano jego funkcje i zadania, strukturę oraz nazewnictwo, same zaś normy prawne określające obowiązki osób sprawujących

¹⁸ Zob. A.G. Miziński, *Elementy kanonicznego procesu karno-administracyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13 (2003), z. 2, s. 127.

¹⁹ Tenże, *Strony w kanonicznym procesie karno-sądowym według aktualnych przepisów Kościoła łacińskiego*, „Teki Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 3 (2010), s. 127.

²⁰ Por. Z. Suchecki, *Promotor sprawiedliwości i jego udział w sprawach karnych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 14 (2004), z. 2, s. 191.

²¹ Por. P. Kroczyński, *Kompetencje promotora sprawiedliwości w nowym procesie małżeńskim*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 31 (2018), s. 95.

²² Definicje urzędu promotora sprawiedliwości wypracowane w doktrynie: zob. F. Bączkowicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża w Opolu, Kraków 1958, s. 31; R. Sztuchmiller, *Sędziowie i urzędnicy sądowi w służbie praw człowieka*, w: *Plenitudo legis dilectio. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Bronisławowi W. Zubertowi OFM z okazji 65 rocznicy urodzin*, red. A. Dębiński, E. Szczoł, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000, s. 699.

²³ U. Nowicka, *Promotor sprawiedliwości*, w: *Wielka Encyklopedia Prawa*, t. 2, Fundacja „Ubi societas, ibi ius”, Warszawa 2014, s. 170.

ten urząd odznaczały się zmiennością i niejasnością²⁴. Po raz pierwszy termin *promotor iustitiae* dla określenia osoby, która jest odpowiedzialna z urzędu za ochronę norm kościelnych, został użyty w KPK/17 w kan. 1586²⁵. „Rzecznikiem sprawiedliwości jest osoba mianowana przez władzę kościelną po to, by z urzędu bronić praw Kościoła i stać na straży przepisów prawa w sprawach spornych, a w sprawach karnych występować jako oskarżyciel publiczny”²⁶. Termin *promotor iustitiae* został przetłumaczony na język polski jako „rzecznik sprawiedliwości”²⁷. Obecnie dla określenia tego urzędu używa się zamiennie pojęć rzecznik sprawiedliwości, promotor sprawiedliwości lub *promotor iustitiae*²⁸.

4. Regulacje dotyczące urzędu promotora sprawiedliwości

Kluczowe normy prawne regulujące urząd promotora sprawiedliwości ustawodawca wskazał w ośmiu kanonach w KPK/83. Promotor sprawiedliwości może być wybrany spośród duchownych lub świeckich dobrego imienia, mianuje go biskup diecezjalny; osoba taka powinna być doktorem lub licencjatem prawa kanonicznego, wypróbowany w roztropności i gorliwości o sprawiedliwość (kan. 1435 KPK/83). Posiadanie odpowiedniego wykształcenia ma stanowić swoistą gwarancję do przydatności pełnienia omawianego urzędu. Nie zostało jednoznacznie wskazane przez ustawodawcę kościelnego, czy kobiety mogą być uprawnione do pełnienia funkcji na niniejszym urzędzie. Obowiązkiem jego jest zabezpieczenie dobra publicznego – *providendi bono publico* (kan. 1430 KPK/83). Dążenie do osiągnięcia stanu dobra publicznego (*bonum commune*) wśród wiernych jest jednym z celów działania ustawodawcy kościelnego.²⁹ Pojęcie „dobra publicznego” zostało wskazane

²⁴ Por. K. Graczyk, *Procesowe zadania promotora sprawiedliwości na etapie zaskarżania małżeństwa i zawiązania sporu*, „Studia Wrocławskie” 9 (2006), s. 258.

²⁵ Z. Suchecki, *Promotor sprawiedliwości...*, s. 222.

²⁶ Zob. T. Pieronek, *Kościelne prawo procesowe*, w: *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, red. E. Szafronowski, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1979, s. 458.

²⁷ A.G. Miziński, *Strony w kanonicznym procesie...*, s. 128.

²⁸ Tamże. Zob. także: S. Biskupski, *Promotor sprawiedliwości. Nazwa i pojęcie urzędu*, „Ateneum Kapłańskie” 42 (1938), s. 482; J. Grzywacz, *Promotor sprawiedliwości i jego udział w sprawach małżeńskich*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1974; Z. Suchecki, *Promotor sprawiedliwości...*, s. 207; K. Graczyk, *Procesowe zadania promotora...*, s. 258-269; J. Grzywacz, *Promotor sprawiedliwości, jego mianowanie i przymioty*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 14 (1967), z. 5, s. 58.

²⁹ P. Kroczyk, *Kompetencje promotora sprawiedliwości...*, s. 97.

również przez Sobór Watykański II w konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* w nr. 26³⁰. „Dobro publiczne” zostało określone w tym dokumencie jako: *summa eorum vitae socialis conditionum quae tum coetibus, tum singulis membris permittunt ut propriam perfectionem plenius atque expeditus consequantur* („dobro wspólne, czyli suma warunków życia społecznego, jakie bądź zrzeszeniom, bądź poszczególnym członkom społeczeństwa pozwalają osiągać pełniej i łatwiej własną doskonałość”). Dobro publiczne (*bonum commune*) jest powodem troski o zachowanie ustaw kościelnych, które z natury rzeczy, jak podaje definicja ustawy kościelnej, stanowią *ordinatio rationis ad bonum commune* i z chwilą promulgowania mają na celu ochronę dobra publicznego³¹. Obrona dobra publicznego w diecezji i zlikwidowanie zgorszenia nie należą do trybunału, lecz są zastrzeżone osądowi biskupa³². Sąd jest natomiast zobowiązany do odrzucenia skargi w razie oczywistej niekompetencji promotora sprawiedliwości, tzn. w przypadku, gdy skargę wnosi promotor sprawiedliwości ustanowiony przy innym sądzie. Nie ma ograniczeń wiekowych wobec przyszłych kandydatów, natomiast wymagana jest nieposzlakowana opinia, dobra sława, dobre imię, a ponadto „roztropność i umiowanie sprawiedliwości” (kan. 1435 KPK/83)³³. Warto zauważyć, iż są to wspólne przymioty dla kandydatów na wikariusza sądowego oraz sędziów diecezjalnych (kan. 1420 § 4 i kan. 1421 § 3 KPK/83). Jednocześnie osoba ubiegająca się na ten urząd powinna charakteryzować się dobrą opinią, czyli pozytywnym postrzeganiem jego osoby przez otoczenie³⁴. Funkcji tej nie powinien pełnić człowiek, który zdaniem biskupa diecezjalnego utracił dobrą opinię u osób zacnych i uczciwych³⁵. Można zauważyć, iż prawodawca kościelny wskazuje o niepołączalności urzędu promotora z obrońcą węzła małżeńskiego przez jedną osobę. Zgodnie z KPK/83 ta sama osoba może pełnić urząd promotora i obrońcy węzła małżeńskiego, gdy występuje w zupełnie innych sprawach (kan. 1436 § 1)³⁶. Dla zachowania ochrony stron procesowych i przejrzystości procesu nie powinno łączyć się funkcji promotora sprawiedliwości z funkcją obrońcy węzła małżeńskiego. Znaczącą

³⁰ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2008, s. 824-981.

³¹ Z. Suhecki, *Promotor sprawiedliwości...*, s. 207.

³² K. Graczyk, *Procesowe zadania promotora ...*, s. 260.

³³ Por. J. Grzywacz, *Promotor sprawiedliwości i jego udział...*, s. 218.

³⁴ Por. J. Gręźlikowski, *Urząd promotora sprawiedliwości w obowiązujących przepisach prawa kanonicznego*, „Studia Wrocławskie” 10 (2007), s. 306.

³⁵ J. Grzywacz, *Promotor sprawiedliwości, jego mianowanie...*, s. 49-50.

³⁶ Por. J. Gręźlikowski, *Urząd promotora sprawiedliwości...*, s. 307.

rolę odgrywa promotor sprawiedliwości w czasie przebiegu procesu karnego, któremu ustawodawca poświęcił cały rozdział w księdze VII, części IV: kan. 1720-1728. Należy zauważyć, że promotor sprawiedliwości występuje we wszystkich sprawach karnych, a w spornych tylko w tych, w których może być zagrożone dobro publiczne.³⁷ Gdy rzecznik sprawiedliwości brał udział w poprzedniej instancji, jego udział w kolejnej domniemywa się za konieczny (kan. 1431 § 2 KPK/83). Pełniąc urząd publiczny w Kościele, promotor sprawiedliwości działa w jego imieniu dla uniknięcia zgorszenia wśród wiernych, a także dla obrony sprawiedliwości i poszanowania prawa³⁸. Obecność promotora sprawiedliwości jest znacząca w sprawach karnych, ponieważ „jeżeli ordynariusz zarządził, że należy wszcząć proces karny, przekazuje akta dochodzenia rzecznikowi sprawiedliwości, który powinien przedstawić sędziemu akt oskarżenia, zgodnie z przepisem kan. 1502 i 1504” (kan. 1721 § 1 KPK/83). *Normy Trybunału Roty Rzymskiej* z dnia 18 kwietnia 1994 r. w art. 24 § 1 określają urząd promotora sprawiedliwości i jego funkcje w procesie karnym następująco: „Promotor iustitiae intervenire debet in omnibus causis poenalibus, itemque in contentiosis in quibus Poenalis iudicio res est de bono publico, praesertim ad leges processuales quod attinet, salvo officio vinculi Defensoris”. Wśród kanonistów toczy się dyskusja, czy promotor sprawiedliwości jest stroną w procesie karnym czy też nie. Otóż znaczna większość oponuje za stanowiskiem, iż jest stroną w procesie, co wynikać ma z faktu, że posługuje się on podczas procesu charakterystycznymi dla stron środkami: w sprawach karnych występuje on w charakterze publicznego oskarżyciela, wykonując czynności przewidziane dla stron (por. kan. 1721, 1724, 1727 § 2 KPK/83)³⁹. Ustawodawca kościelny jednoznacznie stanowi, iż jest on stroną, na równi ze stroną prywatną, dodając jednak klauzulę: *nisi aliud expresse caveatur*, co oznacza: „jeśli wyraźnie nie zastrzega się czego innego” (kan. 1434 KPK/83)⁴⁰.

³⁷ Tamże, s. 311.

³⁸ Por. A. Dziegła, *Strony sporu w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, Oficyna Kalamus, Warszawa 1994, s. 150.

³⁹ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*. T. 4: *Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990, s. 198-199.

⁴⁰ Por. Z. Suchecki, *Promotor sprawiedliwości...*, s. 210.

5. Kompetencje oskarżyciela w postępowaniu karnym

5.1. Zaskarżanie małżeństwa

Zaskarżenie małżeństwa nie należy do kompetencji dotyczących postępowania karnego kanonicznego, jednakże nie sposób o tej kompetencji nie wspomnieć. Instrukcja *Provida Mater Ecclesia* z dnia 15 sierpnia 1936 r. wyśzczególnia zadania i obowiązki promotora sprawiedliwości. Promotor sprawiedliwości bierze udział w procesie małżeńskim, gdzie pod pojęciem procesu małżeńskiego należy rozumieć sprawy o orzeczenie nieważności małżeństwa, o separację małżonków, a także proces, którego celem jest uzyskanie dyspensy od małżeństwa zawartego lecz niedopełnionego oraz o domniemaną śmierć współmałżonka (kan. 1671-1707 KPK/83)⁴¹. Działalność sądowa promotora sprawiedliwości rozpoczyna się z chwilą złożenia skargi powodowej. Po wniesieniu skargi, sędzia ją rozpatruje oraz decyduje o jej przyjęciu lub odrzuceniu⁴². Jasno wskazane kompetencje przyznane promotorowi sprawiedliwości stanowią niepodważalne znaczenie dla prawidłowości procesu. Promotor sprawiedliwości, realizując obowiązki i prawa wynikające z pełnionego urzędu, staje u początku procesu, aby czuwać nad obroną dobra wspólnego, które jest priorytetowym zadaniem⁴³. Ustawodawca kościelny wskazuje, iż zdolnym do zaskarżenia małżeństwa, oprócz oczywiście małżonków, jest rzecznik sprawiedliwości w sytuacji, w której nieważność małżeństwa została już rozgłoszona, jeżeli małżeństwo nie może być uważnione lub nie jest to pożyteczne (kan. 1674 KPK/83). W sprawach dotyczących nieważności sakramentu małżeństwa zdarza się, że występują przeciw ważności tego sakramentu obie strony oraz promotor sprawiedliwości. Stroną przeciwną jest obrońca węzła małżeńskiego, który broni z urzędu ważności małżeństwa. Warto zauważyć ogólną kanoniczną zasadę postępowania sądowego, iż sędzia nie może rozpoznawać żadnej sprawy, jeżeli ten, kto jest zainteresowany i ma do tego prawo, nie przedstawi prośby zgodnie z przepisami kanonów prawa kanonicznego, *nemo iudex sine actore* (kan. 1501 KPK/83)⁴⁴. W sytuacji, gdy nieważność małżeństwa jest już rozgłoszona, ma znaczenie wiedza notoryjna, którą posiada

⁴¹ Por. J. Gręźlikowski, *Urząd promotora sprawiedliwości...*, s. 313-134.

⁴² K. Graczyk, *Procesowe zadania promotora*, s. 259.

⁴³ Tamże, s. 258.

⁴⁴ Por. P. Kroczyk, *Kompetencje promotora sprawiedliwości...*, s. 98.

tw. „opinia publiczna” na temat przedmiotowej nieważności, a nie tylko fakt, który może być publicznie udowodniony. Instytucja małżeństwa i jej ochrona należą w szczególny sposób do dobra publicznego Kościoła⁴⁵. Stojąc na straży ważności sakramentu małżeństwa, wprowadzonym domniemaniem prawnym za ważnością małżeństwa, Kościół czuwa nad dobrem publicznym całej wspólnoty⁴⁶. Na podstawie KPK/17 wśród kanonistów zaistniała opinia, iż promotor sprawiedliwości „nie ma obowiązku bronięcia dobra publicznego w ogóle w całym Kościele, lecz jest on zobowiązany do obrony dobra publicznego tylko tej diecezji, w której sprawuje urząd”⁴⁷. W literaturze przedmiotu można bowiem zauważyć, iż ta opinia jest podtrzymywana, pomimo zmiany Kodeksu w 1983 r.⁴⁸ Próbuąc odnieść się do powyższej opinii, należy przytoczyć nr 810 Katechizmu Kościoła Katolickiego, zgodnie z którym „cały Kościół okazuje się jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego”⁴⁹.

5.2. Obecność przy przesłuchaniu lub przedstawienia sądowi zagadnień

Promotor sprawiedliwości posiada kompetencje w zakresie postępowania dowodowego, może być on obecny podczas przesłuchania stron, świadków oraz biegłych z uwzględnieniem kan. 1559 (kan. 1678 § 1 KPK/83). Prawo to promotor może wykorzystać na dwa rodzaje, po pierwsze może przekazać swoje pytania sędziemu, bądź po drugie, po ich zredagowaniu sam może je zadać osobie przesłuchiwanej (kan. 1561 KPK/83). Nie jest to jednak norma prawna nieodwołalna, sędzia bowiem jest uprawniony do wyłączenia tego prawa wobec promotora sprawiedliwości, jeżeli z powodu okoliczności rzeczy i osób uzna, że należy postępować z zachowaniem tajemnicy (kan. 1559 KPK/83)⁵⁰. Należy zaznaczyć także, iż sędzia może każde pytanie uchylić, ponieważ on jest moderatorem przesłuchania. Jeżeli natomiast promotor nie jest obecny podczas przesłuchania, wówczas na mocy kan. 1533 może wskazać zagadnienia, o które w jego imieniu może zapytać sędzia.

⁴⁵ Zob. J. Gręźlikowski, *Urząd promotora sprawiedliwości...*, s. 314.

⁴⁶ Por. A. Dzięga, *Strony sporu...*, s. 144-145.

⁴⁷ Zob. J. Grzywacz, *Promotor sprawiedliwości i jego udział...*, s. 299.

⁴⁸ Por. K. Graczyk, *Procesowe zadania promotora...*, s. 260.

⁴⁹ Por. *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1997; tekst polski: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2012.

⁵⁰ Por. P. Kroczyk, *Kompetencje promotora sprawiedliwości...*, s. 101.

5.3. Przejrzenie akt sądowych

Prawodawca kościelny gwarantuje promotorowi sprawiedliwości możliwość przejrzenia akt sądowych, chociażby te nie były jeszcze ogłoszone, a także może zapoznać się z dowodami przedstawionymi przez strony występujące w procesie (kan. 1677 § 1, 2° KPK/83). Analizowana kompetencja pozwala promotorowi sprawiedliwości na bieżąco śledzić proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa oraz na pełną i aktualną znajomość zawartości akt procesowych⁵¹.

5.4. Wniesienie skargi o nieważność wyroku lub apelacji

Zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, promotor sprawiedliwości jest uprawniony do złożenia apelacji, ilekroć uważa, iż nie zostało naprawione zgorwienie lub nie przywrócono wystarczająco sprawiedliwości (kan. 1727 § 2 KPK/83).

6. Zakończenie

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż status oskarżyciela w postępowaniu karnym w prawie kanonicznym został wskazany przez ustawodawcę. Jego przymioty i kompetencje nie budzą wątpliwości. Jego głównym zadaniem jest ochrona dobra publicznego, a także przygotowanie oskarżenia i przedstawienia dowodów wobec oskarżonego. Jego rola i funkcja jest nieodzowna dla całego procesu karnego. Swoje kompetencje i uprawnienia może wykorzystać także podczas procesu o zaskarżenie ważności małżeństwa sakramentalnego.

⁵¹ Tamże, s. 102.

**HISTORIA PRAWA
I KOŚCIELNE PRAWO PUBLICZNE**

Ks. mgr lic. Piotr Grzybek

<https://orcid.org/0000-0001-9205-5567>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

FINANSOWANIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W REPUBLICE CZESKIEJ PO 1989 ROKU

1. Wprowadzenie

„Kościół nie samym chlebem żyje, ale i Słowem Bożym, lecz i nie samym Słowem Bożym, ale i chlebem”¹, powiedział na rozpoczęcie Międzynarodowej Konferencji pt. „Systemy finansowania instytucji kościelnych w Europie” w 1999 r. w Sandomierzu bp Wacław Świerzawski. Kościół jest wspólnotą duchową, której zadania związane są z misją nadprzyrodzoną zbawiania ludzi, a do realizacji tej misji duchowej Kościołowi niezbędne są odpowiednie dobra materialne, czyli środki finansowe².

Zasady finansowania instytucji kościelnych stanowią integralny element szerszej problematyki stosunków między państwem i Kościołem. Wchodzą one w zakres zainteresowań nie tylko prawa kanonicznego, ale również systemu prawa państwowego. Z tej racji problematyka finansowania Kościoła i instytucji kościelnych jest przedmiotem regulacji ustalanych w formie umów między kompetentnymi organami władzy kościelnej i państwowej, a w szczególności umów między Stolicą Apostolską i danym państwem. W rezultacie występuje tu zjawisko swoistego „zmieszania” prawa kanonicznego z prawem świeckim³.

¹ W. Świerzawski, *Z czystym sercem, ale i z czystymi rękoma*, w: *Systemy finansowania instytucji kościelnych w Europie. Materiały Międzynarodowej Konferencji, Sandomierz 13-14 września 1999 r.*, red. J. Krukowski, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 8.

² J. Krukowski, *Wprowadzenie do problematyki*, w: *Systemy finansowania instytucji kościelnych...*, s. 15.

³ Tamże, s. 15-16.

2. Sytuacja Kościoła w Republice Czeskiej

Finansowanie Kościołów w Czechach aktualnie reguluje ustawa Nr 428/2012 Sb. *o wyrównaniu majątkowym z Kościołami i związkami wyznaniowymi*, ale zanim doszło do podpisania umowy pomiędzy rządem a Kościołami i wprowadzeniem w życie ustawy w 2012 r., toczyły się długie dyskusje i została wykonana ogromna praca ze strony przedstawicieli Kościoła i kilku rządów. Dlatego nie da się omówić aktualnych kwestii związanych z finansowaniem Kościoła bez zapoznania się z tym, co doprowadziło do zależności Kościoła od państwa w Republice Czeskiej.

W Republice Czeskiej działa 42 kościołów i wspólnot religijnych. Od roku 1991 r., kiedy działało ich 21, nastąpił ogromny wzrost zarejestrowanych kościołów i wspólnot religijnych. Było to spowodowane zmianą w 2002 r. ustawy *o rejestracji Kościołów i wspólnot religijnych* z 1991 r.⁴

W 2011 r. przy spisie powszechnym 2.175.087 (20,6 %) obywateli zgłosiło przynależność do któregoś z kościołów lub wspólnot religijnych, zaś 34,2% – brak przynależności wyznaniowej. Liczba obywateli przyznających się do wyznania rzymskokatolickiego liczyła 1.083.899, tj. 10,9% ludności⁵. Duża część respondentów na to pytanie nie udzieliła odpowiedzi. W porównaniu z danymi ze spisu powszechnego z 2001 r. nastąpił ogromny spadek ludzi przyznających się do przynależności do określonego kościoła czy wspólnoty religijnej – ogólnie 3.288.088 zadeklarowanych wierzących (tj. 32,14% obywateli), z czego należących do Kościoła rzymskokatolickiego: 2001 – 2.740.780 (tj. 26,8%). Zatem w ciągu 10 lat nastąpił spadek o blisko 1.000.000, a jeżeli chodzi o Kościół rzymskokatolicki o prawie 600.000⁶.

3. Finansowanie działalności Kościoła – do 1948 roku

Działalność Kościoła katolickiego była finansowana z trzech źródeł: z własnego majątku, z dotacji państwowych (które w większości były odszkodowaniem za przejęcie części wspomnianego majątku własnego) oraz z darów, zbiorów i opłat wiernych⁷.

⁴ Zob. <https://www.mkr.cz/data-registrace-cirkvi-a-nabozenskych-spolecnosti-a-svazu-cirkvi-a-nabozenskych-spolecnosti-464.html> [dostęp: 13.01.2022].

⁵ Zob. <https://vdb.czso.cz/vdbvo2/faces/index.jsf?page=vystup-objekt&pvo=PVOR07&pvoc=&katalog=all&z=T> [dostęp: 13.01.2022].

⁶ Tamże.

⁷ J. Tretera, *Finansowanie Kościołów w Republice Czeskiej* w: *Systemy finansowania instytucji*

Majątek własny Kościoła to kapitał przekazany przez przodków. Chodzi głównie o darowane pola i lasy. Ustanowieniem beneficjów zapewniono utrzymanie duchowieństwa parafialnego i kanoników, zaś utworzenie mienia kościelnego zagwarantowało funkcjonowanie Kościoła i utrzymanie jego pracowników. Należały do niego budynki, parcele budowlane, ogrody, pola, a także niektóre cmentarze. Majątek był powiększany dzięki darowiznom i zbiórkom wiernych. Nieduża część wspomnianego majątku pochodziła także z darowizny panujących – dzisiaj uważa się ją za darowiznę z majątku państwowego⁸.

Karol VI i Maria Teresa wkraczali w prawa własności instytucji kościelnych i przekazywali część majątku kościelnego na wskazane przez nich cele, a nawet zakazywali powiększania tego majątku. Józef II zniósł większość klasztorów, a kwoty pochodzące ze sprzedaży tego majątku kazał przenieść na ziemskie fundusze religijne, które były przeznaczone dla wspierania Kościoła, zwłaszcza stanowisk duchowieństwa kapitałowo niezabezpieczonych. Te fundusze na początku reżimu komunistycznego zostały połączone w jedną macierz religijną istniejącą do dziś tzw. *náboženská matice*⁹.

Kolejnym źródłem finansowania Kościoła były dotacje państwowe. Najstarszą ich formą było przekazanie diecezjom dochodów z prawa do soli, a to na podstawie konkordatu z 1630 r. Do XIX w. ta opłata była odprowadzana do ziemskiego funduszu religijnego. Fundusz był uzupełniany z państwowych i kościelnych środków. Z tego funduszu duchownym wypłacano minimalną pensję (tzw. „kongrua”), szczególnie tym, którym beneficjum nie zabezpieczało utrzymania. W wypadku częściowego jego zabezpieczenia ze środków beneficjalnych duchownym dopłacano do określonej wysokości¹⁰.

Po reformie rolnej w 1919 r. instytucje kościelne utraciły 1/4 swego majątku rolnego i następowało stopniowe podnoszenie „kongruy” wypłacanej przez państwo. Ostatnia poważna regulacja w tej sprawie miała miejsce w 1926 r.¹¹

Status prawny majątku kościelnego w czasie tworzenia Czechosłowacji w 1918 r. był określony przez ówczesną praktykę i recepcję systemu prawnego Austro-Węgier. Na tej podstawie Kościół posiadał majątek, jego administracja

kościelnych..., s. 110.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 111.

¹⁰ Tamże.

¹¹ J. Tretera, Z. Horák, *Konfesní právo*, Leges, Praha 2015, s. 246-250.

jednak korzystała ze zwiększonej ochrony państwa¹². Na stosunki majątkowe Kościoła katolickiego miały znaczący wpływ reformy rolne w 1918 r. i w 1948 r.¹³

4. Finansowanie działalności Kościoła – od 1948 roku

Reżim komunistyczny uważał likwidację religii za jeden ze swoich celów w Czechosłowacji. Księża, aby mogli pracować w parafiach, potrzebowali specjalnej zgody władz, która mogła być cofnięta bez jakiegokolwiek uzasadnienia, co po 1950 r. spotkało większość duchownych, zwłaszcza katolickich. Biskupi katoliccy byli więzieni lub internowani.

Pokazowe procesy polityczne wytoczono wielu duchownym i osobom świeckim. Karami pozbawienia wolności były długoletnie prace, zwłaszcza w kopalniach. W kwietniu 1950 r. bez podstaw prawnych zamknięto wszystkie klasztory męskie, zaś zakonników wywieziono do obozów, a następnie skierowano do przymusowej pracy. Zlikwidowano w ten sposób wszystkie wspólnoty. Nie wolno było przyjmować kandydatów do instytutów zakonnych. Zlikwidowano Kościół grekokatolicki. Zamknięto szkoły kościelne. Przygotowanie przyszłych duchownych umożliwiono tylko w nadzorowanych przez państwo wydziałach teologicznych¹⁴.

W 1949 r. powołano Państwowy Urząd do spraw Kościelnych¹⁵, który miał organizować życie kościelne i religijne. Do zadań urzędu należało zgłaszanie kandydatów na ważne funkcje kościelne, zatwierdzanie budżetów instytucji kościelnych, wydawanie pozwoleń na wyjazdy zagraniczne księży, cenzura wszelkich dokumentów kościelnych. Warunkiem uzyskania zgody do pracy

¹² Por. § 38 ust. 1 ustawy Nr 50/1874. Ustawa porusza również inne kwestie, takie jak prawa patronackie, transfer aktywów w przypadku likwidacji zakonów, czy *iura stolae*. Ustawodawstwo zostało z pewnymi wyjątkami przejęte na podstawie ustawy Nr 1/1918 Sb. Por. J. Tretera, *Stát a církev v České republice*, Karmelitánské nakladatelství, Kostelní Vydří 2002, s. 120-124; M. Menke, *Proces kształtowania nowego modelu relacji pomiędzy Kościołem a państwem w Republice Czeskiej po wyrównaniu majątkowym*, „Kościół i Prawo” 3 (16) 2014, nr 1, s. 211.

¹³ Pierwsza reforma rolna została przeprowadzona ustawą Nr 215/1919 Sb. o *aneksji dużej własności ziemskiej*, wraz z ustawami towarzyszącymi. Druga reforma rolna została uchwalona w dniu 21 marca 1948 r. (ustawa Nr 46/1948 Sb. definitywne określenie własności wobec gruntów rolnych i leśnych). Chodziło o wywłaszczenie nieruchomości nie tylko Kościołów, ale wszystkich, którzy nie spełniali wymogu wskazanego w § 1, pkt 1, zgodnie z którym „ziemia należy tylko do tych, którzy na niej pracują”.

¹⁴ J. Tretera, *Finansowanie Kościołów...*, s. 114.

¹⁵ *Státní úřad pro věci církevní*, ustawa Nr 217/1949 Sb. Por. H. Kaczmarek, *Czechy. Kościół i państwo*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, s. 135.

w duszpasterstwie było obywatelstwo czechosłowackie, lojalność wobec państwa i złożenie ślubu wierności Republice. Uzyskanie zgody dawało prawo do otrzymywania państwowej pensji. Zgoda wydana przez komunistów uprawniała do działalności duszpasterskiej na terenie jednej gminy lub powiatu. Wykonywanie wszelkich praktyk religijnych bez państwowej zgody, nawet w prywatnym mieszkaniu, uznawano za przestępstwo. Zlikwidowano szkoły kościelne, a nawet naukę religii w budynkach kościelnych. Utrudniano działalność wydziałów teologicznych w Pradze i w Ołomuńcu¹⁶.

Od 1951 r. wszyscy ordynariusze czeskich diecezji byli pozbawieni wolności. Swoje funkcje mogli pełnić tylko niektórzy biskupi pomocniczy. Arcybiskup Pragi Josef Beran był aresztowany (areszt domowy) już w 1949 r. Nie odzyskał wolności, a w 1965 r. był zmuszony do wyjazdu z kraju, gdzie zmarł na wygnaniu. W 2018 r. władze państwowe zgodziły się na przywiezienie trumny z prochami. Biskup litomierzycki Štěpan Trochta był skazany na 25 lat pozbawienia wolności, zwolniono go po 9 latach na mocy amnestii w 1960 r.

Na podstawie ustawy Nr 218/1948 Sb. „zmuszono duchownych wszystkich Kościołów do przyjęcia niskich państwowych pensji. Państwo zobowiązało się pokrywać także niektóre rzeczowe wydatki Kościołów. Powyższe gospodarcze zabezpieczenie Kościołów przez państwo określano jako odszkodowanie za wywłaszczone mienie. Zastąpiło ono także dotychczasową „kongruę” i dotacje¹⁷. Te tzw. „niektóre rzeczowe wydatki” i środki finansowe były wypłacane tylko duchownym współpracującym z władzami państwowymi.

5. Finansowanie działalności Kościoła – po 1989 roku

Po przewrocie, czyli po „aksamitnej rewolucji”, dnia 13 grudnia 1989 r. odwołano postanowienia kodeksu karnego o czynach przestępczych związanych z religią, a ustawą Nr 16 z dnia 23 stycznia 1990 r. – postanowienia o udzielaniu państwowej zgody na pełnienie funkcji duchownych. Państwo już nie wkracza w wewnętrzne sprawy kościołów ani nie miesza się do mianowania jakiegokolwiek przełożonego kościelnego według ustawy Nr 308/1991 Sb. *o wolności wiary religijnej*, kościoły kierują się swoimi wewnętrznymi przepisami. Państwo uznaje ustanowione instytucje kościelne na podstawie

¹⁶ H. Kaczmarek, *Czechy. Kościół...*, s. 134-136.

¹⁷ J. Tretera, *Finansowanie Kościołów...*, s. 114.

przepisów prawa kanonicznego¹⁸. Ustawą z 1992 r. został zniesiony nadzór państwa nad majątkiem kościelnym¹⁹.

W latach 90-tych finansowanie kościołów odbywało się z ich własnego majątku, a także dotacji państwowych oraz darowizn, zbiorów i opłat. Dzięki ustawom enumeracyjnym²⁰ została zwrócona część majątku zakonom i zgromadzeniom zakonnym (170 obiektów) oraz arcybiskupstwu ołomunieckiemu (obecny budynek Kurii Arcybiskupiej i seminarium w Ołomuńcu)²¹. Dla ochrony własności kościołów, do czasu osiągnięcia konsensusu, w przepisach zostały uwzględnione klauzule blokujące: § 3 ustawy Nr 92/1991 Sb. *o warunkach przekazywania majątku państwowego do innych osób* i § 29 ustawy Nr 229/1991 Sb. *o gruntach rolnych*. W niektórych z oddanych obiektów utworzono szkoły, domy młodzieży, szpitale lub inne instytucje kościelne. Część obiektów kościelnych zwrócono kościelnym osobom prawnym drogą administracyjną lub sądową. Nie zwrócono terenów rolnych i lasów stanowiących własność beneficjów i kościołów wspólnot katolickich diecezji i wspólnot zakonnych²².

Finansowanie kościołów w Czechach aktualnie reguluje ustawa Nr 428/2012 Sb. *o wyrównaniu majątkowym z kościołami i związkami wyznaniowymi*, według której kościoły byłyby w przyszłości finansowane bez dotacji państwowych i w sposób niezależny od władzy państwowej. Celem jest osiągnięcie stanu realizacji pełnej wolności religijnej, jak to zakłada Karta Podstawowych Praw, jak również Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.²³

Majątek, który Kościół otrzymał z powrotem, był dodatkowym źródłem finansowania działalności Kościoła, ale tylko w niewielkim wymiarze. Przychód z tego tytułu nie wystarczał, aby na bieżąco utrzymywać same budynki w należytym stanie. Z dotacji państwowych wypłacane były pensje osobom duchownym oraz pokrywane wydatki związane z działalnością instytucji centralnych kościołów. Państwo ponosiło część wydatków na działalność kościołów. Corocznie przydzielało dotacje na pensje duchownych i świeckich pracowników kościelnych oraz na utrzymanie zabytków kościelnych. Kwoty te były wypłacane w wypadku Kościoła katolickiego diecezjom na podstawie rozporządzenia rządowego Nr 578/1990 Sb. Przepisy państwowe stanowiły

¹⁸ Tamże, s. 115.

¹⁹ Ustawa Nr 522/1992 Sb.; M. Menke, *Proces kształtowania...*, s. 213.

²⁰ Ustawa Nr 298/1990 Sb.; nowelizacja Nr 338/1991 Sb.

²¹ M. Menke, *Proces kształtowania...*, s. 213.

²² J. Tretera, *Finansowanie Kościołów...*, s. 117; J. Tretera, Z. Horák, *Konfesní právo*, s. 253.

²³ M. Menke, *Proces kształtowania...*, s. 210.

o wysokości płac. Kolejnym celem dotacji państwowych dla Kościoła było finansowanie ogólnie użytecznej działalności kościołów typu: szkoły kościelne, nauczanie religii w szkołach (także niekościelnych). Ze środków Ministerstwa Obrony była opłacona posługa duchownych w wojsku. Kościelne szpitale i instytucje socjalne są finansowane podobnie, jak państwowe. Zbiórki i darowizny stanowiły dużą część dochodów Kościoła. Darujący na podstawie ustawy Nr 586/1992 Sb. mogli żądać odliczenia kwot przekazywanych Kościołowi z podstawy opodatkowania w wysokości określonej ustawą²⁴.

Od przewrotu w 1989 r. wielokrotnie usiłowano stworzyć nowe formy finansowania kościołów. Rozmowy między kościołami a państwem były wielokrotnie podejmowane. Z różnych powodów nie doszło do konsensusu. Dopiero po wielu latach rokowań i wspólnych ustaleń doszło do uchwalenia ustawy z dnia 8 listopada 2012 r. *o uregulowaniu spraw majątkowych kościołów i związków wyznaniowych*²⁵.

Do tej pory państwo zapewniało finanse na pensje i dochody duchownych włącznie z ubezpieczeniami, wydatki bieżące, sprawowanie kultu oraz remont majątku kościelnego. Kościoły mogły dysponować tymi finansami w ograniczony sposób. Ograniczała je ustawa z 2002 r. (§ 7 ust. c i § 11 ustawy Nr 3/2002 Sb.). Kościoły były zależne od budżetu państwa i aparatu państwowego. Sytuację komplikował także zapis tzw. *blokačního paragrafu*. Gminy i miasta nie mogły dysponować swobodnie majątkiem, który kiedyś należał do kościołów i wspólnot religijnych.

6. Finansowanie działalności Kościoła – od 2013 roku

Ustawa *o uregulowaniu spraw majątkowych kościołów i związków wyznaniowych* z dnia 8 listopada 2012 r. wprowadza regulacje prawne dotyczące zwrotu majątku kościelnego, a także ustalania zasady przyszłego finansowania kościołów i związków wyznaniowych. Obowiązuje od 1 stycznia 2013 r. Po 63 latach przestała obowiązywać komunistyczna ustawa z 1949 r. *o gospodarczym zabezpieczeniu kościołów*. Ustawa ta zwraca część majątku w formie naturalnej restytucji, ale także przez rekompensaty finansowe. Zwrotowi nie podlegają

²⁴ J. Tretera, *Finansowanie Kościołów...*, s. 118.

²⁵ Nr 428/2012 Sb.

obiekty znajdujące się w posiadaniu osób fizycznych oraz nieruchomości wykorzystywane przez Ministerstwo Obrony i Policję²⁶.

Ustawa stanowi kombinację restytucji fizycznej (lecz tylko z majątku państwowego i z ograniczeniami) szacowaną na 75 mld CZK i rekompensaty finansowej, którą ustanowiono na 59 miliardów korun²⁷, a która ma być wypłacana przez okres 30 lat i waloryzowana przez współczynnik inflacji. Kościół katolicki na podstawie tej ustawy ma otrzymać 80% rekompensaty finansowej, a resztę (20%) inne kościoły i związki wyznaniowe. Według ustawy w okresie przejściowym dotacje państwowe mają być wypłacane przez okres 17 lat przez pierwsze 3 lata na poziomie z 2011 r., a następnie co roku zmniejszane o 5%. Tzw. *blokačního paragrafu*, czyli artykuły wstrzymujące sprzedaż majątku we własności państwa, które wcześniej należały do kościołów, przestaną obowiązywać po dwóch latach od wprowadzenia w życie ustawy. Bardzo ważnym elementem tej ustawy jest też podpisanie umów pomiędzy rządem a kościołami dnia 22 lutego 2013 r. Umowy te mają zapewnić stabilność przyjętych rozwiązań przed zmianami, które postulowały partie opozycyjne. Strona państwowa zobowiązała się do spłaty długu, kościoły zadeklarowały rezygnację z przysługujących roszczeń²⁸.

Ustawa przewiduje trzy okresy: pierwszy, kiedy kościoły mogą domagać się restytucji fizycznych (§ 9 i 10); następnie okres 17 lat, w którym będzie wypłacana kościołom dotacja zmniejszana w określony sposób (5% każdego roku), a także okres 30 lat, w czasie którego będzie wypłacana rekompensata finansowa za niezwrócony majątek waloryzowana o wskaźnik inflacji (§ 15)²⁹.

O zwrot majątku może wystąpić tylko osoba upoważniona, określona w ustawie w § 3, czyli zarejestrowane kościoły i związki wyznaniowe, osoby prawne ustanowione lub powstałe w ramach tych zarejestrowanych kościołów, osoby prawne powołane do wspierania działalności zarejestrowanego kościoła dla celów duchowych, duszpasterskich, charytatywnych, celów medycznych, administracyjnych lub edukacyjnych i funduszu religijnego, pod warunkiem, że oni lub ich przodkowie ponieśli w okresie określonym w ustawie wyszczególnione niesprawiedliwości majątkowe.

²⁶ H. Kaczmarek, *Czechy. Kościół...*, s. 174.

²⁷ M. Menke, *Proces kształtowania...*, s. 217.

²⁸ D. Němec, *Uplatnění smluvního principu v rámci řešení financování církví a náboženských společností v České Republice*, w: *Melior est adquisitio scientiae argenti. Pocta Prof. Ignáci Hrdinovi, O Praem. K šedesátým narozeninám*, red. E.G. Šidlovský, V. Valeš, J. Polesný, Královská kanonie premonstrátů na Strahově, Praha 2013, s. 189; H. Kaczmarek, *Czechy. Kościół...*, s. 174.

²⁹ M. Menke, *Proces kształtowania...*, s. 218.

Według § 4 przedmiotem restytucji naturalnej jest majątek należący do państwa (nie gminy, regionu i innych podmiotów niepaństwowych). Majątek wydawany może być przez osoby zobowiązane określone w § 6 i 7, czyli państwo i jego poszczególne jednostki organizacyjne – fundusze państwowe, firmy, organizacje składkowe, itp. Konkretnie wymieniony jest *Pozemkový fond ČR* resp. jego następca – *Státní pozemkový úřad* (Państwowy Fundusz Ziemi) i *Lesy ČR* (Lasy Republiki Czeskiej).

Zgodnie z przepisami ustawy (§ 16), premier rządu podpisał z kościołami dodatkowe umowy. Ze strony Kościoła rzymskokatolickiego umowę podpisał kard. D. Duka OP, a rekompensata finansowa Kościoła rzymskokatolickiego wynosi 47 mld i 200 milionów koron czeskich, tj. 1,573 mld koron rocznie i będzie stopniowo spłacana przez okres 30 lat³⁰.

Do 31 grudnia 2013 r. podmioty kościelne (parafie, diecezje, zakony, itp.) zażądały od podmiotu odpowiedzialnego zwrotu konkretnych dóbr, które należały do pierwotnego mienia kościelnego. Musiały równocześnie udowodnić, że były ich właścicielami w okresie od 25 lutego 1948 r. do 1 stycznia 1990 r. i udokumentować stratę majątkową. Aktualnie przebiega proces uznawania tych żądań przez państwo. Wiele z podań zostało rozpatrzonych negatywnie i sprawy obecnie toczą się w sądach, tak jak przewiduje ustawa.

Kościół rzymskokatolicki rozdzielił majątek następująco: została wyznaczona roczna suma odszkodowania 200 mln koron dla instytutów zakonnych męskich i 115 mln koron dla instytutów zakonnych żeńskich, więc pozostała część – 1.258 mld koron przeznaczona jest do podziału przez Konferencję Episkopatu. Ta zatrzymana niewielka część przeznaczona zostanie na własne funkcjonowanie, a część będzie wykorzystana do stworzenia centralnego funduszu rezerwowego. Resztę przydzielili diecezjom z uwzględnieniem ich wielkości, stopnia religijności oraz szacunkowej wielkości restytucji fizycznej³¹.

Konferencje Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich, jak również i Wyższych Przełożonych Zakonów Żeńskich mają wytworzyć fundusz rezerwowy, a swymi majątkami mają zarządzać samodzielnie i niezależnie od innych. Majątek ten ma być podzielony pomiędzy zakony, kongregacje i stowarzyszenia życia apostołskiego, w zależności od liczby ich członków i oczekiwanej restytucji fizycznej. Odpowiednie umowy zostały podpisane z Konferencją Episkopatu w 2014 r.

³⁰ J. Tretera, Z. Horák, *Konfesní právo*, s. 255; M. Menke, *Proces kształtowania...*, s. 218.

³¹ M. Menke, *Proces kształtowania...*, s. 220.

Z uwagi na fakt, że już teraz dochodzi każdego roku do obniżania finansowania ze środków publicznych, diecezje i zakony są zmuszone do wypracowania środków własnych. Dlatego też starają się w różny sposób inwestować część funduszy rezerwowych oraz wpływów z zysków płynących z gospodarowania majątkiem. Niestety, Kościół w Republice Czeskiej dopiero tego się uczy i nie wszystkie inwestycje są udane. Owszem, wiele gospodarstw rolnych i lasów przynoszą zyski, ale nie zawsze. Zostały powołane specjalne podmioty gospodarcze w diecezjach do zarządzania majątkami (np. w Archidiecezji Ołomunieckiej – Arcybiskupie Lasy i Gospodarstwa sp. z o.o. – *Arcybiskupské lesy a statky s.r.o.*; Arcybiskupie winnice sp. z o.o. – *Arcybiskupské vinné sklepy s.r.o.*). Lasy w ostatnich latach są pustoszone przez szkodniki lub wichury, niektóre inwestycje do funduszy inwestycyjnych diecezji okazały się chybione i przyniosły kilkusetmilionowe straty (w koronach czeskich).

Każda diecezja lub instytut życia konsekrowanego już teraz posiada mechanizmy gospodarowania mieniem wypracowane nieco inaczej. Obowiązujące postanowienie Konferencji Episkopatu o zarządzaniu majątkiem kościelnym z dnia 23 stycznia 2001 r. podaje jedynie zasady, zgodnie z którymi poszczególne diecezje wydają przepisy partykularne³².

Również parafie oraz odpowiednio domy zakonne odprowadzają do wspólnych rezerw część z zysków (oprócz obowiązkowych zbiorów np. na seminarium, Dzieło Biblijne, szkolnictwo kościelne, Caritas, czy tzw. dziesięcinę – 10% pozostałych składek parafialnych). Dla przykładu w diecezji ołomunieckiej jest to 30%, ale w niektórych diecezjach jest to 50% i więcej. Już teraz widać, ile zaczyna brakować co roku tylko na pensje dla pracowników i ile Kościół musi wypracować sam. Na razie Kościół i instytucje kościelne w Republice Czeskiej uczą się samodzielności w dziedzinie finansów.

7. Zakończenie

Na przyszłość trzeba mieć nadzieję, że Kościół Czeski pomimo trudności, także personalnych spowodowanych brakiem wierzących, poradzi sobie i będzie mógł pełnić swą misję bez ograniczeń i problemów finansowych.

³² Tamże, s. 221.

Mgr lic. Maciej Kiliszek

<https://orcid.org/0000-0002-3208-3870>

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

SOBÓR POWSZECHNY OD KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 ROKU DO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU. ŹRÓDŁA, EWOLUCJA I PRZYCZYNY

1. Wprowadzenie

Sobór Watykański II w konstytucji dogmatycznej o Kościele przypomina, że w ciągu wieków dla rozstrzygania wszelkich ważniejszych spraw zwoływano sobory powszechne, które wskazywały na kolegialny charakter episkopatu¹. Teologiczno-prawny autorytet soboru na przestrzeni wieków ewoluował, a normy określające jego strukturę niejednokrotnie ulegały drastycznym zmianom. Celem artykułu jest przedstawienie istotnych różnic pomiędzy instytucją soboru w kan. 222-229 Kodeksu Piobenedyktyńskiego² oraz kan. 336-341 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.³, a także przyczyn, które stały za tymi zmianami.

W tym celu Autor przywoła kanony odnoszące się do instytucji soboru powszechnego w KPK/17 oraz źródła tych kanonów. W celu łatwiejszego śledzenia rozwoju myśli prawnej, po każdym kanonie wskazane będzie, czy treść kanonu z KPK/17 odpowiada treści analogicznego kanonu KPK/83. Następnie zostanie ukazane kilka dokumentów zwołujących Sobór Watykański II i jeden z jego regulaminów, jako szczególną formę ustawy odnoszącej się do soboru.

¹ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio dogmatica de Ecclesia Lumen gentium* (21.11.1964), AAS 57 (1965), s. 5-75; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski*. Nowe tłumaczenie, Pallottinum, Poznań 2002, s. 104-166, nr 22.

² *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.

³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

Ustawa ta będąc *lex specialis* względem obowiązującego wówczas KPK/17 w pewnej części odmiennie regulowała niektóre kwestie. Omówienie tego dokumentu jest o tyle istotne, że dokument ten jest przełomowym momentem zmiany w prawie kościelnym, który zostanie zachowany w KPK/83. Następnie Autor omówi treść kanonów KPK/83 wraz ze źródłami tych kanonów, które istotnie różnią się od poprzednich regulacji. Na koniec zostanie przedstawione zestawienie norm z obu kodeksów, wybranych dokumentów oraz opinii uczonych, które pozwolą uchwycić wspólne elementy instytucji soboru w jednym i drugim kodeksie oraz zasadniczą linię zmian.

Na podstawie przeprowadzonej analizy tekstów prawnych Autor postara się odpowiedzieć na pytanie, które może na początku zdziwić, ale „Czy sobór z KPK/17 jest takim samym soborem co z KPK/83?”. Już teraz powiem, że moim zdaniem nie. Zaszła bardzo ważna zmiana. Jaka? Ona będzie przedmiotem ostatniego punktu artykułu, czyli „przyczyn”.

Na marginesie warto wspomnieć, że Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 r.⁴ nieznacznie różni się w treści od kanonów KPK/83 w kanonach odnoszących się do najwyższej władzy Kościoła. Zwykle są to zmiany pojedynczych słów, których dogłębna analiza mogłaby dać ciekawe wyniki, ale nie zostanie to podjęte przez Autora, ze względu na brak odniesienia do kluczowej zmiany dokonanej w okresie okołosoborowym.

2. Źródła Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku

W KPK/17 w księdze drugiej „o osobach” w tytule VII „o najwyższej władzy i o tych, którzy są jej uczestnikami w prawie kościelnym” przepisy nt. instytucji soboru podają rozdziały I i II (O Biskupie Rzymu i o Soborze Powszechnym).

2.1. Biskup Rzymu

Omawiając instytucję soboru powszechnego nie można pominąć prymacjalnej roli Biskupa Rzymu. Ustawodawca w KPK/17 wymienia jego

⁴ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990), AAS 82 (1990), s. 1045-1363; tekst polski: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*, tł. L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium, Lublin 2002.

kompetencje i prerogatywy w kan. 218-221. Co do zasady treść tych kanonów pokrywa się z treścią kan. 331-333 KPK/83, jeśli chodzi o kompetencje Biskupa Rzymu. Ustawodawca w KPK/83 nie podaje jedynie nazwy „*causae maiores*” (por. kan. 220 KPK/17) dla spraw zarezerwowanych Biskupowi Rzymu. Należy jednak zauważyć, że w części nowego kodeksu o prawie procesowym (kan. 1405 § 1 KPK/83) zachowana została pewna forma spraw zarezerwowanych Biskupowi Rzymu.

Komentatorzy KPK/17 są zgodni co do absolutnej wyższości Biskupa Rzymu nad soborem powszechnym⁵, ponieważ „papież jest źródłem jurysdykcji biskupów w diecezjach”⁶. Ponadto „choć papież może ograniczać władzę biskupów, a nawet pojedynczych usuwać i znosić diecezje, to jednak nie może obalić instytucji episkopatu w całości, by Kościołowi nadać inną organizację, nie może też ścieśnić ich władzy do czczego tytułu, z ustanowienia bowiem Chrystusa biskupi mają rządzić poszczególnymi częściami Kościoła własną powagą, nie zaś jako delegaci papieża”⁷. To szczególne napięcie pomiędzy Biskupem Rzymu, a całym episkopatem było dyskutowane przez wiele wieków i nie znalazło jeszcze swojego odzwierciedlenia w KPK/17.

2.2. Sobór powszechny

W kanonach dotyczących soboru jako takiego ustawodawca w KPK/17 podaje, że:

- 1) *Sobór nie może być zwołany przez nikogo, jak tylko przez biskupa Rzymu (kan. 222 § 1 KPK/17).*

Źródło tej normy można znaleźć już w Dekrecie Gracjana, zgodnie z którym „Sobory nie powinny odbywać się bez postanowienia Biskupa Rzymskiego” (C. 5, D. XVII)⁸. Podobnie podaje Leon IX: „Nie powinno odbywać się soboru powszechnego wbrew postanowieniu Biskupa Rzymskiego”⁹. Analogiczny przepis znajdujemy w kan. 338 § 1 KPK/83.

⁵ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża w Opolu, Opole 1957, s. 438-440.

⁶ I. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1948, s. 26.

⁷ Tamże.

⁸ „Non debere absque sententia Romani Pontificis concilia celebrari”. Tłum. własne. Zob. *Decretum Magistri Gratiani. Editio Lipsiensis Secunda*, red. A. Friedberg, Akademische Druck – U. Verlagsanstalt, Graz 1959.

⁹ „Non debere praeter sententiam Romani Pontificis universale Concilium celebrari”. Tłum. własne. Zob. Leon IX, *List Cum ex venerabilium* (17.12.1053), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, red.

- 2) *Biskup Rzymu może sam lub przez kogoś przewodniczyć soborowi powszechnemu, ustalić porządek jego obrad i ich treść, przenieść sobór, zawiesić, rozwiązać lub zatwierdzić jego dekrety (kan. 222 § 2 KPK/17).*

Źródło powyższej normy również można znaleźć w Dekrecie Gracjana, który podaje: „Konstytucje każdego synodu, które otrzymały zgodę Kościoła powszechnego, nie powinny zajmować więcej miejsca dla pozostałych stolic (biskupich), a raczej dla pierwszej (stolicy apostolskiej), która każdy synod potwierdza swoim autorytetem i zachowuje przez ciągłe rozporządzanie” (c. 1, C. XXV, q. 1)¹⁰, a także w konstytucji Leona X *Pastor aeternus* „Ponieważ tylko i jedynie Biskup Rzymski, przez czas istnienia, jako posiadający władzę nad wszystkimi soborami, ma pełne prawo i władzę do ogłaszania, przenoszenia i rozwiązywania soborów”¹¹. W tym przypadku również znajdujemy podobny przepis w kan. 338 § 1 KPK/83.

- 3) *Zwołani na sobór i na nim głos decydujący mają: 1. Kardynałowie Świętego Kościoła Rzymskiego, także nie będący biskupami; 2. Patriarchowie, Prymasi, Arcybiskupi, Biskupi rezydencjalni, nawet jeszcze nie konsekrowani (czyli prekonizowani); 3. Opaci i Prałaci udzielni; 4. Opaci Prymasi, Opaci Przełożeni Kongregacji monastycznych, wyżsi Przełożeni wyjętych kleryckich instytutów zakonnych, ale nie innych zakonów, chyba że co innego stanowi dekret zwołujący; 5. Także biskupi tytularni, zwołani na sobór, zyskują głos decydujący, o ile nic przeciwnego nie zostało zastrzeżone. 6. Ponadto można wezwać teologów i biegłych w prawie kanonicznym, którzy nie mają głosu, poza doradczym (kan. 223 KPK/17).*

Powyższy katalog osób, które mają być zwołane na sobór powszechny, wymienia Pius IX w liście apostolskim *Aeterni Patris* zwołując Sobór Watykański I¹², a powtarza je w liście apostolskim *Multiplices*¹³. W przypadku składu osobowego soboru powszechnego ustawodawca w KPK/83 zastosuje zupełnie

P. Gasparri, Typis Polyglottis Vaticanis, Roma 1923, s. 27.

¹⁰ „Uniuscuiusque sinodi constitutum, quod universalis ecclesiae probavit assensus, nullam magis exequi sedem [episcopalem – M.K.] pro ceteris oportere, quam primam [apostolicam sedem – M.K.], que et unamquamque sinodum sua auctoritate confirmavit et continuata moderatione custodit”. Tłum. własne. Zob. *Decretum Magistri Gratiani*.

¹¹ „Cum etiam solum Rom. Pont. pro tempore existen. tamquam auctoritatem super omnia Concilia habentem, Conciliorum indicendorum, transferendorum, ac dissolvendorum, plenum ius et potestatem habere”. Tłum. własne. Zob. Leon X, Konstytucja *Pastor aeternus* (19.12.1516), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 121.

¹² Pius IX, List apostolski *Aeterni Patris* (29.06.1869), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 3, red. P. Gasparri, Typis Polyglottis Vaticanis, Roma 1933, s. 23.

¹³ Tenże, List apostolski *Multiplices* (27.10.1869), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 3, s. 34.

odmienną regulację (kan. 336), która zostanie szczegółowo opisana w dalszej części artykułu.

- 4) *Jeśli ktoś zwołany na sobór zgodnie z prawem nie może się stawić – ma prawo, po przedstawieniu przeszkody występować przez pełnomocnika (kan. 224 § 1 KPK/17). Pełnomocnik natomiast, jeśli byłby jednym z Ojców Soborowych nie posiada prawa „podwójnego głosu”, a gdyby był spoza Ojców Soborowych może uczestniczyć w sesjach publicznych, ale bez głosu. Ma jednak prawo podpisać akta Soboru (kan. 224 § 2 KPK/17).*

Uprawnienie z kan. 224 § 1 KPK/17 ma swoje źródło w *Aeterni Patris* Piusa IX, który określając skład osobowy Soboru Watykańskiego I podał: „i na mocy świętego posłuszeństwa i pod karami prawa lub zwyczaju, przeciwko tym, którzy nie przystępują się do celebracji soborów, należy je [„orzeczenia karne” – M.K.] przynosić i przedstawiać, ze zwykłym nakazem i ścisłym pouczeniem, aby oni sami, byli obecni i uczestniczyli w tym świętym soborze, chyba że przeszkodzi im słuszną przeszkoda, którą jednak powinni przedstawić synodowi za pośrednictwem prawowitych pełnomocników”¹⁴.

W KPK/83 nie znajdziemy powyższej regulacji. Będzie ona miała swoje uzasadnienie w: 1) innym składzie osobowym soboru powszechnego (kan. 336 KPK/83); 2) innym spojrzeniu na formę organizacji soboru (biskupi, którzy są osobami mającymi prawo i obowiązek stawiennictwa w soborze powszechnym zgodnie z kan. 339 § 2 KPK/83 wyposażeni są w pewien charyzmat przynależny święceniom, które otrzymali. Swoje zadanie mogą wypełniać wyłącznie osobiście, ponieważ najwyższa władza w Kościele przynależy Kolegium Biskupów, a nie soborowi powszechnemu, por. LG 22)¹⁵; 3) innej odpowiedzialności ciążącej na biskupach będących nauczycielami i sędziami wiary i moralności (kan. 794 § 2 KPK/83).

- 5) *Ci, którzy powinni być na soborze, nie powinni go opuszczać przed zakończeniem, chyba że po poinformowaniu przewodniczącego soboru, podania mu racji i za jego zgodą (kan. 225 KPK/17).*

¹⁴ „Ac sanctae obedientiae virtute, et sub poenis iure aut consuetudine celebrationibus Conciliorum adversus non accedentes ferri et proponi, solitis, mandantes arctique praecipientes, ut ipsimet, nisi forte iusto detineatur impedimento, quod tamen per legitimos procuratores Synodo probare debent, sacro huic Concilio omnino adesse et interesse teneantur”. Tłum. własne. Zob. Pius IX, List apostolski *Aeterni Patris*, s. 23.

¹⁵ Zob. także Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Decretum de pastorali episcoporum munere in *Ecclesia Christus Dominus* (28.10.1965), AAS 58 (1966), s. 673-701; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, s. 236-258, nr 4.

Kanon podający warunki opuszczenia zgromadzenia synodalnego pochodzi z pkt. IX listu apostolskiego *Multiplices* Piusa IX regulującego przebieg Soboru Watykańskiego I¹⁶. Przepis ten nie występuje w KPK/83. Prawdopodobnie jest to spowodowane innym spojrzeniem na działalność Kolegium Biskupów. Podjęta na nowo refleksja nad posługą biskupów wyraża się w postrzeganiu go jako „niepodzielny podmiot teologiczny”¹⁷. Tak rozumiany episkopat ma możliwość działania w rozproszeniu tak, by jako Kolegium Biskupów, z Biskupem Rzymu jako jego Głową, troszczyć się o powierzony mu Kościół (kan. 337 § 2 KPK/83; PG 8). Warto wskazać, że gdyby Biskup Rzymu uznał tę kolegialną działalność w rozproszeniu za uroczysty sposób sprawowania władzy – należałoby mówić o soborze powszechnym lub jego dogmatyczno-prawnym odpowiedniku¹⁸.

6) *Do tematów zaproponowanych przez Biskupa Rzymu, Ojcowie mogą dodać inne, jeśli wcześniej zatwierdzi je przewodniczący Soboru (kan. 226 KPK/17).*

Powyższy przepis swoje źródło ma w pkt. II listu apostolskiego *Multiplices* Piusa IX¹⁹ regulującego przebieg Soboru Watykańskiego I. Podobny przepis znajduje się w kan. 338 § 2 KPK/83.

7) *Dekrety soboru nie mają mocy obowiązującej, chyba że zostaną przez Biskupa Rzymu potwierdzone i z jego nakazu promulgowane (kan. 227 KPK/17).*

Papieskie uprawnienie potwierdzania wszystkich synodów przytacza *Liber Extra* Grzegorza IX: „ponieważ wszystkie synody zostały zwołane zarówno autorytetem Kościoła rzymskiego, jak i otrzymały ich moc, a w ich statutach jawnie przyjmuje się autorytet Biskupa Rzymskiego” (c. 4, X, *de electione et electi potestate*, I, 6)²⁰. Także Leon XIII w encyklice *Statu cognitum* podaje: „Tak jak to, czego nie zatwierdziła pierwsza stolica, nie mogło zostać ustanowione, tak cały Kościół przyjął to, co uważał za właściwe do osądzenia. Z pewnością decyzje i dekryty soborów zawsze posiadały ratyfikację

¹⁶ Pius IX, List apostolski *Multiplices*, s. 38.

¹⁷ Ioannes Paulus PP. II, Adhortatio apostolica post-synodalis de Episcopo ministro Evangelii Iesu Christi pro mundi spe *Pastores gregis* (16.10.2003), AAS 96 (2004), s. 825-924; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. i oprac. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 310-400, nr 8.

¹⁸ G. Ghirlanda, *Il diritto nella Chiesa misterio di comunione. Compendio di diritto ecclesiale*, Gregorian & Biblical Press, Roma 2015, s. 652, 656.

¹⁹ Pius IX, List apostolski *Multiplices*, s. 33.

²⁰ „Quum omnia concilia per Romanae ecclesiae auctoritatem et facta sint, et robur acceperint, et in eorum statuis Romani Pontificis patenter excipiatur auctoritas”. Tłum. własne. Zob. *Corpus Iuris Canonici. Editio Lipsiensis Secunda*, red. A. Friedberg, Akademische Druck – U. Verlagsanstalt, Graz 1959.

lub unieważnienie Biskupów rzymskich²¹. Podobny, choć nie tożsamy, przepis odnajdujemy w kan. 341 § 1 KPK/83. Istotną różnicą nowej regulacji jest potwierdzenie dekretów soborowych przez Biskupa Rzymu wraz z Ojcami Soboru, a nie jak w poprzedniej regulacji – samodzielnego aktu Biskupa Rzymu²². Uzasadnienie tej regulacji znajduje się w nowym spojrzeniu na instytucję soboru, jako przejawu działalności niepodzielnego organu teologicznego, jakim jest Kolegium Biskupów (PG 8)²³.

8) *Sobór powszechny ma najwyższą władzę nad całym Kościołem (kan. 228 § 1 KPK/17).*

Treść powyższego kanonu jest swoistą reminiscencją potępień heretyckich tez Jana Wicleffa i Jana Husa potępionych na soborze w Konstancji. Papież Marcin V dnia 22 lutego 1418 r. wydał konstytucję *Inter cunctas* potępiającą heretycką tezę, „że każdy sobór powszechny, nawet w Konstancji, reprezentuje Kościół powszechny”²⁴. Wyłączenie Marcina V w sprawie Soboru w Konstancji odnosi się do dekretu *Haec sancta*, który głosił doktrynę wyższości soboru nad Biskupem Rzymu i zobowiązywał papieża do przyjęcia jego orzeczeń²⁵. Herezją w zacytowanym zdaniu jest niewłaściwe rozumienie „reprezentacji”, która dawałaby prawo zebrania się soboru „bez zgody prawowitego papieża, «gdy o sprawach wielkiej wagi... powinien zdecydować sobór powszechny, a papież uparcie wzbrania się przed zwołaniem soboru»”²⁶. Papieże wielokrotnie podkreślali, że warunkiem *sine qua non* ekumeniczności soboru jest przewodniczenie zgromadzeniu przez papieża osobiście lub przez swojego prawnego przedstawiciela albo zatwierdzenie akt soborowych przez papieża

²¹ „Sicut id quod prima sedes non probaverat, constare non potuit, sic quod illa censuit iudicandum, Ecclesia tota suscepit. Sane Conciliorum consulta et decreta, rata habere vel infirmare semper romanorum Pontificum fuit”. Tłum. własne. Zob. Leon XIII, Encyklika *Statu cognitum* (29.06.1896), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 3, s. 492.

²² Kan. 227 KPK/17: „Concilii decreta vim definitivam obligandi non habent, nisi a Romano Pontifice fuerit confirmata et eius iussu promulgata”. KPK/83 kan. 341: „Concilii Oecumenici decreta vim obligandi non habent nisi una cum Concilii Patribus a Romano Pontifice approbata ab eodem fuerint confirmata et eius iussu promulgata”.

²³ Zob. także: Ioannes Paulus PP. II, Litterae apostolicae motu proprio datae de theologica et iuridica natura Conferentiarum Episcoporum *Apostolos suos* (21.05.1998), AAS 90 (1998), s. 641-657; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła...*, s. 286-301, nr 8, 12.

²⁴ „(Item, uturum credat, teneat et asserat,) quod quodlibet Concilium generale et etiam Constantiense, univrsalem Ecclesiam repraesentet”. Tłum. własne. Zob. Macin V, Konstytucja *Inter cunctas* (22.02.1418), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 52.

²⁵ Zob. *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, arabski, ormiański, polski*, t. 3, red. A. Baron, H. Pietras, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 47n.; K. Schatz, *Sobory powszechnne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2001, s. 141-144.

²⁶ K. Schatz, *Sobory powszechnne...*, s. 134-135.

(np. Eugeniusz IV w konstytucji *Exultate Deo*²⁷; Leon X w konstytucji *Exsurge Domine*²⁸; Pius VI w konstytucji *Auctorem fidei*²⁹). Tak rozumiany sobór powszechny sprawuje najwyższą władzę w Kościele.

Zdaje się, że podobny przepis znajdujemy w kan. 336 KPK/83. Należy jednak zauważyć, że zgodnie z odnowionym rozumieniem eklezjologii Soboru Watykańskiego II, to Kolegium Biskupów jest podmiotem najwyższej władzy w Kościele, a nie instytucja soboru (zob. kan. 336 KPK/83; LG 22; CD 4; PG 8).

9) *Od wyroku Biskupa Rzymu nie można złożyć apelacji do Soboru Powszechnego (kan. 228 § 2 KPK/17).*

Wielokrotnie papieże potwierdzali swoje prawo do bycia najwyższymi sędziami, od których wyroku nie można było składać odwołań. Wskazywali nawet, że nie można odwoływać się od wyroków wydawanych przez sędziów delegowanych przez Biskupów Rzymu. Dekret Gracjana podaje: „Nikt nie może się odwoływać od wyroku Stolicy Apostolskiej. Oczywiście jest, że nikt nie może odwoływać się od osądu prefekta Stolicy Apostolskiej (którego autorytet nie jest większy), nie wolno też nikomu jego sądzić, zgodnie z tym co papież Innocenty pisze do Rufusa i innych biskupów wyznaczonych przez Tessalię: Nikt nigdy nie położył zuchwałych rąk na tronie apostolskim (którego osądu nie wolno cofnąć), nikt nie powstał w takiej rebelii, z wyjątkiem tego, który zechciał być osądzony sam przez siebie; i św. Papież Gelazy pisze: Ani z niego (tj. z Kościoła rzymskiego) kanony nigdy nie zezwalały zaskarżać sądów, a one postanawiały, że wyrok nie powinien być rozwiązany, a raczej nakazywały, by ich orzeczenia były przestrzegane” (C. 10, C. IX, q. 3)³⁰. Podobnie podaje papież Bonifacy I w liście *Retro maioribus tuis* „Od naszego (sądu) nie można złożyć odwołań. Albowiem nigdy nie było wolno wnosić o ponowne rozpatrzenie tego, co raz zostało ustanowione przez Stolicę Apostolską”³¹.

²⁷ Eugeniusz IV, Konstytucja *Exultate Deo* (22.11.1439), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 73.

²⁸ Leon X, Konstytucja *Exsurge Domine* (15.06.1520), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 132.

²⁹ Pius VI, Konstytucja *Auctorem fidei* (28.08.1794), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 2, red. P. Gasparri, Typis Polyglottis Vaticanis, Roma 1948, s. 688.

³⁰ „*Apostolicae sedis iudicium a nemine est retractandum. Patet prefecto sedis apostolicae (cuius auctoritate maius non est) iudicium a nemine fore retractandum, neque cuiquam de eius liceat iudicare iudicio, iuxta quod Innocentius Papa Rufo et ceteris episcopis per Tessaliam constitutis, scribens ait: Nemo umquam apostolico culmini (de cuius iudicio non licet retractari) manus obvias audacter intulit, nemo in hoc rebellis extitit, nisi qui de se voluit iudicari, et B. Papa Gelasius: Nec de eius (id est Romanae ecclesiae) canones umquam preceperunt iudicari iudicio, sententiamque illius constituerunt non oportere dissolvi, cuius potius sequenda decreta mandaverunt*”. Tłum. własne. Zob. *Decretum Magistri Gratiani*.

³¹ „*De nostro non esse iudicio retractandum. Nunquam etenim licuit de eo rursus quod semel statutum est ab apostolica sede, tractari*”. Tłum. własne. Zob. Bonifacy I, List *Retro maioribus tuis*

Podobnie wypowiedziała się Święta Kongregacja Świętego Oficjum w dekrete z 7 grudnia 1690 r. (zatwierdzonym *ex audientia Sanctissimi*) potępiając karą ekskomuniki *latae sententiae* zarezerwowaną Stolicy Apostolskiej tych, którzy bronią, nauczają, publikują, rozprawiają publiczne lub prywatne (poza wypadkiem atakowania poglądu) nt. tezy głoszącej że „daremne i płonne jest mówienie o autorytecie Biskupa Rzymskiego nad Soborem Ekumenicznym, a także o jego nieomyślności w rozstrzygnięciu kwestii wiary”³².

Orzeczenia wielu papieży (Zozym, list *Quamvis Patrum traditio*³³; Leon IX, list *In terra pax hominibus*³⁴; Klemens VI, list *Super quibusdam*³⁵; Pius II, konstytucja *Exsecrabilis*³⁶; Juliusz II, konstytucja *Suspecti regiminis*³⁷; Leon X, konstytucja *Exurge Domine*³⁸; Benedykt XIV, konstytucja *Altissimo*³⁹; Pius IX, konstytucja *Apostolicae Sedis*⁴⁰) zyskały uroczyste potwierdzenie w pierwszej konstytucji dogmatycznej Soboru Watykańskiego I *Pastor aeternus* w słowach: „Nikommu zaś nie wolno odwoływać się od wyroków Stolicy Apostolskiej, ponad którą nie ma żadnej wyższej władzy, a także nikt nie może osądzać jej wyroku”⁴¹.

Regulacja o podobnej treści nie znajduje już swojego miejsca w KPK/83 w sekcji „Najwyższa władza Kościoła”, a w przepisach „Przestępstwa przeciwko wierze i jedności Kościoła” (kan. 1366).

10) Gdyby się zdarzyło, że w czasie Soboru zmarłby Biskup Rzymski, na mocy samego prawa sobór zostaje przerwany, dopóki nowy Papież nie nakaze go wznowić i kontynuować (kan. 229 KPK/17).

Powyższy przepis swoje źródło ma w konstytucji apostolskiej Piusa IX *Cum Romanis Pontificibus*⁴² wydanej przed rozpoczęciem Soboru Watykańskiego

(11.03.422), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 21.

³² „Futiles, et toties convulsa est assertio de Pontificis Romani supra Concilium Oecumenicum auctoritate, atque in fidei quaestionibus decernendis infallibilitate”. Tłum. własne. Zob. Święta Kongregacja Świętego Oficjum, Dekret (07.12.1690), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 4, red. P. Gasparri, Typis Polyglottis Vaticanis, Roma 1951, s. 38-40.

³³ Zozym, List *Quamvis Patrum traditio* (21.03.418), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 202-21.

³⁴ Leon IX, List *In terra pax hominibus* (02.09.1053), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 25-26.

³⁵ Klemens VI, List *Super quibusdam* (29.09.1346), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 44-46.

³⁶ Pius II, Konstytucja *Exsecrabilis* (18.01.1459), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 82-83.

³⁷ Juliusz II, Konstytucja *Suspecti regiminis* (01.06.1509), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 98-101.

³⁸ Leon X, Konstytucja *Exurge Domine* (15.06.1520), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 129-134.

³⁹ Benedykt XIV, Konstytucja *Altissimo* (26.06.1745), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 1, s. 911-912.

⁴⁰ Pius IX, Konstytucja *Apostolicae Sedis* (12.10.1869), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 3, s. 24-31.

⁴¹ „sedis vero apostolicae, cuius auctoritate maior non est, iudicium a nemine fore retractandum, neque cuiquam de eius licere iudicare iudicio”; tekst polski w: *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst, łaciński, polski*, t. 4, red. A. Baron, H. Pietras, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 921.

⁴² Pius IX, Konstytucja *Cum Romanis Pontificibus* (04.12.1869), w: *Codicis iuris canonici fontes*, t. 3,

I. Papież zarządził, że gdy zawakowałaby Stolica Apostolska, sobór zostanie zawieszony *ipso iure*, a nadto zagwarantował prawo wyboru Biskupa Rzymu Kolegium Kardynałów elektorów. Podobna regulacja znalazła swoje miejsce w konstytucji apostolskiej Piusa X *Vacante Sede Apostolica*⁴³ poprzedzającej wydanie KPK/17 (zob. KPK/17, Docum. I, 28).

Warto zaznaczyć, że mimo tego, iż prawo wyboru papieża przez Kolegium Kardynalskie nadane zostało kardynałom biskupom przez papieża Mikołaja II w 1059 r., a przez papieża Aleksandra III wszystkim kardynałom w 1179 r.⁴⁴, to np. papież Marcin V został wybrany przez Ojców soborowych na Soborze w Konstancji⁴⁵.

Podobny przepis znajduje się w kan. 340 KPK/83 oraz w nr. 34 konstytucji apostolskiej *Universi Dominici Gregis*⁴⁶. Należy jednak zauważyć, że w konstytucji apostolskiej Piusa IX *Cum Romanis Pontificibus*, konstytucji apostolskiej Piusa X *Vacante Sede Apostolica* oraz KPK/17 podaje się – jako powód przerwania soboru – jedynie śmierć Biskupa Rzymu⁴⁷. Regulacja z KPK/83 i UDG podaje ogólne stwierdzenie o wakacie Stolicy Apostolskiej⁴⁸.

s. 39-41.

⁴³ Pius X, Konstytucja *Vacante Sede Apostolica* (25.12.1904), w: KPK/17, s. 661-688.

⁴⁴ E. Górecki, *Kardynał*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2019, kol. 1142-1145.

⁴⁵ Zob. *Dokumenty Soborów Powszechnych...*, t. 3, s. 8, 26, 236-237; C. Eubel, *Hierarchia Catholica medii aevi sive Summorum Pontificum*, S. R. E. Cardinalium, Ecclesiarum antistitum series ab anno 1198 usque ad annum 1431 preducta. E documentis tabularii praesertim vaticani collecta, digesta, edita per Conradum Eubel, s. Thol. Doct. Ord. Min. Conv. Definitorem Generalem olim Apostolicum apud s. Petrum de Urbe poenitentiarium. Editio altera, Typis Librariae Regensbergianae, Monasterii 1913, https://books.google.pl/books?id=VUMWAwAAQBAJ&pg=PT2&dq=intitle:Hierarchia+catholica+medii+aevi,+sive,+Summorum+pontificum,+S.R.E.+cardinalium,+ecclesiarum+antistitum+series+...&hl=pl&source=gb_s_selected_pages&cad=3#v=onepage&q&f=false [dostęp: 08.06.2022], s. 29, 31-33; K. Schatz, *Sobory powszechnie...*, s. 128.

⁴⁶ Ioannes Paulus PP. II, *Constitutio apostolica de Sede Apostolica vacante deque Romani Pontificis electione Universi Dominici Gregis* (22.02.1996), AAS 88 (1996), s. 305-343; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła...*, s. 258-285.

⁴⁷ Pius IX, *Cum Romanis Pontificibus*: „ut si, praedicto Vaticano Concilio perdurante, Nos decedere contigerit, idem Concilium in quibuscumque statu et terminis existat, illico et immediate suspensum ac dilatum intelligatur, quemadmodum per Nostras has Litteras illud nunc pro tunc suspendere atque in tempus infra notandum differre intendimus”; Pius X, *Vacante Sede Apostolica*: „Si quando contingat ut Romanus Pontifex decedat, perdurante celebratione alicuius Concilii generalis, sive Romanus illud habeatur, sive alio quovis orbis terrarum loco [...] ipsum Concilium in quibuslibet statu et terminis existat, statim ab accepto certo nuntio demortui Pontificis, suspensum ipso iure intelligi debet”; kan. 229 KPK/17: „Si contingat Romanum Pontificem, durante Concilii celebratione, e vita decedere, ipso iure hoc intermittitur, donec novus Pontifex illud resumit et continuari iusserit”.

⁴⁸ Kan. 340 KPK/83 „Si contingat Apostolicam Sedem durante Concilii celebratione vacare, ipso iure

3. Ewolucja dokonana przez Sobór Watykański II

Analizując dokumenty zwołujące Sobór Watykański II omówione zostaną tylko te, które zdaniem Autora są najważniejsze z perspektywy zmian, jakie zostały wprowadzone względem KPK/17 oraz pozostały zachowane w KPK/83.

3.1. Ustawodawstwo Jana XXIII

Papież Jan XXIII w konstytucji apostolskiej *Humanae salutis* zwołującej Sobór Watykański II podaje: „Przed podjęciem tematów omawianych na soborze i przed wszystkim zwróciliśmy się o wszelką roztropną i mądrą radę do ojców kardynałów, wszystkich katolickich biskupów świata, świętych Konsyliów Kurii Rzymskiej, przełożonych generalnych zakonów i zgromadzeń zakonnych, uniwersytetów katolickich i nauk kościelnych”⁴⁹.

Zaś w liście apostolskim *motu proprio Appropinquante Concilio* w *Porządku celebracji II Soboru Watykańskiego* podaje: „Art. 1 (Uczestnicy Soboru) § 1. Sobór Powszechny składa się z Najwyższego Pasterza, Biskupów i innych, którzy przez Najwyższego Pasterza zostaną zwołani, których wszystkich nazywa się Ojcami Soborowymi. § 2. Jeśli ktoś wezwany do pomocy na Sobór zgodnie z CIC can. 223 § 1; CIO *de personis* can. 168 § 1, wstrzymany słuszną przeszkodą nie może zjawić się na Soborze, może wysłać pełnomocnika, który zachowuje się zgodnie z normą CIC can. 224 §§1-2; CIO *de personis* can. 169 §§ 1-2. § 3. Ojców wspierają teologowie, kanoniści i inni eksperci. Podobnie posługują Ojcom Sekretarz generalny, Podsekretarz, Mistrz

hoc intermittitur, donec novus Summus Pontifex illud continuari iusserit aut dissolverit”; nr 34 UDG: „Si quando contingit ut Sedes Apostolica vacet dum aliquod Concilium Oecumenicum aut Episcoporum Synodus sive Romae sive in alio quovis orbis terrarum loco celebrantur, electio novi Pontificis a Cardinalibus electoribus, qui supra sunt dicti, solum et exclusive fieri debet, minime vero ab ipsis Concilio aut Synodo Episcoporum. Quapropter acta, quae quomodocumque rationem electionis faciendae vel collegium electorum temerario consilio immutare audeant, invalida et irrita declaramus. Quin immo perstantibus confirmatis hac in re cann. 340 et 347 § 2 Codicis Iuris Canonici atque can. 53 Codicis Canonum Ecclesiarum Orientalium, ipsum Concilium aut Synodus Episcoporum, in quovis statu existunt, statim *ipso iure* suspensa ab accepto certo nuntio Sanctae Sedis vacantis intellegi debent”.

⁴⁹ Ioannes PP. XXIII, *Constitutio apostolica Humane salutis* (25.12.1961), AAS 54 (1962), s. 12: „Priusquam argumenta in Concilio pertractanda statueremus, ante omnia prudens et sapiens rogavimus consilium Patres Cardinales, universi catholici orbis Episcopos, Romanae Curiae sacra Consilia, Religiosorum Ordinum et Congregationum Moderatores generales, catholicas studiorum Universitates et ecclesiastica Magisteria”. Tłum. własne.

ceremonii, dyżurni, notariusze, promotorzy, skrutatorzy, urzędnicy, tłumacze ustni i pisemni, technicy telegraficzni i technicy”⁵⁰.

Zwołując Sobór Watykański II papież Jan XXIII wyraża wolę udziału wszystkich katolickich biskupów świata w przygotowaniach do niego. Jest to pewna nowość. Papież docenia rolę wszystkich katolickich biskupów w przygotowaniach tak ważnego wydarzenia, jakim jest sobór powszechny.

Papież Jan XXIII w *Porządku celebracji II Soboru Watykańskiego* podaje nowe spojrzenie na sobór powszechny. Ojcami soborowymi są biskupi, a nie ci, których wymienia KPK/17. Nie jest to już katalog uczestników, związany z godnościami i urzędami kościelnymi, które mogą być powierzone nawet tym, którzy nie są wyposażeni w święcenia episkopatu, a nowa teologiczna koncepcja struktury hierarchicznej Kościoła. Co więcej, na podstawie KPK/17, biskupi tytularni nie musieli być wzywani na sobór i niekoniecznie posiadali głos decydujący (ze względu na brak powierzenia im diecezji). W regulacji Jana XXIII byli pełnoprawnymi członkami soboru.

3.2. Sobór Watykański II

W dekrete Soboru Watykańskiego II o pasterskich zadaniach biskupów *Christus Dominus* (który wielokrotnie cytuje LG) Ojcowie soborowi podają: „Na mocy sakramentalnych święceń i przez hierarchiczną wspólnotę wraz z głową i członkami kolegium, biskupi stanowią członki biskupiego ciała: «Stan zaś biskupi, który w Urzędzie Nauczycielskim i zarządzaniu pasterskim jest kontynuacją Kolegium Apostołów, co więcej, w którym ciało apostoelskie trwa nieprzerwanie, stanowi również razem ze swoją głową, biskupem Rzymu, a nigdy bez niego, podmiot najwyższej i pełnej władzy nad całym Kościołem. Władza ta jednak może być wykonywana wyłącznie za zgodą biskupa Rzymu». Władza ta zaś jest «w sposób uroczysty sprawowana na soborze powszechnym». Dlatego święty Sobór postanawia, że wszyscy biskupi jako

⁵⁰ Ioannes PP. XXIII, *Litterae apostolicae motu proprio date Appropinquante Concilio. Ordo Concilii Oecumenici Vaticani II Celebrandi* (06.08.1962), AAS 54 (1962), s. 609-631: „Art. 1 (Concilii participes) § 1. Concilium Oecumenicum constituunt cum Summo Pontifice Episcopi et alii a Summo Pontifice ad Concilium vocati; qui omnes Patres Conciliares appellantur. § 2. Si quis ad Concilium vocatus ad normam C. I. C. can. 223 § 1; C. I. O. De personis can. 168 § 1, iusto impedimento detentus, Concilio interesse nequeat, mittat procuratorem, qui se gerat ad normam C. I. C. can. 224 §§ 1-2; C. I. O. De personis can. 169 §§ 1-2. § 3. Patribus operam praestant theologi, canonistae, alique experti; eisdemque Patribus ministrant Secretarius generalis, Subsecretarii, Magistri caeremoniarum, assignatores locorum, notarii, promotores, scrutatores, scribae, lectores, interpretes, translatore, tachigraphi, technici”. Tłum. własne.

członkowie kolegium biskupiego mają prawo uczestniczyć w soborze powszechnym” (CD 4).

To soborowe określenie pryncypiów teologicznych udziału w soborze znajduje swoje odzwierciedlenie w regulacjach zawartych w KPK/83.

3.3. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku

W KPK/83 w księdze drugiej „Lud Boży”, części II „Hierarchiczny ustrój Kościoła”, sekcji I „Najwyższa władza Kościoła”, rozdział I zatytułowany jest „Biskup Rzymski i Kolegium Biskupów”. Zdawać by się mogło, że to nieduża zmiana. Jednak KPK/83 traktuje tę zmianę jako dostosowanie ustawodawstwa do nowej eklezjologii wypracowanej przez Sobór.

Na samym początku omawiania istotnych zmian należy wspomnieć o kanonie, który nie występuje w poprzedniej regulacji: „Jak z ustanowienia Pańskiego święty Piotr i pozostali Apostołowie stanowią jedno kolegium, w podobny sposób są ze sobą złączeni Biskup Rzymski, następca Piotra, i biskupi, następcy Apostołów” (kan. 330 KPK/83).

To wyraźne połączenie Biskupa Rzymu z pozostałymi biskupami tworzy podstawową nowość w pojmowaniu ustroju Kościoła. Nie jest to tylko zmiana w układzie treści (tj. połączenie dwóch rozdziałów w jedną jednostkę redakcyjną), a eklezjologiczna zmiana zapoczątkowana przez Sobór Watykański II (a może nawet przez Jana XXIII?). Zobaczmy, że kan. 330 jest wiernym cytatem konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II (LG 22).

Przyglądając się dalej „nowym sformułowaniom” – zasadniczą nowością w kan. 331 KPK/83 (będącym jeszcze kanonem odnoszącym się do Biskupa Rzymu) względem kan. 218 KPK/17 jest określenie Biskupa Rzymu jako „Głowy Kolegium Biskupów” (por. LG 22). Ten nowy „tytuł” ukazuje inną relację Biskupa Rzymu do... Kolegium Biskupów, a już nie soboru. KPK/83 odchodzi od poprzedniego podziału materiału prawnego (Księga II, Tytuł VII, Rozdział II KPK/17 ma tytuł „O Soborze Powszechnym”) na rzecz artykułu o Kolegium Biskupów. W nowej regulacji, wśród kanonów o Kolegium Biskupów występują tylko trzy kanony o instytucji soboru powszechnego.

W kanonach dotyczących Kolegium Biskupów ustawodawca podaje:

1) Skład Kolegium Biskupów:

- a) Głową Kolegium jest papież, a członkami biskupi, na mocy sakramentalnej konsekracji oraz hierarchicznej wspólnoty z Głową Kolegium i członkami (kan. 336). W Kolegium tym istnieje nieprzerwanie ciało apostołskie, razem ze swoją Głową, a nigdy bez niej. To Kolegium stanowi podmiot najwyższej i pełnej władzy nad całym Kościołem (kan. 336) (co ważne – nie sobór, a Kolegium). Kolegium to wykonuje władzę nad całym Kościołem w sposób uroczysty na soborze powszechnym (kan. 337 § 1). Tę samą władzę wykonuje przez zjednoczone działania biskupów rozproszonych po świecie, gdy taka działalność została zapowiedziana lub przyjęta przez Biskupa Rzymu (w obu przypadkach mamy do czynienia z *collegialitas effectiva*) (PG 8). W KPK/17 nie występuje taka regulacja.
 - b) wszyscy biskupi, którzy są członkami Kolegium Biskupów, i tylko oni, mają prawo i obowiązek uczestniczenia w soborze powszechnym z głosem decydującym (kan. 339 § 1). Najwyższa władza kościelna (kodeks nie określa czy jest to sam papież, czy też Kolegium Biskupów) może wezwać na sobór powszechny również niektórych innych, niemających godności biskupiej, do niej też należy określić ich udział w soborze. Regulacja zupełnie inna niż w kan. 223 KPK/17.
- 2) Wakat Stolicy Apostolskiej:
- a) gdyby się zdarzyło, że w czasie soboru zawakowałaby Stolica Apostolska, na mocy samego prawa sobór zostaje przerwany, dopóki nowy papież nie nakaże go kontynuować albo rozwiązać (kan. 340).
 - b) nową regulacją jest możliwość „rozwiązania soboru” – poprzednio istniało zwyczajowe domniemanie, że nowo wybrany Biskup Rzymu będzie kontynuował sobór (zob. kan. 229 KPK/17). Tożsama regulacja występuje w nr. 34 UDG.
- 3) Obowiązywanie dekretów soborowych:
- a) dekrety soboru powszechnego nie mają mocy obowiązującej, dopóki po zatwierdzeniu ich przez Biskupa Rzymskiego wraz z Ojcami soboru nie zostaną przez niego potwierdzone i na jego polecenie promulgowane (kan. 341 § 1). Takiego samego potwierdzenia i promulgacji, dla uzyskania mocy obowiązującej, wymagają dekrety wydane przez Kolegium Biskupów, gdy podejmuje ono działalność ściśle kolegialną w inny sposób, zainicjowany lub dobrowolnie przyjęty przez Biskupa Rzymu (kan. 341 § 2).

- b) w nowej regulacji uwzględniono udział Ojców soborowych i dzięki temu sobór powszechny staje się działaniem Kolegium, a nie wyłącznie aktem prymacjalnym Biskupa Rzymu. W Kodeksie Piobenedyktyńskim wymagane było potwierdzenie i promulgacja dokonana wyłącznie przez Biskupa Rzymu (kan. 227 KPK/17).
- c) warto zwrócić uwagę, że Sobór Watykański I posługuje się formułą ogłaszającą dokumenty: „Biskup Pius, sługa sług Bożych, za zgodą świętego Soboru, na wieczną rzeczy pamiątkę”⁵¹, która używana była od Soboru Laterańskiego V. Mogłoby to wskazywać na kolegialne postrzeganie episkopatu (*sacro approbante concilio*), jednak ta formuła użyta przez papieża Juliusza II (na Soborze Laterańskim V) miała przywrócić tradycję średniowiecznych soborów „papieskich”, po przerwie wywołanej okresem koncyliaryzmu⁵². W tym kontekście warto przyrzeć się zmianie, jakiej dokonał Sobór Watykański II. Jego dokumenty podpisywane są formułą: „Paweł Biskup sługa sług Bożych, **razem z ojcami świętego soboru** [wyróżnienie – M.K.] na wieczną rzeczy pamiątkę” (LG tytuł)⁵³. Zmiana zdaje się nieznaczna, ale jest istotna. Sobór Watykański II nie postrzega już soboru jako organu doradczego Biskupa Rzymu, a jego akta nie są już wyłącznym działaniem papieża, lecz wspólnym działaniem Ojców soborowych. Tak rozumiany sobór jest aktem ściśle kolegialnym.

4. Zasadnicze przyczyny zmian w oparciu o źródła i opinie uczonych

4.1. Skład soboru w tekstach komentatorów

Zdaje się, że zasadniczą zmianą w rozumieniu instytucji soboru jest spojrzenie na niego jako na sposób działania Kolegium Biskupów, a nie jako na organ mający nadzwyczajne uprawnienia za zgodą Biskupa Rzymu.

⁵¹ „Pius episcopus servus servorum Dei, sacro approbante concilio, ad perpetuam rei memoriam”; tekst polski w: *Dokumenty Soborów Powszechnych...*, t. 4, s. 879.

⁵² H. Bogacki, *Teoria soboru powszechnego w przygotowaniu i obradach I Soboru Watykańskiego. Studium historyczno-dogmatyczne*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1965, s. 166.

⁵³ „Paulus episcopus servus servorum Dei, una cum sacrosancti concilii patribus ad perpetuam rei memoriam”; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, s. 104.

Ustawodawca w KPK/83 akcentuje „nowy” skład, a także koncepcję teologiczną episkopatu, która wynika z natury Kościoła i święceń episkopatu.

Regulacja z KPK/17 akcentuje urzędy, a KPK/83 podkreśla konsekrację biskupią i charakter kolegialny episkopatu, co nie wynikało tak jasno z treści KPK/17.

4.2. Nauka o składzie osobowym soboru w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku

F. Bączkowicz w swoim komentarzu do KPK/17 podaje: „Biskupi rezydencjalni są uczestnikami soboru z prawa Bożego, wszyscy inni z prawa kościelnego. Biskupom tytularnym jedni odmawiali głosu na soborze (np. Melchior Canus, Suarez, Billuart, Wernz), inni im go przyznawali”⁵⁴. W komentarzu tym widać wyraźne napięcie i jakąś niepewność (której współcześnie już nie ma) – czy biskup ma prawo być na soborze? Czy ma taki obowiązek? Jak wygląda jego odpowiedzialność za Kościół powszechny? Czy będąc biskupem tytularnym nie jest się przypadkiem biskupem niejako „drugiej kategorii”?

Zauważmy, że z drugiej strony F. Bączkowicz podaje również: „Wezwać należy wszystkich biskupów. Ilu wystarczy, żeby przedstawiali cały Kościół, trudno orzec. Sobór trydencki rozpoczęło trzech kardynałów legatów, 1 kardynał, 4 arcybiskupów, 21 biskupów i 5 generałów zakonnych”⁵⁵. W sumie dało to 28 biskupów⁵⁶.

Podobnie podaje I. Grabowski: „Do ważności soboru nie potrzeba, by wszyscy biskupi byli obecni, wystarczy bowiem, żeby z tylu wezwanych było obecnych, by razem z papieżem moralnie przedstawiali cały Kościół. [...] Sobór Trydencki w sess. XIII, XV i XVII zaprosił protestantów, a nawet dał im list żelazny (*Salvum conductum*). Pius IX wezwał protestantów

⁵⁴ F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne...*, s. 439.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Warto wspomnieć, dlaczego doszło do tak kuriozalnej sytuacji. Mianowicie w tamtym czasie już kilkakrotnie papież chciał zwołać Sobór Trydencki (pierwotnie sobór został zwołany na 1 listopada 1542 r. (w oznaczonym terminie przybyli jedynie legaci papiescy), a do maja 1543 r. zjawiało się zaledwie 10 biskupów), więc Paweł III zdecydował otworzyć obrady soborowe, niezależnie od liczby uczestników, ze względu na nagłą potrzebę Kościoła. Zob. *Dokumenty Soborów Powszechnych...*, t. 4, s. 188; M. Banaszek, *Historia Kościoła Katolickiego*, t. 3, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1989, s. 97.

i schizmatyków wschodnich, pragnął bowiem przywrócenia jedności w Kościele Chrystusowym (Arcano, 1868; *Iam vos omnes* 1868)⁵⁷.

Należy zauważyć, że I. Grabowski posługuje się terminem „do ważności soboru”. Zebranie wszystkich biskupów świata w jednym miejscu, nawet w obecnych czasach jest bardzo problematyczne i wydaje się, że żaden sobór w historii nie zebrał wszystkich biskupów (może poza tzw. synodami apostołskimi). Dodać trzeba, że takie zgromadzenie wszystkich biskupów na soborze mogłoby pozbawić wiernych dłuższego kontaktu z ich własnymi pasterzami.

Ponadto ks. Grabowski określając zakres kompetencji soboru podaje: „Sobór obok papieża jest najwyższym ciałem ustawodawczym, jurysdykcja jego rozciąga się na cały Kościół (c. 228). Na soborze nie są biskupi tylko doradcami papieża, lecz rzeczywistymi prawodawcami z jurysdykcją powszechną, w takim też charakterze podpisują uchwały soborowe: *ego definiens subscripsi*. Jakkolwiek dwa są podmioty najwyższej władzy w Kościele: papież i sobór, nie istnieją jednak oddzielnie, ani nie ma między nimi różnicy całkowitej, *duo subiecta non separata sed distincta, duplex subiectum inadequata distinctum*, nie można bowiem oddzielać biskupów od papieża, bo razem z papieżem i pod jego przewodnictwem tworzą oni jedno kolegium. Wobec tego uchwały kolegialne, wydane przez biskupów, wtedy mają znaczenie uchwał soborowych, gdy zostaną wydane w łączności z papieżem, Episkopat w oderwaniu od papieża nie ma jurysdykcji w Kościele, a jako pozbawiony władzy nie może wydawać praw powszechnych. Na tej to zasadzie papież stoi nad soborem”⁵⁸.

W komentarzu I. Grabowskiego widoczna jest teoria o „dwóch nieadekwatnie różnych podmiotach najwyższej władzy w Kościele: biskupie Rzymu i kolegium biskupów”, która swój wyraz znalazła już w dyskusji Soboru Watykańskiego I, choć nie znalazła się w kodyfikacji z 1917 r.⁵⁹

⁵⁷ I. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, s. 256.

⁵⁸ Tamże, s. 256-257.

⁵⁹ O powyższej teorii zob. E. Molano, *De suprema Ecclesiae auctoritate*, w: *Comentario exegético al código de derecho canónico*, red. Á. Marzosa Rodríguez, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. II/1, Editione Universidad de Navarra Molano, Pamplona 2002, s. 567; Z. Grocholewski, *Canonici riguardanti il Papa e il Concilio Ecumenico nel nuovo Codice di diritto canónico*, „*Apollinaris*” 63 (1990), nr 3-4, s. 579; M. Żurowski, *Prawne aspekty konstytucji Lumen Gentium*, „*Prawo Kanoniczne*” 10 (1967), nr 1-2, s. 75; E. Szafronowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 2, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1985, s. 31-32; J. Krukowski, *Komentarz do kan. 330*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. II/1: *Księga II. Lud Boży. Część 1. Wierni chrześcijaństwo. Część 2. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2005, s. 157-158.

4.3. Nauka o składzie osobowym soboru w bulli *Aeterni Patris* zwołującej Sobór Watykański I i obradach Kongregacji Kierującej

Henryk Bogacki wskazuje, że bulla *Aeterni Patris* Piusa IX zwołująca Sobór Watykański I „akcentuje przede wszystkim najwyższą władzę papieża, udział zaś soboru w kierowaniu Kościołem jest zaledwie wspomniany, co na tle poprzednio tak silnie podkreślanej władzy papieża sugeruje, że sobór pełni u boku papieża jedynie rolę doradczą i pomocniczą”⁶⁰.

Co ciekawe bulla *Aeterni Patris*, wskazywana jako źródło kan. 223 KPK/17 (skład soboru) bardzo ogólnie powołuje skład osób uczestniczących w soborze. Jasno wskazuje udział biskupów, choć nie wymienia biskupów tytularnych, a pomija zupełnie kardynałów, gdzie kan. 223 KPK/17 na pierwszym miejscu wylicza kardynałów. Pius IX pisze: „I stąd, jest naszą wolą i nakazujemy, wszystkim ze wszystkich stron, tak czcigodnym braciom patriarchom, arcybiskupom, biskupom i umiłowanym synom opatom, jak wszystkim innym, którym to prawo lub przywilej w soborach generalnych udziału, przedkładania i mówienia na nich daje, aby na ten sobór ekumeniczny przez nas nakazany przybyli”⁶¹.

Kongregacja Kierująca zajmująca się przygotowaniem do Soboru Watykańskiego I w swoich rozważaniach podejmowała temat „prawa do udziału w soborze”. Jej zdaniem oczywistym było, że osoby piastujące urzędy, które dają jakiś zakres jurysdykcji nad jakimiś częściami Kościoła (nawet niewielkimi, tj. w przypadku opatów i prałatów udzielnych) mają prawo brać udział w soborze. Tak więc kardynałowie i biskupi rezydencjalni byli, według tej koncepcji, jak najbardziej kompetentni do udziału w soborze. Pierwsi na podstawie zwyczajowego zlecenia papieskiego, drudzy na podstawie powierzonych im diecezji⁶².

Kongregacja Kierująca napotkała problem w momencie rozstrzygania uprawnień biskupów tytularnych w soborze. Dość szybko doszła ona do wniosku, że biskupi tytularni, którzy uzyskali jakiś zakres jurysdykcji – mają prawo udziału w soborze, natomiast biskupi tytularni, którym nie nadano żadnego

⁶⁰ H. Bogacki, *Teoria soboru powszechnego...*, s. 165.

⁶¹ „Ac proinde volumus, iubemus, omnes ex omnibus locis tam Venerabiles Fratres Patriarchas, Archiepiscopos, Episcopos, quam Dilectos Filios Abbates, omnesque alios, quibus iure aut privilegio in conciliis generalibus residenti et sententias in eis dicendi facta est potestas, ad hoc oecumenicum Concilium a Nobis indictum venire debere”. Tłum. własne. Zob. Pius IX, *Aeterni Patris*, s. 23.

⁶² H. Bogacki, *Teoria soboru powszechnego...*, s. 170-171.

zakresu jurysdykcji – mogą takie prawo otrzymać od Biskupa Rzymu tylko w ramach delegacji⁶³.

Tu warto zaznaczyć, że na dziewiątym posiedzeniu Kongregacji Kierującej przedstawiciel tzw. „szkoły rzymskiej” – G. Angelini przedstawił swoją argumentację przeciwną udziałowi biskupów tytularnych w soborze powszechnym. Wskazał on na to, że: 1) do czasów mu współczesnych nie zdarzały się przypadki udziału biskupów tytularnych w obradach soborowych (poza przypadkami pełnomocnictwa za biskupa rezydencjalnego); 2) wszelka jurysdykcja biskupów na soborze pochodzi wprost od papieża (myśl za kard. D. Jacobazzim); 3) papież może powołać biskupów tytularnych na sobór powszechny, ale władza soboru nadal pochodzi od Biskupa Rzymu; 4) powołanie biskupów tytularnych nieposiadających jurysdykcji terytorialnej jest niekonieczne; 5) wikariusze apostołscy, bez sakry biskupiej, mają mocniejszy tytuł prawny do udziału w soborze, niż biskupi tytularni.

Ponadto nie rozstrzygał on kwestii, czy powołanie biskupów tytularnych jest prawem własnym biskupa, czy aktem łaski Biskupa Rzymu⁶⁴.

Z drugiej strony według teorii Bolgeniego istnieje nie tylko jurysdykcja nad określonym terytorium kościelnym, ale także „uniwersalna” – nad całym Kościołem. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi, dzięki otrzymanej sakrze, w ramach Kolegium Biskupiego. Jurysdykcja według tej teorii pochodzi wprost od Boga, a nie jest udzielana za pośrednictwem papieża. Ta jurysdykcja mająca swoje źródło w konsekracji biskupiej jest według Bolgeniego fundamentem prawa uczestnictwa w soborze zarówno biskupów rezydencjalnych, jak i tytularnych. Co ważne – wynika ona z natury święceń, a nie z udzielenia przez papieża⁶⁵.

Pomimo tego, że „szkoła rzymska” znalazła szersze odzwierciedlenie w streszczeniu dyskusji Kongregacji Kierującej, to zaproponowano papieżowi zaproszenie wszystkich biskupów tytularnych. Decyzja ta nie przyszła łatwo papieżowi (zwłaszcza ze względu na pewne zastrzeżenia papieża do kilku biskupów tytularnych)⁶⁶. Pius IX chciał uniknąć zaproszenia kilku kontrowersyjnych biskupów i zlecił Kongregacji Kierującej znalezienie stosownej argumentacji przemawiającej za odmówieniem prawa wybranym biskupom tytularnym udziału w soborze. Kongregacja doszła do wniosku, że nie można odmówić prawa udziału w soborze żadnemu zaproszonemu już (bullą

⁶³ Tamże, s. 171-172.

⁶⁴ Tamże, s. 172-173.

⁶⁵ Tamże, s. 173.

⁶⁶ Tamże, s. 173-174.

Aeterni Patris) biskupowi tytularnemu, chyba że popadłby w ekskomunikę. Ostatecznie Kongregacja Kierująca jednomyślnie podjęła uchwałę, że wszyscy jej członkowie „nie widzą możliwości słusznego sposobu pozbawienia niektórych biskupów tytularnych udziału w przyszłym soborze”⁶⁷. Interesujące jest to, że członkowie Kongregacji Kierującej (reprezentujący w większości „szkołę rzymską”) starając się nie odmówić biskupom tytularnym prawa do udziału w soborze przesunęli akcent kompetencji soboru. Przestał on być udziałem w jurysdykcji papieża (według „szkoły rzymskiej”), a zaczął być instytucją *ex Divine institutione* (według „teorii Bolgeniego”)!

Podobnie Kongregacja Kierująca rozpatrywała zasadność obecności „przełożonych zakonnych” w szerokim tego słowa znaczeniu. Ich obecność na soborach sięga pamięcią czasów Soboru Nicejskiego II (787). W czasie przygotowań do Soboru Watykańskiego I obawiano się, by przełożeni zakonnicy nie byli liczniejsi od biskupów, którzy są uczestnikami soboru z Bożego ustanowienia. Przypisywano opatom wyjętym jurysdykcję „jakby biskupią”, skoro zajmowali się częścią ludu Bożego, jaką są zakonnicy, a przy okazji byli w pewien sposób niezależni od biskupów diecezjalnych. Ostatecznie zdecydowano się zgodzić na pewną liczbę ważniejszych opatów⁶⁸.

W dekrete CD, który warto zacytować jeszcze raz, ciągle widać napięcie „szkoły rzymskiej” i „teorii Bolgeniego” (z przewagą tej drugiej). „Na mocy sakramentalnych święceń i przez hierarchiczną wspólnotę wraz z głową i członkami kolegium [„Teoria Bolgeniego” – M.K.] biskupi stanowią członki biskupiego ciała: «Stan zaś biskupi, który w Urzędzie Nauczycielskim i zarządzaniu pasterskim jest kontynuacją Kolegium Apostołów, co więcej, w którym ciało apostoelskie trwa nieprzerwanie, stanowi również razem ze swoją głową, biskupem Rzymu, a nigdy bez niego, [„Teoria Bolgeniego” – M.K.] podmiot najwyższej i pełnej władzy nad całym Kościołem [nie sobór, a kolegium – M.K.]. Władza ta jednak może być wykonywana wyłącznie za zgodą biskupa Rzymu [„Szkola rzymska” – M.K.]». Władza ta zaś jest «w sposób uroczysty sprawowana na soborze powszechnym». Dlatego święty Sobór postanawia, że wszyscy biskupi jako członkowie kolegium biskupiego mają prawo uczestniczyć w soborze powszechnym. [„Teoria Bolgeniego” – M.K.]” (CD 4).

Dla Kongregacji Kierującej problem stanowił nadal udział w soborze wikariuszy kapitulnych. Podawano argumenty, że są oni w lepszej sytuacji prawnej niż kardynałowie bez sakry lub opaci, ponieważ sprawują jurysdykcję podobną do tych poprzednich, ale względem diecezji. Ostatecznie nie zostali oni

⁶⁷ Tamże, s. 176.

⁶⁸ Tamże, s. 179-184.

zaproszeni na sobór⁶⁹. Kongregacja Kierująca rozpatrzyła również sytuację prokuratorów osób wezwanych na sobór, a nieobecnych. Ustalone zasady pokrywają się z kan. 224 KPK/17⁷⁰.

Poza osobami wymienionymi w kan. 223 KPK/17 Kongregacja Soboru rozpatrywała wezwanie władz świeckich i chrześcijan odłączonych. Zarówno listy do akatolików wschodnich, jak i do protestantów nie odniosły pożądanego efektu (co nie było niczym zaskakującym, ponieważ papież nawoływał wszystkich do nawrócenia, a powszechnie mówiono o ogłoszeniu dogmatu o nieomyślności papieża, który był nie do przyjęcia przez „obie” grupy chrześcijan). Ponadto papież Pius IX zerwał z tradycją zapraszania władz świeckich na sobór (które i tak nie były zainteresowane uczestnictwem w soborze)⁷¹.

5. Podsumowanie

Sobór w KPK/83 jest zupełnie inaczej skonstruowaną instytucją. Nie jest organem doradczym papieża, ani niejako „urzędem” (zauważmy jak szczegółowo KPK/17 opisuje zadania poszczególnych osób, sposób procedowania, zastępowania Ojców soborowych, opuszczania obrad, gdy KPK/83 kładzie akcent na *munera sacra* związane z sakrą biskupią). Ustawodawca w KPK/83 zmierza do ukazania „poczucia kolegialności”, która realizuje się dopiero w komunii z głową Kolegium i jego członkami, a zasadzone jest na szczególnej misji wynikającej z natury episkopatu, która pochodzi z Bożego ustanowienia (LG 22, kan. 336 KPK/83, PG 8). Instytucja soboru w KPK/83 jest sposobem realizacji *communio episcoporum*: zadaniem, misją, obowiązkiem i przywilejem wynikającym z pozycji biskupa w Kościele – zarówno partykularnym, jak i powszechnym⁷². Jest jego szczególnym zadaniem troszczyć się o wspólnotę z całym episkopatem, a przez to Kościołem, a nie pełnienie roli „drugoplanowego doradcy papieża”.

⁶⁹ Tamże, s. 184-185.

⁷⁰ Tamże, s. 186.

⁷¹ Tamże, s. 188-197.

⁷² Szerszą teologię kolegialności podaje Jan Paweł II w liście apostolskim *Apostolos suos*, adhortacji apostolskiej *Pastores gregis* oraz Kongregacja Biskupów w Dyrektorium *Apostolorum successores* (Congregazione per i Vescovi, Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi *Apostolorum successores* (22.02.2004), Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2004; tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła...*, s. 517-711).

Dr Artur Lis

<https://orcid.org/0000-0003-4613-0671>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

„IUS SUUM CUILIBET CONSERVABO” – O DWÓCH PRZYWILEJACH WYDANYCH W CIENI (1228)

1. Wprowadzenie

Przez dokument rozumie się pisemne oświadczenie o treści prawnej, wyrażające jakąś czynność prawną, sporządzoną w wymaganej formie. Dokumenty średniowieczne (dyplomy) spisywano w języku łacińskim na pergaminie (tj. specjalnie wyprawionej skórze)¹. Początki dokumentu na ziemiach polskich giną w mrokach przeszłości². Po uformowaniu się państwa i przyjęciu chrześcijaństwa nastąpiło stopniowe przejmowanie różnych elementów kultury. Początki dokumentu w Polsce są przedmiotem naukowej dyskusji już od końca XIX w. Wśród polemik i dyskusji możemy wyróżnić zwolenników poglądu o bardzo wczesnym datowaniu początków polskiego dokumentu i rozwoju zorganizowanych kancelarii oraz drugi z nurtów zakładający, że recepcja ta była późna. Do zwolenników pierwszego z wymienionych można zaliczyć Stanisława Krzyżanowskiego³, Franciszka Piekosińskiego⁴, jak również Karola Maleczyńskiego⁵. Z kolei do drugiego „powściągliwego” nurtu możemy

¹ S. Plaża, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*. Cz. 1: X-XVIII w., Księgarnia Akademicka, Kraków 2002, s. 93; T. Jurek (red.), *Dyplomatyka staropolska*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2015, s. 17-144.

² J. Dobosz, *Dokument na ziemiach polskich w wiekach średnich*, w: *Ars scribendi. O sztuce pisania w średniowiecznej Polsce. Katalog wystawy*, red. L. Wetesko, Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno 2008, s. 27-36.

³ S. Krzyżanowski, *Początki dyplomatyki polskiej*, „Kwartalnik Historyczny” 6 (1892), s. 781-820.

⁴ F. Piekosiński, *Najdawniejszy dokument polski*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 13 (1902), kol. 493-502.

⁵ K. Maleczyński, *Studia nad dokumentem polskim*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971; Tenże, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 1951.

zaliczyć Wojciecha Kętrzyńskiego⁶, jego syna Stanisława Kętrzyńskiego⁷, Władysława Semkowicza⁸. Nie zabrakło także badaczy uznających częściową rację obu stron – wyważając początki dokumentu polskiego między wyżej wymienionymi skrajnymi hipotezami. Z pośród zwolenników „środkowego” rozwiązania można wymienić Marię Bielińską⁹ oraz nestora badań nad naukami pomocniczymi historii – Józefa Szymańskiego¹⁰. Z dużym uznaniem należy przyjąć podsumowanie stanu badań w pracy pt. „Dyplomatyka staropolska” pod redakcją Tomasza Jurka¹¹.

Dokument należy do najważniejszych i najliczniejszych źródeł poznania prawa w omawianym okresie¹². Jak zauważa J. Dobosz na plan pierwszy wysuwa się, więc jego strona pragmatyczna, a sam dokument spisywany jest wedle znanych i utrwalających się na Zachodzie wzorców i form kancelaryjnych¹³. Bez wątpienia jako pierwszy o zapisywanie swych spraw dbać zaczął Kościół. Nastąpiła ewolucja od rozbudowanych i opatrzonych pewnymi formułami notycji zapisywanych w księgach ku samodzielniemu dokumentowi spisane-
mu na osobnej karcie pergaminu. Rozwój dokumentu polskiego odbywał się pod wpływem wzorów czerpanych z zagranicy, głównie z Rzeszy Niemieckiej

⁶ W. Kętrzyński, *Studia nad dokumentami XII-ego wieku*, „Rozprawy (Polskiej) Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny” 26 (1892), s. 201-320.

⁷ S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008².

⁸ W. Semkowicz, *Uwagi o początkach dokumentu polskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 49 (1935), s. 1-55.

⁹ M. Bielińska, *Kancelaria i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1967. Por. *Dyplomatyka wieków średnich*, oprac. K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, PWN, Warszawa 1971.

¹⁰ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, PWN, Warszawa 2011.

¹¹ Zob. T. Jurek (red.), *Dyplomatyka staropolska*. W syntezie tej odnajdujemy szczególnie istotny dla podjętego tematu badań rozdział „Początki dokumentu polskiego”, w którym T. Jurek opracował następujące zagadnienia: 1. Stan dyskusji, 2. Kwestia istnienia dokumentu w X-XI w., 3. Dokumentacja spraw majątkowych Kościoła, 4. Recepcja dokumentu pieczętnego i jej przyczyny, 5. Forma pierwszych dokumentów, 6. Znaczenie dokumentu w XII w., a także rozdział zatytułowany „Rozwój dokumentu polskiego w XIII wieku”, gdzie czytelnik znajdzie: 1. Tło historyczne, 2. Pojawienie się dokumentów dla odbiorców świeckich, 3. Kształtowanie się pojęć o randze prawnej dokumentu, 4. Moc dowodowa dokumentu w sądach, 5. Kształtowanie się kancelarii, 6. Przemiany formy dokumentu, 7. Funkcjonowanie dokumentu kościelnego, 8. Funkcjonowanie dokumentu książęcego, 9. Funkcjonowanie dokumentu prywatnego, 10. Podsumowanie.

¹² Szczególnie godna uwagi jest publikacja: *Ars scribendi. O sztuce pisania w średniowiecznej Polsce...*, w której Czytelnik znajdzie następujące artykuły: R. Witkowski, *Warsztat pisarza w średniowiecznej Polsce*, s. 15-26; J. Dobosz, *Dokument na ziemiach polskich w wiekach średnich*, s. 27-36; R. Witkowski, *Średniowieczny rękopis – pomnik trwalszy niż w spłzu ryty*, s. 37-49; E. Skibiński, *Odczytywanie źródła historycznego (oratura i litteatura – między mitem a historią)*, s. 51-61.

¹³ J. Dobosz, *Dokument na ziemiach polskich...*, s. 27; Tenże, *Wprowadzenie*, w: S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie...*, s. v-xix.

oraz jak również papieżstwa¹⁴. Następnie pojawił się dokument pieczętny dający uwierzytelnienie czynności prawnych. W XII w. rozpoczyna się ich powolne wprowadzenie do powszechnej praktyki, co zapewne powoduje nie tylko ewolucję ich formy i struktury, ale pociąga za sobą kształtowanie się początków instytucji zwanej kancelarią, a w stuleciu XIII jej szybszy rozwój. Kancelaria kościelna w zakresie funkcji i organizacji nie różniła się zasadniczo od kancelarii świeckich, podlegały one tym samym procesom przemian, wzajemnie na siebie oddziałując, w przeszłości w kancelariach świeckich wiele urzędów powierzano duchownym¹⁵. Kancelarie określa się nie tylko, jako instytucje, ale także, jako zespół ludzki. Poglębiające się rozbięcie dzielnicowe, a wraz z nim wzrost liczby dworów książęcych, bez wątpienia spowodowało, iż znacznie wzrosła liczba możliwych wystawców dokumentów. Zapewne w XIII w. ukształtowała się pewna liczba kancelarii książąt dzielnicowych¹⁶.

Badania dyplomatyczne mają już długą tradycję. Dyplomatyka to jedna z pierwszych wyodrębnionych tzw. nauk pomocniczych historii. Początkowo do XIX w. traktowana była łącznie z paleografią¹⁷. W ostatnich latach rozwija się nowy nurt badawczy, postrzegający dokumenty w kontekście systemu komunikacji społecznej. Do niedawna dużym zainteresowaniem cieszyły się badania kancelarii poszczególnych władców, kancelarii kościelnych oraz miejskich. Dla rozwoju dyplomatyki decydujące znaczenie miała zmiana spojrzenia na definicję i funkcję dokumentu średniowiecznego. Dyplom przestał być traktowany jedynie, jako źródło informacji o faktach politycznych, gospodarczych czy społecznych. On sam, wraz ze swoimi cechami formalnymi (format, dyktat), staje się faktem historycznym, który należy badać na szerokim tle zjawisk prawnych, administracyjnych i kulturowych¹⁸.

¹⁴ T. Jurek, *Początki dokumentu polskiego*, w: *Dyplomatyka staropolska*, s. 64-87.

¹⁵ S. Olczak, *Kancelaria*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, kol. 551.

¹⁶ Zob. S. Nawrocki, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich od średniowiecza do końca XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998; A. Gąsiorowski, *Staropolski dokument i kancelaria jako przedmiot badań historycznych*, w: *Nauki Pomocnicze Historii na IX Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Toruniu*, red. A. Tomczyk, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Łódź 1976, s. 53-62.

¹⁷ J. Leleweł, *Nauki dające poznać źródła historyczne*, J. Zawadzki, Wilno 1822. Zob. J. Szymański, *Sto lat przemian metodologicznych nauk pomocniczych historii w Polsce*, w: *Tradycje i perspektywy nauk pomocniczych historii w Polsce*, red. M. Rokosz, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1995, s. 35-47.

¹⁸ I. Pietrzyk, *Kancelaria i dokument Przemyślidów opawskich w XIV i początkach XV wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008. Zob. K. Bobowski, *Dokumenty i kancelarie książęce na Pomorzu Zachodnim do końca XIII wieku na tle praktyki kancelaryjnej wszystkich świeckich i kościelnych ośrodków zarządzania i kultury*, TNT, Wrocław 1988; K. Skupieński, *Notarius a subcancellarius. Uwagi o hierarchii urzędników kancelaryjnych w Polsce dzielnicowej*, w:

2. Zjazdy, wiece, colloquia

Badania polskiej historiografii nad „teorią wiecu” mają już długą tradycję¹⁹. Już w XIX w. ustalono typologię wieców, odróżniając wiece urzędnicze od książęcych. Wiece dzielnicowe podzielono na walne i zwyczajne. Wypracowano pogląd na temat genezy tego zgromadzenia jako kontynuacji wieców prasłowiańskich. Zestawiano ich uczestników oraz rekonstruowano zakres działania, czyli kompetencje tych zgromadzeń, wyszczególniając załatwiane tam sprawy.

Dwaj wybitni historycy Stanisław Zachorowski²⁰ i Franciszek Bujak²¹, uważali wiec za ciało doradcze księcia, organ pomocniczy i utożsamiali z radą książęcą, personalnie uwidocznioną w liście świadków. Inną rolę wiecu kreowali Franciszek Piekosiński²², Oswald Balzer²³, Kazimierz Tymieniecki²⁴

Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin, red. J. Bieniak i in., Wydawnictwo PTPN, Poznań 1997, s. 419-428; B. Trelińska, *Kancelaria i dokument książąt cieszyńskich 1290-1573*, PWN, Warszawa-Łódź 1983; T. Jurek, K. Skupieński, *Die polnische Diplomatie an der Schwelle zum 21. Jahrhundert. Eine Bilanz*. „Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Siegel- und Wappenkunde” 52 (2006), s. 505-516; A. Adamska, „From Memory to Written Record” in *The Periphery of Medieval Latinity: The Case of Poland in the Eleventh-Thirteenth Centuries*, w: *Charters and the Use of the Written Word in Medieval Society*, red. K. Heidecker, Brepols Publishers, Turnhout 2000, s. 83-100; Taż, *Arengi w dokumentach Władysława Łokietka. Formy i funkcje*, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków 1999; B. Kürbis, *Metody źródłoznawcze wczoraj i dziś*, „Studia Źródłoznawcze” 24 (1979), s. 83-96; K. Bobowski, *W sprawie metod badawczych średniowiecznej dyplomatyki śląskiej*, „Sobótka” 35 (1980), nr 3, s. 517-526; M. Bielska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII w.*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa-Wrocław 1967; S. Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV-XV wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa-Wrocław 1971, s. 24; K. Mieszkowski, *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII w. Początki kancelarii biskupiej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa 1974.

¹⁹ J. Lelewel, *Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego cywilnego i karnego do czasów Jagiellońskich*, w: J. Lelewel, *Polska wieków średnich*, t. 3, Księgarnia Jana Konstantego Żupańskiego, Poznań 1851, s. 42-43, 74-75; R. Nowakowski, *O wiecach w Polsce w XI, XII i XIII wieku*, w: *Rocznik zbiorowy prac naukowych na rok 1879*, Druk J. Ungra, Warszawa 1879, s. 47-69.

²⁰ S. Zachorowski, *Colloquia w Polsce od w. XII do XIV*, w: S. Zachorowski, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Akademia Umiejętności Fundusz Wiktora Osławskiego, Kraków 1917, s. 3-78.

²¹ F. Bujak, *O wiecach w Polsce do końca wieku XIII ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 1, Nakładem Komitetu, Kraków 1938, s. 45-80.

²² F. Piekosiński, *Wiece, sejmiki, sejmy i przywileje ziemskie w Polsce wieków średnich*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie” 39 (1900), s. 171-251.

²³ O. Balzer, *Królestwo Polskie 1295-1370*, Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej, Lwów 1919, s. 76-130.

²⁴ K. Tymieniecki, *Spółczeństwo Słowian Lechickich (Ród i plemię)*, Nakład i Własność K.S. Jakubowskiego, Lwów 1928, s. 183-200.

oraz Roman Grodecki²⁵. Ostatni z wymienionych ustalił trzy składniki wiecu: księcia, urzędników oraz tłumnego zebrania mas ludności, łącznie z wolnymi chłopami²⁶. Učení ci uważali, że była to instytucja stała, która nie tylko doradzała, ale też decydowała razem z księciem, przy czym zgoda rycerstwa (baronów) była koniecznym warunkiem dla prawomocności zarządzeń monarchy. Pierwszy model reprezentowali S. Zachorowski i F. Bujak. Dopuszczali oni ograniczenie władcy tylko w sensie faktycznym, np. przedstawianie spraw księciu, udzielanie wyjaśnień. Z kolei drugi nurt uczonych zakładał model formalnego, prawnego ograniczenia księcia.

Kolejna generacja uczonych podjęła dalszą dyskusję nad znaczeniem prawno-historycznym: zjazdów, wieców, colloquiów w Polsce piastowskiej. Znaczące miejsce w dyskursie odegrał Juliusz Bardach nad wprowadzonym terminem „wiec feudalny”²⁷. Karol Buczek stwierdził, że „nie wszystkie postanowienia podjęte *cum consilio et consensu baronum* uchwalane bywały na wiecach i że chodzi tu nierzadko o zgodę i radę złożoną z dostojników i wielmożów rady książęcej”²⁸. Po wiecu i radzie książęcej dominującą pozycję w badaniach nad udziałem społeczeństwa w rządach otrzymała formuła testacyjna, czego przykładem są opracowania Stanisława Russockiego²⁹, Jerzego Mularczyka³⁰, czy Kazimierza Jasińskiego³¹. W swoich pracach J. Mularczyk

²⁵ R. Grodecki, *Instytucja wieców w Polsce piastowskiej*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 34 (1929), nr 5, s. 23-26; Tenże, *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.*, w: R. Grodecki, *Polska piastowska*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 139-257.

²⁶ Tenże, *Dzieje wewnętrzne Polski...*, s. 229-233, 250.

²⁷ J. Bardach, *Rada książęca*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, G. Labuda, Z. Stieber, t. 4, cz. 2, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1972, s. 440-444; Tenże, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, PWN, Warszawa 1964, s. 125-126, 249-251, 441-442. Por. Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, Księgarnia Akademicka, Poznań 1948, s. 75-76; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski. Korona*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1949, s. 111-117.

²⁸ K. Buczek, *O Polsce piastowskiej Romana Grodeckiego*, „Kwartalnik Historyczny” 76 (1969), z. 4, s. 909.

²⁹ S. Russocki, *Zjazdy książęce*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, red. G. Labuda, Z. Stieber, t. 7, cz. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982, s. 140-142; Tenże, *Wiec*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, red. G. Labuda, Z. Stieber, t. 6, cz. 2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980, s. 424-428; Tenże, *Problem rady książęcej w Polsce dzielnicowej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 27 (1975), z. 2, s. 89-95; Tenże, *Świadkowie czy decydenci?*, „Kwartalnik Historyczny” 85 (1978), z. 3, s. 669-673.

³⁰ J. Mularczyk, *O wiecach Gallowych*, „Kwartalnik Historyczny” 90 (1983), z. 3, s. 515-526; Tenże, *Dobór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Ossolineum, Wrocław 1977; Tenże, *Jeszcze o świadkach w dokumentach XIII wieku*, „Sobótka” 1 (1984), s. 37-60.

³¹ K. Jasiński, *Zjazd na Mazowszu w kwietniu 1369 r. i jego geneza. Ze studiów nad itinerarium Kazimierza Wielkiego*, w: K. Jasiński, *Prace wybrane z nauk pomocniczych historii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1996, s. 279-280.

utożsamiał wiecowników z „radą feudalną” księcia, formalnie i realnie konsensującą jego decyzje, odzwierciedloną personalnie w formule testacyjnej³². K. Jasiński zaproponował odróżnienie wszystkich uczestników wiecu od decydentów³³. S. Russocki w artykule pt. „Consilium i consensus otoczenia książęcego w dokumentach polskich XIII wieku” dokonał rewizji dotychczasowych ustaleń i ze względu na brak konsekwencji w stosowaniu wskazanych w tytule formuł, skłonił się do zarzuconych w nauce poglądów S. Zachorowskiego i F. Bujaka. Badania te wiązano ze zgłębianiem dziejów prawa, instytucji ustrojowych i sądowych oraz innych zjawisk³⁴.

W wyniku rozwoju badań dyplomatycznych otworzyły się inne możliwości rozpatrywania „teorii wiecu”, a nawet wykrywania faktu odbywania wieców dotychczas nieznanych. Dawniej zazwyczaj opierano się na formalnym stwierdzeniu odbycia colloquium³⁵. Obecnie powstają zestawienia dokumentów, których redaktorzy ignorowali okoliczności, że były one wystawione w czasie odbywania się kolokwium³⁶. Na wielu takich zgromadzeniach wydawano dokumenty z formułą konsensującą, która jest wyznacznikiem skorzystania ze swoich kompetencji przez radę książęcą. Można zauważyć skłonność do dedukcji, iż wystarczy dłuższa i bardziej zróżnicowana lista świadków dokumentu, żeby zaistniał pogląd o wydaniu tego aktu na wiecu³⁷. Obecnie zamiennie stosuje się takie terminy, jak wiec, zjazd, kolokwium.

Jak słusznie zauważa Tomisław Giergiel: „Badania nad instytucją wiecu przypominają szlifowanie diamentu, trwające już od półtora wieku. Nie wolno zapominać, że taki fakt źródłowy jak wiec, umożliwia zbadanie wielu zjawisk ustrojowych, społecznych i politycznych. Dzięki temu była możliwość np. zrekonstruowania składu osobowego korpusu urzędników³⁸, czy rycerstwa

³² J. Mularczyk, *Dobór i rola świadków...*, s. 128-129, 138, 153-156.

³³ K. Jasiński, *Studia nad wielkopolskim stronnictwem książęcym w połowie XIII w. Współpracownicy Przemysła I do 1253 r.*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 1, red. S.K. Kuczyński, PWN, Warszawa 1981, s. 170n.

³⁴ S. Russocki, *Consilium i consensus otoczenia książęcego w dokumentach polskich XIII wieku*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 5, red. S.K. Kuczyński, PWN, Warszawa 1992, s. 195-202.

³⁵ Zob. W. Uruszczak, *Władza książęca, wiece sądowe i prawo własności na Śląsku w XIII w. w świetle Księgi Henrykowskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1 (2002), s. 83-103.

³⁶ S. Russocki, *Świadkowie czy decydenci?*, s. 672.

³⁷ Por. J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku (Część I. Tło działalności)*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 2, red. S.K. Kuczyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982, s. 11-61 oraz kolejne części.

³⁸ A. Gąsiorowski (red.), *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy. T. 4: Małopolska. Z. 1: Urzędnicy małopolscy XII-XV wieku*, oprac. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, i in., Instytut Historii PAN, Wrocław 1990.

służebnego biskupów krakowskich. Oprócz tego otrzymaliśmy cenne wskazówki metodyczne, propozycje definicji wiecu i szerokie konteksty badawcze. Czy to znaczy, że wiemy już o wiecu wszystko? Można zauważyć przewagę prób syntetyzujących nad badaniami szczegółowymi. Brakuje analiz wieców w ujęciach dzielnicowych, oprócz Wielkopolski. Brakuje analiz wieców w obrębie poszczególnych panowań, co może dziwić, gdyż w takich ujęciach można wydobyć cechy rządów danego władcy. [...] Pomimo ciągle odradzającego się dyskursu na temat charakteru i ram wiecu, dalej jest aktualne pytanie o jego kompetencje i w konsekwencji o definicję i liczbę wieców”³⁹.

Celem niniejszego artykułu jest charakterystyka dwóch dokumentów, wydanych przez Władysława III Laskonogiego 5 maja 1228 r. w miejscowości Cienia koło Kalisza.

3. Bulla papieża Aleksandra III z 28 marca 1181 roku

Bulla papieża Aleksandra III potwierdziła dokument Kazimierza Sprawiedliwego z 1180 r. wydany w Łęczycy. Zjazd doczekał się bogatej literatury przedmiotu i różnych ocen wśród historyków⁴⁰. Poczyniono tam ustępstwa na rzecz Kościoła: ograniczono nadużycia podczas egzekwowania stanu i podwody, ograniczono praktykę konfiskowania dóbr ruchomych po zmarłym biskupie oraz zagwarantowano nienaruszalność majątku nieruchomego biskupa w okresie sedeswakancji. Informacje źródłowe na ten temat posiadamy z bulli papieża Aleksandra III⁴¹, odpowiedniego ustępu *Kroniki Polskiej* Wincentego

³⁹ T. Giergiel, *Colloquia rycerstwa sandomierskiego. Od wieców dzielnicowych do zjazdu ziem polskich w Chęcinach w 1331 roku*, w: *Lokalne społeczności a konstytucje i uchwały sejmowe. Z dziejów parlamentaryzmu między Wisłą a Pilicą*, red. J. Muszyńska, J. Pielas, Kieleckie Towarzystwo Naukowe–Wydawnictwo Sejmowe, Kielce-Warszawa 2008, s. 9-55.

⁴⁰ W. Baran-Kozłowski, *Kto wydał statut łęczycki 1180 roku?*, „Roczniki Historyczne” 68 (2002), s. 77-83; Tenże, *Arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz (1199-1219). Działalność kościelna i polityczna*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005, s. 70-75. Por. W. Abraham, *Studia krytyczne do dziejów średniowiecznych synodów prowincjonalnych Kościoła polskiego* (Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce, nr 5), Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków 1917; Tenże, *Zjazd łęczycki w r. 1180*, „Kwartalnik Historyczny” 3 (1889), nr 2, s. 385-405.

⁴¹ A. Gieysztor, *Nad statutom łęczyckim 1180 r., odnaleziony oryginał bulli Aleksandra III z 1181 r.*, w: *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, red. M. Stebelski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958, s. 206-207.

Kadłubka (IV 9)⁴² oraz z wtórnego wobec nich przekazu Jana Długosza⁴³. Spisane postanowienia zjazdu zostały wysłane do Rzymu w suplice z prośbą o ich zatwierdzenie, o czym mówi bulla konfirmacyjna Aleksandra III. Dokument został spisany pismem dyplomatycznym, minuskulą kurialną, a jego formularz odpowiada ówczesnym zwyczajom kancelarii papieskiej⁴⁴. Roman Grodecki, biorąc pod uwagę powtórzenia w dziele Wincentego niektórych charakterystycznych wyrażen (*pergere pompatice, horrea pauperum, enervare caballos*) i ze wspólnej obu tekstom manieri wyrazów zdrobniających (*negociolum, beneficiolum*) stwierdził, że autorem supliki był Wincenty Kadłubek⁴⁵. Pogląd ten w pełni przyjął Adam Vetulani, domyślając się, iż różnice redakcyjne między tekstem bulli i *Kroniką Polską* mogą wynikać z braku odpowiedniego przygotowania prawnego Kadłubka przed 1180 r.⁴⁶ Prostsze rozwiązanie zaproponował Aleksander Gieysztor, wedle którego Kadłubek znał tekst bulli, a jej podstawa (suplika), wyszła z dworu książęcego, jako utwór literacko-dyplomatyczny rodzimej szkoły retorycznej⁴⁷. Nie da się jednak jednoznacznie zanegować zredagowania supliki przez Wincentego Kadłubka⁴⁸. Zofia Kozłowska-Budkowa, referując dyskusję wokół zjazdu łęczyckiego, omówiła również zmiany rzeczowe, jakie wprowadził Kadłubek w kronice w omówieniu treści supliki⁴⁹. Niewykluczone, iż celem wprowadzonych przez Wincentego zmian była lepsza ochrona dóbr Kościoła i zagwarantowanie zmniejszenia obciążeń ich mieszkańców.

⁴² Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem *Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp M. Plezia, w: *Monumenta Poloniae Historica*, seria II, t. 11, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1994, s. 149.

⁴³ Jana Długosza *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 5/6, Warszawa 1973, s. 122-123.

⁴⁴ E. Firlet (red.), *Kraków w chrześcijańskiej Europie X-XIII w.: katalog wystawy*, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2006, s. 452-453.

⁴⁵ R. Grodecki, *Początek immunitetu w Polsce*, Z zasiłku zwrotnego Ministerstwa W. r. [Wyznań Religijnych] i Oświecenia Publicznego, Lwów 1930, s. 27; Tenże, *Zjazd łęczycki 1180 r.*, w: R. Grodecki, *Polska piastowska*, s. 97-115.

⁴⁶ A. Vetulani, *Studia nad tekstem i znaczeniem statutu łęczyckiego z r. 1180*, w: *Studia nad historią prawa polskiego*, red. O. Balzer, t. XIII, z. 3, Towarzystwo Naukowe, Lwów 1932 (i osobna odbitka, s. 4n.); zob. Tenże, *Prawo kanoniczne i rzymskie w Kronice mistrza Wincentego*, „*Studia Źródłoznawcze*” 20 (1976), s. 42.

⁴⁷ A. Gieysztor, *Nad statutem łęczyckim 1180 r...*, s. 197.

⁴⁸ Zob. K. Ożóg, *Formacja intelektualna biskupów krakowskich w średniowieczu*, w: *Cracovia-Polonia-Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Baczkowski i in., Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1995, s. 165.

⁴⁹ Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*. Z. 1: *Do końca wieku XII*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, Kraków 2006, nr 96, s. 98-99.

4. Sytuacja polityczna po śmierci Kazimierza II Sprawiedliwego

Leszek Biały książę polski (1184-1227)⁵⁰ był synem Kazimierza II Sprawiedliwego i Heleny księżniczki znojemskiej⁵¹. Matka Leszka wywodziła się z czeskiej dynastii Przemyślidów. Rodzina czeska skoligacona była również z węgierskimi Arpadami⁵². Po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego, Helena wraz z wojewodą Mikołajem i biskupem Pełką sprawowała regencję nad synem Leszkiem Białym do czasu osiągnięcia przez niego pełnoletności⁵³. Słusznym wydaje się, iż dziedziczenie w linii Kazimierza II wprowadzono dopiero w 1194 r., podczas wiecu, na którym intronizowano Leszka Białego⁵⁴.

Najpewniej wojewoda sandomierski Goworek, obok matki Leszka, był jego najbliższym opiekunem, natomiast wojewoda krakowski Mikołaj i biskup Pełka zajmowali się sprawami państwowymi. Leszek prawdopodobnie przebywał wraz z bratem Konradem, matką Heleną i Goworkiem w Sandomierzu. Tutaj też pełnił funkcję prepozyta sandomierskiego drugi mentor księcia Leszka – Wincenty Kadłubek⁵⁵. Mimo że Leszek dochodził już w tym czasie do pełnoletności i mógł przejąć samodzielne rządy w Krakowie w 1198 r., losy obsady tronu krakowskiego potoczyły się zupełnie inaczej. Bitwa nad Mozgawą w 1195 r. nie rozstrzygnęła, kto będzie zasiadał na tronie krakowskim, Mieszko Stary czy Leszek Biały⁵⁶. Helena zdawała sobie sprawę, że wraz ze wzrostem pozycji możnych spada pozycja samego księcia. Jeszcze w 1198 lub

⁵⁰ M. Chrzanowski, *Leszek Biały. Książę krakowski i sandomierski. Princeps Poloniae (ok. 1184-23/24 listopada 1227)*, Avalon, Kraków 2013; A. Marzec, *Kazimierz Sprawiedliwy*, w: *Piastowie. Leksykon Biograficzny*, red. S. Szczur, K. Ożóg, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 173-179; R. Bubczyk, *Kazimierz Sprawiedliwy – władca idealny Mistrza Wincentego (Chronica Polonorum, Lib. 4)*, „Kwartalnik Historyczny” 116 (2009), z. 1, s. 31-53.

⁵¹ T. Wasilewski, *Helena księżniczka znojemska, żona Kazimierza II Sprawiedliwego. Przyczynek do dziejów stosunków polsko-czeskich w XII-XIII w.*, „Przegląd Historyczny” 69 (1978), z. 1, s. 115-120. Zob. *Piastowie. Leksykon...*, s. 113, 115, 179, 181, 182, 258, 272.

⁵² A. Paner, *Przemyślidzi. Od Borzywoja i do Przemysła II Otokara. Ludzie i wydarzenia w latach 874-1278*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2008, s. 199-203.

⁵³ W. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2 (1949), s. 227-353.

⁵⁴ Tamże, s. 338-339.

⁵⁵ M. Chrzanowski, *Leszek Biały...*, s. 32.

⁵⁶ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2006, s. 115; M. Smoliński, *Okoliczności i cel polityczny małżeństwa Kazimierza Sprawiedliwego z Heleną Znojemską*, w: M. Smoliński, *Caesar et duces Poloniae. Szkice z dziejów stosunków polsko-niemieckich w drugiej połowie XII wieku (1146-1191)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006, s. 53-78; T. Wasilewski, *Helena księżniczka znojemska...*, s. 115-120.

1199 r. księżna w oparciu o opozycyjne wobec Mikołaja z rodu Lisów stronnictwo, w którym był bez wątpienia Goworek z rodu Rawiczów, zgodziła się powierzyć opiekę nad Leszkiem i tron krakowski Mieszkowi Staremu⁵⁷. Właściwie trudno tu mówić o rządach opiekuńczych, gdy w 1199 r. Leszek mógł już samodzielnie objąć rządy. Warunkiem ugody było przywrócenie przez Mieszka zwierzchności rządów księcia krakowskiego nad całą Polską i przekazanie ich po jego śmierci nie innemu seniorowi, ani też swojemu synowi, lecz Leszkowi Białemu, którego adoptuje na swego syna⁵⁸. Ponadto Mieszko Stary zobowiązał się pasować Leszka na rycerza i uroczystym aktem uznać i ustanowić go swoim dziedzicem i następcą. Zgadzał się również na dziedziczenie w linii Kazimierza Sprawiedliwego⁵⁹. W 1199 r. powrócił więc na tron krakowski ostatni żyjący syn Krzywoustego na mocy zawartej z księżną Heleną umowy, której warunki zobowiązał się wypełnić pod groźbą klątwy ze strony arcybiskupa gnieźnieńskiego i wszystkich innych biskupów⁶⁰. Możliwi zarzucając księciu wielkopolskiemu niespełnienie warunków umowy, podczas nieobecności Mieszka w Krakowie, podnieśli bunt przeciw niemu i z powrotem osadzili Leszka na tronie. Księżna Helena wraz z synami Leszkiem i Konradem powróciła do Krakowa. Wtedy to dokonał się podział ziem odziedziczonych po Kazimierzu Sprawiedliwym między dwóch braci. Leszek Biały otrzymał ziemię sandomierską oraz zwierzchnictwo nad Pomorzem Gdańskim, Konrad otrzymał zaś Mazowsze zajęte w 1186 r. przez Mieszka Starego⁶¹. Książę wielkopolski zaczął domagać się od księżnej Heleny dotrzymania zawartego z nim układu⁶². Mikołaj zerwał przyjazne stosunki z Heleną, prawdopodobnie za sprawą wojewody sandomierskiego Goworka, który zyskiwał coraz większą pozycję na dworze książęcym. Księżna zgodziła się na żądanie Mieszka i zawarto nowy układ. Książę wielkopolski zwrócił Kujawy, które objął młodszy brat Leszka, Konrad i zajął tron krakowski w dożywocie. Po jego śmierci dzielnica ta miała przejść już bez problemów w posiadanie Leszka Białego.

⁵⁷ S. Smolka, *Henryk Brodaty. Ustęp z dziejów Polski piastowskiej*, Drukarnia Karola Budweisera, Gł. Skład w Księgarni Gubrynowicza i Schmidta, Lwów 1872; Tenże, *Mieszko Stary i jego wiek*, Avalon, Kraków 2009, s. 377-379; B. Włodarski, *Polityka ruska Leszka Białego*, Towarzystwo Naukowe, Lwów 1925, s. 7-27; Tenże, *Polska i Ruś 1194-1340*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.

⁵⁸ K. Abgarowicz, B. Kürbis (oprac.), *Kronika wielkopolska*, PWN, Warszawa 1965, s. 179.

⁵⁹ R. Grodecki, *Polska piastowska*, s. 171; Tenże, *Dzieje polityczne Śląska do 1290*, w: *Historia Śląska*, t. 1, red. S. Kutrzeba, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1933, s. 155-326.

⁶⁰ S. Smolka, *Mieszko Stary...*, s. 380.

⁶¹ B. Włodarski, *Polityka ruska Leszka Białego*; Tenże, *Polska i Ruś 1194-1340*.

⁶² Szerzej: M. Chrzanowski, *Leszek Biały...*, s. 32n.; O. Balzer, *Walka o tron krakowski w latach 1202 i 1210/11*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydział Historyczno-Filozoficzny” 30 (1894), s. 293-350.

Za to wszystko miał wojewoda Mikołaj przypłacić wygnaniem. Udał się do Mieszka, aby go przejednać, najpewniej rozmawiano o następstwie tronu po śmierci Mieszka dla jego jedyne go żyjącego syna Władysława Laskonogiego⁶³. Senior dynastii przyjął propozycję Mikołaja i pozostawił go na starym stanowisku wojewody krakowskiego. Tym sposobem Mieszko Stary w 1201 r. ponownie wrócił na tron krakowski. Objął zarazem opiekę nad swymi bratankami, Leszkiem i Konradem, jako stryj i zarazem senior dynastii. Doszło jednak wkrótce między nimi do konfliktu, gdyż Mieszko nie uczynił Leszka swoim spadkobiercą, a nawet zajął bratankowi Wiślicę i trzy inne grody. Dopiero za wstawiennictwem panów krakowskich oddał je z powrotem Leszkowi i Konrowi⁶⁴. Mieszko Stary zmarł 13 lub 14 marca 1202 r. w Kaliszu, przeżywszy około 80 lat⁶⁵. Panowie krakowscy wysłali poselstwo do Sandomierza, do Leszka Białego, zapraszając go do Krakowa. Jednak wojewoda krakowski Mikołaj, w zamian za możliwość objęcia tronu postawił księciu jeden warunek. Żądał usunięcia i skazania na wygnanie wojewody sandomierskiego Goworka, swojego osobistego nieprzyjaciela, a wiernego i wpływowego doradcę księcia Leszka⁶⁶. Był to fakt zdumiewający i nieznany dotychczas w dziejach. Jak wskazał Roman Grodecki, były to pierwsze w naszych dziejach „pacta conventa”⁶⁷. Odbiciem rywalizacji możnych rodów w Polsce w tych czasach jest bajka zamieszczona w kronice Wincentego o Gryfie, Liszce i „Reptiliach”⁶⁸.

Gdy Leszek Biały wysłuchał w Sandomierzu warunku, jaki mu postawiono, postanowił zwołać naradę. Księżę nie chciał sam pośpiesznie podejmować decyzji wagi państwowej. Nie jest znany przebieg samej narady. Goworek zgłosił swoją gotowość pójścia na wygnanie, byle nie pozbawiać Leszka tronu krakowskiego i nie przeciwdziałać połączeniu się dwóch wielkich dzielnic: krakowskiej i sandomierskiej⁶⁹. Odmowa dana poselstwu krakowskiemu przez

⁶³ S. Smolka, *Mieszko Stary...*, s. 381.

⁶⁴ J. Wyrozumski, *Leszek Biały*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 17, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1972, s. 155–157; T. Wojciechowski, *Szkice historyczne z XI wieku*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1925, s. 313.

⁶⁵ K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Wrocław 1993, s. 235.

⁶⁶ J. Wyrozumski, *Goworek*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. K. Lepszy i in., t. 8, Polska Akademia Umiejętności–Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1960, s. 389–390; T. Giergiel, *Goworek a „odrzućcie korony” przez Leszka Białego*, „Zeszyty Sandomierskie” 25 (2007), s. 2–5; Tenże, *Rycerstwo ziemi sandomierskiej. Podstawy kształtowania się rycerstwa sandomierskiego do połowy XIII wieku*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2004.

⁶⁷ R. Grodecki, *Polska piastowska*, s. 175.

⁶⁸ K. Górski, *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 8 (1928), s. 69–71.

⁶⁹ T. Giergiel, *Rycerstwo ziemi sandomierskiej...*, s. 151n.

księcia z Sandomierza była ewenementem w tych czasach⁷⁰. Decyzja ta miała wbrew pozorom również uzasadnienie polityczne, pozbywając się i skazując na wygnanie Goworka, wszedłby niewątpliwie pod wpływ wojewody Mikołaja. Leszek w 1202 r. wrócił do stolicy po śmierci Mikołaja. Wraz z nim wygrał Goworek, umacniając swoją wpływową pozycję przy księciu. Na 1202 r. urywa się kronika Wincentego⁷¹. Nie ma w niej już wzmianki o ponownym objęciu rządów w Krakowie przez Leszka Białego. Początkowe lata jego panowania (1202-1205) są trudne do zbadania, wiadomości na ich temat w źródłach bardzo skąpe, wiedza historyczna oparta w dużej mierze na przypuszczeniach⁷².

5. Borzykowski przywilej immunitetowy z 1210 roku

Pierwszy istotny przywilej na rzecz Kościoła został wydany na synodzie w Borzykowie, który odbył się pod koniec lipca 1210 r. Wśród uczestników synodu połączonego ze zjazdem książęcym można wymienić hierarchów Kościoła arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza oraz biskupów: krakowskiego Wincentego Kadłubka, poznańskiego Arnolda, wrocławskiego Wawrzyńca, płockiego Gedkę, kujawskiego Ojerza (Ogierza) i lubuskiego Wawrzyńca⁷³. Z kolei ze strony książąt piastowskich obecny był Leszek Biały, Konrad I Mazowiecki, Henryk Brodaty i Władysław Odonic⁷⁴. Przyczyną zjazdu było omówienie bieżącej sytuacji politycznej związanej z wydaniem

⁷⁰ R. Grodecki, *Polska piastowska*, s. 178-179. Zob. H. Samsonowicz, *Sytuacja polityczna Polski w czasach Wincentego*, w: *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrówka, W. Wojtowicz, IBL PAN, Warszawa 2009, s. 29-38.

⁷¹ Zob. O. Balzer, *Walka o tron krakowski...*, s. 293-350; G. Labuda, *Dwa zamach stanu w Polsce 1177-79 i 1202-06*, „Sprawozdanie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1969, s. 102-104.

⁷² B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada I księcia mazowieckiego*, „Roczniki Towarzystwa Nauk w Toruniu” 76 (1971), z. 1, s. 8; Z. Kozłowska-Budkowa, Z. Perzanowski, *Helena (zm. przed 1206), żona Kazimierza Sprawiedliwego*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. A. Gross, K. Horoch, t. 9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1960-1961, s. 358-359. Zob. A. Pieniądz, *Wdowieństwo kobiet we wczesnym średniowieczu. Między swobodą a wykluczeniem*, w: *Mundus hominis – cywilizacja, kultura, natura. Wokół interdyscyplinarności badań historycznych*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006 [„Acta Universitatis Wratislaviensis” No 2966 „Historia” CLXXV, s. 63-78].

⁷³ A. Lis, *Master Vincentius*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, s. 116n.

⁷⁴ Ostatnio: S. Pelczar, *Władysław Odonic. Książę wielkopolski. Wygnaniec i protektor Kościoła (ok. 1193-1239)*, Avalon, Kraków 2013, s. 146-149 tu dalsza literatura; B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*; K. Witkowski, *Władysław Odonic książę wielkopolski (ok. 1190-1239)*, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków 2012. Starszą literaturę zbiera J. Umiński, *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem*, Nakładem Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1926, s. 84n.

przez papieża Innocentego III bulli z 9 czerwca 1210 r., przywracającej zasadę senioratu. Wymienieni książęta nadali Kościołowi immunitet za cenę poparcia dla rządów Leszka Białego. Określono nowe relacje pomiędzy walczącym o emancypację Kościołem a władzą państwową. O miejscu zjazdu i jego uczestnikach dowiadujemy się z dyplomu Władysława Odonica wydanego 29 lipca 1210 r. fundującego klasztor cystersów w kasztelanii przemęckiej. Podczas zjazdu politycznego nie uczestniczyli Władysław Laskonogi oraz Mieszko Płatnogi. Zapewne juniorzy za cenę immunitetu dla Kościoła chcieli uzyskać cofnięcie postanowień bulli z 9 czerwca 1210 r.⁷⁵ O treści przywileju wydanego w Borzykowej, dowiadujemy się z jego potwierdzenia przez papieża z 21 kwietnia 1211 r. Dokument wymienia ogólnie *ecclesiastica liberales*, pod którymi można się domyślać uzyskanie niezależności sądowej i wolności od ciężarów prawa książęcego. Z bulli wynika, że młodszy książęta zrzekli się prawa do przejmowania mienia po zmarłym biskupie. Zapewne w trakcie obrad zapadła decyzja o wyjeździe arcybiskupa Henryka Kietlicza do Rzymu. Jak słusznie podnosi Ignacy Subera: „Przywileje te nie były w prawdzie zupełną nowością, ale sformułowane w zbiorowym akcie kilku książąt na rzecz Kościoła, nabierały znaczenia jak gdyby ustawy zasadniczej. Mieściło się w nich najprawdopodobniej również uchylenie inwestytury monarszej na biskupstwa i zgodą na wolną elekcję kapitulną [...]”⁷⁶.

Leszek Biały odstąpił tron krakowski Mieszkowi Płatnogiemu i usunął się do Sandomierza. Oczywiście traktowano to jako stan tymczasowy, a nowy senior nie miał żadnej pozycji w nowo objętej dzielnicy, nie mówiąc już o ewentualnej władzy zwierzchniej⁷⁷. Podjęto również decyzję, że arcybiskup Kietlicz uda się do Rzymu z zamiarem skłonienia papieża do cofnięcia postanowień bulli oraz wszczęcia innych kroków zmierzających do poprawy trudnej sytuacji swego stronnictwa.

⁷⁵ S. Kutrzeba (wyd.), *Wybór źródeł do historii ustroju Polski. Z. 1: Epoka piastowska*, Nakładem Seminarjum Wydziału Prawa UJ, Kraków 1928, nr 5, s. 13-14; F. Piekosiński (wyd.), *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. I, Akademia Umiejętności, Kraków 1874, nr 6, s. 12.

⁷⁶ I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze zbioru Jana Wężyka z r. 1761*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1981, s. 37.

⁷⁷ Zob. J. Mitkowski, *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217-1222*, „Kwartalnik Historyczny” 52 (1946), s. 645-658; O. Halecki, *Powołanie księcia Władysława opolskiego na tron krakowski w 1273 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 27 (1913), s. 219-220; P. Szczaniecki, *Gryfici z linii brzeźnickiej i benedyktyni*, „Studia Historyczne” 30 (1987), s. 8; W. Semkowicz, *Ród Awdańców w wiekach średnich*, „Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 19 (1920), s. 155; B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 156.

6. Przywilej Wolborski z 1215 roku

Książęta Leszek Biały⁷⁸, Konrad Mazowiecki⁷⁹, Władysław Odonic⁸⁰ i Kazimierz I Opolski wydali w 1215 r. na synodzie połączonym ze zjazdem książęcym w Wolborzu przywilej immunitetowy dla Kościoła⁸¹. Był to kolejny krok arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza (1199-1219) w walce o reformę i usamodzielnienie się Kościoła polskiego⁸². Na synodzie tym arcybiskup uzyskał drugi po borzykowskim z 1210 r. wielki przywilej dla Kościoła. Książęta dali Kościołowi wyłączne niezależne sądownictwo nad ludnością osiadłą w jego dobrach. Duchowieństwo uzyskało przywilej własnego sądownictwa w oparciu o prawo kanoniczne i tym sposobem znaczną niezależność od władzy państwowej⁸³. Leszek Biały, Konrad Mazowiecki, Władysław Odonic i Kazimierz I Opolski zwolnili duchowieństwo z obowiązku dostarczania podwód i koni do transportu, utrzymywania przejeżdżającego księcia oraz uiszczania daniny w bydle i miodzie. Dodatkowo książęta zobowiązali się nie częściej jak raz w roku przejeżdżać przez arcybiskupie dobra łowickie⁸⁴. Przyrzekli zwrócić także wszystkie majątki, wsie, lasy i pożytki zabrane kiedykolwiek Kościołowi gnieźnieńskiemu⁸⁵. Jak słusznie zaznaczył Ignacy Subera „Dali więc Kościołowi immunitet sądowy, zalecając mu jurysdykcję nad kościelną ludnością wieśniaczą: ludzie osiedli na dobrach Kościoła mieli odtąd stawać nie przed sądem księcia lub jego urzędnika, lecz przed sądem przełożonego kościoła, do którego włość należała. Przywilej ten wyłączał sądownictwo państwowe, przekazując równocześnie dochody płynące z sądownictwa na rzecz instytucji kościelnych. Poza tym ludzie kościelni, również świeccy, mieli być wolni od służby i ciężarów prawa książęcego. Do tych ciężarów należało dostarczanie podwód i koni do transportów i posyłek, utrzymywanie przejeżdżającego

⁷⁸ M. Chrzanowski, *Leszek Biały...*

⁷⁹ Zob. H. Samsonowicz, *Konrad Mazowiecki (1187/88 – 31 VIII 1247)*, Avalon, Kraków 2008.

⁸⁰ S. Pelczar, *Władysław Odonic...*, s. 153-154; K. Witkowski, *Władysław...*, s. 51.

⁸¹ W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup gnieźnieński Henryk...*, s. 181-184.

⁸² B. Kumor, *Historia Kościoła. T. 3: Złoty okres średniowiecza chrześcijańskiego*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, s. 167.

⁸³ R. Grodecki, *Dzieje wewnętrzne Polski...*, s. 368.

⁸⁴ Por Z. Wojciechowski, *Zagadnienie immunitetu sądowego w Polsce XII wieku*, w: *Księga ku czci Władysława Abrahama*, red. O. Balzer i in., t. 2, Książnica Atlas, Lwów 1931, s. 177n.; S. Russocki, *Powinności przewodu na tle posług transportowych Polski piastowskie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 13 (1965), s. 243-268; K. Buczek, *Publiczne posługi transportowe i komunikacyjne w Polsce średniowiecznej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 15 (1967), s. 255-299.

⁸⁵ Zob. W. Abraham, *Pierwszy spór kościelno-polityczny w Polsce*, „Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności. Wydział Filozoficzno-Historyczny” 32 (1895), s. 318; W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.

księcia, jego dworu i urzędników. Ten immunitet ekonomiczny, wraz z innymi indywidualnie a bardzo licznie wystawianymi, stanowił szeroką i mocną podstawę dla materialnego dobrobytu Kościoła⁸⁶. Warto także zauważyć, iż przywilej nie miał charakteru zobowiązania osobistego, ale książęta piastowscy gwarantowali jego przestrzeganie przez swoich następców⁸⁷.

Głównym powodem zwołania zjazdu było omówienie spraw kościelnych w związku z przygotowaniami do Soboru Laterańskiego IV, w którym miała uczestniczyć również delegacja z gnieźnieńskiej prowincji kościelnej. Jednak nie tylko sprawy okołosoborowe były przedmiotem dyskusji. Pojawienie się w Wolborzu członków stronnictwa juniorów sugeruje, iż radzono również nad sprawami politycznymi. Obok członków episkopatu oraz wysokich dostojników kościelnych i zakonnych, pojawili się również Leszek Biały, Konrad Mazowiecki, Władysław Odonic oraz syn Mieszka Płatonowego Kazimierz opolski, który najwyraźniej dołączył do ligi młodszych książąt. Nie jest pewne co go do tego skłoniło, jednak uważa się, iż obawa przed Henrykiem Brodatym⁸⁸. Zebrani w Wolborzu Piastowie, chcąc jeszcze ściślej związać się z Kościołem i w związku ze zbliżającym się soborem, wykazać, iż pozostają z nim w ścisłej łączności i jedności, wydali na jego rzecz obszerny przywilej generalny. Uzyskawszy przywileje od swych piastowskich sojuszników, arcybiskup wyruszył na Sobór Laterański IV obradujący w dniach 1-30 listopada 1215 r. Arcybiskupowi towarzyszyli Wawrzyniec wrocławski, Wawrzyniec lubuski, biskup kujawski Barta oraz krakowski Wincenty⁸⁹.

7. Załamanie obozu arcybiskupa Henryka Kietlicza

Leszek Biały był ostatnim księciem dzielnicowym tytułującym się *księciem Polski* lub nawet *księciem całej Polski*, a księciem krakowskim tylko sporadycznie⁹⁰. W 1217 r. Leszek zawarł traktat pokojowy na wiecu w Dankowie z Henrykiem Brodatym. Najprawdopodobniej w 1218 r. przy okazji wiecu

⁸⁶ I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów...*, s. 28. Zob. M. Fąka, *Synody arcybiskupa Henryka Kietlicza*, „Prawo Kanoniczne” 12 (1969), nr 3-4, s. 95-127.

⁸⁷ I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś (wyd.), *Bullarium Poloniae*. T. 1: 1000-1342, Polska Akademia Nauk. Instytut Historii, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Romae 1982, nr 107, s. 28, nr 193, s. 44.

⁸⁸ B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 195; J. Umiński, *Henryk arcybiskup gnieźnieński...*, s. 112, W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup gnieźnieński Henryk...*, s. 181.

⁸⁹ S. Kętrzyński, *Wiadomość o udziale Polski na IV Soborze Laterańskim*, „Przegląd Historyczny” 3 (1906), s. 139-142.

⁹⁰ J. Wyrzomski, *Leszek Biały*, s. 155-157.

w Sądowlu, gdzie Henryk Brodaty zawarł porozumienie z Władysławem Laskonogim (mocą którego Brodaty przekazał księciu wielkopolskiemu Ziemię Lubuską)⁹¹, doszło do tajnego porozumienia Laskonogiego z Leszkiem. Był to układ na przeżycie, w którym przewidywano w przyszłości połączenie Wielkopolski z Małopolską w ręku ewentualnego sukcesora obu dzielnic, gdyby jeden z kontrahentów miał syna⁹². O tym porozumieniu napomknął sam Laskonogi, gdy starając się o tron krakowski, powołał się na nie podczas wiecu w Cieni w 1228 r. Zakładało ono, iż ten który przeżyje drugiego, adoptuje jego syna oraz uczyni sukcesorem w swojej dzielnicy. Z tekstu wynika, iż w czasie zawierania umowy obaj nie mieli jeszcze potomstwa⁹³. Wydaje się, iż do umowy na przeżycie pomiędzy Leszkiem Białym a Władysławem Laskonogim mogło dojść już w 1217 r., jak suponował Roman Grodecki⁹⁴. W efekcie tych wydarzeń, w miejsce dwóch zwalczających się stronnictw powstało, jak to określił Benedykt Zientara, „piastowskie trójprzymierze”, które na zasadzie porozumienia i kompromisu zaczęło wspólnie rozwiązywać problemy kraju, wychodząc poza partykularne sprawy jednej dzielnicy. Wydaje się, iż na jego czele stanął princeps Leszek Biały⁹⁵. W wyniku nowej konstelacji politycznej najbardziej stracili Władysław Odonic i arcybiskup Kietlicz. Po śmierci arcybiskupa Henryka Kietlicza w kapitule gnieźnieńskiej uaktywniły się dwa stronnictwa. Jedno reprezentowało związanych powstałym w 1217 r. sojuszem książąt Leszka Białego, Władysława Laskonogiego i Henryka Brodatego, drugie natomiast radykalnych zwolenników reformy i zmarłego metropolity. Ostateczne zwycięstwo uzyskało to pierwsze, o czym zadecydowało poparcie większości kół kościelnych zmęczonych ciągłymi konfliktami z władzą świecką i pragnących złagodzenia kursu wprowadzania reformy oraz papieżstwa, również chcącego uspokoić sytuację w kraju, aby doprowadzić do antypruskiej krucjaty.

⁹¹ B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 201-203.

⁹² A. Kłodziński, *Stosunki Laskonogiego z Odonicem MCCII do MCCXXXI*, w: *Księga pamiątkowa uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1900, s. 97-165.

⁹³ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Avalon, Kraków 2005, s. 488-489; M. Bartnicki, *Polityka zagraniczna księcia Daniela Halickiego w latach 1217-1264*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005, s. 41-42; J. Mitkowski, *Nieznane dokumenty Leszka Białego...*, s. 650-651.

⁹⁴ Por. G. Labuda, *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w Rocznikach Królestwa Polskiego Jana Długosza*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1983, s. 75-76.

⁹⁵ Ł. Szepliński, *Polityka północna Leszka Białego*, w: *Czechy, Polska, Wielkopolska. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Instytut Historii UAM, Poznań 2009, s. 101-128; P. Żmudzki, *Studium podzielnego królestwa. Książę Leszek Czarny*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2000, s. 19.

Oprócz upadku stronnictwa metropolity Henryka Kietlicza, doszło do ugody między rodem Odrowążów i Gryfitów, na co wskazuje awans Marka Gryfity na wojewodę i Iwona Odrowąża na biskupstwo⁹⁶.

8. Przywilej wydany przez Władysława III Laskonogiego 5 maja 1228 roku w Cieni

Dnia 24 listopada 1227 r. Leszek Biały został zamordowany podczas zjazdu piastowskiego w Gąsawie⁹⁷. Za cenę objęcia Krakowa, Władysław Laskonogi wydał podczas wiecu z biskupami i możnymi w Cieni w 1228 r. dwa istotne dokumenty. W pierwszym książę wielkopolski zapewniał nienaruszalność immunitetów kościelnych. W drugim adoptował syna Leszka Białego – Bolesława Wstydlivego, nad którym przejmował formalną opiekę, czyniąc go sukcesorem. Jednocześnie zobowiązał się nie wprowadzać żadnych nowych praw bez zgody małopolskich świeckich i duchownych możnowładców. W ten sposób władza monarsza w Polsce po raz pierwszy została poddana ograniczeniom na rzecz społeczeństwa⁹⁸.

⁹⁶ W. Semkowicz, *Ród Awdańców w wiekach średnich*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 46 (1920), s. 157; Ł. Szempliński, *Polityka północna Leszka Białego*; O. Balzer, *Genealogia Piastów*; K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, Wydawnictwo Historyczne, Poznań-Wrocław 2001; M. Przybył, *Mieszko III Stary*, Wydawnictwo WBP, Poznań 2002; Tenże, *Władysław Laskonogi*, Wydawnictwo WBP, Poznań 1998.

⁹⁷ J. Wyrozumski, *Leszek Biały*, s. 155-157.

⁹⁸ Szerzej zob.: M. Przybył, *Władysław Laskonogi*, s. 183-192; S. Pelczar, *Władysław Odonic...*, s. 236; K. Witkowski, *Władysław Odonic...*, s. 85-86; A. Teterycz-Puzio, *Zjazdy książąt oraz możnych małopolskich i mazowieckich w I połowie XIII w. (ze stosunków małopolsko-mazowieckich)*, „Studia Historyczne” 48 (2005), s. 267-292; J. Osiński, *Zabiegi książąt wrocławskich o panowanie w Małopolsce po śmierci Leszka Białego*, w: *Czechy, Polska, Wielkopolska. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Instytut Historii UAM, Poznań 2009, s. 131.

I. Władysław Laskonogi (1161/67-1231)⁹⁹ książę wielkopolski, adoptuje księcia Władysława Wstydlivego, syna Leszka Białego, bierze jego ziemię w opiekę i zapewnia niektóre prawa rycerstwu i kościołowi (Cienia na wiecu, 1228)

Pierwszy wydawca tego dyplomu Michał Wiszniewski na kartach „Historii literatury polskiej” z 1840 r. podał „Władysław x. polski synowca swego Władysława po bracie Leszku za syna przybiera i dziedzicem stanowi, i ziemię jego, kościoły i rycerstwo, w przywilejach swoich zachować przyrzeka, warując sobie stanowienie rzeczy dla zbawienia duszy swej potrzebnych”¹⁰⁰. Kolejny wydawca Franciszek Piekosiński w „Kodeksie dyplomatycznym katedry krakowskiej” zaznaczył: „Wystawcą niniejszego przywileju jest bez wątpienia Władysław Laskonogi książę gnieźnieński. Przywilej ten wielkiej doniosłości, jest pierwszym pomnikiem poręczenia praw i swobód przez obejmującego rządu księcia, którego poręczenia przybrałszy w następnych wiekach formę umowy zawieranej między rządzącym a rządzonymi, znaną pod nazwą *pacta conventa*, stanowiły jedną z kardynalnych zasad naszego prawa publicznego”¹⁰¹.

Po raz pierwszy na naszych ziemiach społeczeństwo w swej walce emancypacyjnej z monarchią absolutną otrzymało tu dokumentową gwarancję swych praw, czyli określenie granic władzy monarchy. Zwracam uwagę, że klauzula ogólna „*ius suum cuilibet conservabo*” obejmuje całe społeczeństwo we wszystkich jego warstwach, podobnie jak ustępy o podatkach i o sądownictwie. Natomiast reszta gwarancji odnosi się do jedynej wówczas politycznie aktywnej warstwy rycerskiej w obu jej odłamach – „*barones et alios nobiles*”. Najważniejszą gwarancją dla tych baronów, tj. dostojników duchownych i świeckich, jest zobowiązanie ograniczające pozytywnie władzę księcia, mianowicie że owe sprawiedliwe prawa, którymi książę będzie się kierował w rządach, będą zależały od ich rady, od *consilium* baronów, czyli innymi słowy, te tylko prawa będą miały moc obowiązującą, które rada biskupa i dostojników świeckich uzna za *iura iusta* i *honestas*. Za czym nie oświadczy się „*consilium baronum*”, tego książę nie będzie mógł wykonać. Doniosła jest też klauzula

⁹⁹ Władysław III Laskonogi, urodzony 1161/67 r., zmarł 3 listopada 1231 r. w Środzie Śląskiej. Syn Mieszka III Starego i Eudoksji Izjasławówny. Książę wielkopolski, panował w Krakowie w latach 1202-1206 oraz 1228-1231. Zob. M. Przybył, *Władysław Laskonogi*.

¹⁰⁰ M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 2, W drukarni Stanisława Gieszkowskiego, Kraków 1840, s. 472.

¹⁰¹ F. Piekosiński (wyd.), *Kodeks dyplomatyczny...*, s. 27.

zabezpieczająca temu zobowiązaniu, tj. o destytucji z urzędu tego urzędnika, który by się tą radą baronów nie chciał kierować¹⁰².

I.1. Treść przywileju w języku łacińskim¹⁰³

Ego Wladizlaus dux Polonie, Bolezlaum filium fratris mei ducis Lestconis adopto in filium et in bonis meis omnibus mobilibus et immobilibus totaliter mihi heredem substituo, secundum quod iuravimus ego et pater eius, videlicet quod si quis nostrum habens prolem decederet, superstes prolem illam in propriam adoptaret et sibi totaliter substitueret in heredem, si propriam non haberet. Similiter econverso, et hoc cuiuslibet iure in integrum conservato. Et hoc iuro, quod ei nullo tempore inmutabo. Terram vero que ad ipsum ex paterna successione devenit, in protectionem et tutelam suscipio, et contra omnem hominem toto posse meo defendam, tam per me quam per meos ut suos milites. Barones eius eciam et alios nobiles pure diligam et benigne confovebo, plebem et terram bona fide et pie, exclusis gravaminibus et exactionibus indebitis, regam (et) ius suum cuilibet conservabo. Iudicia iniusta penitus interdico. Iura iusta et honesta secundum episcopi et baronum consilium tenebo et faciam ea firmiter ab aliis teneri; quod si quis violaverit, punietur; et si reiteraverit, dignitate quam habet privabitur. Ecclesiam vero in omnibus finibus illis constitutam, in eo quicquid obtentum ex antiqua consuetudine, vel libertate concessa a fratre meo duce Lestcone premortuo, illibatam conservare volo; salvo eo, si quid inspirante Domino pro remedio anime mee ampliare mihi placuerit in augendo.

Datum ab Incarnacione Domini anno M.CC.XXVIII in colloquio in Cena. Presentibus Vincencio Gnezdzensi archiepiscopo, Ywone Cracoviensi et Paulo Poznaniensi episcopis, abbate Tinciensi Liffrido, Radolfo cantore Cracoviensi et Ade (sic) preposito sancti Floriani et Iohanne archidiacono Zudomiriensi, Pakoslao Zudomiriensi et Marco Cracoviensi palatinis, Mstivione castellano Vizliciensi et aliis multis.

¹⁰² R. Grodecki, *Dzieje wewnętrzne Polski...*, s. 117-474 (cyt.: s. 141-142).

¹⁰³ Kopia XV w., Kraków, archiwum kapitulne, „Liber Antiquus” fol. 31verso. Druk: M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, nr I, s. 472; F. Piekosiński (wyd.), *Kodeks dyplomatyczny...*, nr 19, s. 26-27; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (Codex diplomaticus Maioris Poloniae)*, t. 1, Poznań 1877, nr 122, s. 110-111; S. Kutrzeba (wyd.), *Wybór źródeł do historii...*, nr 12, s. 19-20.

I.2. Tłumaczenie tekstu¹⁰⁴

Ja Władysław, książę Wielkopolski, przybieram za syna Bolesława, syna brata mego księcia Leszka, i ustanawiam go całkowitym spadkobiercą wszystkich moich ruchomości i nieruchomości zgodnie z przysięgą złożoną przeze mnie i przez ojca jego, mianowicie, że jeśli któryś z nas mający potomka umrze, pozostały przy życiu przybierze tego potomka za swego i uczyni go całkowitym swoim spadkobiercą, jeśli nie będzie miał własnego potomka. W podobny sposób odwrotnie, i to z zachowaniem nieuszczerplonych praw każdego. I przysięgam, że tego nigdy nie zmienię. Ziemię zaś, która przypadła mu w spadku po ojcu, biorę w obronę i opiekę i będę jej bronił przeciw każdemu człowiekowi ze wszystkich moich sił, zarówno osobiście, jak z pomocą moich i jego rycerzy. Również baronów jego i innych wielmożów szczerze będę miłował i łaskawie popierał, ludem i ziemią w dobrej wierze i miłościwie rządzić będę, z wykluczeniem ciężarów i podatków nienależnych, i każdemu zachowam jego prawa. Stanowczo zabraniam niesprawiedliwych sądów. Zgodnie z radą biskupa i baronów przestrzegać będę sprawiedliwych i uczciwych praw i nakazę, aby inni ściśle ich przestrzegali. Jeżeli ktoś tego nie uszanuje, poniesie karę, a jeśli ponownie tak postąpi, pozbawiony zostanie urzędu, który piastuje. Kościół zaś ustalony we wszystkich jego granicach, w tym, cokolwiek otrzymał na podstawie dawnego zwyczaju lub przywileju, nadanego mu przez brata mego, przedwcześnie zmarłego księcia Leszka, chcę zachować bez żadnego uszczerbku, z zastrzeżeniem prawa do powiększenia dóbr jego, jeśli za natchnieniem Pana spodobałoby mi się dla zbawienia mej duszy dodać mu coś więcej.

Dan w roku od Wcielenia Pańskiego 1228 na zebraniu w Cieni, w obecności Wincentego arcybiskupa gnieźnieńskiego, Iwona biskupa krakowskiego, Pawła biskupa poznańskiego, opata tynieckiego Lifryda, Radolfa kantora krakowskiego, Adama proboszcza św. Floriana i Jana archidiakona sandomierskiego, wojewodów Pakosława sandomierskiego i Marka krakowskiego, Mściwoja kasztelana wiślickiego i wielu innych.

¹⁰⁴ R. Grodecki, *Podziały i zjednoczenie państwa polskiego: (1138-1320)*, w: *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 18, Kraków 1924, s. 14-15; J. Sawicki, *Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1952, s. 33; G. Labuda, B. Miśkiewicz (oprac.), *Wybór źródeł do historii Polski średniowiecznej (do połowy XV wieku)*. T. 1: *Spółeczeństwo i państwo polskie do połowy XIII wieku*, Wydawnictwo UAM, Poznań 1966, s. 202-203.

I.3. Lista świadków dokumentu

- 1) Wincenty z Niałka arcybiskup gnieźnieński (1220-1232)¹⁰⁵, pochodził z rodu Jeleńskich, pełnił różne funkcje kościelne: kanonik kapituły katedralnej gnieźnieńskiej, kanonik kapituły katedralnej poznańskiej, prepozyt kapituły katedralnej gnieźnieńskiej¹⁰⁶;
- 2) Iwo Odrowąż biskup krakowski (1218-1229)¹⁰⁷, przed objęciem biskupstwa kanclerz księcia krakowskiego Leszka Białego¹⁰⁸;
- 3) Paweł biskup poznański (1212-1242)¹⁰⁹, związany politycznie z dworem Henryka Brodatego¹¹⁰;
- 4) Lutfryd opat tyniecki (1224-1244);
- 5) Radulf kantor krakowski¹¹¹;
- 6) Adam proboszcz św. Floriana¹¹²;
- 7) Jan archidiakon sandomierski¹¹³;

¹⁰⁵ J. Maciejewski, *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320*, Wydawnictwo Societas Vistulana, Kraków-Bydgoszcz 2003, s. 225.

¹⁰⁶ J. Umiński, *Arcybiskup Wincenty z Niałka, następca Henryka, zw. Kietliczem*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, red. O. Balzer i in., t. 2, Książnica Atlas, Lwów 1931, s. 146-163; A. Polak, *Dyplomatyka Kościoła polskiego okresu średniowiecza. Formularz dokumentów arcybiskupów gnieźnieńskich do 1381 roku*, Wydawnictwo Naukowe Scriptorium, Opole 2014, s. 367-369.

¹⁰⁷ J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 232n.

¹⁰⁸ A. Lis, *Najstarsze dokumenty opatowskie*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 4 (2012), s. 142; R. Grodecki, *Iwo Odrowąż, biskup krakowski*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. M. Horoch, P. Jarosiński, t. 10, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1962-1964, s. 187-192; K. Maleczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej...*, s. 100n.

¹⁰⁹ J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 255n.

¹¹⁰ G. Labuda, *Paweł, biskup poznański*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 25, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1980, s. 363-365.

¹¹¹ Radulf – archidiakon sandomierski, kanonik krakowski, następnie w latach 1224-1237 kantor krakowski; za: J. Szymański, *Wczesnośredniowieczne kanonickie środowisko zawichosko-sandomierskie*, w: *Opera minora selecta Josephi Szymański*, red. T. Giergiel, B. Trelińska, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2009, s. 40. Zob. L. Poniewozik, *Prałaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, Dom Wydawniczy DUET, Toruń 2004.

¹¹² Zob. J. Szymański, *Kanonikat świecki w Małopolsce. Od końca XI do połowy XIII wieku*, Agencja Wydawniczo-Handlowa AD, Lublin 1995, s. 98-99.

¹¹³ „Występuje on w takim charakterze w latach 1214-1229”; za: J. Szymański, *Wczesnośredniowieczne kanonickie środowisko...*, s. 40, przyp. 49.

- 8) Pakosław Stary (ok. 1170-1245) syn Lasoty, herbu Awdaniec, wojewoda sandomierski (1223-1229)¹¹⁴, następnie kasztelan wiślicki (1230-1232), kasztelan krakowski (1234), kasztelan żarnowski (1237), wojewoda krakowski (1238), kasztelan wiślicki (1239-1242) oraz kasztelan sandomierski (1243)¹¹⁵;
- 9) Marek wojewoda krakowski (1228-1230)¹¹⁶, z możnego rodu Gryfitów, zmarł ok. 1230/31¹¹⁷;
- 10) Mściwoj kasztelan wiślicki (1228-1229, 1248-1250), wcześniej kasztelan sandomierski (1222-1227), następnie wojewoda łęczycki (1239-1241, 1243-1247) oraz wojewoda krakowski (1241-1243)¹¹⁸.

II. Przywilej immunitetowy generalny Władysława Laskonogiego dla Kościoła i możnych krakowskich. Książę wystawił przywilej stanowiący jego zobowiązania wobec Kościoła i możnowładztwa małopolskiego. Kościołowi daje wolność kanoniczną. Kościołowi krakowskiemu przyrzeka zaś zachować jego prawa

Drugi z omawianych przywilejów Władysława Laskonogiego został wystawiony na wiecu w Cieni najprawdopodobniej 5 maja 1228 r. Władca potwierdza immunitet Kościoła i rozszerza zwolnienia ludności dóbr kościelnych od ciężarów prawa książęcego, tj. przewód, powóz, powołowe czyli poradne, stróża, narzaz, pieszy ślad.

¹¹⁴ A. Gąsiorowski (red.), *Urzędnicy małopolscy XII-XV wieku...*, nr 960, s. 219-220.

¹¹⁵ J. Bieniak, *Pakosław Stary*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 25, s. 38-42; A. Lis, *Najstarsze dokumenty...*, s. 146.

¹¹⁶ A. Gąsiorowski (red.), *Urzędnicy małopolscy XII-XV wieku...*, nr 435, s. 120-122; J. Wyrozumski, *Marek wojewoda krakowski*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 19, Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1974, s. 619-620.

¹¹⁷ Por. M.L. Wójcik, *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsielenie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993 („Acta Universitatis Wratislaviensis” 1482, Historia 107).

¹¹⁸ A. Gąsiorowski (red.), *Urzędnicy małopolscy XII-XV wieku...*, s. 349; por. A. Teterycz-Puzio, *Na rozstajnych drogach. Mazowsze a Małopolska w latach 1138-1313*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk 2012.

II.1. Treść przywileju w języku łacińskim¹¹⁹

Ego Wladislaus dux polonie pro remedio anime mee in augmentum retributionis eterne. ecclesiam dei honorandam ac decorandam priuilegiis meis deuote preelegi. animaduertens in ipsius honore ac libertate potissime ipsius altissimi filium per quem reges regnant qui ipsius uerus sponsus est honorari, ut ab ipso merear suffultus ecclesie suffragiis et honore temporalis crescere et eterno gaudere qui munera temporalia sibi dulciter inpena retributione compensat eterna. Cuius licet sint omnia a nobis tamen sua propria dignatur recipere quasi nostra. Vnde dico cum dauid rege, omnia tua sunt domine et que de manu tua recepimus dedimus tibi, et jtem. domine dilexi decorem domus tue. cupiens grauamina ecclesiasticarum personarum actenus inolita releuare. et solatium principali munificentia pie largiri. Inde est quod ecclesie dei libercraliter et libenter confero canonicam libertatem, liberans eam ab omnibus grauaminibus et exactionibus in debitis, maxime ab hiis. preuod. pouo. po-uoloue siue poradlne. stroma, naroą. pesi slad. lura eciam cracouiensis ecclesie specialia et domorum religiosarum in cracouiensi diocesi constitutarum, siue largitione principum. siue alias longa consuetudine obtenta illibata conseruabo. Datum ab incarnatione domini. Millessimo. CC. XX. VIII. in colloquio in cena. prcsentibus. Wincencio gneznensi archiepiscopo. yuone cracouiensi et paulo poznaniensi episcopis. Litfrido tynciensi abbate. Bozone preposito gneznensi. Radulfo [cantore] cracouiensi. Andrea preposito sancti floriani. et Johanne archidiacono sudomiriensi. Pacoslao [sudomiri]ensi et Marco cracouiensi palatinis. Mstiuiione castellano Wisliciensi et aliis [multis].

II.2. Tłumaczenie tekstu¹²⁰

Ja, Władysław, książę Polski, jako środek dla zbawienia duszy mojej, ku pomnożeniu wiekuiestej nagrody, nabożnie postanowiłem uczcić i uświetnić

¹¹⁹ Oryginał: Archiwum Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej, dokument pergaminowy nr 16. Wymiary: 90x138 mm, zakładka 8 mm; zapisany na 17 liniach brązowym atramentem, obecnie w wielu miejscach wykruszonym; zawierał cztery pieczęcie, po jednej z nich pozostało pasmo nici białych jedwabnych. Lewy dolny róg wydarty na wysokości 20x32 mm. Druk: M. Gładyszewicz, *Żywot błogosławionego Prandoty z Białaczowa biskupa krakowskiego*, F. Kojasiewicz, Kraków 1845, nr 13, s. 218-219; M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, nr II, s. 473; F. Piekosiński (wyd.), *Kodeks dyplomatyczny...*, nr 20, s. 28 i tablica; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski...*, nr 123, s. 111-112; S. Kutrzeba (wyd.), *Wybór źródeł do historii...*, nr 13, s. 20.

¹²⁰ Tłumaczenie własne.

Kościół Boży moimi przywilejami, uważając, że w jego czci i wolności najbardziej można uczcić Syna [Ojca] Najwyższego, dzięki któremu królowie królują, a On sam jest Kościoła oblubieńcem, bym, wsparty przez Niego, zasłużył się w tym, by dzięki wspomózeniu dla Kościoła wzrastała doczesna cześć i wiekuista radość Tego, Który doczesne dary, dla Niego wyświadczone, wynagradza niezmierzoną wiekuistą nagrodą. I choć do Niego wszystko należy, godzi się, by to, co jest własnością, otrzymywał On od nas jako nasze. Dlatego powiadam za królem Dawidem: *Wszystko Twoje jest, panie i co otrzymaliśmy z Twojej ręki, daliśmy Tobie*; oraz: *Panie, umiłowalem świetność domu Twojego*.

Pragnąc więc ulżyć dotąd przyjętym obciążeniom osób kościelnych, i obdarzyć te osoby książęcą szczodroblewością, Kościołowi Bożemu dobrowolnie i chętnie przyznaję kanoniczną swobodę, uwalniając go od wszystkich nienależnych obciążeń i należności, zwłaszcza od tych: przewód¹²¹, powóz¹²², powołowe¹²³, to jest poradne, stróża¹²⁴, narzaz¹²⁵, pieszy ślad¹²⁶. Także szczególne prawa Kościoła krakowskiego i domów zakonnych, znajdujących się w diecezji krakowskiej, uzyskane czy to dzięki hojności władców, czy to na mocy długotrwałego zwyczaju, zachowam nienaruszone. Dane w roku 1228 od Wcieleń Pana, na wiecu w Wielki Czwartek, w obecności Wincentego arcybiskupa gnieźnieńskiego, Iwona biskupa krakowskiego, Pawła biskupa poznańskiego, Lutfryda opata tynieckiego, Bozona [Bożyma ?] prepozyta gnieźnieńskiego, Radulfa kantora krakowskiego, Andrzeja prepozyta św. Floriana, Jana archidiacona sandomierskiego, Pakosława wojewody sandomierskiego, Marka wojewody krakowskiego, Mściwoja kasztelana wiślickiego, i wielu innych.

¹²¹ Przewód – obowiązek dostarczenia wozu i koni zarazem oraz stróża dla przewieźć się mających przedmiotów i przewodnika.

¹²² Powóz – polegała na obowiązku dostarczenia na potrzeby władcy lub jego ludzi wozów z zaprzęgiem.

¹²³ Powołowe, to jest poradne – danina pobierana na ziemiach polskich przez władzę od chłopów w naturze.

¹²⁴ Stróża – obowiązek pilnowania przez chłopów małych grodów strażniczych, przejść granicznych i wiejskich dworów książęcych.

¹²⁵ Narzaz – „danina stołu książęcego” jego przedmiot stanowiła głównie nierogaczyna i to przeznaczona „na rzeź”.

¹²⁶ Pieszy ślad – czyli ścigania zbiegłych przestępców.

II.3. Lista świadków dokumentu

- 1) Wincenty z Niałka arcybiskup gnieźnieński (1220-1232)¹²⁷;
- 2) Iwo Odrowąż biskup krakowski (1218-1229)¹²⁸;
- 3) Paweł biskup poznański (1212-1242)¹²⁹;
- 4) Lutfryd opat tyniecki (1224-1244);
- 5) Bożym prepozyt gnieźnieński;
- 6) Radulf, pochodził z Italii, magister, archidiakon sandomierski (1206-1213), kanonik katedralny krakowski (1206-1222), kantor krakowski (1223-1237)¹³⁰;
- 7) Andrzej z rodu Gryfitów, magister, prepozyt w kolegiacie św. Michała na Wawelu w Krakowie¹³¹, następnie scholastyk katedralny (1232-1239)¹³²;
- 8) Jan archidiakon sandomierski¹³³;
- 9) Pakosław Stary (ok. 1170-1245) herbu Awdaniec, wojewoda sandomierski (1223-1229)¹³⁴;
- 10) Marek wojewoda krakowski (1228-1230)¹³⁵, z rodu Gryfitów;
- 11) Mściwoj kasztelan wiślicki (1228-1229)¹³⁶.

¹²⁷ J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 225.

¹²⁸ Tamże, s. 232n.

¹²⁹ Tamże, s. 255n.

¹³⁰ J. Szymański, *Wczesnośredniowieczne kanonickie środowisko...*, s. 40. K. Ożóg, *Kultura intelektualna Krakowa w X-XIII wieku w kontekście europejskim*, w: *Kraków w chrześcijańskiej Europie X-XIII w.*, red. E. Firlet, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2006, s. 121-161 (cyt.: s. 94).

¹³¹ M. Bilska-Ciećwierz, *Powstanie i organizacja kapituł kolegiackich metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu*, Societas Vistulana, Kraków 2007, s. 111; J. Szymański, *Kanonikat świecki w Małopolsce...*, s. 76.

¹³² K. Ożóg, *Kultura intelektualna Krakowa...*, s. 93.

¹³³ „Występuje on w takim charakterze w latach 1214-1229”; za: J. Szymański, *Wczesnośredniowieczne kanonickie środowisko...*, s. 40, przyp. 49.

¹³⁴ A. Gąsiorowski (red.), *Urzędnicy małopolscy XII-XV wieku...*, nr 960, s. 219-220.

¹³⁵ Tamże, nr 435, s. 120-122.

¹³⁶ Tamże, s. 349.

9. Zakończenie

Wiek XII i XIII to okres wielu kluczowych przemian społecznych, gospodarczych i kulturowych Polski dzielnicowej. Jest to czas wielu zmian społeczno-prawnych, które doprowadziły do ukształtowania poszczególnych stanów społecznych. Jest to wreszcie okres przekształceń dokonujących się w łonie Kościoła¹³⁷. Okres rozbitcia dzielnicowego, to nie tylko ewolucja ustrojowa Polski, ale również czas intensywnej wymiany kulturalnej i recepcji idei z Zachodu.

Zjazd w Łęczycy umownie rozpoczyna proces emancypacji Kościoła polskiego spod władzy monarszej. Pierwszy istotny przywilej na rzecz Kościoła został wydany na synodzie w Borzykowej, który odbył się pod koniec lipca 1210 r. Na uwagę zasługuje aktywna działalność polityczna i reforma Kościoła arcybiskupa Henryka Kietlicza (1199-1219) – synody: w Borzykowej, w Mstowie około marca 1212 r., w Mąkolnie w maju 1212 r., w Sieradzu w czerwcu 1213 r., w Wolborzu w 1215 r., w 1216 r. w Witowie, w Chalnie oraz w Kamieniu koło Kalisza w 1217 r.

Konkludując należy stwierdzić, iż obydwie przywileje wydane przez Władysława III Laskonogiego 5 maja 1228 r. w miejscowości Cienia koło Kalisza stanowią ważne pomniki kultury prawnej Polski piastowskiej. Dyplomy te to jedne z pierwszych aktów gwarantujących prawa poddanych wobec władcy. Książę zatwierdził przywileje Kościoła oraz zobowiązał się nie naruszać obowiązujących praw oraz samowolnie ustanawiać nowych.

Zakończenie pracy w tym miejscu nie świadczy bynajmniej o tym, że temat uważam za zamknięty i w pełni opracowany. Autorowi pozostaje zatem liczyć na to, że jego praca stanie się dla innych badaczy inspiracją do podjęcia własnych badań nad tą tematyką.

¹³⁷ Zob. R. Grodecki, *Dzieje wewnętrzne Polski...*, s. 117-474; J. Dobosz, *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początków XIII wieku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2002; K. Skwierczyński, *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Wrocław 2005; S. Gawlas, *O kształt zjednoczonego królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społecznoustrojowej odrębności Polski*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000.

WYKAZ LITERATURY

- Abgarowicz K., Kürbis B. (oprac.), *Kronika wielkopolska*, PWN, Warszawa 1965.
- Abraham S., Llewellyn-Jones S., *Anoreksja, bulimia, otyłość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Abraham W., *Pierwszy spór kościelno-polityczny w Polsce*, „Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności. Wydział Filozoficzno-Historyczny” 32 (1895), s. 280-329.
- Abraham W., *Studia krytyczne do dziejów średniowiecznych synodów prowincjonalnych Kościoła polskiego* (Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce, nr 5), Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków 1917.
- Abraham W., *Zjazd łęczycki w r. 1180*, „Kwartalnik Historyczny” 3 (1889), nr 2, s. 385-405.
- Adamowicz L., *Aspekty prawno-liturgiczne zawarcia małżeństwa katolików z prawosławnymi*, w: *Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych*, red. U. Nowicka, Prymasowskie Wydawnictwo GAUDENTIUM, Warszawa 2014, s. 69-81.
- Adamowicz L., *Jedna czy dwie instancje? W oczekiwaniu na reformę procesu małżeńskiego*, w: *Procesy i procedury: nowe wyzwania. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej na Wydziale Prawa Kanonicznego w dniu 22 października 2015*, red. G. Leszczyński, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2015, s. 67-79.
- Adamska A., *Arengi w dokumentach Władysława Łokietka. Formy i funkcje*, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków 1999.
- Adamska A., *„From Memory to Written Record” in the Periphery of Medieval Latinity: The Case of Poland in the Eleventh-Thirteenth Centuries*, w: *Charters and the Use of the Written Word in Medieval Society*, red. K. Heidecker, Brepols Publishers, Turnhout 2000, s. 83-100.
- Adler G., Buie D.H., *Aloneness and borderline psychopathology. The possible relevance of child development issues*, „International Journal of Psycho-Analysis” 60 (1979), nr 1, s. 83-96.
- Balzer O., *Genealogia Piastów*, Avalon, Kraków 2005.
- Balzer O., *Królestwo Polskie 1295-1370*, Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej, Lwów 1919.
- Balzer O., *Walka o tron krakowski w latach 1202 i 1210/11*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydział Historyczno-Filozoficzny” 30 (1894), s. 293-350.
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012. Legalis.
- Banaszek M., *Historia Kościoła Katolickiego*, t. 3, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1989.

- Banaszewski Sz., *Wady wrodzone narządów płciowych i ich następstwa*, w: *Położnictwo i ginekologia, Podręcznik dla studentów*, red. T. Pisarski, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2002, s. 38-43.
- Banaś A., Januskiewicz-Grabias A., Radziwiłłowicz P., *Wieloczynnikowe uwarunkowania zaburzeń odżywiania się*, „Psychiatria Polska” 32 (1998), nr 2, s. 165-176.
- Baran-Kozłowski W., *Arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz (1199-1219). Działalność kościelna i polityczna*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005.
- Baran-Kozłowski W., *Kto wydał statut łęczycki 1180 roku?*, „Roczniki Historyczne” 68 (2002), s. 77-83.
- Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, PWN, Warszawa 1964.
- Bardach J., *Rada książęca*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, red. G. Labuda, Z. Stieber, t. 4, cz. 2, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1972, s. 440-444.
- Bartczak A., *Podstawowe założenia reformy kanonicznego procesu małżeńskiego w motu proprio Franciszka „Mitis Iudex Dominus Iesus”*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 25 (2016), nr 2, s. 57-70.
- Bartnicki M., *Polityka zagraniczna księcia Daniela Halickiego w latach 1217-1264*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005.
- Bator E., Bronkowska M., Ślepecki D., i in., *Anoreksja – przyczyny, przebieg, leczenie*, „Nowiny Lekarskie” 80 (2011), nr 3, s. 184-191.
- Baura E., *La dispensa canonica dalla legge*, Giuffrè Editore, Milano 1997.
- Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża w Opolu, Opole 1957.
- Bączkowicz F., Baron J., Stawinoga W., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża w Opolu, Kraków 1958.
- Beyer E.J., *Iudex laicus vir vel mulier*, „Periodica” 75 (1986), s. 29-60.
- Białkowski M., *Biskup Michał Klepacz jako członek Episkopatu Polski. Część II. Działalność na forum konferencji plenarnej oraz komisji głównej Episkopatu Polski*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 30 (2021), nr 3, s. 7-22.
- Bielińska M., *Kancelaria i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1967.
- Bielska M., *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII w.*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa-Wrocław 1967.
- Bieniak J., *Pakośław Stary*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 25, Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1980, s. 38-42.
- Bieniak J., *Polska elita polityczna XII wieku (Część I. Tło działalności)*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 2, red. S.K. Kuczyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982, s. 11-61.

- Bilska-Ciećwierz M., *Powstanie i organizacja kapituł kolegiackich metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu*, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków 2007.
- Biskupski S., *Promotor sprawiedliwości. Nazwa i pojęcie urzędu*, „Ateneum Kapłańskie” 42 (1938), s. 482-485.
- Blanco M., *Can. 850*, w: *Exegetical Commentary on the Code of Canon Law*, vol. III/1, red. E. Caparros i in., Wilson & Lafleur, Montréal-Chicago 2004, s. 432-433.
- Bobowski K., *Dokumenty i kancelarie książęce na Pomorzu Zachodnim do końca XIII wieku na tle praktyki kancelaryjnej wszystkich świeckich i kościelnych ośrodków zarządzania i kultury*, TNT, Wrocław 1988.
- Bobowski K., *W sprawie metod badawczych średniowiecznej dyplomatyki śląskiej*, „Sobótka” 35 (1980), nr 3, s. 517-526.
- Bodański R., *Ważność dyspensy udzielonej w wątpliwości o istnieniu przyczyny*, „Prawo Kanoniczne” 17 (1974), s. 117-124.
- Bogacki H., *Teoria soboru powszechnego w przygotowaniu i obradach I Soboru Watykańskiego. Studium historyczno-dogmatyczne*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1965.
- Bolestra A., *Stwierdzenie nieważności małżeństwa. Kompendium dla katolików*, eSPe, Kraków 2017.
- Brugnotto G., *Commento al can. 85-90*, w: *Codice di Diritto Canonico Commentato*, red. Redazione di QDE, Ancora, Milano 2017, s. 142-145.
- Bubczyk R., *Kazimierz Sprawiedliwy – władca idealny Mistrza Wincentego (Chronica Polonorum, Lib. 4)*, „Kwartalnik Historyczny” 116 (2009), z. 1, s. 31-53.
- Buczek K., *O Polsce piastowskiej Romana Grodeckiego*, „Kwartalnik Historyczny” 76 (1969), z. 4, s. 903-914.
- Buczek K., *Publiczne posługi transportowe i komunikacyjne w Polsce średniowiecznej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 15 (1967), s. 255-299.
- Bugaj A., *Niemoc płciowa jako przyczyna stwierdzenia nieważności małżeństwa w wyrokach Trybunału Metropolitalnego w Warszawie wydanych w latach 1994-1999*, „Seminare” 26 (2009), s. 127-141.
- Bujak F., *O wiecach w Polsce do końca wieku XIII ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 1, Nakładem Komitetu, Kraków 1938, s. 45-80.
- Burchard Ł., *Kategoria poczytalności prawnokarnej w systemie prawa kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 26 (2017), nr 4, s. 73-110.
- Buster J., Kingsberg S., Kilpatric C., *Zaburzenia seksualne u kobiet. Wytyczne postępowania klinicznego dla lekarzy położników i ginekologów*, „Ginekologia po Dyplomie” 54 (2012), nr 1, s. 69-78.
- Carson R., Butcher J., Mineka S., *Psychologia zaburzeń*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.

- Chrzanowski M., *Leszek Biały. Książę krakowski i sandomierski. Princeps Poloniae (ok. 1184-23/24 listopada 1227)*, Avalon, Kraków 2013.
- Cooper M., Todd G., Wells A., *Bulimia. Program terapii*, Zysk i S-ka, Poznań 2005.
- Czapla M., *Charakterystyka prawna niezdolności psychicznej do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich służących jedności i prokreacji (kan. 1095, n. 3 KPK)*, „Ius Matrimoniale” 7 (13) 2002, s. 45-65.
- De Agar J.T.M., *Can. 843*, w: *Exegetical Commentary on the Code of Canon Law*, vol. III/1, red. E. Caparros i in., Wilson & Lafleur, Montréal–Chicago 2004, s. 403-407.
- De Paolis V., D’Auria A., *Le norme generali di Diritto Canonico. Commento al Codice di Diritto Canonico*, Urbaniana University Press, Roma 2008.
- Dobosz J., *Dokument na ziemiach polskich w wiekach średnich*, w: *Ars scribendi. O sztuce pisania w średniowiecznej Polsce. Katalog wystawy*, red. L. Wetesko, Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno 2008, s. 27-36.
- Dobosz J., *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początków XIII wieku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2002.
- Dobosz J., *Wprowadzenie*, w: S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008², s. v-xix.
- Dobrzyńska E., Rymaszewska J., *Jadłowstręt psychiczny – ciągłe wyzwanie dla współczesnej medycyny*, „Psychiatria w Praktyce Ogólnolekarskiej” 4 (2006), s. 165-170.
- Dycht M., Marszałek L., *Mass media i reklama a choroby cywilizacyjne: anoreksja i bulimia*, „Seminare” 30 (2011), s. 147-158.
- Dyduch J., *Kształt prawny Konferencji Episkopatu Polski*, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013), nr 2, s. 3-15.
- Dyduch J., *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1985.
- Dyduch J., *Świeccy w służbie Kościołowi w świetle adhortacji „Christifideles laici”*, „Prawo Kanoniczne” 33 (1990), nr 3-4, s. 61-79.
- Dzierżon G., *Dyspensa w kanonicznym porządku prawnym. Studium prawnohistoryczne*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2020.
- Dzierżon G., *Dyspensowanie od form małżeństw mieszanych*, „Ius Matrimoniale” 11 (2006), s. 91-101.
- Dzierżon G., *Dyspensowanie od obowiązku zachowania dnia świątecznego oraz dnia pokuty wynikających z przykazań kościelnych*, „Prawo Kanoniczne” 48 (2005), nr 1-2, s. 121-134.
- Dzierżon G., *Wpływ organicznej impotencji kobiecej na nieważność małżeństwa w świetle wyroku Roty Rzymskiej c. P. V. Pinto z 27.10.1995 r.*, „Ius Matrimoniale” 5 (11) 2000, s. 211-216.
- Dzierżon G., *Zasady delegacji i subdelegacji władzy wykonawczej ujęte w kan. 137 § 1-4 KPK*, „Prawo i Kościół” 4 (2012), s. 103-112.

- Dzięga A., *Strony sporu w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, Oficyna Kalamus, Warszawa 1994.
- Erdö P., *Il senso della capacità dei laici agli uffici nella Chiesa*, „Fidelium Iura” 2 (1992), s. 165-186.
- Eubel C., *Hierarchia Catolica medii aevi sive Summorum Pontificum*, S. R. E. Cardinalium, Ecclesiarum antistitum series ab anno 1198 usque ad annum 1431 preducta. E documentis tabularii praesertim vaticani collecta, digesta, edita per Conradum Eubel, s. Thol. Doct. Ord. Min. Conv. Definitorem Generalem olim Apostolicum apud s. Petrum de Urbe poenitentiarium. Editio altera, Typis Librariae Regensbergianae, Monasterii 1913, https://books.google.pl/books?id=VUMWAwAAQBAJ&pg=PT2&dq=intitle:Hierarchia+catholica+medii+aevi,+sive,+Summorum+pontificum,+S.R.E.+cardinalium,+ecclesiarum+antistitum+series+...&hl=pl&source=gbs_selected_pages&cad=3#v=onepage&q&f=false [dostęp: 08.06.2022].
- Fąka M., *Synody arcybiskupa Henryka Kietlicza*, „Prawo Kanoniczne” 12 (1969), nr 3-4, s. 95-127.
- Firlet E. (red.), *Kraków w chrześcijańskiej Europie X-XIII w.: katalog wystawy*, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2006.
- Florczak-Wątor M., *Komentarz do art. 53*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, i in., Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019, s. 181-186.
- Friebe Z., Kapczuk K., *Wady wrodzone żeńskich narządów płciowych*, w: *Położnictwo i ginekologia*, t. 2, red. G.H. Brębowicz, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2013, s. 593-597.
- Gabriel C., Waller G., *Clusters of personality disorder cognitions in the eating disorders*, „The Journal of Nervous and Mental Disease” 202 (2014), s. 28-31.
- Gajda E., *Problem dopuszczalności małżeństwa katolika z prawosławnym w prawie kanonicznym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012².
- Gałkowski T., *Dyspensa od prawa Bożego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 22 (2013), s. 67-79.
- García Martín J., *Le norme generali del Codex Iuris Canonici*, Sesta edizione ampliata, Roma 1999.
- Gawlas S., *O kształt zjednoczonego królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społecznoustrojowej odrębności Polski*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000.
- Gąsiorowski A., *Staropolski dokument i kancelaria jako przedmiot badań historycznych*, w: *Nauki Pomocnicze Historii na IX Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Toruniu*, red. A. Tomczyk, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa - Łódź 1976, s. 53-62.
- Gąsiorowski A. (red.), *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*. T. 4: *Małopolska*. Z. 1: *Urzędnicy małopolscy XII-XV wieku*, oprac. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, i in., Instytut Historii PAN, Wrocław 1990.

- Ghirlanda G., *Il diritto nella Chiesa mistero di comunione*, Gregorian & Biblical Press, Roma 2014.
- Ghirlanda G., *Il diritto nella Chiesa mistero di comunione. Compendio di diritto ecclesiale*, Gregorian & Biblical Press, Roma 2015.
- Giergiel T., *Colloquia rycerstwa sandomierskiego. Od wieców dzielnicowych do zjazdu ziem polskich w Chęcinach w 1331 roku*, w: *Lokalne społeczności a konstytucje i uchwały sejmowe. Z dziejów parlamentaryzmu między Wisłą a Pilicą*, red. J. Muszyńska, J. Pielas, Kieleckie Towarzystwo Naukowe–Wydawnictwo Sejmowe, Kielce–Warszawa 2008, s. 9-55.
- Giergiel T., *Goworek a „odrzczenie korony” przez Leszka Białego*, „Zeszyty Sandomierskie” 25 (2007), s. 2-5.
- Giergiel T., *Rycerstwo ziemi sandomierskiej. Podstawy kształtowania się rycerstwa sandomierskiego do połowy XIII wieku*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2004.
- Gieysztor A., *Nad statutem łączącym 1180 r., odnaleziony oryginał bulli Aleksandra III z 1181 r.*, w: *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, red. M. Stebelski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958, s. 181-207.
- Gładyszewicz M., *Żywot błogosławionego Prandoty z Białaczowa biskupa krakowskiego*, F. Kojasiewicz, Kraków 1845.
- Goldstein E., *Zaburzenia z pogranicza. Modele kliniczne i techniki terapeutyczne*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- González del Valle J.M., *Derecho canónico matrimonial: según el código de 1983*, Ediciones Universidad de Navarra, Pamplona 1991.
- Góralski W., *Kanoniczne przeszkody małżeńskie „in genere”*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012), nr 3, s. 3-17.
- Góralski W., *Kościelne prawo małżeńskie*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2006.
- Góralski W., *Pojęcie bonum coniugum (kan. 1055 § 1 KPK) w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 6 (1996), s. 77-86.
- Góralski W., *Poważny brak rozeznania oceniającego oraz niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, nn. 2-3) w świetle wyroku Roty Rzymskiej z 23 II 1990 r. c. Bruno*, „Prawo Kanoniczne” 35 (1992), nr 3-4, s. 147-159.
- Góralski W., *Pozycja prawna osób świeckich w Kościele według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 28 (1985), nr 1-2, s. 49-60.
- Górecki E., *Kardynał*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2019, kol. 1142-1145.
- Górska A., *Efekt niedostosowania żywieniowego – otyłość, bulimia, anoreksja*, w: *Aktywność fizyczna a otyłość – profilaktyka, psychika, estetyka*, red. Z. Czaplicki, A. Górska, E. Podhajna, Enea Communication, Toruń 2008, s. 96-103.

- Górski K., *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, „Roczniki Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 8 (1928), s. 69-71.
- Górski R., *Małżeństwa między katolikami a prawosławnymi*, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2015.
- Grabowski I., *Prawo kanoniczne*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1948.
- Graczyk K., *Procesowe zadania promotora sprawiedliwości na etapie zaskarżania małżeństwa i zawiązania sporu*, „Studia Wrocławskie” 9 (2006), s. 258-269.
- Greszta M., *Apelacja w świetle Instrukcji „Dignitas connubii”*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 2, s. 229-238.
- Greszta M., *„Iudicium cum principiis”. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Lublin 2008.
- Greszta-Telusiewicz M., *Sędzia i obrońca węzła w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa wyrazicielami prawdy o małżeństwie*, „Pedagogika Katolicka” 17 (2015), s. 33-42.
- Greszta-Telusiewicz M., *Zasada apelacyjności w świetle „Mitis Iudex Dominus Iesus”*, „Prawo Kanoniczne” 63 (2020), nr 2, s. 91-106.
- Gręźlikowski J., *Urząd promotora sprawiedliwości w obowiązujących przepisach prawa kanonicznego*, „Studia Wrocławskie” 10 (2007), s. 303-319.
- Grocholewski Z., *Canoni riguardanti il Papa e il Concilio Ecumenico nel nuovo Codice di diritto canonico*, „Apollinaris” 63 (1990), nr 3-4, s. 571-610.
- Grodecki R., *Dzieje polityczne Śląska do 1290*, w: *Historia Śląska*, t. 1, red. S. Kutrzeba, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1933, s. 155-326.
- Grodecki R., *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.*, w: R. Grodecki, *Polska piastowska*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 139-257.
- Grodecki R., *Instytucja wieców w Polsce piastowskiej*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 34 (1929), nr 5, s. 23-26.
- Grodecki R., *Iwo Odrowąż, biskup krakowski*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. M. Horoch, P. Jarosiński, t. 10, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1962-1964, s. 187-192.
- Grodecki R., *Początek immunitetu w Polsce*, Z zasiłku zwrotnego Ministerstwa W. r. [Wyznań Religijnych] i Oświecenia Publicznego, Lwów 1930.
- Grodecki R., *Podziały i zjednoczenie państwa polskiego: (1138-1320)*, w: *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 18, Kraków 1924, s. 14-15.
- Grodecki R., *Zjazd łęczycki 1180 r.*, w: R. Grodecki, *Polska piastowska*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 97-115.
- Grzywacz J., *Promotor sprawiedliwości i jego udział w sprawach małżeńskich*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1974.

- Grzywacz J., *Promotor sprawiedliwości, jego mianowanie i przymioty*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 14 (1967), z. 5, s. 41-59.
- Halecki O., *Powołanie księcia Władysława opolskiego na tron krakowski w 1273 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 27 (1913), s. 213-315.
- Hemperek P., *Konferencje Biskupów metropolii warszawskiej 1907-1925*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 24 (1977), s. 24-47.
- Hervada J., *Komentarz do kan. 204-231*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechnie i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2011, s. 215-222.
- Jamróż A., Olkuśnik M., Wójcik E., i in. (red.), *Popularna encyklopedia powszechna*, t. 1, Fogra, Kraków 2001.
- Jankowska-Wojniak I., *Zaburzenia seksualne wiązane z bólem*, w: *Podstawy seksuologii*, red. Z. Lew-Starowicz, V. Skrzypulec, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2010, s. 186-192.
- Janowski P., *Konferencja Episkopatu Polski. 1. Dzieje*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 9, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 568-570.
- Jasiński K., *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, Wydawnictwo Historyczne, Poznań-Wrocław 2001.
- Jasiński K., *Rodowód pierwszych Piastów*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Wrocław 1993.
- Jasiński K., *Studia nad wielkopolskim stronnictwem książęcym w połowie XIII w. Współpracownicy Przemysła I do 1253 r.*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 1, red. S.K. Kuczyński, PWN, Warszawa 1981, s. 161-201.
- Jasiński K., *Zjazd na Mazowszu w kwietniu 1369 r. i jego geneza. Ze studiów nad itinerarium Kazimierza Wielkiego*, w: K. Jasiński, *Prace wybrane z nauk pomocniczych historii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1996, s. 279-280.
- Jasiński W., *Zjazdy biskupie*, w: *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworski, t. XXXIII, Seminarium Duchowne, Włocławek 1933, s. 222-229.
- Jimenez Urresti T., *Comentato al can. 85-92*, w: *Codigo de Derecho Canonico. Edicion bilingue comentada*, red. L. De Echeveria, Biblioreca de Autores Cristianos, Madrid 1985, s. 69-74.
- Józefik B., *Relacje rodzinne w anoreksji i bulimii psychicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Józefik B., Pilecki M., *Obraz kliniczny zaburzeń odżywiania się*, w: *Anoreksja i bulimia psychiczna. Rozumienie i leczenie zaburzeń odżywiania się*, red. B. Józefik, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999, s. 30-40.
- Jurek T. (red.), *Dyplomatyka staropolska*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2015.

- Jurek T., Skupieński K., *Die polnische Diplomatie an der Schwelle zum 21. Jahrhundert. Eine Bilanz*. „Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Siegel- und Wappenkunde” 52 (2006), s. 505-516.
- Kacprzyk W., Sitarz M. (red. i oprac.), *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006.
- Kaczmarek H., *Czechy. Kościół i państwo*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016.
- Kadzioch G., *Il ministro del Sacramento del matrimonio nella tradizione e nel diritto canonico e orientale*, Editrice Pontificia Università Gregoriana, Roma 1997.
- Kałużny T., *Na drogach jedności. Dwustronne dialogi doktrynalne Kościoła rzymskokatolickiego na płaszczyźnie światowej*, Wydawnictwo Księży Sercanów DEHON, Kraków 2012.
- Kałużny T., *Nierozerwalność małżeństwa w Kościele prawosławnym*, „Symposium” 19 (2010), nr 1, s. 41-60.
- Kałużny T., *Ku ekumenii realistycznej. W poszukiwaniu przyczyn trudności w katolicko-prawosławnym dialogu teologicznym*, „Polonia Sacra” 23 (2019), nr 2, s. 113-139.
- Kałużny T., *Oikonomia kościelna w teorii i praktyce prawosławia*, Wydawnictwo Księży Sercanów DEHON, Kraków 2018.
- Kamiński R., *Apelacja obrońcy węzła małżeńskiego w procesie zwyczajnym o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 29 (2018), nr 3, s. 63-83.
- Katzman D.K., *Medical complications in adolescents with anorexia nervosa: are view of the literature*, „International Journal of Eating Disorders” 37 (2005), s. 52-59.
- Kaye W., *Neurobiology of Anorexia and Bulimia Nervosa Purdue Ingestive Behavior Research Center Symposium Influences on Eating and Body Weight over the Life-span: Children and Adolescents*, „Physiology & Behavior” 94 (2008), nr 1, s. 121-135.
- Kętrzyński S., *Wiadomość o udziale Polski na IV Soborze Laterańskim*, „Przegląd Historyczny” 3 (1906), s. 139-142.
- Kętrzyński S., *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008².
- Kętrzyński W., *Studia nad dokumentami XII-ego wieku*, „Rozprawy (Polskiej) Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny” 26 (1892), s. 201-320.
- Kindziuk M., *Kardynał Józef Glemp – ostatni taki prymas*, w: *100-lecie Konferencji Episkopatu Polski. Księga jubileuszowa*, red. A.G. Miziński, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2019, s. 205-250.
- Kłodziński A., *Stosunki Laskonogiego z Odonicem MCCII do MCCXXXI*, w: *Księga pamiątkowa uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1900, s. 97-165.

- Kohn M.R., Madden S., Clarke S.D., *Refeeding in anorexia nervosa: increased safety and efficiency through understanding the pathophysiology of protein calorie malnutrition*, „Current Opinion in Pediatrics” 23 (2011), nr 4, s. 390-394.
- Kowalczyk M., *Pedagogiczna diagnoza i profilaktyka zaburzeń odżywiania się u młodzieży szkolnej*, Impuls, Kraków 2008.
- Kowalczyk D., *Anoreksja jako opóźnienie wejścia w dorosłość*, w: *Opętanie (nie)jedzeniem*, red. B. Ziółkowska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 232-233.
- Kozioł B., *Kardynał Józef Glemp – ostatni taki prymas*, w: *100-lecie Konferencji Episkopatu Polski. Księga jubileuszowa*, red. A.G. Miziński, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2019, s. 95-138.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej. Z. 1: Do końca wieku XII*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, Kraków 2006.
- Kozłowska-Budkowa Z., Perzanowski Z., *Helena (zm. przed 1206), żona Kazimierza Sprawiedliwego*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. A. Gross, K. Horoch, t. 9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1960-1961, s. 358-359.
- Kraiński W., Skolmowski W., *Kanoniczne przygotowanie katolika rzymskiego do małżeństwa międzyobrzędowego, międzywyznaniowego i międzyreligijnego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019.
- Krajczyński J., *Władza dyspensowania proboszcza i innego prezbitera lub diakona*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012), nr 4, s. 21-38.
- Krasowski K., *Episkopat Katolicki w II Rzeczypospolitej*, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, Maciej Roman Bombicki, Warszawa-Poznań 1992.
- Kratochvil S., *Leczenie zaburzeń seksualnych*, Iskry, Warszawa 2002.
- Kroczyński P., *Kompetencje promotora sprawiedliwości w nowym procesie małżeńskim*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 31 (2018), s. 95-109.
- Krukowski J., *Dyspensa*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. 1: Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2003, s. 148-160.
- Krukowski J., *Komentarz do kan. 330*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. II/1: Księga II. Lud Boży. Część 1. Wierni chrześcijanie. Część 2. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2005, s. 157-158.
- Krukowski J., *Konferencje biskupów*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. II/1: Księga II. Lud Boży. Część 1. Wierni chrześcijanie. Część 2. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2005, s. 314-333.
- Krukowski J., *Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013.
- Krukowski J., *Konkordaty Jana Pawła II*, „Studia Prawnicze KUL” 72 (2017), nr 4, s. 169-185.

- Krukowski J., *Konkordat jako instrument normalizacji stosunków między Kościołem a demokratycznym państwem świeckim*, „Prawo Kanoniczne” 43 (2000), nr 3-4, s. 387-402.
- Krukowski J., *Wprowadzenie do problematyki*, w: *Systemy finansowania instytucji kościelnych w Europie. Materiały Międzynarodowej Konferencji, Sandomierz 13-14 września 1999 r.*, red. J. Krukowski, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 15-30.
- Krzywda J., *Ewolucja wymogów stawianych katolikowi w małżeństwie mieszanym w świetle norm Kodeksu i prawa posoborowego*, „Prawo Kanoniczne” 23 (1980), nr 1-2, s. 185-199.
- Krzywkowska J., *Wybrane aspekty posłannictwa wiernych świeckich według Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Kościół i Prawo” 4 (17) 2015, nr 2, s. 39-53.
- Krzyżanowski S., *Początki dyplomatyki polskiej*, „Kwartalnik Historyczny” 6 (1892), s. 781-820.
- Kubis A., *Vaticanium II – wydarzenie i dzieło*, „Analecta Cracoviensia” 19 (1987), s. 461-470.
- Kumor B., *Historia Kościoła. T. 3: Złoty okres średniowiecza chrześcijańskiego*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
- Kuraś S., *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV-XV wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa-Wrocław 1971.
- Kutrzeba S., *Historia ustroju Polski*. Korona, Gebethner i Wolff, Warszawa 1949.
- Kutrzeba S. (wyd.), *Wybór źródeł do historii ustroju Polski. Z. 1: Epoka piastowska*, Nakładem Seminarjum Wydziału Prawa UJ, Kraków 1928.
- Kürbis B., *Metody źródłoznawcze wczoraj i dziś*, „Studia Źródłoznawcze” 24 (1979), s. 83-96.
- Labandeira E., *Trattato di diritto amministrativo canonico*, Giuffrè editore, Milano 1994.
- Labuda G., *Dwa zamach stanu w Polsce 1177-79 i 1202-06*, „Sprawozdanie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1969, s. 102-104.
- Labuda G., *Paweł, biskup poznański*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostkowski, t. 25, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1980, s. 363-365.
- Labuda G., *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w Rocznikach Królestwa Polskiego Jana Długosza*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1983.
- Labuda G., Miśkiewicz B. (oprac.), *Wybór źródeł do historii Polski średniowiecznej (do połowy XV wieku). T. 1: Społeczeństwo i państwo polskie do połowy XIII wieku*, Wydawnictwo UAM, Poznań 1966.

- Lask B., *Anorexia and related eating disorders childhood and adolescence*, Psychology Press Ltd., Hove 2000.
- Lelewel J., *Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego cywilnego i karnego do czasów Jagiellońskich*, w: J. Lelewel, *Polska wieków średnich*, t. 3, Księgarnia Jana Konstantego Żupańskiego, Poznań 1851, s. 1-113.
- Lelewel J., *Nauki dające poznać źródła historyczne*, J. Zawadzki, Wilno 1822.
- Leszczyński G., *Pojęcie poczytalności w prawie karnym Kościoła*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 11-12 (2002-2003), s. 103-117.
- Leszczyński G., *Uczestnictwo wiernych świeckich w posłudze zarządzania, nauczania i uświęcania Kościoła*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 9 (2000), s. 325-336.
- Lew-Starowicz Z., *Seksuologia sądowa*, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2000.
- Lis A., *Master Vincentius*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016.
- Lis A., *Najstarsze dokumenty opatowskie*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 4 (2012), s. 117-150.
- Ławreszuk M., Makal P., *Współczesne prawosławne prawo kościelne – problemy związane z systematyzacją i materiałami źródłowymi w języku polskim*, „ELPIS” (2021), nr 23, s. 130-131.
- Łupiński S., *Pozycja prawna podejrzanego podczas dochodzenia wstępnego*, „Studia Teologiczne” 11 (1993), s. 209-225.
- Maciejewski J., *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320*, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków-Bydgoszcz 2003.
- Majer P., *Intencja przyjęcia chrztu przez dorosłego jako warunek ważności sakramentu*, „Prawo i Kościół” 1 (2006), s. 21-35.
- Majer P., *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, w: *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015, s. 163-217.
- Maleczyński K., *Studia nad dokumentem polskim*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971.
- Maleczyński K., *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 1951.
- Maleczyński K., Bielińska M., Gąsiorowski A. (oprac.), *Dyplomatyka wieków średnich*, PWN, Warszawa 1971.
- Małachowska E., Jakima S., *Cechy osobowości partnerów w związkach nieskonsumowanych*, „Seksuologia Polska” 5 (2007), nr 2, s. 41-50.
- Maffei A., *Penitenza e unzione dei malati*, Queriniana, Brescia 2012.

- Majer P., *Nowe decyzje Sygnatury Apostolskiej w sprawie małżeństw zawieranych między katolikami a prawosławnymi*, w: *Finis legis Christus*, t. 1, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2009, s. 543-563.
- Manzanares J., *Las Conferencias Episcopales en tempos de Pio XI. Un capítulo inédito y decisivo de su historia*, „Revista Española de Derecho Canonico” 36 (1980), s. 5-56.
- Marzec A., *Kazimierz Sprawiedliwy*, w: *Piastowie. Leksykon Biograficzny*, red. S. Szczur, K. Ożóg, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 173-179.
- McIntyre J.P., *Commentary to the can. 85-87*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, red. J.P. Beal, J.A. Coriden, T.J. Green, Paulist Press, New York 2000, s. 126-137.
- Menke M., *Proces kształtowania nowego modelu relacji pomiędzy Kościołem a państwem w Republice Czeskiej po wyrównaniu majątkowym*, „Kościół i Prawo” 3 (16) 2014, nr 1, s. 209-225.
- Michalska A., Szejkó N., Jakubczyk A., i in., *Niespecyficzne zaburzenia odżywiania – subiektywny przegląd*, „Psychiatria Polska” 50 (2016), nr 3, s. 497-507.
- Mierzejewski K., *Wpływ anoreksji (jadłowstrętu psychicznego) na zdolność osoby do zawarcia małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 23 (2012), nr 17, s. 45-64.
- Mieszkowski K., *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII w. Początki kancelarii biskupiej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa 1974.
- Mikołajczyk E., Samochowiec J., *Cechy osobowości u pacjentek z zaburzeniami odżywiania*, „Psychiatria” 1 (2004), nr 2, s. 91-95.
- Miras J., *Komentarz do kan. 35-93*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2011, s. 120-125.
- Mitkowski J., *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217-1222*, „Kwartalnik Historyczny” 52 (1946), s. 645-658.
- Miziński A.G., *Elementy kanonicznego procesu karno-administracyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13 (2003), z. 2, s. 127-159.
- Miziński A., *Okoliczności modyfikujące odpowiedzialność karną w przepisach Kościoła łacińskiego*, w: *Fides – Veritas – Iustitia. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Antoniemu Stankiewiczowi*, red. P. Stanisław, L. Adamowicz, M. Greszta-Telusiewicz, Towarzystwo Wydawnictw Naukowych Libropolis, Lublin 2013, s. 163-175.
- Miziński A., *Poczytalność elementem subiektywnym przestępstwa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 15 (2005), nr 1, s. 417-435.

- Miziński A., *Strony w kanonicznym procesie karno-sądowym według aktualnych przepisów Kościoła łacińskiego*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 3 (2010), s. 123-142.
- Molano E., *De suprema Ecclesiae auctoritate*, w: *Comentario exegetico al código de derecho canónico*, Á. Marzoa Rodríguez, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. II/1, Editione Universidad de Navarra Molano, Pamplona 2002, s. 563-569.
- Mossakowski W., *Delator w rzymskich procesach karnych*, „Studia Iuridica Torunien-sia” 12 (2012), s. 201-219.
- Mroczkowska D., Ziółkowska B., *Bulimia od A do Z. Kompendium wiedzy dla rodziców, nauczycieli i wychowawców*, Difin, Warszawa 2011.
- Mularczyk J., *Dobór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Ossolineum, Wrocław 1977.
- Mularczyk J., *Jeszcze o świadkach w dokumentach XIII wieku*, „Sobótka” 1 (1984), s. 37-60.
- Mularczyk J., *O wiecach Gallowych*, „Kwartalnik Historyczny” 90 (1983), z. 3, s. 515-526.
- Myrcha M., *Skutki nieznajomości prawa w karnym ustawodawstwie kanonicznym i polskim*, „Collectanea Theologica” 23 (1952), nr 1-2, s. 115-163.
- Namysłowska I., *Zaburzenia odżywiania – jadłowstręt psychiczny i bulimia*, „Prze-wodnik Lekarza” 6 (2000), s. 88-91.
- Napiórkowski A., *Bosko-ludzka wspólnota. Podstawy katolickiej eklezjologii integralnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010.
- Nawrocki S., *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich od średniowiecza do końca XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998.
- Němec D., *Uplatnění smluvního principu v rámci řešení financování církví a nábožen-ských společností v České Republice*, w: *Melior est adquisitio scientiae argenti. Pocta Prof. Ignáci Hrdinovi, O Praem. K šedesátým narozeninám*, red. E.G. Šidlovský, V. Valeš, J. Polesný, Královská kanonie premonstrátů na Strahově, Praha 2013, s. 181-193.
- Nicholls D., Grindrod C., *Zaburzenia odżywiania się*, „Medycyna Praktyczna – Pedia-tria” 6 (2009), s. 45-59.
- Nowakowski R., *O wiecach w Polsce w XI, XII i XIII wieku*, w: *Rocznik zbiorowy prac naukowych na rok 1879*, Druk J. Ungra, Warszawa 1879, s. 47-69.
- Nowicka U., *Proces skrócony przed biskupem*, „Ius Matrimoniale” 27 (2016), nr 1, s. 109-128.
- Nowicka U., *Promotor sprawiedliwości*, w: *Wielka Encyklopedia Prawa*, t. 2, Fundacja „Ubi societas, ibi ius”, Warszawa 2014, s. 170.
- Olczak S., *Kancelaria*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, kol. 551.

- Osiński J., *Zabiegi książąt wrocławskich o panowanie w Małopolsce po śmierci Leszka Białego*, w: *Czechy, Polska, Wielkopolska. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Instytut Historii UAM, Poznań 2009, s. 129-163.
- Otaduy J., *Commento al can. 85-86*, w: *Codice di Diritto Canonico e le leggi complementari*, red. J. Arrieta, Coletti a San Pietro, Roma 2007, s. 116.
- Ożóg K., *Formacja intelektualna biskupów krakowskich w średniowieczu*, w: *Cracovia–Polonia–Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Baczkowski i in., Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1995, s. 159-177.
- Ożóg K., *Kultura intelektualna Krakowa w X-XIII wieku w kontekście europejskim*, w: *Kraków w chrześcijańskiej Europie X-XIII w.*, red. E. Firlet, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2006, s. 121-161.
- Paner A., *Przemysłidzi. Od Borzywoja i do Przemysła II Otokara. Ludzie i wydarzenia w latach 874-1278*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2008.
- Pawluk T., *Kanoniczny proces karny*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1978.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. T. 4: Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- Pawluk T., *Zasada śledcza w kanonicznym procesie karnym*, „Studia Warmińskie” 1 (1964), s. 283-337.
- Paździor S., *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*, Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu, Lublin 1999.
- Pelczar S., *Władysław Odonic. Książę wielkopolski. Wygnaniec i protektor Kościoła (ok. 1193-1239)*, Avalon, Kraków 2013.
- Piekosiński F. (wyd.), *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. I, Akademia Umiejętności, Kraków 1874.
- Piekosiński F., *Najdawniejszy dokument polski*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 13 (1902), kol. 493-502.
- Piekosiński F., *Wiece, sejmiki, sejmy i przywileje ziemskie w Polsce wieków średnich*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie” 39 (1900), s. 171-251.
- Pieniądz A., *Wdowieństwo kobiet we wczesnym średniowieczu. Między swobodą a wykluczeniem*, w: *Mundus hominis – cywilizacja, kultura, natura. Wokół interdyscyplinarności badań historycznych*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006 [„Acta Universitatis Wratislaviensis” No 2966 „Historia” CLXXV, s. 63-78].

- Pieronek T., *Kościelne prawo procesowe*, w: *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, red. E. Szafronowski, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1979, s. 447-547.
- Pietrzak J., *Kardynał Józef Glemp jako Prymas Polski*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 19 (2006), s. 29-46.
- Pietrzyk I., *Kancelaria i dokument Przemyślidów opawskich w XIV i początkach XV wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008.
- Pighin B.F., *Diritto sacramentale canonico*, Marcianum Press, Venezia 2016.
- Plezia M. (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. 1, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1959.
- Plezia M. (wyd., komentarz i wstęp), *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, seria II, t. 11, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1994.
- Plaża S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*. Cz. 1: X-XVIII w., Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.
- Polak A., *Dyplomatyka Kościoła polskiego okresu średniowiecza. Formularz dokumentów arcybiskupów gnieźnieńskich do 1381 roku*, Wydawnictwo Naukowe Scriptorium, Opole 2014.
- Poniewozik L., *Prałaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, Dom Wydawniczy DUET, Toruń 2004.
- Przekop E., *Autonomia i autokefalia w praktyce i teorii starożytnych Kościołów orientalnych*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 11 (1983), s. 279-293.
- Przekop E., *Problem wspólnego kodeksu prawa kanonicznego dla Kościołów Prawosławnych*, „Studia Płockie” (1977), nr 5, s. 173-183.
- Przyborowski N., *Wzajemne uznanie ważności chrztu pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim a Kościołami zrzeszonymi w Polskiej Radzie Ekumenicznej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 35 (1997), nr 1, s. 277-286.
- Przybył M., *Mieszko III Stary*, Wydawnictwo WBP, Poznań 2002.
- Przybył M., *Władysław Laskonogi*, Wydawnictwo WBP, Poznań 1998.
- Raina P., *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski*. T. 1: 1901-1963, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2020.
- Rajewski A., Talarczyk-Więckowska M., *Poziom intelektu, aspiracji i samoakceptacji u chorych z restrykcyjną i bulimiczną postacią jadłowstrętu psychicznego*, „Psychiatria Polska” 30 (1996), nr 5, s. 811-820.
- Rincón-Pérez T., *La liturgia e i sacramenti nel diritto della chiesa*, EDUSC, Roma 2014.
- Rogoza R., Król E., *W drodze ku doskonałości – bulimia. Analiza autorskiego narzędzia i wyników badania kwestionariuszem ED-BN*, Młoda Psychologia. T. 1. <https://silo.tips/download/w-drodze-ku-doskonaoci> [dostęp: 13.01.2022].

- Romanko A., *Dekrety ustawodawcze i wykonawcze konferencji biskupów*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 12 (2019), nr 2, s. 295-304.
- Rozkrut T., *Apelacja ze strony obrońcy węzła małżeńskiego we współczesnym zreformowanym procesie małżeńskim*, „Annales Canonici” 14 (2018), nr 2, s. 271-290.
- Rozkrut T. (red.), *Komentarz do Instrukcji Procesowej „Dignitas connubii”*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2007.
- Rozkrut T., *Terminy procesowe w kontekście reformy kanonów dotyczących spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa dokonanej przez papieża Franciszka*, „Annales Canonici” 14 (2018), nr 1, s. 51-68.
- Russell G.F., Treasure J., Eisler I., *Mothers with anorexia nervosa who underfeed their children: Their recognition and management*, „Psychological Medicine” 28 (1998), nr 1, s. 93-108.
- Russocki S., *Consilium i consensus otoczenia książęcego w dokumentach polskich XIII wieku*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 5, red. S.K. Kuczyński, PWN, Warszawa 1992, s. 195-202.
- Russocki S., *Powinności przewodu na tle posług transportowych Polski piastowskie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 13 (1965), s. 243-268.
- Russocki S., *Problem rady książęcej w Polsce dzielnicowej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 27 (1975), z. 2, s. 89-95.
- Russocki S., *Świadkowie czy decydenci?*, „Kwartalnik Historyczny” 85 (1978), z. 3, s. 669-673.
- Russocki S., *Wiec*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, red. G. Labuda, Z. Stieber, t. 6, cz. 2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980, s. 424-428.
- Russocki S., *Zjazdy książęce*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, red. G. Labuda, Z. Stieber, t. 7, cz. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982, s. 140-142.
- Salachas D., *Il sacramento del matrimonio nel Nuovo Diritto Canonico delle Chiese orientali*, Centro Editoriale Bolonia, Bolonia 1994.
- Samsonowicz H., *Konrad Mazowiecki (1187/88 – 31 VIII 1247)*, Avalon, Kraków 2008.
- Samsonowicz H., *Sytuacja polityczna Polski w czasach Wincentego*, w: *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrowka, W. Wojtowicz, IBL PAN, Warszawa 2009, s. 29-38.
- Sawicki J., *Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1952.
- Schatz K., *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2001.
- Schechter L.S., *Gender Confirmation Surgery: An Update for the Primary Care Provider*, „Transgender Health” 1 (1) 2016, s. 32-40, DOI: 10.1089/trgh.2015.0006.

- Schembri K., *Oikonomia, Divorce and Remarriage in the Eastern Orthodox Tradition*, Pontificio Instituto Orientale & Valore Italiano, Roma 2017.
- Seligman M.E.P., Walker E.F., Rosenhan D.L., *Psychopatologia*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- Semkowicz W., *Ród Awdańców w wiekach średnich*, „Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 19 (1920), s. 1-417.
- Semkowicz W., *Uwagi o początkach dokumentu polskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 49 (1935), s. 1-55.
- Skibiński E., *Odczytywanie źródła historycznego (oratura i litteatura – między mitem a historią)*, w: *Ars scribendi. O sztuce pisania w średniowiecznej Polsce. Katalog wystawy*, red. L. Wetesko, Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno 2008, s. 51-61.
- Skonieczny P., *Art. 4/ Tytuł IV. Wyrok, środki jego zaskarżenia oraz wykonanie*, w: *Praktyczny komentarz do Listu apostołskiego motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015, s. 123-162.
- Skupieński K., *Notarius a subcancellarius. Uwagi o hierarchii urzędników kancelaryjnych w Polsce dzielnicowej*, w: *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. J. Bieniak i in., Wydawnictwo PTPN, Poznań 1997, s. 419-428.
- Skwirczyński K., *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Wrocław 2005.
- Smoliński M., *Okoliczności i cel polityczny małżeństwa Kazimierza Sprawiedliwego z Heleną Znojemską*, w: M. Smoliński, *Caesar et duces Poloniae. Szkice z dziejów stosunków polsko-niemieckich w drugiej połowie XII wieku (1146-1191)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006, s. 53-78.
- Smolka S., *Henryk Brodaty. Ustęp z dziejów Polski piastowskiej*, Drukarnia Karola Budweisera, Gł. Skład w Księgarni Gubrynowicza i Schmidta, Lwów 1872.
- Smolka S., *Mieszko Stary i jego wiek*, Avalon, Kraków 2009.
- Sobociński W., *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2 (1949), s. 227-353.
- Stępień M., *Status prawny i organizacja Konferencji Episkopatu Polski*, w: *100-lecie Konferencji Episkopatu Polski. Księga jubileuszowa*, red. A.G. Miziński, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2019, s. 50-91.
- Sobański R., *Nauki podstawowe prawa kanonicznego. Teologia prawa kościelnego*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2001.
- Sobański R., *Zbawcza funkcja prawa kościelnego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 6 (1973), s. 157-169.
- Socha H., *Allgemeine Normen*, w: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, red. K. Lüdicke, Ludgerus Verlag, Essen 1985, s. 9-13.

- Stala J., *Rodzina – komunia osób jako objawienie prawdziwej natury Kościoła*, „Polonia Sacra” 6 (2000), s. 241-257.
- Stawniak H., *Niemoc płciowa jako przeszkoda do małżeństwa. Ewolucja czy zmiana koncepcji?*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2000.
- Stawniak H., *Przeszkoda niemocy płciowej*, w: *Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym*, red. W. Góralski, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2016, s. 91-163.
- Stefankiewicz M., Ślaski S., *Diagnoza zaburzeń seksualnych u kobiet – adaptacja testu*, „Studia Psychologica” 10 (2010), s. 315-346.
- Strober M., *The relation of personality characteristics to body image disturbances in juvenile anorexia nervosa: a multivariate analysis*, „Psychosomatic Medicine” 43 (1981), nr 4, s. 323-330.
- Strober M., Freeman R., Morrell W., *The long term course of severe anorexia nervosa in adolescents: survival analysis of recovery, relapse, and outcome predictors over 10-15 years in a prospective study*, „International Journal of Eating Disorders” 22 (1997), nr 3, s. 339-360.
- Strzelecki W., Cybulski M., Strzelecka M., i in., *Zmiana wizerunku medialnego kobiety a zaburzenia odżywiania we współczesnym świecie*, „Nowiny Lekarskie” 76 (2007), nr 2, s. 173-181.
- Subera I., *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze zbioru Jana Wężyka z r. 1761*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1981.
- Sucheckie Z., *Promotor sprawiedliwości i jego udział w sprawach karnych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 14 (2004), z. 2, s. 191-225.
- Sulestrowska H., *Wybrane zagadnienia psychiatrii dziecięcej*, w: *Psychiatria kliniczna*, red. T. Bilikiewicz, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1989, s. 307-369.
- Sułkowska-Kuraś I., Kuraś S. (wyd.), *Bullarium Poloniae. T. 1: 1000-1342*, Polska Akademia Nauk. Instytut Historii, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Romae 1982.
- Syryjczyk J., *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2008.
- Syryjczyk J., *Wymiar kar „latae sententiae” w świetle przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Prawo Kanoniczne” 28 (1985), nr 3-4, s. 41-64.
- Sczaniecki P., *Gryfici z linii brzeźnickiej i benedyktyni*, „Studia Historyczne” 30 (1987), s. 3-18.
- Szempliński Ł., *Polityka północna Leszka Białego*, w: *Czechy, Polska, Wielkopolska. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Instytut Historii UAM, Poznań 2009, s. 101-128.
- Sztafrowski E., *Kolegialne działanie biskupów na tle Vaticanum II*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1975.

- Sztafrowski E., *Konferencje biskupie. Studium historyczno-kanoniczne*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1984.
- Sztafrowski E., *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 2, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1985.
- Sztafrowski E., *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986.
- Sztychmiller R., *Część II. Proces sporny*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. 5: *Księga VII. Procesy*, red. J. Krukowski, Pallottinum, Poznań 2007, s. 127-315.
- Sztychmiller R., *Istotne obowiązki małżeńskie*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1997.
- Sztychmiller R., *Sędziowie i urzędnicy sądowi w służbie praw człowieka*, w: *Plenitudo legis dilectio. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Bronisławowi W. Zubertowi OFM z okazji 65 rocznicy urodzin*, red. A. Dębiński, E. Szczot, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000, s. 681-707.
- Szydło M., *Komentarz do art. 31*, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 770-818.
- Szymański J., *Kanonikat świecki w Małopolsce. Od końca XI do połowy XIII wieku*, Agencja Wydawniczo-Handlowa AD, Lublin 1995.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, PWN, Warszawa 2011.
- Szymański J., *Sto lat przemian metodologicznych nauk pomocniczych historii w Polsce*, w: *Tradycje i perspektywy nauk pomocniczych historii w Polsce*, red. M. Rokosz, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1995, s. 34-47.
- Szymański J., *Wczesnośredniowieczne kanonickie środowisko zawichojsko-sandomierskie*, w: *Opera minora selecta Josephi Szymański*, red. T. Giergiel, B. Trelińska, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2009, s. 40.
- Szyryński W., *Anorexia nervosa and psychotherapy*, „American Journal of Psychotherapy” 27 (1973), nr 4, s. 492-505.
- Świerżawski W., *Z czystym sercem, ale i z czystymi rękoma*, w: *Systemy finansowania instytucji kościelnych w Europie. Materiały Międzynarodowej Konferencji, Sandomierz 13-14 września 1999 r.*, red. J. Krukowski, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 8-10.
- Świto L., *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa w ujęciu prawa polskiego i kanonicznego*, „Forum Teologiczne” (2012), nr 13, s. 69-83.
- Teterycz-Puzio A., *Na rozstajnych drogach. Mazowsze a Małopolska w latach 1138-1313*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk 2012.
- Teterycz-Puzio A., *Zjazdy książąt oraz możliwych małopolskich i mazowieckich w I połowie XIII w. (ze stosunków małopolsko-mazowieckich)*, „Studia Historyczne” 48 (2005), s. 267-292.

- Trelińska B., *Kancelaria i dokument książąt cieszyńskich 1290-1573*, PWN, Warszawa-Łódź 1983.
- Tretera J., *Finansowanie Kościołów w Republice Czeskiej w: Systemy finansowania instytucji kościelnych w Europie. Materiały Międzynarodowej Konferencji, Sandomierz 13-14 września 1999 r.*, red. J. Krukowski, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 109-121.
- Tretera J., *Stát a církve v České republice*, Karmelitánské nakladatelství, Kostelní Vydří 2002.
- Tretera J., Horák Z., *Konfesní právo*, Leges, Praha 2015.
- Trojanowski B., *Trudności interpretacyjne kanonu 868 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Kwestie prawne i teologiczne*, „Kościół i Prawo” 7 (20) 2018, nr 1, s. 163-180.
- Trojanowski B., *Inne (nadzwyczajne) sposoby pojednania z Bogiem i Kościołem w przypadkach niemożliwości*, w: *Sakrament pokuty i pojednania. Lepiej poznać tajemnicę Miłosierdzia*, red. B. Trojanowski, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Wrocław 2021, s. 97-116.
- Tymieniecki K., *Spółczeństwo Słowian Lechickich (Ród i plemię)*, Nakład i Własność K.S. Jakubowskiego, Lwów 1928.
- Umiński J., *Arcybiskup Wincenty z Niałka, następca Henryka, zw. Kietliczem*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, red. O. Balzer i in., t. 2, Książnica Atlas, Lwów 1931, s. 146-163.
- Umiński J., *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem*, Nakładem Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1926.
- Uruszczak W., *Historia państwa i prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Uruszczak W., *Władza książęca, wiece sądowe i prawo własności na Śląsku w XIII w. w świetle Księgi Henrykowskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1 (2002), s. 83-103.
- Vetulani A., *Prawo kanoniczne i rzymskie w Kronice mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze” 20 (1976), s. 35-45.
- Vetulani A., *Studia nad tekstem i znaczeniem statutu łączyckiego z r. 1180*, w: *Studia nad historią prawa polskiego*, red. O. Balzer, t. XIII, z. 3, Towarzystwo Naukowe, Lwów 1932 (osobna odbitka).
- Viana A., *El problema de la participacion de los laicos en la potestad de regimen: Dos vias de solucion*, „Ius Canonicum” 54 (2014), s. 603-638.
- Walachowicz T., *Nowa organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce 1992 roku*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 54 (1992), nr 2, s. 50-58.
- Ware K., *Kościół prawosławny*, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce, Białystok 2011.

- Wasilewski T., *Helena księżniczka znojemska, żona Kazimierza II Sprawiedliwego. Przyczynek do dziejów stosunków polsko-czeskich w XII-XIII w.*, „Przegląd Historyczny” 69 (1978), z. 1, s. 115-120.
- Wagh E., Bulik C., *Offspring of women with eating disorders*, „International Journal of Eating Disorders” 25 (1999), nr 2, s. 123-156.
- Wenz W., *Proces o nieważność małżeństwa według motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” papieża Franciszka w tradycji kanonicznej*, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2016.
- Wilk S., *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Wydawnictwo Salezjańskie, Lublin 1992.
- Wilk S., *Funkcja Prymasa Polski w II Rzeczypospolitej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 26 (1988), nr 2, s. 161-188.
- Wilk S., *Początki Konferencji Episkopatu Polski*, w: *100-lecie Konferencji Episkopatu Polski. Księga jubileuszowa*, red. A.G. Miziński, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2019, s. 15-50.
- Wiszniewski M., *Historia literatury polskiej*, t. 2, W drukarni Stanisława Gieszkowskiego, Kraków 1840.
- Witkowski K., *Władysław Odonic książę wielkopolski (ok. 1190-1239)*, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków 2012.
- Witkowski R., *Średniowieczny rękopis – pomnik trwalszy niż w spiżu ryty*, w: *Ars scribendi. O sztuce pisania w średniowiecznej Polsce. Katalog wystawy*, red. L. Wetesko, Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno 2008, s. 37-49.
- Witkowski R., *Warsztat pisarza w średniowiecznej Polsce*, w: *Ars scribendi. O sztuce pisania w średniowiecznej Polsce. Katalog wystawy*, red. L. Wetesko, Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno 2008, s. 15-26.
- Włodarski B., *Polityczne plany Konrada I księcia mazowieckiego*, „Roczniki Towarzystwa Nauk w Toruniu” 76 (1971), z. 1, s. 5-63.
- Włodarski B., *Polityka ruska Leszka Białego*, Towarzystwo Naukowe, Lwów 1925.
- Włodarski B., *Polska i Ruś 1194-1340*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.
- Wojciechowski T., *Szkice historyczne z XI wieku*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1925.
- Wojciechowski Z., *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, Księgarnia Akademicka, Poznań 1948.
- Wojciechowski Z., *Zagadnienie immunitetu sądowego w Polsce XII wieku*, w: *Księga ku czci Władysława Abrahama*, red. O. Balzer i in., t. 2, Książnica Atlas, Lwów 1931, s. 167-186.
- Woronowicz B., *Uzależnienia. Geneza, terapia, powrót do zdrowia*, Media Rodzina – Parpamedia, Warszawa 2009.

- Wójcik M.L., *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiadlenie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Wójcik W., Krukowski J., Lempa F., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. 4: *Księga V. Dobra doczesne Kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1987.
- Wroceński J., *Udział wiernych świeckich w wykonywaniu władzy rządzenia w Kościele partykularnym*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 8 (2009), s. 215-230.
- Wróbel B., *Ocena występowania bolesnego współżycia u kobiet w praktyce ginekologicznej*, „Ginekologia Polska” 79 (2008), nr 11, s. 762-767.
- Wybult W., *Waginizm jako przyczyna nieważności małżeństwa w świetle kan. 1084 KPK z 1983 r.*, „Ius Matrimoniale” 28 (2017), nr 2, s. 47-63.
- Wyrozumski J., *Goworek*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. K. Lepszy i in., t. 8, Polska Akademia Umiejętności–Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1960, s. 389-390.
- Wyrozumski J., *Leszek Biały*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 17, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1972, s. 155-157.
- Wyrozumski J., *Marek wojewoda krakowski*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 19, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1974, s. 619-620.
- Zaborowski M., *Dyspensa w prawodawstwie kościelnym*, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013), nr 1, s. 31-45.
- Zachorowski S., *Colloquia w Polsce od w. XII do XIV*, w: S. Zachorowski, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Akademia Umiejętności Fundusz Wiktora Osławskiego, Kraków 1917, s. 3-78.
- Zientara B., *Henryk Brodaty i jego czasy*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2006.
- Żmudzki P., *Studium podzielonego królestwa. Książę Leszek Czarny*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2000.
- Żurowski M., *Prawne aspekty konstytucji Lumen Gentium*, „Prawo Kanoniczne” 10 (1967), nr 1-2, s. 59-88.
- Żurowski M., *Przedmiot zgody małżeńskiej i zdolności do wypełnienia obowiązków w ocenie umysłu poprzedzającej rozważną decyzję nupturienta*, „Prawo Kanoniczne” 26 (1983), nr 1-2, s. 243-283.

Opracowała Agnieszka Romanko



STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW I PRZYJACIÓŁ
WYDZIAŁU PRAWA KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO



POLSKA AKADEMIA NAUK
ODDZIAŁ W LUBLINIE

POLSKA AKADEMIA NAUK ODDZIAŁ W LUBLINIE